

# WIEŚCI

## Z GŁOWNA I STRYKOWA



**Kąpiel w Mroźyczce**  
dozwolona. str. 2

**Po targach rolnych w Bratoszewicach:**  
czas na zmiany. str. 25



**Jest jedna „czterdziestka”.**  
Wyniki egzaminu VI-klasistów. str. 8-9

**Głowno** | Inwestycja na Sikorskiego ruszyła. Ma być gotowa do listopada.

## Prace przy budowie galerii rozpoczęte

Zgodnie z zapowiedziami inwestora rozpoczęły się prace przy budowie galerii handlowej w Głownie. Pracownicy wykonawcy – łódzkiej firmy Conrad – wraz z ciężkim sprzętem weszli 20 czerwca na teren przy ul. Sikorskiego.



Ciężki sprzęt pojawił się w na terenie 20 czerwca

Początkowo przedstawiciel inwestora, czyli spółki Locrum, Tomasz Kaczmarek zapowiadał, że prace przy budowie galerii rozpoczną się w maju, ale ze względu na przedłużające się formalności rozpoczęcie się opóźniło. W rozmowie z nami dwa tygodnie temu zapowiadał jednak, że w 2.-3. tygodniu czerwca prace się rozpoczną. I tak też się stało. 20 czerwca na teren wjechały koparki i cięża-

rówki. Prace rozpoczęto od ogrodzenia większej części terenu. Konieczne było też niwelowanie samego terenu, który charakteryzuje się sporą różnicą poziomów w różnych jego miejscach.

W najbliższych dniach rozpocznie się wylewanie fundamentów pod trzy pierwsze obiekty, które powstaną w ramach budowy galerii. Będą one miały łącznie ponad 3 tys. mkw. (całość

inwestycji to około 8 tys. mkw.). Jak powiedział nam Tomasz Kaczmarek nadal zakładane jest, że prace zakończą się do listopada tego roku. Na budowie przez 6 dni w tygodniu ma pracować około 20-35 osób. Na tydzień roboczy będą one kwaterowane w Głownie i okolicach.

Wykonawcą inwestycji będzie spółka Conrad z Łodzi, która w przeszłości budowała już dla tego samego inwestora m.in. obiekty handlowe w Łodzi, np. Galerię Widzewską. Na swoim koncie ma także wykonanie wielu prac na terenie całej Polski, np. budowy części obiektów na lotnisku Lublinek, remont budynków łódzkiego Zgromadzenia Sióstr Służebniczek oraz prowadzonego przez nie Domu Pomocy Społecznej czy też znaczny udział w budowie aresztu śledczego w Piotrkowie Trybunalskim. **kl**

**Głowno** | Kontrowersyjna decyzja

## Urzednicy sprawdzają, co robisz ze ściekami

Na lipiec i sierpień Urząd Miejski w Głownie zaplanował skontrolowanie obywateli pod kątem wywiązywania się z obowiązku przyłączenia się do istniejącej sieci kanalizacyjnej.

Kontrole dotyczyć będą właścicieli posesji położonych przy ulicach skanalizowanych w ostatnich kilku latach. W pierwszej kolejności wizyty urzędnika (zapowiedzianej wcześniej pismem ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru) mogą spodziewać się mieszkańcy: Targowej, Wyszyńskiego, Tuwima, Obrońców Westerplatte, Spacerowej, Zacisze, Mickiewicza, Polnej, Broniewskiego, Św. Barbary, Ułańskiej, Wyzwolenia, Hubala, 11 Listopada, 18 Stycznia, Kasprzaka, Dolnej, Sowińskiego, Konarskiego, Wiejskiej i Granicznej.

Urząd Miejski informuje, że tam, gdzie zostanie stwierdzo-

ne niewypełnienie obowiązku przyłączenia nieruchomości do sieci kanalizacji sanitarnej, burmistrz wyda decyzję nakazującą taki obowiązek, a za jego niewypełnienie w określonym terminie może grozić nawet postępowanie o wykroczenie, zagrożone karą grzywny od 20 zł nawet do 5 tys. zł.

Urzędowi Miejskiemu na tych przyłączeniach bardzo zależy, ponieważ, jeżeli nie zostanie osiągnięty tzw. efekt ekologiczny wielomilionowych inwestycji, dotowanych w ramach RPO, to samorząd będzie musiał liczyć się z poważnymi karami finansowym lub nawet koniecznością zwrotu dotacji. Uruchomienie procedury kontroli i zagrożenie karami wobec tych, którzy z różnych przyczyn, obowiązku nie wypełnią, budzi jednak spore kontrowersje. Czy urząd ma do tego prawo? Już dziś zapowiadamy obszerny tekst, w którym za tydzień odpowiemy na istotne pytania, jakie ten temat wywołuje. **ewr**

REKLAMA

**"Niedziela z Bankiem Spółdzielczym w Głownie"**  
29 czerwca 2014 r.



**Święto Spółdzielczości Bankowej 2014**  
110 lat Banku Spółdzielczego w Głownie

Szanowni Państwo,  
serdecznie zapraszamy do udziału w wydarzeniu  
„Niedziela z Bankiem Spółdzielczym  
w Głownie”, które odbędzie się 29 czerwca br., w godz. 11–17  
w lokalu Banku przy ul. Młynarskiej 5/13.

Będzie nam bardzo miło gościć Państwa w progach naszego Banku  
Zarząd Banku



**Pytanie, jakie nurtowało odwiedzających wystawę starych,** ale pięknie utrzymanych motocykli, brzmiało: ile to kosztuje? Organizatorzy odpowiadali: dużo pracy, bo nie wszystko da się przeliczyć na pieniądze, ale nawiasem mówiąc trzeba mieć te 20-30 tys. zł.

## Głowno | Niedziela nad Mroźyczką

### Atrakcji moc, choć pogoda nie dopisała

Zabytkowe motocykle, występy artystyczne, a na koniec konkurs na najładniejszy wianek, to atrakcje, jakie mimo deszczu czekały na mieszkańców Głowna, 22 czerwca nad Mroźyczką i sporo osób skusiło się, by z nich skorzystać. Pierwszy raz na tutejszej promenadzie

Stowarzyszenie Posiadaczy Pojazdów Zabytkowych Weteran z Tomaszowa Mazowieckiego wspólnie ze swoimi przyjaciółmi z Głowna urządziło wystawę, które w mieście rodzinnym organizatora odbywa się już cyklicznie i cieszy dużym powodzeniem. **str. 3**

## Mąkolice

### Wiódł pijany pijanego

Niecodziennego zatrzymania dokonali 20 czerwca policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego w Mąkolicach. Około godziny 19.32 zatrzymali do kontroli mężczyznę, który swoim Volkswagensem LT holował Seata Ibizek. Kierujący VW 20-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego miał w organizmie ponad 1,9 promila alkoholu. Jakby tego było mało okazało się, że pijany jest także 56-letni kierowca Seata, również mieszkaniec tegoż powiatu. Holowany pojazd prowadził z „jeszcze lepszym” wynikiem ponad 2,2 promila. Sprawą obu kierowców zajmie się teraz sąd. **kl**

## INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >34

Sport >44

Pogoda >46

# Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI  
OD 8.30 DO 15.30**  
Telefon redakcyjny **42 710 82 55**  
e-mail: **jakub.lenart@lowiczanie.info**  
**JAKUB LENART**

**Łowicz** | Awantura na sesji Rady Miejskiej

## Teresa Wojda zaatakowała żrącym płynem

Wczorajsze obrady sesji Rady Miejskiej w Łowiczu zostały przerwane tuż po rozpoczęciu, za sprawą Teresy Wojdy ze Stowarzyszenia Regionalnego Wsi Urzeczce.

Aktywistka przyszła do ratusza, by zaprotestować przeciwko interwencji komorniczej w lokalu zarejestrowanym jako siedziba jej stowarzyszenia, które nazwała „zamachem uzurpatorskich władz na siedzibę obywatelskiej inicjatywy”.

Najpierw zażądała od przewodniczącego Rady Miejskiej Henryka Zasepy natychmiastowego dopuszczenia jej do głosu. Gdy ten jej odmówił, mówiąc, że czas na to będzie w wolnych wnioskach, Teresa Wojda najpierw zaczęła krzyczeć, po czym wylała na krzesła – niezbadaną jeszcze do-



Aktywistkę siłą zaciągnęli do radiowozu policjanci.

kładnie w chwili zamykania tego numeru NŁ – substancję żrącą. W całej sali radzieckiej czuć było intensywny zapach przypominający czosnek. Jedną z obecnych osób poczuła się potem słabo (po interwencji pogotowia została zwolniona do domu), niektórzy narzekali na drapanie w gardle.

Wezwana przez przewodniczącego rady policja zatrzymała stawiającą opór kobietę na parkingu na Starym Rynku, siłą zaciągając ją do radiowozu. Wcześniej, Wojda powiedziała do dziennikarza NŁ, że teraz idzie do naszej redakcji... Wszyscy obecni radni i goście opuścili salę obrad, w której policja wykonywała czynności służbowe. Wezwano najpierw straż pożarną, a potem specjalistów z Łodzi, którzy mieli zbadać, czym była rozlana substancja i czy nie stanowi ona zagrożenia dla bezpieczeństwa. Salę wietrzono. Obrady rady miejskiej wznowiono już po zamknięciu tego wydania naszej gazety. **tm**

**Rokitnica** | Droga krajowa nr 14  
**Kolizja na trzy samochody**

Do kolizji z udziałem trzech samochodów osobowych doszło 19 czerwca, około 18.26, na drodze krajowej nr 14, na wysokości Rokitnicy.

Jadącą mazdą 22-letnia głowianka, kierująca się od strony Strykowa w kierunku Głowna, nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze, nie zachowała odległości od poprzedzającego ją pojazdu, w wyniku czego doprowadziła do zde-

zienia z poruszającym się przed nią Fiatem Pandą. Za kierownicą drugiego pojazdu siedział 64-letni mieszkaniec Głowna.

W wyniku siły uderzenia fiat poruszył się do przodu i uderzył w tył jadącego przed nim samochodu KIA, prowadzonego przez 36-letniego warszawianina.

Sprawcy kolizji trafiła z niegroźnymi obrażeniami do szpitala. Została przez policjantów ukarana mandatem. **kl**

**Głowno** | Kradzież z działki  
**Ukradł sprzęt za ponad 2 tys.**

Głowieńska policja poszukuje złodzieja, który najprawdopodobniej między 21 a 21 czerwca skradł z terenu jednej z działek sprzęt o wartości ponad 2 tys. zł. Złodziej dostał się na teren działki, następ-

nie zerwał skobel zabezpieczający drzwi wejściowe do budynku gospodarczego. Ze środka skradł kosę spalinową, opryskiwacz oraz piłę spalinową. Skradzione mienie wyceniono na 2.200 zł. **kl**

**Stryków** | Pechowy kierowca  
**Cofając uderzył w radiowóz**

O sporym pechu może mówić 46-letni mieszkaniec gm. Stryków, który 21 czerwca, około 17.27, przy ul. Sienkiewicza w Strykowie doprowadził do kolizji drogowej. Kierując fordem wy-

konywał on manewr cofania. Nie zachował należytej ostrożności i uderzył przy tym w zaparkowany... radiowóz. Kierowca otrzymał dwa mandaty, za brak dokumentów oraz spowodowanie kolizji. **kl**

**Gm. Stryków** | Koszenie pasów drogowych  
**Kierowcy nic nie widzą**

Radni z komisji rolnictwa, która obradowała 12 czerwca, apelowali do władz gminy o to, by wnikliwie kontrolowała wykaszanie poboczy dróg. Na niewykoszone albo wykoszone w zbyt małym zakresie pobocza skarżą się przede wszystkim kierowcy.

O skrzyżowaniu Koźle-Bronin-Sadówka mówił radny Marek Gierat. - Ci, którzy skręcają w lewo, by cokolwiek zobaczyć muszą się tu teraz za bardzo wysuwać, aż dziw, że do tej pory nie doszło do żadnego zderzenia - mówił radny. Jego zdaniem problem polega na tym, że firma, która niedawno budowała tu drogę miała poprawić zbyt podwyż-

szone pobocze i do tej pory tego nie zrobiła. - W efekcie przy nowym asfalcie powstała burta do kolan - obrazował Marek Gierat.

Do uwag dorzucił on również niewykoszone do tej pory samosiejki żyta, które uprzykrzają życie kierowcom podążającym w kierunku Zagłoby. Z kolei o potrzebie poprawki wykaszania poboczy w Zelgoszczy na skrzyżowaniu drogi gminnej z drogą powiatową mówił przewodniczący rady Paweł Kasica.

Wiceburmistrz Bożena Motylińska zapewniła, że uwagi zostaną przekazane wykonawcom wykoszeń w pasach drogowych, jak i powiatowych. **ljs**

**Głowno**  
**Woda nadaje się do kąpiel**

Sanepid jako dobry ocenił stan wody w zalewie Mroźyczka w Głownie. Oznacza to, że chętni mogą korzystać z kąpieliska bez obaw.

Otwarcie sezonu kąpielowego w Głownie co roku następuje 15 czerwca. Poza niezbyt rozpieszczającą pogodą nic nie stoi na przeszkodzie, aby kąpać się w Mroźyczce. Badania jakości wody będą powtarzane co kilka tygodni. Jeśli jej stan się pogorszy kąpielisko może zostać zamknięte, tak jak miało to miejsce pod koniec ubiegłorocznych wakacji. Na kąpielisku, które czynna ma być przez siedem dni w tygodniu między 11.00 a 19.00 zapewniona została już też obsługa ratownicza. **kl**

**Kradł co popadnie, ale wpadł**

23 czerwca policjanci z Głowna otrzymali od jednego z mieszkańców gminy Głowno zgłoszenie, że skradziono mu z garażu w Konarzewie kosiarkę spalinową, 650-litrową olejową, beczkę metalową, wózek kołowy - wszystko w sumie o wartości około 4.997 zł. Jednak złodziej długo się łupem nie cieszył. W nocy z 23 na 24 czerwca został on bowiem zatrzymany przez policję. Okazał się nim 26-letni mieszkaniec Głowna. Przeciwko niemu prowadzone jest postępowanie. **kl**

**Dmosin** | Z obrad sesji  
**Absolutorium dla wójt Danuty Supery**

Dmosińscy radni na sesji, która odbyła się 24 czerwca, jednogłośnie udzieliли absolutorium wójt Danucie Superze za rok 2013.

Decyzja zapadła bezdyskusyjnie. Radnych całkowicie przekonały dane zawarte w sprawozdaniu z wykonania budżetu za poprzedni rok, a przedstawione w imieniu wójt przez skarbnik gminy Urszulę Radzikowską. Wynika z nich, że rok 2013 w zakresie dochodów i wydatków gminy został zaplanowany z finansowym wycuciem na tyle, że obydwa wskaźniki wykonano bez mała w 100%. Wcześniej bezkrytycznie na temat wykonania budżetu wypowiedziała się komisja rewizyjna Rady Gminy Dmosin, czego wynikiem był wniosek absolutorijny przypieczętowany wtorkowym głosowaniem wszystkich radnych. Regionalna Izba Obrachunkowa również nie wniosła swoich żadnych uwag.

Ubiegły rok gmina Dmosin zamknęła dochodami na poziomie 13,84 mln zł, co stanowiło wykonanie w 99%. Znaczący udział w dochodach miały subwencja oświatowa i wyrównawcza - 3,5 mln zł oraz 1,2 mln zł, a także podatek od nieruchomości - ponad 2 mln zł. Z podatku rolnego gmina uzyskała wpływ w kwocie 512 tys. zł. Wy-



Wójt Danuta Supera odbiera na sesji kwiaty za absolutorium.

datki zrealizowano na poziomie 12,32 mln zł, czyli w 97%. Jak co roku ich lwia część stanowiły koszty funkcjonowania oświaty: 2,7 mln zł - na szkoły podstawowe, 988 tys. zł - na gimnazjum, 380 tys. zł - na gminne oddziały przedszkolne.

Na inwestycje przeznaczono w ubiegłym roku 639 tys. zł. Do tych zapoczątkowanych w ubiegłym roku w sferze projektowej, które przysłużą się większej liczbie mieszkańców, należy budowa nowego ośrodka zdrowia w Kołacinie. Część budowlana inwestycji nabrała właśnie rozmachu. W ostatnich dniach zalewano fundamenty. Obiekt ma zostać oddany do użytku w 2016 roku. Zadłużenie gminy Dmosin na koniec ubiegłego roku wyniosło 3,95 mln zł. Dług stano-

wił 28,47% wykonanych dochodów, podczas gdy maksymalne zadłużenie gminy może wynieść 60%.

- To był rok stabilnej sytuacji finansowej i realizacji inwestycji, na które było nas stać. Oczywiście jest wiele potrzeb i nie ma takich pieniędzy, jakich nie można byłoby wydać na to wszystko, co jest ciągle potrzebne, aby mieszkańcom żyło się w naszej gminie lepiej, niemniej jednak staramy się, aby z roku na rok w miarę możliwości realizować kolejne zadania - mówiła wójt Danuta Supera.

Po głosowaniu, gratulacjach i kwiatkach wójt Danuta Supera podziękowała za zgodną współpracę radnym, urzędnikom oraz sołtysom. **ljs**

### KRONIKA POLICYJNA | 18.06- 24.06

#### Głowno i okolice

■ 24 czerwca 44-letni mieszkaniec powiatu łowickiego zgłosił na komisariacie w Głownie, że dzień wcześniej, najprawdopodobniej między 8 a 9 rano, nieznanemu sprawcy skradł mu plecak, w którym znajdował się telefon komórkowy oraz dowód osobisty. Straty wyceniono łącznie na 460 zł.

#### Stryków i okolice

■ 18 czerwca w Dobrej nieznanemu sprawcy, po uprzednim otworzeniu drzwi garażowych oryginalnym kluczem, dokonał z niego kradzieży motoroweru.

■ 19 czerwca, około 7.30, na drodze krajowej nr 14 w Sosnowcu jadącą mazdą 43-letnia łodzianka nie zachowała odpowiedniego odstępu od poprzedzającego ją VW Passata prowadzonego

przez 33-letnią brzeziniankę, doprowadzając do kolizji. Sprawcy została ukarana mandatem.

■ 21 czerwca w Broninie z niezamkniętego samochodu złodziej skradł portfel i kartę bankomatową. Został już zatrzymany przez policję. Okazał się nim mieszkaniec Strykowa.

#### Dmosin i okolice

■ 21 czerwca, około godziny 13.19, strażacy usuwali gniazdo os, które znajdowało się przy domku letniskowym w Nagawkach.

■ 23 czerwca, około 20.43, strażacy gasili w Rodzielnej pożar 50 mkw suchej trawy, belki słony i 5 opon do samochodu osobowego. Przyczyną pożaru było zaproszenie ognia przez osoby nieznanne.

# Aktualności

Stryków | Noc świętojańska nad zalewem

## Strykowianie bawili się na Sobótkach

Corocznej tradycji stało się zadość i w wigilię św. Jana nad strykowskiem zalewem mieszkańcy miasta i jego okolic spotkali się, by wziąć udział w zabawie sobótkowej zorganizowanej przez Ośrodek Kultury i Rekreacji.

Mimo że był to poniedziałek, to na propozycję organizatorów odpowiedziało kilkaset osób, a na Sobótkach spotkało się kilka pokoleń strykowian – od niemowląt przywiezionych przez rodziców w wózekkach – po seniorów. Zabawa rozkręcała się powoli, by z późnym nastaniem zmierzchu osiągnąć swój punkt kulminacyjny. Najpierw jej uczestników bawił sprawdzony w tej roli zespół Trzy Gitary, grający nieśmiertelne przeboje z repertuaru Czerwonych Gitar i Trzech Koron. Choć nieliczne osoby bawiły się pod sceną, to wielu z tych siedzących nieopodal na ławeczkach czy stojących w grupkach podśpiewywało z zespołem znane zwrotki i refreny. Nad wodą płonęło ognisko, doglądane przez strażaków z jednostki OSP w Strykowie, a pracownicy Ośrodka Kultury rozdawali kielbaski do pieczenia, których wystarczyło dla wszystkich chętnych.

Po koncercie Trzech Gitar oprawę muzyczną dalszej części sobótkowego wieczoru zapewnił Dj Paweł.

### Nie tylko panny wily wianki

Od początku imprezy przez około godzinę przyjmowano



Nagroda za I miejsce w konkursie na wianki. Laureat Wojtus Fortuna odbiera dyplom na rękach mamy, która trochę pomagała mu w pracy.

wianki uwite na ogłoszony wcześniej konkurs. W sumie do udziału w nim zgłoszono 14 prac, które ułożono z przodu sceny tak, by każdy mógł je podziwiać. Organizatorka konkursu, plastyczka Agnieszka Kacperska przyznała, że jest pod wrażeniem pomysłowości strykowian. Oceniając wianki komisję, w skład której obok pani Agnieszki weszły Anna Bolechowicz-Gabara i Izabela Sękowska, zachwycały mniejsze i większe kompozycje kwiatowe. Chyba na wszystkich – jurorach i uczestnikach zabawy, duże wrażenie wywarł wianek-okręt pod strykowską

banderą, wykonany przez kilkunastoletniego Wojtusia Fortunę z pomocą mamy. Wojtusowi trochę trudno było się rozstać z czas konkursu z naprawdę pięknym statkiem. Nie dziwi też, że młody kawaler został laureatem miejsca I ex aequo z Julią Stankiewicz, autorką dużego wianka, harmonijnie zakomponowanego i łączącego w sobie wiele gatunków kwiatów ozdobnych. Miejsce II zajęły siostry Martyna i Kinga Pietrasik, a miejsce III również ex aequo przyznano: Magdalenie Szczepaniak, Alicji i Madzi Ciołek oraz Wojciechowi Olczakowi. Pozostali uczest-

nicy otrzymali wyróżnienia, a wszyscy – nagrody od OKiR w postaci paczek z artykułami spożywczymi, słodyczkami i gadżetami promocyjnymi.

Po rozstrzygnięciu konkursu występ dali tancerze z ogniem z grupy Eduardo Show z Łodzi. Ostatnim punktem programu imprezy, po puszczaniu wianków na wodę, był pokaz fajerwerków, które odpalili strażacy.

Udana zabawa nad zalewem zakończyła się po godz. 22, a więcej zdjęć z jej przebiegu można obejrzeć na www.lowiczanie.info w zakładce Kultura. ewr

Głowno | Niedziela nad Mroźyczką  
Atrakcji moc, choć pogoda nie dopisała

dokończenie ze str. 1

– To jest nasza pierwsza wystawa w Głownie, ale myślę, że może przyjmie się tutaj coś takiego. Początkowo sądziliśmy, że pokażemy znacznie mniej. Ostatecznie jest 25 sztuk, z czego 3/4 przyjechało z Tomaszowa Mazowieckiego, a pozostałe należą do entuzjastów motocykli z Głowna – powiedział nam Sławomir Zientara, prezes Weterana.

Rodzinkiem wystawy był pochodzący z 1929 roku Excelsior Jap wyprodukowany w Niemczech (ostatni zakup jednego z członków klubu). Można było obejrzeć dwa Triumphy – jeden z 1934 roku, a drugi z 1938 roku, BMW z 1939 roku czy określane przez organizatorów wystawy mianem „ładnych maleństw” Simsony w pierwszej i drugiej wersji. Były też Sokolki, czyli pierwsze motocykle zbudowane po II wojnie światowej o poj. 125 – wytwór warszawskiej fabryki oraz HLK M04 też o poj. 125, które motoryzowało całą Polskę. Nie zabrakło WFM-ki, która w dawnych latach była królową szos.

Oglądający wystawę pytali głównie o to, ile co kosztuje. –

Przed wszystkim mnóstwo pracy i wiele wyrzeczeń, tego się nie da przeliczyć na pieniądze. Zakup to jedno, a odrestaurowanie to drugie. Nawiasem mówiąc, w granicach 20-30 tys. zł można sobie kupić ciekawy egzemplarz, ale trzeba się liczyć, że później będzie skarbonką – mówi Zientara. Do najdroższych prezentowanych na wystawie należały trzy wspaniałe utrzymane zabytkowe Harleye. Równocześnie z wystawą w minioną niedzielę nad Mroźyczką zakończenie sezonu świętowały grupy artystyczne działające przy MOK. Dzieci mogły zakręcić kołem garncarskim, wykonać ozdoby z szałasu czy przejechać się na kucyku.

Wieczór należał do istic sobótkowych atrakcji. Do konkursu zgłoszono 20 wianków. Za najbardziej uznano ten wykonany przez Magdalenę Walewską, jako drugi sklasyfikowano wianek Klaudii Adamczewskiej, a trzeci Barbary Sękalskiej. Wszystkie wianki zostały puszczane na wodę, a wieczór uprzyjemniły śpiewy Czeremchy i artystów z Koluszek. Pierwsza z cyklu letnich imprez MOK zaplanowana została na 3 sierpnia. ijs

Głowno | Galeria Bank&DM

## Wernisaż wystawy Młynarczyka na urodzinach banku

W samo południe 29 czerwca w Galerii Bank&DM w Banku Spółdzielczym w Głownie otwarta zostanie nowa wystawa. Tym razem swoje prace z ostatnich 2 lat pokaże na niej sam DM, czyli Dariusz Młynarczyk.

Wystawa obejmie cykl prac – rysunków i obiektów przestrzennych – pt. „Archiformy 2013/2014”.

– Jest to moja pierwsza indywidualna wystawa w naszej galerii, a zarazem piętnasta od chwili jej otwarcia w grudniu 2011 r. – mówi autor w rozmowie z „Więściami”. Zapowiedział pokazanie prac będących efektem jego artystycznych poszukiwań i przemyśleń z ostatnich 2-3 lat. Pod pojęciem „archiforma” Dariusz Młynarczyk rozumie rozległy obszar inspiracji, począwszy od wątków kojarzących się ze sztuką pierwotną,

poprzez związki z niektórymi elementami sztuki epoki renesansu, a kończąc na fascynacji nauką i kultem maszyny, sięgającej początków XX w.

– Moje prace mogą kojarzyć się z popularnym ostatnio we współczesnej sztuce nurtem nazywanym streampunk lub neofuturizm, jednakże w mojej ocenie to, co robię, zawiera w sobie elementy nieco bajkowego realizmu magicznego – opowiadał Młynarczyk, zachęcając do odwiedzenia ekspozycji.

Wystawa „Archiformy 2013/2014” zostanie otwarta o godz. 12.00 w trakcie trwania Święta Spółdzielczości Bankowej w Banku Spółdzielczym w Głownie, który w ten sposób właśnie w najbliższą niedzielę świętował będzie swoje 110-lecie. Bank będzie można tego dnia odwiedzić w godzinach 11.00-17.00. Wystawę prac Młynarczyka będzie można oglądać w galerii do 30 sierpnia. ewr

Głowno | Miejska plaża

## Nowy piasek spod przyszłej galerii

18 czerwca mieszkańcy Głowna mogli zauważyć na plaży przy kąpielisku nad zalewem Mroźyczką ciężki sprzęt przewożący na nią świeży piasek. To element prac mających na celu uatrakcyjnienie tego terenu.

Przewożeniem piasku zajmuje się MZK. Co ciekawe, sypki towar pochodzi niemal z sąsiedztwa plaży, a mianowicie z terenu pod drugiej stronie drogi krajowej nr 14, z miejsca, gdzie docelowo ma powstać

galeria handlowa. Dzięki porozumieniu z inwestorem piasek, który i tak byłby wywożony z tego obszaru, został przekazany bezpłatnie miastu, które akurat chce wzbogacić swoją plażę oraz znajdujące się na niej boiska do siatkówki plażowej. Nie zostało dokładnie ustalone, ile wywrotek świeżego piasku zostanie przewiezionych na plażę. Ma być to ilość, która „nie przeszkodzi w budowie galerii”.



Na plażę piasek przywożony jest wywrotekami.

LOWICZANIN.INFO  
www.lowiczanie.info

**LOWICZANIN.INFO**  
www.lowiczanie.info /regiony/Głowno (lub Stryków)

Lokalny internetowy serwis informacyjny. Obraz, dźwięk, opinie.

# Aktualności



**Panie z Lipki trzymają się razem**  
O 80-leciu KGW. str. 42

**Głowno** | Konkurs na organizację wycieczki

## Kto dostał pieniądze na lato

Wiadomo już, które organizacje otrzymają dofinansowanie w ramach ogłoszonego przez Urząd Miejski w Głownie konkursu na organizację wycieczki dla dzieci i młodzieży z Głowna pomiędzy 28 czerwca a 31 sierpnia. W ramach proponowanych atrakcji przewidziano m.in. pikniki, obozy sportowe oraz wycieczki.

Zgłoszeń ze strony potencjalnych organizatorów wycieczki jak co roku było sporo, bo 12 ofert zgłosiło aż 9 podmiotów. Opiewały się one łączną kwotą 84.002,50 zł. Na ten cel w budżecie miasto przewidywało jednak tylko 20 tys. zł, więc wiadome było, że żaden podmiot nie otrzyma w pełni wnioskowanej kwoty.

Najwięcej pieniędzy na organizację wycieczki otrzyma KS Stal Głowno. Klub ubiegał się o łączną kwotę 20 tys. zł (dwie oferty: na 12 tys. zł i na 8 tys. zł). Ostatecznie przyznano 6,5 tys. zł na zajęcia sportowe planowane na klubowych obiektach oraz 1.000 zł na organizację treningów na hali sportowej. Mają być one prowadzone w lipcu i sierpniu.

Trzy oferty złożył Hufiec ZHP im. Kornela Makuszyńskiego w Głownie, który ubiegał się o łączną kwotę 14,5 tys. zł (trzy



Dofinansowanie ma zostać przeznaczone m.in. na organizację imprezy żeglarskiej przez ZHP.

oferty: na 10 tys. zł, na 2,5 tys. i na 2 tys. zł). Komisja przyznała hufcowi 1,8 tys. na dofinansowanie wycieczki na obóz harcerski do Jarostawca w lipcu, 1,5 tys. zł na organizację w sierpniu kolejnej edycji żeglarskiej imprezy „Kolorowe żagle nad Mroźyczką” oraz 1,2 tys. zł na na zorganizowanie pikniku rodzinnego 29 czerwca.

Kwotę 2,9 tys. zł otrzyma Towarzystwo Koszykówki Alles, które ubiegało się o 5,8 tys. zł. Pieniądze te mają być przeznaczone na dofinansowanie wycieczki na obóz sportowy w Koronowie (lipiec-sierpień). Miasto zdecydowało się przyznać 1,7

tys. zł Stowarzyszeniu Uśmiechnięta Jedyńka. Wnioskowało ono o 5.102,50 zł. Dofinansowanie przeznaczone będzie na organizację półkolonii na przełomie czerwca i lipca.

O 5 tys. zł ubiegało się w konkursie Stowarzyszenie na rzecz osób z zaburzeniami psychicznymi Niezapominajka. Komisja przyznała tej organizacji 1,2 tys. zł na zajęcia oraz warsztaty papieroplastyki planowane na koniec sierpnia.

Swoją ofertę złożyła też parafia św. Jakuba Apostoła w Głownie, która wniosowała o dofinansowanie na poziomie 6.950

zł. Ostatecznie przyznano jej 1 tys. zł na organizację wycieczki dla dzieci i młodzieży do Gdańska-Sobieszowa na przełomie czerwca i lipca.

Komisja ostatecznie zdecydowała się na odrzucenie ofert dwóch podmiotów, które złożyły Zabrzeźniańskie Stowarzyszenie Jana Bosko (wniosek o 10 tys. zł) oraz klub Volleyball Głowno (wniosek na 13.950 zł). Obie oferty nie spełniły wymogów formalnych. W jednej zabrakło wymaganego sprawozdania merytorycznego, a w drugiej jeszcze kilku innych potrzebnych załączników. **kl**

**Głowno** | Spółdzielnia Mieszkaniowa  
Sporo prac przy kotłowniach

Ciepłe miesiące sprzyjają pracom remontowym. Korzysta z tego m.in. Spółdzielnia Mieszkaniowa w Głownie. W ramach tegorocznych inwestycji sporo uwagi poświęcono remontom kotłowni.

Najważniejszą inwestycją tego typu jest wymiana pieców w kotłowni na osiedlu Swoboda. Od tego sezonu grzewczego zamiast koksu będzie się tu palić ekogroszkiem. Koszt wymiany to około 78 tys. zł. Jak szacuje w rozmowie z nami prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Zbigniew Kulik, wymiana dwóch pieców pozwoli oszczędzić spółdzielni około 80-100 tys. zł w skali roku.

W kotłowni trwają kosmetyczne prace po wymianie pieców.

Potrzeba jeszcze ocieplić i wyizolować rury oraz doprowadzić do ładu pomieszczenie, w których będą mieścić się nowe piece.

Poprawa estetyki była głównym powodem, dla którego spółdzielnia zdecydowała się na zlecenie wymiany elewacji kotłowni na osiedlu Kopernika. Zajmuje się tym firma Ciepły Dom z Radomska, która w tym samym czasie wykonuje docieplenia budynków należących do zasobów spółdzielni. W tym samym czasie, co naprawa elewacji, trwa także remont naczynia zbiorczego w pobliskim bloku nr 7. Jak powiedział nam prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Zbigniew Kulik, prace remontowe na zarządzanych przez nią osiedlach będą trwały na pewno przez okres wakacji. **kl**

**RZUT OKIEM** | PIERWSZAKI W BORYSEWIE



**Uczniowie klasy IB Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie** 5 czerwca udali się do ZOO Safari w Borysewie. Oprócz możliwości zobaczenia żywych dzikich zwierząt takich tygrysy czy foki (do gustu przypadł im osobnik o imieniu Dawid) dzieci mogły także dotknąć niektórych z nich, np. jaszczurki czy węża. Nie obyło się również bez karmienia kózek, lam i świnki czy też przejażdżki na kucyku. **kl**



Tu groziło niebezpieczeństwo. Niezabezpieczona studzienka przy Zabrzeźniańskiej, stan na 17 czerwca.

**Głowno** | Nasz interwencja

## Niebezpieczeństwo zażegnane

Do minionej środy, 18 czerwca, w pobliżu przejazdu na ulicy Zabrzeźniańskiej niebezpieczeństwu przypadkowych osób zagrażała odsłonięta studzienka kanalizacji deszczowej.

Po naszej interwencji w tej sprawie, na polecenie Urzędu Miejskiego, studzienkę zakryła ekipa Miejskiego Zakła-

du Wodociągów i Kanalizacji w Głownie.

Studzienka znajduje się na terenie kolejowym. Była odsłonięta i niczym niezabezpieczona przez kilka tygodni, ale do niedawna zagrożenie skrywały wysokie zarośla. Obok studzienki znajdowała się jej kamienna pokrywa z otwartym włazem.

Zgłosiliśmy problem do urzędu we wtorek, 17 czerwca. Urzędniczki, które udały się na miejsce, stwierdziły, że studzienka łączy się z pobliskim rowem melioracyjnym, a jej odpływ jest niedrożny. Następnego dnia zabezpieczenie studzienki, a także jej przeczyszczenie i udrożnienie zlecono MZWiK-owi. **ewr**

**Głowno**  
Zbigniew Bródka odbierze tytuł

3 lipca o godzinie 13.00 w siedzibie Urzędu Stanu Cywilnego w Głownie (w dworku) tytuł Honorowego Obywatela Miasta Głowna odbierze Zbigniew Bródka. Mistrz olimpijski z Soczi otrzymał tytuł decyzją Rady Miejskiej na sesji w marcu, ale ze względu na napięty grafik urodzonego w Głownie, a mieszkającego w Domaniewicach żyźniarza, dopiero teraz zostanie mu on oficjalnie wręczony. **kl**

**ZHP Głowno** | Trwają zapisy na obóz  
Z harcerzami nad Bałtyk

Głowieński Hufiec ZHP organizuje dwutygodniowy obóz harcerski dla dzieci i młodzieży pod namiotami w nadmorskim Jarostawcu.

Obóz odbędzie się w terminie 6-20 lipca i obecnie hufiec jest na etapie zbierania chętnych, również poza harcerskimi szeregami. W programie obozu są m.in. dwie wycieczki autokarowe – do Ustki

i Darłowa, rejs statkiem, zwiedzanie Zamku Książąt Pomorskich. Podczas pobytu nad Bałtykiem nie zabraknie harcerskich ognisk, dyskotek, zajęć sportowych i promujących zdrowy styl życia. Koszt obozu dla uczestników „cywilnych” to 800 zł, natomiast dla harcerzy ZHP z umundurowaniem i opłaconymi składkami 700 zł.

Dodatkowych informacji udziela Iwona Waśkiewicz pod nr tel. 604-273-466. **oprac.ewr**

**RZUT OKIEM** | WODA JUŻ NIESTRASZNA?



**Nareszcie jest odwodnienie.**

W maju na zlecenie władz gminy Głowno wykopano rów odwadniający gminną drogę od kapliczki przez wieś Mąkolice I.

Do niedawna była to jedna z lokalnych dróg najbardziej zniszczonych podczas budowy autostrady A1. Odbudowana przez Erbedim nawierzchnia nie miała jednak skutecznego odwodnienia, o które zadbać musiała już we własnym zakresie gmina. Z jednej strony zbudowano blisko pół kilometra rowu, a z drugiej umocniono skarpę. Zdaniem wójta Marka Józwiaka, który przejeżdżał tą trasą w ulewę, odwodnienie zdało egzamin, bo na jezdni nie tworzyły się kałuże. **ewr**

Głowno | Nowy właściciel trzyma inwestycję w tajemnicy

# Hotel sprzedany. Co dalej?

Prywatny przedsiębiorca, który z końcem maja nabył od byłego właściciela hotel Varius przy ul. Sosnowej w Głownie mówi, że nie zamierza „bawić się w hotelarstwo”, ale jakiego rodzaju działalność chce prowadzić w obiekcie – na razie nie ujawnia.

Mimo, że na terenie byłego hotelu często widywane są samochody z logo głowieńskiej Fundacji „Swoboda”, to nie ona jest nabywcą majątku sprzedanego przez Hieronima Wukowicza.

Były właściciel swojego kontrahenta też nie ujawnia, natomiast on sam, gdy zastajemy go na miejscu 17 czerwca, prosi o zachowanie anonimowości. Nie chce zdradzić, jakie ma plany wobec nieruchomości, ale raczej nie zamierza prowadzić w niej hotelu, mimo że uważa, że dobrze zarządzany, przynosiłby zyski.

A może... prywatny dom pomocy społecznej? Na tę sug-



Nowy właściciel obiektu zapowiada całkowitą zmianę wystroju wnętrza.

stę przedsiębiorca nie odpowiada. Ma swój pomysł, którego publiczną odsłonę zapowiada na koniec lipca. Chce wówczas oficjalnie zainaugurować działalność nowego podmiotu, który na razie od strony formalnej znajduje się na etapie rejestracji.



Majątek sprzedany. Obecnie we wnętrzach dawnego hotelu Varius nowy właściciel prowadzi remont.

Nasz rozmówca nie zdradza też, ile za okazałą nieruchomość zapłacił, choć pewnie nie mało. Były hotel, urokliwie położony nad zalewem Mroźyczka, a zarazem blisko centrum Głowna, posiadający bezpośredni zjazd na drogę krajową to atrakcyjny kąsek dla biznesu.

Na razie na terenie nieruchomości przy krajowej 14-stce prowadzone są prace remontowe, w których, co łatwo wywnioskować z toczących się rozmów, swój udział mają trzy pokolenia jednej rodziny: syn, ojciec (czyli właściciel nieruchomości) i dziadek.

Nowy właściciel obiektu zapowiada całkowitą zmianę wystroju wnętrza. Przypominamy, że Hotel Varius dysponował 50 miejscami noclegowymi, salą konferencyjną i restauracyjną. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje, że przy Sosnowej 4 świadczone mogą być szeroko rozumiane „usługi centrotwórcze”, a więc m.in. z zakresu: administracji, oświaty, kultury, gastronomii itp. Daje to dość dużo możliwości wykorzystania obiektu. ewr

Gmina Głowno | Po przetargu

## Gdy brak koncepcji, najniższa cena to nie wszystko

Nie ten, kto zaferował w gminnym przetargu najniższą cenę za wybudowanie trzech placów zabaw przy szkołach, lecz firma druga w kolejności pod względem kryterium finansowego zrealizuje to zadanie.

Pierwsza nie dołączyła bowiem do swojej oferty koncepcji placów, a taki warunek postawiła w przetargu gmina Głowno.

Ostatecznie to firma Novum Wyposażenie Placu Zabaw z Pałymia w woj. warmińsko-mazurskim zrealizuje w wakacje gminną inwestycję za 278 tys. zł. Novum najpierw zaprojektuje zgodne z opracowaną koncepcją cztery place przy zespołach szkół w: Popowie Głowieńskim, Lubianowie i Mąkolicach, a następnie zrealizuje inwestycję.

Przetarg rozstrzygnięto 6 czerwca, a umowę z wykonawcą podpisano tydzień później.

Niższa od wybranej o ok. 40 tys. zł oferta łódzkiej spółki ADS Music & Sport opiewająca na ok. 238 tys. zł, została odrzucona na skutek braku opracowania wspomnianej koncepcji placów. Gmina poinformowała o tym oferenta, a ten nie odwołał się od tej decyzji.

Firma Novum jest zarazem producentem, jak i instalatorem wyposażenia placów zabaw. Przedstawiona przez nią



Tu powstanie plac zabaw. Najpierw jednak z terenu przy Zespole Szkół Publicznych w Mąkolicach musi zostać zabrana do Różan ta zabytkowa chata.

koncepcja dla gminnych szkół obejmuje utworzenie placów o pow. ok. 240 m<sup>2</sup>, wyposażonych w: wieżę ze zjeżdżalnią, stożkowe linarium (czyli siatkę z lin do wspinania się), podwójną huśtawkę, koniczynkę (czyli bujak na sprężynie), równoważnię na sprężynach, drążki gimnastyczne, ławkę, kosz na śmieci i tablicę informacyjną z regulaminem. Nawierzchnia placu pod elementami do zabaw będzie syntetyczna, amortyzująca upadki, natomiast wokół – trawista. Termin wykonania wszystkich trzech placów wyznaczono na 15 sierpnia. Poszczególne urządzenia będą wykonane z metalu, drewna i tworzywa sztucznego.

– Ze względu na zastosowanie amortyzującej nawierzchni, ceny placów zabaw są tak wysokie. Dla porównania za metr kwadratowy boiska razem z wyposaże-

niem płaciliśmy po około 230 zł, natomiast średnio metr placu zabaw będzie kosztować blisko 400 zł – mówił w rozmowie z „Więściami” wójt Marek Józwiak.

### Trzeba zrobić miejsce na place

Najprawdopodobniej wykonawca rozpocznie realizację zadania od Lubianowa, gdzie wolny jest teren na plac zabaw za boiskiem bocznym do siatkówki. W Popowie Głowieńskim przed ustawieniem placu należy z jego docelowej lokalizacji przenieść poza ogrodzenie słup wysokiego napięcia. Gmina wystąpiła już w tej sprawie do zakładu energetycznego, a ten ma to zrobić do końca czerwca.

Również w Mąkolicach teren pod plac zabaw nie jest jeszcze wolny, bo wciąż stoi na nim zabytkowa chata mąkolska. Gmi-

na uzyskała zgodę Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i pozwolenie ze starostwa na jej rozbiórkę, które już się uprawomocniło. Stanisław Urbanowicz z Urzędu Gminy Głowno szacuje, że na przełomie czerwca i lipca budynek powinien zostać rozebrany. Po rozbiórce chata mąkolska ma trafić do Różan. Tam zostanie postawiona ponownie w sąsiedztwie zabytkowego dworu, należącego do Pawła Michałaka, który nabywa chatę od gminy. Zamierza przywrócić jej historyczny wygląd poprzez m.in. zastąpienie blaszanego dachu słomą lub gontem.

Budowa trzech placów zabaw przy gminnych zespołach szkół będzie refinansowana w ramach programu „Radosna szkoła” MEN. Umowę z wojewodą w tej sprawie już podpisano, a finansowe wsparcie wyniesie ma 50% kosztów brutto inwestycji. ewr

## Sprostowanie

W artykule pt. „Pomóżcie mi znaleźć pracę!”, który ukazał się 12 czerwca 2014 roku, mylnie podałam imię mieszkanki Anielina Swędowskiego zabierającej głos na sesji Rady Miejskiej Strykowa w dniu 28 maja 2014 roku. Była to Ewa Radzikowska-Wieczorek. Za pomyłkę osobę zainteresowaną przepraszam.

Lilianna Józwiak-Staszewska

Gmina Stryków | Czas wyrzucić śmieci

## Zbiórka wielkogabarytów w mieście

W gminie Stryków dobiega końca kolejna runda objazdu przez firmę RS II, w celu zbiórki odpadów wielkogabarytowych, zużytych opon oraz elektrośmieci. W najbliższą sobotę, 28 czerwca, będą mogli się ich pozbyć mieszkańcy Strykowa. Odpady będą zbierane od godz. 6. Gmina, która jest związana umową ze zgierską RS II, przy-

pomina, że do objazdowej zbiórki wielkogabarytów nie kwalifikują się opony powyżej 120 cm średnicy. Takowe można nieodpłatnie przywieźć na teren ZGKiM w Strykowie przy ul. Batorego 25 w godz. 7-14. Tutaj również w godz. 7-18 w dni powszednie i 7-14 w soboty otwarty jest Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. tjs

Gmina Głowno | Dokumenty do wglądu

## Warto zajrzeć do projektów zmian

Jeszcze tylko do poniedziałku 30 czerwca w Urzędzie Gminy Głowno można zapoznać się z wyłożonymi do wglądu projektami zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Głowno dla obszarów wsi: Boczek Domaradzkie, Chlebowice, Ziewanice, Kamień, Ostrołęka, Lubianków i Wola Lubianowska wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Projekty zmian w planie zostały wyłożone do wglądu w pokoju nr 5 w Urzędzie Gminy przy ul. Kilińskiego 2

w Głownie. Uwagi do zmian można składać do wójta Marka Józwiaka pisemnie w terminie do 14 lipca br., natomiast uwagi i wnioski do prognoz oddziaływania na środowisko mogą być składane do 21 lipca zarówno drogą tradycyjną (pisemnie w Urzędzie), jak i elektronicznie na adres sekretariat@gmina-glowno.pl.

Uwagi do siedmiu projektów zmiany planu, jak i uwagi oraz wnioski do prognoz oddziaływania na środowisko będą rozpatrywane przez wójta. ewr

REKLAMA

**U Pana Tadeusza w Domaniewicach**

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)  
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

**Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych**

→ do 250 osób

**Nowa Sala Weselna w Woli Gostawskiej**

→ dwie sale weselne: od 100 osób do 500 osób  
→ pokoje hotelowe dla gości

**Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234**

REKLAMA

**PRODUCENT**

**OKIEN SIB Łowicz**

*z widokiem na przyszłość*

**RABAT WIOSENNY**

Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów  
- 6-cio komorowy  
Veka Alphasine  
o szerokości ościeży 9 cm z kłinem docieplającym

**NOWOŚĆ: pakiet 3-szybowy z powłokami niskoemisyjnymi CLIMATOP LUX**  
- szyba o dodatnim bilansie energetycznym

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu, ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98, sib@sib.łowicz.pl www.sib.łowicz.pl www.sklep.sib.łowicz.pl

**OKNA Z SIB-U na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A I NAJPOPULARNIEJSZE W POLSCE**



Wręczenie nagród w konkursie odbyło się w SP2.

## Głowno | Szkoła Podstawowa nr 2 Rozstrzygnięto konkurs na najlepszą prezentację o Głownie

17 czerwca w Szkole Podstawowej nr 2 w Głownie rozstrzygnięto Regionalny Konkurs Historyczny „Głowno – Moja Mała Ojczyzna”. Wręczono nagrody i wyróżnienia dla jego uczestników.

Konkurs polegał na przygotowaniu prezentacji multimedialnej o Głownie. Uczestnicy umieszczyli w nich informacje na temat położenia miasta, najważniejszych momentów w jego historii, znanych mieszkańców, zabytków czy też najciekawszych miejsc.

W zmaganiach wzięli udział uczniowie trzech szkół podstawowych: nr 1 i nr 2 w Głownie oraz podstawówki z Lubiankowa.

W sumie oceniono 7 prac. Dodatkowo, Szkoła Podstawowa nr 2 przeprowadziła także eliminacje wewnętrzne, gdyż jej uczniowie przygotowali 28 prac. – Przy ocenie prac braliśmy wiele aspektów pod uwagę – powiedziała nam Urszula Dratkiewicz, nauczycielka historii w SP2, jedna z organizatorek konkursu. – Treść, samo przedstawienie historii Głowna, współczesności miasta. Również strona techniczna była istotna – pomysł, wykonanie, szczegóły. Prezentacje były bardzo różnorodne i dlatego trudno było wyłonić zwycięzców, dlatego jury postanowiło wręczyć wyróżnienia i trzy pierwsze nagrody.

Wspomniane trzy pierwsze miejsca zdobyli: Michał Wojcieszek z SP1 oraz Zuzanna Polit i Milena Walczak z SP2. Wyróżnienia trafiły do: Filipa Szremskiego i Karoliny Wojcieszek z SP1, Natalii Kotlarek z SP2 oraz Kacpra Czarneckiego ze szkoły w Lubiankowie.

– Prace nad prezentacją trwały bardzo długo, około tygodnia, z poprawkami, z dodawaniem większej liczby slajdów – przyznała w rozmowie z nami Zuzanna Polit, uczennica klasy VI. – Długo trwało ustawianie muzyki, żeby było bardziej perfekcyjnie. Bardzo się starałam i dziękuję, że to doceniono. Praca jest dość efektywna i chyba to widać (trzeba przyznać, że praca Zuzany jest bardzo bogata w szczegóły, zwłaszcza historyczne; jako jedyna z nagrodzonych zawiera podkład muzyczny w postaci utworów Chopina – w części historycznej oraz Mroza – w części o obecnych czasach w Głownie – przyp. red.). Informacje do prezentacji wzięłam trochę z wikipedii. W czwartej klasie wygrałam też książkę o Głownie i z niej brałam najwięcej informacji.

Pytana o to, dlaczego zdecydowała się wziąć udział w konkursie odpowiedziała: – Lubię Głowno, mieszkam tutaj. Pomyślałam, że to będzie dobra okazja, żeby pokazać, że jestem prawdziwą głownianką. W Głownie najbardziej podobają mi się te wszystkie piękne miejsca, historia.

Wśród wyróżnionych uczestników znalazł się Kacper Czarnecki, który nie uczy się i nie mieszka w Głownie, a w Rudniczku. Do szkoły dojeżdża do Lubiankowa. Do udziału w konkursie namówili go nauczyciele. – W prezentacji jest trochę o historii Głowna, trochę o aktualnych rzeczach, np. o muzeum, o szkołach – opisywał w rozmowie z nami Kacper. – Informacje do przygotowania prezentacji czerpałem z internetu i z książek. Przygotowywałem ją kilka dni. Mi-

Stryków | SP 1

## Wiele atrakcji na święto „Jedynki”

Świętowała Szkoła Podstawowa Nr 1. W poniedziałek, 16 czerwca, uczniowie uczestniczyli w szeregu przygotowanych dla nich, ale i z ich udziałem, atrakcji.

Imprezę rozpoczęło odsłonięcie Rzeźby Wolności z przesłaniami dzieci zapisanymi na skrzydłach kolorowych drewnianych gołębi, które obsiadły gałęzie drzewa stanowiącego główną część konstrukcji. „Bądź sobą – bądź wolny” czy „Wolność to dobro, które umożliwia korzystanie z innych dóbr” – to tylko niektóre z wymyślonych lub zaczerpniętych przez dzieci hasła. Grupa Teatralna Stryk Pstryk, zbierająca od kilku miesięcy laury na różnego rodzaju przeglądach, zaprezentowała wreszcie własnym kolegom wielokrotnie nagradzany spektakl „Takie jest życie”.

Młodzi aktorzy zakończyli świętowanie również przedstawieniem, pokazując tym razem „Kumę śmierć”. Była aukcja grafików komputerowych autorstwa nauczyciela plastyki Krzysztofa Wosika na rzecz dwóch chorych dziewczynek, które szkoła przy ul. Warszawskiej otacza opieką: Ali-

cji Góralczyk ze Strykowa oraz Magdaleny Loreckiej z Łodzi. Zebrano ponad 800 zł.

Imprezie towarzyszyło malowanie muralu na ścianie sali gimnastycznej, którego głównym motywem są łodzie, a w nich najważniejsze budynki Strykowa oraz symbole ogólnopolskich i regionalnych akcji, w których udział bierze szkoła, np. Adaptacja na odległość czy Pola Nadziei. Były warsztaty plastyczne: malowanie na tkaninie, wykonywanie Potwornych Potworów z popsutych zabawek, rzeźba przestrzenna ze śmieci oraz malowanie masek. Zorganizowano również wystawę książek artystycznych wykonywanych przez uczniów. Agnieszka Sapińska, Malarka z porażeniem mózgowym, przeprowadziła wśród uczniów konkurs na namalowanie jej ulubionego motywu, czyli maków. Najlepszymi okazali się kolejno: Michał Krysiak Łuczajski i Bartosz Malinowski.



Gabrysia Domańska i Ola Stańczyk z kl. IV na warsztatach plastycznych wykonały bajecznie kolorowe koszulki.

Dzięki temu, że SP1 uczestniczy w projekcie Oto Szkoły i co miesiąc wypożycza kilka gier planszowych do przetestowania oraz recenzowania przez uczniów, na dzisiejszej imprezie firma Oto GryPlanszowe.pl udostępniła najmłodszym nowości i dobrze już znane hity wśród gier, które można było wypróbować, a także

kupić. Największym powodzeniem cieszyło się Prawo Dżungli, karciana gra ćwicząca refleks i lotność umysłu.

Na koniec dzieci wręczyły dorosłym maski Przyjaciela Teatru. Powędrowały one do burmistrza Strykowa Andrzeja Jankowskiego oraz dyrektora szkoły Sylwii Miedziak-Walawender. **js**

## Dmosin | Zespół Szkół Samorządowych Nowoczesna edukacja

Unijny projekt pod nazwą „Nowoczesna Edukacja” o wartości 335 tys. zł zacznie od nowego roku szkolnego wdrażać Zespół Szkół Samorządowych w Dmosinie.

Na ostatniej sesji Rady Gminy Dmosin, która odbyła się 3 czerwca, radni podjęli w tej sprawie odpowiednią uchwałę. Gmina będzie partnerem Stowarzyszenia Aktywnego Wspierania Gospodarki z siedzibą we Wrocławiu – organizacji pozarządowej, specjalizującej się w pozyskiwaniu dotacji na tego typu projekty. Samorząd nie musi wnieść żadnego wkładu własnego do przedsięwzięcia, z którego szkoła podstawowa i gimnazjum będą korzystać do 2015 roku. Całość pieniędzy pochodzić będzie z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Projekt polega na prowadzeniu w szkole przez ponad



Samorząd nie musi wnieść wkładu własnego do przedsięwzięcia, z którego szkoła podstawowa i gimnazjum będą korzystać do 2015 r.

rok zajęć wyrównawczych, pozalekcyjnych i poradniczych, a także zakupie niezbędnego sprzętu dydaktycznego, m.in. dwóch telewizorów, tablicy interaktywnej, dwóch odtwarzaczy DVD, dwóch laptopów czy dwóch radiomagnetofonów. W koszty projektu wliczony został również transport uczniów do domu po zakończonych zajęciach.

Będzie to już drugi projekt edukacyjny z dofinansowaniem UE, jaki jeszcze w tym roku uruchomi gmina Dmosin. **str. 42**

## Gmina Głowno | Trzy zespoły w projekcie Gminne szkoły dostaną nowy sprzęt

Trzy gminne zespoły szkół w Lubiankowie, Popowie Głowieńskim i Mąkolicach otrzymają wsparcie w postaci nowoczesnego sprzętu informatycznego do celów oświatowych w ramach dużego wojewódzkiego projektu „Edukacyjne wrota regionu łódzkiego”.

Do udziału w projekcie gmina Głowno zgłosiła się już w sierpniu 2012 r., ale jego realizacja przeciągnęła się w czasie i dopiero w tym roku partnerzy Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi doczekają się oczekiwanego wsparcia. We wspomnianym gronie partnerów jest Urząd Gminy Głowno jako organ prowadzący trzy zespoły szkół. Każda z placówek w: Popowie, Lubiankowie i Mąkolicach do 1 grudnia br. otrzymać ma sprzęt komputerowy wraz z oprogramowaniem, serwer, tablicę multimedialną

i urządzenie wielofunkcyjne. Serwer i urządzenie wielofunkcyjne otrzyma też Urząd Gminy, jako lokalny koordynator projektu. Personalnie tę funkcję z ramienia urzędu sprawuje sekretarz gminy Jolanta Szkup. To ona poinformowała nas, że warunkiem uczestnictwa w wojewódzkim projekcie było m.in. zobowiązanie wniesienia wkładu własnego, który w przypadku gminy Głowno wyniesie ma 35.346 zł, podczas gdy wojewódzka dotacja sięgnie 200.294 zł, czyli łączna wartość projektu dla gminy zamknie się kwotą 235.640 zł.

Wyłonienie dostawcy zamówionego sprzętu leży po stronie Urzędu Marszałkowskiego, a decyzja w tej sprawie zapadnie ma 30 czerwca. Wykonawca zlecenia zostanie zobowiązany nie tylko do dostarczenia sprzętu do szkół, ale i jego zainstalowania. **ewr**

REKLAMA

**HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA**

**JAKMAR** Łowicz  
ul. Nadburzańska 41  
tel. 46/837-88-13

**POLECAMY:** ▪ fototapety ▪ tapety ▪ szablony ▪ dekoracje  
▪ tynki dekoracyjne ▪ werniksy ▪ farby strukturalne

**TYNKI NA ELEWACJE:**  
▪ doskonała jakość ▪ szybki czas realizacji

**DUŻY WYBÓR:** ▪ emulsji kolorowych ▪ farb ▪ lakierów  
▪ płyty g-k ▪ wełny ▪ profile ▪ gipsy ▪ styropian  
▪ systemy dociepleń ▪ folie  
▪ glazurę ▪ terakotę ▪ wanny ▪ kabiny  
▪ zlewy ▪ meble łazienkowe

Pracujemy:  
pn.-pt. 7-18  
sob. 7-15

**A.J. MATUSIAK**  
www.matusiakzlom.pl

Głowno, ul. Grunwaldzka 9  
(na terenie starej Mleczarni)

wystawiamy zaświadczenia  
bezpłatny odbiór pojazdu  
od Klienta w promieniu 25 km  
rzetelna wycena

**mechanika pojazdowa**  
**złomowanie pojazdów**  
tel. 537-537-300

## RZUT OKIEM | 13 CZŁONKÓW OPUŚCIŁO MŁODZIEŻOWĄ RADĘ



Aż 13 spośród 21 członków Młodzieżowej Rady Miejskiej w Głowniu 16 czerwca opuściło jej szeregi w związku z zakończeniem edukacji w szkołach, z ramienia których zostali wybrani. Z tej okazji otrzymali specjalne listy z podziękowaniami z rąk przewodniczącego „młodej” rady Michała Wójcika oraz „dorosłej” Grzegorza Szkupa. Członkami rady przestali być: Magdalena Cieniak (Katolickie Liceum Ogólnokształcące), Natalia Babuca, Arkadiusz Cyrek, Adrian Kowalczyk, Julia Tomczak, Weronika Lewandowska oraz Paulina Stań (Gimnazjum Miejskie), Magdalena Balcerska, Kacper Arkitek, Konrad Dąbrowski i Rafał Radzio (ZSLG), a także Ina Janiak i Dawid Kajzer (ZS nr 1). Wybory uzupełniające do młodzieżowej rady odbędą się we wrześniu. kl

## Bratoszewice | ŁODR

### Nowe zespoły doradcze

Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach uruchamia nowy rodzaj pomocy dla rolników.

Od 9 czerwca w centrali ośrodka, a także w jego oddziałach w Kościerzynie i Piotrkowie Trybunalskim, zawiązano 3 główne zespoły doradcze specjalizujące się w pomocy rolnikom, którzy ubiegali się o dotacje z PROW 2007-2013. Jak powiedziała nam Beata Wszolek, p.o. zastępcy dyrektora ŁODR, znaleźli się w nich specjaliści właściwie wszystkich dziedzin, jakimi zajmuje się ośrodek, począwszy od przedsiębiorczości i ekonomiki, a skończywszy na systemie standardów jakościowych. W działających obecnie 18 rejonowych zespołach doradczych do udzielania rolnikom pomocy w kwestii PROW zostały wyznaczone po 2-3 osoby.

Pomoc świadczona będzie nieodpłatnie. Godziny pracy zespołów zostaną określone do końca tego tygodnia. Rolnicy otrzymają wsparcie w zakresie 11 działań, w ramach których przez ostatnie lata mogli korzy-

stać z unijnych dotacji, np. ułatwienia startu młodym rolnikom, modernizacji gospodarstw rolnych czy tworzenia i rozwoju mikroprzedsiębiorstw.

Bratoszewicki ośrodek postanowił wyjść w ten sposób naprzeciw zapotrzebowaniu, bo problemów, z jakim rolnicy nie zawsze potrafią poradzić sobie sami, jest wiele. – W ostatnim czasie do naszego Rejonowego Zespołu Doradców w Łowiczu zgłosił się rolnik, który jest na finiszu realizacji przedsięwzięcia związanego z programem „Młody Rolnik” i otrzymał pismo z ARMiR, z którego wynika, że musi zwrócić pieniądze. Osoba ta zupełnie nie wiedziała, co ma w tej sytuacji zrobić. Nasi

doradcy pomogli napisać jej odwołanie do prezesa centrali agencji. Podobnych przypadków jest wiele, prywatne firmy pomagają do pewnego etapu, później człowiek zostaje sam – mówi dyrektor Wszolek.

Na czele listy spraw, z którymi nie radzą sobie rolnicy, są pisma z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, na które rolnicy nie wiedzą, jak odpowiedzieć. Problematyczne bywają wezwania do uzupełnienia złożonych dokumentów. Wątpliwości nastroją protokoły pokontrolne agencji. Z prośbą o radę do ośrodka przychodzą również ci, którzy pieniądze nie otrzymali i chcą się od tej decyzji odwołać. ijs

## Dmosin | Urząd Gminy

### Spotkanie na temat PROW

25 czerwca w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Dmosin odbędzie się spotkanie ze specjalistami Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Jest ono adresowane dla rolników zainteresowanych możliwo-

ściami pozyskania unijnej pomocy z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Tematykę tę przybliży pracownicy biura powiatowego ARiMR w Rogowie. Początek spotkania o godz. 10. ijs

## Lubowidza-Nagawki | Mieszkańcy czekają na poprawę drogi

### Pieszko szybciej się tędy przejdzie, niż dookoła przejedzie

Mieszkańcy Lubowidzy i Nagawek czekają na poprawę drogi, co prawda polnej, ale za to znacznie skracającej im czas dotarcia do głównej części wsi, w której znajduje się np. przychodnia. Piszą pisma do gminy, wnioskują w nich i uzasadniają, dołączają listy z podpisami i denerwują się, że w ich sprawie ciągle cisza.



Ostatnie pismo adresowane do wójta Danuty Supery pochodzi z końca marca tego roku i nawiązuje do próśb kierowanych przez tych samych mieszkańców w końcu czerwca ubiegłego roku.

– Prosiłiśmy o pozytywne rozpatrzenie, a nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi. Dla nas ta sprawa jest naprawdę bardzo ważna. Z tej drogi korzystają nie tylko mieszkańcy Nagawek i Lubowidzy, ale również Woli Cyrusowej i Niesułkowa. Poza tym przy posesjach 44, 45, 46, 47 i 43 nie ma oświetlenia, co stwarza niebezpieczeństwo dla mieszkańców. Miały miejsce włamania i kradzieże w gospodarstwach, kilkakrotnie interweniowała policja – mówi Elżbieta Michalak, jedna z młodszych mieszkanki Nagawek. Na uciążliwość w przemieszczaniu się narzekają jeszcze bardziej starsi mieszkańcy i pokazują zarośnięte pokrzywami geodezyjne kolki wytyczające szerokość drogi. W rzeczywistości została z niej teraz cienka wstążka biegnąca przez pola.

– Przez Lubowidzę był położony asfalt, ale na granicy wsi się skończył, dalej nie położyli. Wzdłuż drogi, o której pisma do gminy szły już kilka razy są tylko słupki, ale już zarosły. Nam, starszym mieszkańcom, to zależy najbardziej na tym, żeby dotrzeć do ośrodka zdrowia. Latem, kiedy jest ciepło, to jeszcze się jakoś pojedzie, ale jesienią i wiosną

ta droga jest nieprzejezdna – mówi Włodzisław Kosma z Lubowidzy.

Pan Włodzisław pokazuje, jak szeroki łuk trzeba zataczać z miejsca, w którym mieszka, chcąc poruszać się asfaltem. – Albo trzeba się cofnąć przez Lubowidzę i dalej przez las do Nagawek, albo jechać do Dmosina i stamtąd do Nagawek. A tu, gdzie biegnie droga, o której polepszenie prosimy od kiedy tylko pamiętam, jest może 1,5 km, nie więcej, i już jesteśmy na miejscu. Nieraz na pieszko szybciej się przejdzie, niż dookoła przejedzie... – dodaje mieszkaniec Lubowidzy.

Droga, o której mowa, biegnie nie tylko przez pola, od niedawna funkcjonuje przy niej obiekt, do którego zjeżdżają ludzie z całej Polski, ale też pracuje sporo osób z najbliższej okolicy. Jest to Skansen-Centrum Folkloru Polskiego w Nagawkach. Urok dotarcia do niego przez obszar zbożem pola pryska zaraz po skrócie z asfaltu. Najpierw wiraż na hałdach piachu, później podskoki na wybitym gruncie, ewentualnie próba siałomu między dołkami – to „atrakcje”

dla kierowców zmierzających do skansenu. Rowerzyści i piesi mają jeszcze gorzej, bo latem duszą się w tumanach kurzu, a zimą grzeszną w błocie.

Gmina jednak nie zgadza się z surową oceną mieszkańców i wylicza, co do tej pory zrobiła w sprawie wyglądanej przez mieszkańców drogi. – Przecież tam zostały wykonane już prace geodezyjne. Z tego, co wiem, było też szacowanie kosztów polepszenia stanu drogi, a w dalszej perspektywie położenia asfaltu – zapewnia zastępca wójta Arkadiusz Garnys. Na szacunkach jednak na razie koniec. Wicewójt tłumaczy, że gmina jest w trakcie realizacji zaplanowanych wcześniej inwestycji, a nowy budżet zacznie się klarować dopiero jesienią. – Wnioski od mieszkańców dopiero w tym roku będziemy mieli też na względzie te, które były składane wcześniej, m.in. wniosek o oświetlenie w Nagawkach. Tutaj problem jest jednak taki, że jest tylko linia niskiego napięcia, a brak oświetleniowej, co oznacza inwestycję od podstaw. Będziemy się nad tym zastanawiać – mówi Arkadiusz Garnys. ijs

## RZUT OKIEM | PRZEDSZKOLAKI NA UNIWERSYTECIE



Niecodzienną wycieczkę odbyły dzieci z Miejskiego Przedszkola nr 3, które odwiedziły Wydział Geografii Uniwersytetu Łódzkiego. Przedszkolaki wysłuchały prelekcji na temat kamieni, minerałów i kryształów, którą przeprowadził dr Jan Ziomek. Chcąc dowiedzieć się na ten temat jeszcze więcej udały się też do Muzeum Geologii. kl

REKLAMA

TRANSPORT GRATIS

„BARTEKS”

SKŁAD OPAŁU

TERESIN 2  
tel./fax 46 874-76-69

wszystkie rodzaje polskiego

węgla

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA

kostka orzech groszek koks ekogroszek luzem lub worek brykiet, miążwęglowy

TECHPOM Sp. z o.o.

CIĄGNIKI I MASZYNY ROLNICZE

TECHPOM Sp. z o.o.  
Krzywonoś 21, 06-516 Szydłowo  
tel. centrala 23 655-64-00  
fax 23 655-64-20, www.techpom.pl

Twój DEALER CASE IH STEYR

OFERUJEMY:

- ciągniki rolnicze CASE IH, STEYR
- kombajny zbożowe
- prasy CASE IH
- szeroką gamę maszyn renomowanych producentów polskimi zachodnimi, m.in.: UNIA Group, LEMKEN, EXPOM, URSUS, SAMASZ, JF-STOLL
- przyczepy rolnicze WIELTON, METAL-TECH, UNIA Group
- wozy asenizacyjne POMOT Chojna

PROMOCJA na prasy CASE IH

GWARANTUJEMY: ✓ atrakcyjne ceny ✓ oleje ✓ filtry ✓ serwis gwarancyjny i pogwarancyjny ✓ części zamienne

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY: 669-448-300

# Raport

Region | Wyniki sprawdzianu szóstoklasistów

## Nasze szkoły nieco poniżej średniej krajowej

Szóstoklasiści w całej Polsce znają już wyniki sprawdzianu szóstoklasistów, z którym zmierzili się 1 kwietnia.

Wynik uzyskany przez szkoły z regionu, o którym piszemy w Wieściach, był nieco niższy niż średnia ogólnopolska, wojewódzka i powiatowa. W niektórych placówkach rezultaty były jednak bardzo dobre.

Najlepiej wypadli uczniowie szkół z terenu miasta-gminy Stryków, a największe dysproporcje odnotowano w wynikach szkół z terenu gminy Głowno, gdzie uczniowie SP w Lubianowie napisali sprawdzian bardzo dobrze, a w Popowie – bardzo słabo.

Sprawdzian szóstoklasistów to pierwsza poważna próba wiedzy uczniów. Przez godzinę (dla osób m.in. z orzeczoną dysleksją półtorej godziny – przyp. red.) analizują oni tekst, odpowiadają na pytania, rozwiązują zadania i piszą wypracowanie na zadany temat. Do uzyskania jest 40 punktów.

W tym roku ogólnopolska średnia to 25,82 pkt. W województwie łódzkim uczniowie uzyskali średnio 25,78 pkt., w powiecie zgierskim 25,99 pkt.



Najważniejsze jest nie tyle zdobywanie w danym roku bardzo dobrych średnich, co powtarzalność dobrych wyników na przestrzeni kilku lat.

Wyniki sprawdzianu są lepsze niż przed rokiem. W zeszłym roku średnia ogólnopolska wyniosła zaledwie 24,03 pkt., a wojewódzka 23,9 pkt.

W tym roku średni wynik dla szkół z terenu miasta Głowno, miasta-gminy Stryków, gminy Głowno i gminy Dmosin to 25,475 pkt., czyli nieco poniżej średniej ogólnopolskiej, wojewódzkiej i powiatowej.

### Miasto Głowno

W Głownie do sprawdzianu w trzech szkołach podstawowych przystąpiło 123 szóstoklasistów, którzy uzyskali średni wynik na poziomie 26,18 pkt, a więc wyższym niż średnia ogólnopolska, wojewódzka i powiatowa.

■ Najlepszy wynik zanotowała **Szkoła Podstawowa nr 2**, w której sprawdzian pisało 65 osób. Uzyskały one średnio 27,58 pkt. To sporo więcej niż przed rokiem, gdy szóstoklasiści z dwójki napisali sprawdzian na średnio 23,59 pkt.

Najwyższy wynik w szkole wypracował Hubert Janicki, który zdobył 39 na 40 możliwych punktów. Po 38 punktów zdobyły Zuzanna Sobierajczyk i Henryk Wójtowicz.

– Jesteśmy zadowoleni z tegorocznego wyniku – skomentowała w rozmowie z nami wicedyrektor Anna Podczaska-Wypych. – Ten rocznik to dzieci bardzo ambitne, chętne do nauki, zmotywowane, rodzice też są zainteresowani wynikami swoich dzieci, także raczej spodziewaliśmy się dobrego wyniku. Dużo pracy włożyli w to nauczyciele, którzy organizowali dodatkowe zajęcia z matematyki czy języka polskiego. Wszyscy zapracowali na ten wynik.

■ Zadowolony z rezultatów osiągniętych przez swoją placówkę jest też dyrektor **Szkoły Podstawowej nr 1** Adam Kubiak. Jego 35 uczniów napisało sprawdzian średnio na 26,26 pkt. W roku ubiegłym było to

25,75 – był to wynik najlepszy w Głownie.

Największą ilość punktów, po 38, w tym roku zdobyły Zofia Błaszczuk oraz Aleksandra Pietrzak. O jeden punkt mniej uzyskała Zuzanna Serafińska.

– W tym roku trochę obawialiśmy się tematu sprawdzianu, bo mieliśmy wśród zdających aż 25% dzieci dyslektycznych – przyznał dyrektor Kubiak. – Pod tym kątem mieliśmy obawy, zrobiliśmy jednak próbne sprawdziany, indywidualnie podchodziliśmy do poszczególnych uczniów i generalnie jestem bardzo zadowolony z wyników.

Cieszy też to, że nie było w tym roku rezultatów jednocyfrowych, a takie się w przeszłości zdarzały.

Adam Kubiak podkreśla, że dla niego najważniejsze jest nie tyle zdobywanie w danym roku bardzo dobrych średnich, co powtarzalność tych dobrych wyników na przestrzeni kilku lat. – Łatwo jest błysnąć jakimś wy-

nikiem raz – skomentował dyrektor SP1. – Trudniej utrzymać w miarę równy i dobry poziom przez 5-10 lat. Jeśli co roku wynik jest lepszy niż średnia krajowa, wojewódzka czy powiatowa, to dla mnie jest to rezultat satysfakcjonujący.

■ O zadowoleniu z wyników sprawdzianu szóstoklasistów w tym roku nie może natomiast mówić dyrektor **Szkoły Podstawowej Nr 3** Maria Furga. Trzydziestka uczniów „Trójki”

osiągnęła średni wynik 24,76 pkt. Sprawdzian pisało tutaj 30 uczniów dwóch klas szóstych, a w tym gronie 27 dzieci (w tym siódemka dyslektyków) wypełniało arkusz standardowy, a 3 – niestandardowy.

– Tegoroczny wynik w ogóle nas nie zadowala, ale też nie zaskakuje. Zналиśmy możliwości uczniów i przyczyny niepowodzeń. Możliwości były takie, a nie inne. Już wyniki próbnego sprawdzianu dały nam do myślenia, że w jednej klasie będzie bardzo słabo, a druga nie zdoła podbić wyżej tej średniej – mówiła w rozmowie z nami dyrektor Furga.

Najlepiej, bo na 36 pkt. sprawdzian napisali Maria Roza i Jakub Kornacki, a dalej z wynikiem 31 pkt. uplasowali się: Julia Krzeszewska, Filip Roźniata i Weronika Taflńska.

### Gmina Głowno

W trzech gminnych zespołach szkół w: Lubianowie, Popowie Głowieńskim i Mąkolicach sprawdzian szóstoklasistów pisało 26 uczniów, którzy łącznie osiągnęli średni wynik 23,04 pkt. Na tę średnią złożył się bardzo wysoki wynik uczniów z Lubiakowa i niskie wyniki z Popowa i Mąkolic.

### WIELKI SUKCES WIKTORII GŁOWACKIEJ

Wiktorija Głowacka, uczennica klasy VIa Szkoły Podstawowej nr 1 w Strykowie uzyskała na sprawdzianie szóstoklasistów najlepszy wynik w regionie, zdobywając maksymalną liczbę 40 punktów. Dyrektor placówki Sylwia Miedziak-Walawender opowiada, że Wiktorija jest uczennicą systematyczną, pracowitą i zaangażowaną w życie szkoły i działalność Samorządu Uczniowskiego. Zawsze punktualna, zdyscyplinowana i odpowiedzialna jest przykładem wzorowego traktowania obowiązków szkolnych. Uczestniczyła w wielu akcjach charytatywnych i odnosiła sukcesy w licznych konkursach. Jest laureatką I stopnia w konkursie matematycznym „Archimedes”. Zajęła m.in. I miejsce w Gminnym Konkursie Ekologicznym i Gminnym Turnieju Unihokeja, I miejsce w Szkolnym Konkursie Języka Niemieckiego, II miejsce w Gminnym Konkursie Literackim „List do pana Cogito”, III miejsce w otwartym konkursie recytatorskim „Mały Książę” w Ozorkowie. W przekonaniu samej Wiktorii, tegoroczny sprawdzian szóstoklasistów był bardzo łatwy – łatwiejszy od sprawdzianów z lat minionych, w oparciu o które przygotowywała się do własnego. Jej ulubionym przedmiotem



ELŻBIETA WOLANOWICZ

szkolnym jest matematyka, ale dziewczynka ogólnie bardzo dobrze się uczy. Do sprawdzianu nie przygotowywała się jakoś specjalnie, a o sukcesie, jak dopowiada pani dyrektor, zdecydowała jej systematyczna praca na lekcjach. Czy czegoś obawiała się w trakcie sprawdzianu? – Bałam się, że w wypracowaniu popełnię jakiś błąd i bardzo się starałam, by napisać dokładnie to, co było wymagane – opowiada. Poza nauką, pasją Wiktorii Głowackiej jest jeździectwo. Ma własnego kucyka i kasztanową klacz rasy szlachetnej półkrwi, Desdemonę, na której jeździ w Skotnikach w barwach klubu „Zbyszko”. Od września rozpoczęła naukę w strykowski Gimnazjum nr 1, ale myślami wybiega już dalej w przeszłość i ujawnia, że marzy o studiowaniu medycyny. Swoją podstawówkę, a zwłaszcza klasę VI z wychowawczynią Małgorzatą Nowak, będzie wspominała bardzo ciepło, bo twierdzi, że spotkała tutaj wiele miłych osób.

REKLAMA

Lokalna Grupa Działania – „Gniazdo oraz partnerzy: Wójt Gminy Skierniewice, ZPKWŁ OT Bolimowskiego Parku Krajobrazowego, LP Nadleśnictwo Skierniewice, stadnina koni „Tarant” zapraszają

29 czerwca w godz. 14<sup>00</sup>-18<sup>00</sup> do stadniny koni „Tarant” Budy Grabskie 13 A na

# Ekologiczny Piknik Świętojański

w zgodzie z naturą i kulturą na obszarach cennych przyrodniczo Natura 2000 dla mieszkańców powiatu skierniewickiego i łowickiego

W programie bezpłatne atrakcje, m.in.: ■ warsztaty przyrodnicze i rękodzielnicze, plastyczne i inne ■ ekozabawa dla dzieci ■ wystawa „zwierzęta w gospodarstwie” ■ pokazy kowalstwa ■ pokazy psów pasterskich i pokaz owczarski ■ pokaz działań ratowniczych/ścianka wspinaczkowa - OSP Głuchów Wicemistrzowie Polski Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych CTIF ■ konkursy przyrodnicze, plastyczny, skoków przez przeszkody i jazdy konnej.

Rajd rowerowy - godz.10.30 - zbiórka Dworzec PKP Skierniewice, godz 11.00 - rozpoczęcie rajdu. Prowadzą pracownicy BPK

Serdecznie zapraszamy!

WFOŚiGW w Łodzi

PATRONAT MEDIALNY

Projekt współfinansowany ze środków WFOŚiGW w Łodzi



■ W Szkole Podstawowej w Lubiankowie w tym roku do sprawdzianu szóstoklasistów przystąpiło 9 uczniów (w tym dwoje dyslektyków), którzy ogółem osiągnęli rekordowo wysoki wynik 29 pkt. Najlepiej sprawdzian napisał Filip Szymajda, który zdobył 35 punktów, a na drugim miejscu uplasowali się Malwina Jabłońska i Dawid Józwicki, którzy osiągnęli po 33 pkt.

– Taki wynik, znacznie przewyższający średnią krajową i wojewódzką, bardzo nas satysfakcjonuje. To była klasa o wyrównanym poziomie i wyniki wszystkich uczniów oscylują wokół 30 pkt. Cieszymy się, że ta klasa przechodzi do naszego gimnazjum – mówi dyrektor Zespołu Szkół w Lubiankowie Agnieszka Czubiak.

■ Niestety, powodów do radości nie ma dyrektor Zespołu Szkół w Popowie Głowieńskim, gdzie do sprawdzianu szóstoklasistów przystąpiło w tym roku 8 osób, w tym jedna z dysleksją. Średni wynik wyniósł zaledwie 19 pkt. Nikt spośród uczniów nie osiągnął 30 punktów, a najwyższy wynik wyniósł 27 pkt.

Dla dyrektora placówki Krzysztofa Fortuny tegoroczny wynik sprawdzianu szóstoklasistów to gorzka pigułka do przełknięcia: – Nie mamy się czym chwalić, choć po cichu liczyliśmy na wynik powyżej 50%, czyli 20 punktów. Niestety, choć wydawało się, że solidnie pracowaliśmy z tą klasą, wykorzystując na przygotowanie do sprawdzianu także tzw. godziny karciane, wynik okazał się gorszy od sprawdzianu próbnego, który ci sami uczniowie napisali średnio na 25 pkt! Trudno, tak się stało. Będziemy nadal intensywnie pracować z tą klasą, bo uczniowie ci zostają w naszym gimnazjum.

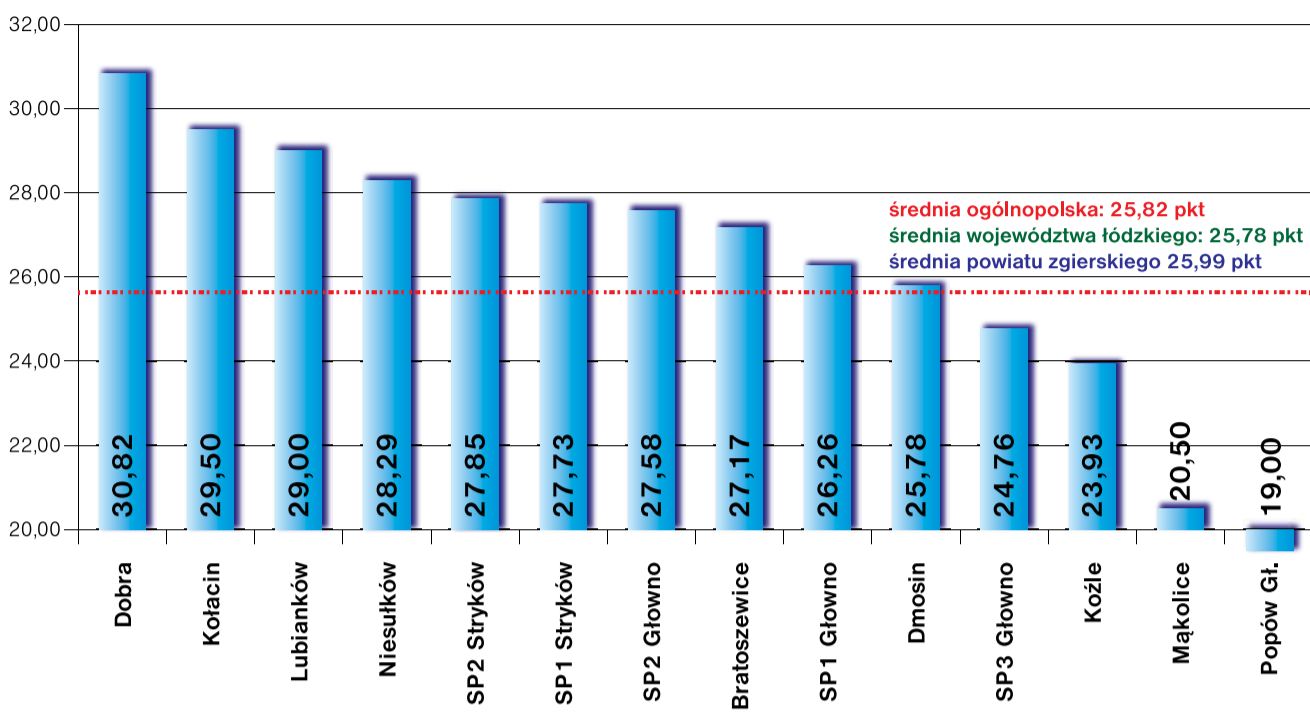
■ Zaledwie o 1,5 punktu wyższy od średniego wyniku szóstoklasistów z Popowa był tegoroczny wynik sprawdzianu uczniów Szkoły Podstawowej w Mąkolicach, którzy średnio osiągnęli 20,5 pkt. Tutaj do egzaminu przystąpiło 10 osób, a najlepiej napisał go Wiktor Karpiński, który zdobył 33 punkty. Na drugim miejscu, zdobywając po 31 pkt., uplasowali się Karolina Augustyniak i Patryk Kaczmarek.

Komentując ogólny wynik szkoły, dyrektor ZSP w Mąkolicach Wioletta Przyżycka mówi: – Nie da się ukryć, że nie jesteśmy zadowoleni. W ubiegłym roku nasi uczniowie osiągnęli średnio 25,5 pkt. i był to jeden z lepszych wyników w regionie. Wiele zależy od potencjału uczniów, bo przecież obecnych szóstoklasistów i tych przed rokiem uczyli ci sami nauczyciele. Cóż, wyciągnęliśmy wnioski i będziemy się starać, by za rok było lepiej.

#### Miasto i gmina Stryków

■ W gminie Stryków w tym roku pod względem wyników szóstoklasistów prym wiedzie Szkoła Podstawowa w Dobrej. Siedemnastoosobowa klasa uzyskała średni wynik na poziomie aż 30,82 pkt, co jest ogromnym skokiem w stosunku do ubiegłego roku, kiedy to szkoła musiała pogodzić się z łączną oceną stanowiącą jedynie 22,86 pkt. – Jesteśmy bardzo zadowoleni. Poskutko-

Średnia zdobytych punktów dla wszystkich uczniów klasy VI w danej szkole (maksymalna liczba punktów do zdobycia 40)



ŹRÓDŁO: OPRACOWANIE WŁASNE REDAKCJI

wały zajęcia dodatkowe, które zintensyfikowaliśmy. Ogromne znaczenie miała motywacja. Systematyczna praca nauczycieli, ale również wsparcie rodziców, przyniosło efekty. Dla dzieci, które są zmotywowane i ambitne, sprawdzian ma ogromne znaczenie, traktują go poważnie, wiedzą, że jest to podsumowanie 6 lat ich nauki – mówi dyrektor Małgorzata Wielgus. Najlepiej tegoroczny sprawdzian napisali tutaj: Gabriela Bryszewska – 39 pkt, Lena Zaremba – 35 pkt, Zuzanna Polinceusz, Patryk Krzeszewski oraz Bartosz Cyrek – po 34 pkt.



Wiele zależy od potencjału uczniów, bo przecież obecnych szóstoklasistów i tych przed rokiem uczyli ci sami nauczyciele.

■ Kolejny rok z rzędu bardzo dobrze, choć już nie najlepiej, jak to bywało w latach poprzednich, wypadli uczniowie z Niesułkowa, którzy średnio zdobyli 28,29 pkt na 40 możliwych. Sprawdzian pisało tu tylko 7 uczniów, ale jak pokazują ostatnie lata w tej placówce, niekoniecznie o jego wynikach decyduje właśnie mała ilość uczniów, bo nauczyciele mogą wówczas więcej czasu poświęcić każdemu z dzieci. Dwa lata temu niesułkowską szkołę podstawową kończyło 16 uczniów, a ich średni rezultat był najlepszym w gminie. W tegorocznej edycji sprawdzianu najlepszymi w Niesułkowie okazali się Jakub Brzósowski – 38 pkt, Maja Chałubińska – 32 pkt oraz Hanna Kumidaj – 31 pkt.

– Z satysfakcją znów mogę powiedzieć, że mamy bardzo dobrą średnią, do tego bardzo wysokie wyniki w rozumowaniu i wykorzystaniu wiedzy w praktyce, uważanych za najtrudniejsze. Słabiej poszło z wykorzystaniem informacji, ale to wynikało ogólnie z tegorocznej specyfiki zadań – mówi dyrektor Jadwiga Kapusta.

■ Bardzo dobrze kwietniowo sprawdzian poszedł również

uczniom SP 2 w Strykowie, gdzie średnia wyniosła 27,85 pkt. Tutaj szósta klasa liczyła 26 uczniów, z których najlepiej sprawdzian napisali: Julia Kargier – 38 pkt, Juliusz Szymajda – 36 pkt oraz Jakub Brzeziński – 35 pkt. Szkoła powtórzyła ubiegłoroczny wynik, wówczas również była drugą na tle gminy placówką z najlepszymi ocenami ze sprawdzianu szóstoklasistów. – Jesteśmy bardzo zadowoleni. Nasza szkoła od 4 lat wykazuje tendencję wzrostową. W tym roku aż 10 uczniów uzyskało wynik powyżej 30 pkt. Cieszy nas również to, że nie było wyników poniżej 30%. W czytaniu, pisaniu i rozumowaniu nasi szóstoklasiści wypadli powyżej średniej krajowej. Warto też podkreślić, że zdecydowanie na plus wypadło pisanie – mówi polonistka Ewelina Korona-Sochaczewska, opiekunka Samorządu Uczniowskiego.

■ Swoje wyniki w stosunku do roku ubiegłego znacznie poprawiła SP 1 w Strykowie, w której 33 szóstoklasistów uzyskało średni wynik na poziomie 27,73 pkt. Najlepsi byli: Wiktoria Głowacka – 40 pkt, Natalia Chabros – 37 pkt, Kacper Olszewski, Alicja Kowalczyk i Magdalena Gieźna – po 36 pkt. – Narzeczcie przelaliśmy złą passę. W końcu poskutkowało program naprawczy, który wdrażaliśmy

w naszej szkole od 2 lat – mówi dyrektor Sylwia Miedzak – Walawender.

■ Swoje wyniki w stosunku do roku ubiegłego poprawiła też Szkoła Podstawowa w Bratoszewicach. Sprawdzian pisało tutaj 12 szóstoklasistów, którzy uzyskali średnio 27,17 pkt. Najszerszą wiedzę wykazali się: Wojciech Boncela – 38 pkt, Miłosz Kalinowski – 37 pkt oraz Adam Czerwonka i Jan Szurgot – po 36 pkt. – Jestem zadowolona, bo połowa naszych uczniów zdobyła ponad 30 pkt. Po poprzednich sprawdzianach, wdrożyliśmy na zajęcia więcej pracy nad tekstem, więcej prac pisemnych i to przyniosło rezultaty – mówi dyrektor Ewa Piórkowska.

■ Minimalnie lepiej niż przed rokiem wypadł sprawdzian w Szkole Podstawowej w Koźlu. Grupa 15 uczniów uzyskała średnią na poziomie 23,93 pkt. Rok temu było to 23,89 pkt. Najlepiej ze sprawdzianem poradzili sobie: Karol Sobierajski (36 pkt.), Agnieszka Szcześniak (35 pkt.) oraz Kamila Zych (34 pkt.).

#### Gmina Dmosin

Do sprawdzianu przystępowali uczniowie dwóch szkół podstawowych: w Dmosinie i Koźlacinie. Łącznie osiągnęli oni średni wynik na poziomie 24,96

pkt., czyli nieco niżej niż średnia dla powiatu brzezińskiego, która wyniosła 26,26 pkt.

■ Lepszą średnią osiągnęli uczniowie Szkoły Podstawowej w Dmosinie. Do sprawdzianu podeszło tutaj 38 osób, które napisały go średnio na 25,78 pkt. Jest to rezultat znacznie lepszy niż przed rokiem, gdy było to 20,92 pkt.

Najwyższy wynik osiągnęła Sylwia Michalska, która zdobyła 38 pkt. O jeden punkt mniej mieli Nikodem Czuba i Wioletta Kowalik.

– Jestem bardzo zadowolony z wyników w tym roku – przyznaje dyrektor Leszek Górąjek. – Zwłaszcza klasa A napisała bardzo ładnie (średnia w tej klasie to 27,32 pkt. – przyp. red.).

■ Średnią niższą niż przed rokiem osiągnięto w Szkole Podstawowej w Koźlacinie. Rok temu szóstoklasiści w tej szkole napisali sprawdzian średnio aż na 29,5 pkt. W tym roku 15 uczniów napisało go na poziomie 22,4 pkt. Najlepsze rezultaty osiągnęli Szymon Węgrzynowski (33 pkt.) i Daniel Góralczyk (31 pkt.).

– Wynik sprawdzianu jest adekwatny do poziomu klasy, do ocen, jakie uzyskali uczniowie na koniec roku – uważa dyrektor Dariusz Kołodziejki. – Jesteśmy w miarę zadowoleni, bo obawialiśmy się, że będzie gorzej.

## Głowno

### Udany występ młodych aktorów

Z bardzo dobrej strony pokazali się młodzi aktorzy z Miejskiego Przedszkola nr 1 i Szkoły Podstawowej nr 3 z Głowna, którzy znaleźli się w gronie 8 laureatów XIV Festiwalu Sztuki Małego Dziecka. Docenione zostały ich prezentacja słowno-ruchowa oraz spektakl teatralny. Gala podsumowująca festiwal odbyła się 13 czerwca w Teatrze Lalki i Aktora Pinokio w Łodzi.

W konkursie na „Małą formę sceniczną” zgłoszono 54 prezentacje. Tym bardziej cenne jest, że w gronie 8 laureatów znalazły się aż 2 placówki oświatowe z Głowna. Dzieci z Miejskiego Przedszkola nr 1 zaprezentowały przygotowany pod okiem instruktorki Agnieszki Waszkiewicz oraz nauczycielki Izabelli Koteckiej, Katarzyny Florczak i Moniki Kwestarz improwizację taneczno-ruchową „Najlepiej razem”. Skład aktorski tworzyły: Zuzanna Zatorska, Malena Kotecka, Amelia Duda, Zuzanna Karczewska, Ada Krakowiak, Aleksandra Kurczak, Nikola Raczynska, Julia Rakowska, Maja Rytek, Wiktoria Sargowicka, Zuzanna Sitkiewicz, Hanna Skonieczna, Wiktoria Węclawska, Julia Wróbel i Aldona Wykrętowicz. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 wystawili spektakl „Poszukiwacze przyjaźni w królestwie Razemogli”. Przedstawienie przygotowane zostało pod okiem Alicji Ojrzynskiej. Udział w nim wzięli: Marcin Kuterankiewicz, Aleksander Kornacki, Oskar Krogulec, Michał Kuciński, Jakub Roza, Szymon Kuterankiewicz, Aleksandra Godos, Martyna Gron, Julia Kucińska, Julia Kuśmierkowska, Izabela Ratajczyk, Oliwia Rybka, Michał Kaźmierczak oraz Maksym Musierowicz. kł

REKLAMA

## ROZWAŻNA I ROMANTYCZNA POŻYCZKA

- do 100 tys. zł pożyczysz bez zabezpieczeń, nawet na 10 lat;
- możesz skonsolidować kilka drogich kredytów w 1 tani.

PROMOCJA  
7,5%

Zapraszamy:

Łowicz, ul. Podrzeczna 28A, ☎ 46 837 83 22

Pożyczka dla zamężnych Pań w wieku 35-50 lat, zatrudnionych na umowę o pracę na czas nieokreślony. Przykład reprezentatywny. Całkowita kwota pożyczki (bez kredytowanych kosztów): 16 600 zł, liczba rat: 63, oprocentowanie nominalne: 7,5%, składka na ubezpieczenie na życie: 4 204,75 zł, opłata przygotowawcza: 1 094,99 (5%), kwota odsetek: 4 661,26 zł, RRSO: 21,15%, rata: 421,60 zł, całkowity koszt pożyczki: 9 961 zł. Maksymalna kwota pożyczki to 100 tys. zł. Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej Klienta, daty wypłaty pożyczki oraz daty płatności pierwszej raty. Informacja handlowa – wg stanu na 1.06.2014 r.



ALIOR BANK

Partner

POŻYCZKA DLA KOBIET



27553

# Punkt zapalny

Kalinów | Mieszkańcy wyszli na drogę

## Urzednicy musieli ustąpić „chłopskiemu rozumowi”

17 czerwca na drogę powiatową w Kalinowie wyszło kilkunastu mieszkańców wsi w geście protestu przeciwko kłócącej się z logiką i finalnie mogącej stwarzać niebezpieczeństwo budowie odkrytego, głębokiego na 1,5 metra rowu odwadniającego.

**LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA**

liliana.staszewska@lowiczanie.info

Mieszkańcy postanowili uzmysłowić urzędnikom Starostwa Powiatowego w Zgierzu swoje racje gremialnie i w terenie, ponieważ jak nauczyło ich wcześniejsze doświadczenie, pisanie pism i dzwonienie do urzędu przynosiło miernie skutki. Problem, z jakim mieszkańcy Kalinowa borykają się już od kilku lat, jest zalewanie posesji w czasie gwałtownych opadów. Na dobre wystraszyła ich sytuacja z czerwca ubiegłego roku, kiedy to kilka gospodarstw położonych przy drodze powiatowej dosłownie pływało w wodzie, mokro było w piwnicach domów, jak i w budynkach gospodarskich.

### Zawracanie Wisły kijem

Mieszkańcy i tutejszy radny Teodor Kołodziejczyk pisali pisma do starostwa i gminy, nagłaśniali sprawę na sesjach i komisjach Rady Miejskiej Strykowa. Alarmowali, że póki po modernizacji drogi na jej odgałęzieniu w kierunku Bratoszewic nie pojawił się asfalt, nie było takich kłopotów z odprowadzaniem wód opadowych, apelowali o rozwiązanie problemu, wykonanie przepustu pod asfaltem, a nawet jego zerwanie. Starostwo zapewniało, że wymyśli rozwiązanie i wymyśliło, tyle tylko, że mieszkańcy przyjęli je ze strachem w oczach.

Żeby pokazać, dlaczego rozwiązanie zastosowane przez starostwo budzi tak wielką niechęć, Andrzej Smurzyński, jeden z mieszkańców Kalinowa, wcho-



To, że wykopany rów odwadniający do płytkich nie należy, było już widać na pierwszy rzut oka.

Adam Smurzyński, jeden z protestujących mieszkańców, udowadniał, że dorosły człowiek może mieć kłopoty z wydotaniem się z takiej głębokości, a co dopiero dziecko.

dzi do wykopanego już rowu. Ponad poziom gruntu widać tylko jego głowę, co oznacza, że mężczyzna stoi na głębokości około 1,5 m. – I my mamy być z tego zadowoleni? Przecież jak wpadnie tu dziecko, to się połamie i kaletwo gotowe. Ta droga tylko pozornie jest uczęszczana lokalnie. Korki na „czternastce” powodują, że tiry kierują się właśnie tędy. Nie wyobrażam sobie bezpiecznego wymijania nad taką przepaścią – mówi pan Andrzej. Zwraca on również uwagę na ewentualność zamrażania przyłączy wodociągowych posadowionych na głębokości ok. 1,7 m. Dla niego oraz wielu innych mieszkańców

tej części wsi, kopanie tak głębokiego rowu w celu skierowania wody w stronę rowu wzdłuż trasy krajowej nr 14, a nie w kierunku naturalnego cieku wodnego, jest jak zawracanie Wisły kijem. – Woda powinna zgodnie z prawami fizyki płynąć w dół, ale ktoś za biurkiem sobie wymyślił, że trzeba ją zmusić do tego, by płynęła w przeciwnym kierunku. Kiedyś, przed wylaniem tego fragmentu asfaltu, woda z tej części spływała właśnie w kierunku cieku, teraz nie spływa, wszystko się tamuje, zaczęła zalewać nam podwórka. Na tak głęboki rów, który ma całą wodę odprowadzić w kierunku „czternastki”, my ab-

solutnie się nie godzimy! – argumentował pan Andrzej. Na rozwiązanie kwestii odwodnienia z niecierpliwością czekała Bogumiła Brożek, której po ubiegłorocznej ulewie woda odcięła drogę na własne podwórko. Kiedy jednak teraz mieszkanica Kalinowa zobaczyła, jak głęboki rów wykopano obok jej posesji, stwierdziła, że nie może się na to zgodzić. – Najgorsze jest to, że nikt nas przed rozpoczęciem prac nie informował, jak to ma być rozwiązane, decyzja została podjęta gdzieś na górze, poza nami. Nie ma sensu robić tak głębokiego rowu, bo to jest niebezpieczne dla wszystkich: dla pieszych, rowe-

rzystów, kierowców. Nie wydaje mi się natomiast, żeby starostwo instalowało tu jakieś bariery, bo to za bardzo zwiększyłoby koszty – mówiła Bogumiła Brożek.

### Starostwo zmienia zdanie

Barier ochronnych rzeczywiście nie będzie, ale nie będzie już również tak głębokiego rowu.

Rozmowa przeprowadzona na drodze z głównym specjalistą wydziału inwestycji i spraw gospodarczych Starostwa Powiatowego w Zgierzu Jarosławem Filipińskim była na tyle skuteczna, że inwestycja zostanie wykonana zgodnie z sugestiami mieszkańców. – Przepisy dopuszczają rów do głębokości 1,5 metra, nie robiliśmy tutaj niczego niezgodnego z prawem, ale skoro mieszkańcy się z tym rozwiązaniem nie zgadzają, jesteśmy w stanie zmienić tę koncepcję – powiedział nam Jarosław Filipiński. W efekcie firma z Łagiewnik, która wykonała na zlecenie starostwa już ok. 43 m rowu, będzie musiała zasympać go przynajmniej do połowy głębokości.

O ile niepotrzebnie podroży to koszt całego przedsięwzięcia? Tęgo dokładnie się nie dowiedzieliśmy. W ocenie przedstawiciela starostwa, uzupełnienie rowu z powrotem sześcioma wrotkami ziemi, która zostanie przywieziona z dalszych wykopów, to minimalny koszt w całości zadania. Za to bardziej skorzystać mają mieszkańcy, bo powiat na swój koszt wykona 18 przepustów pod wjazdami na ich posesje. Prace mają być skończone jeszcze w czerwcu. Rów pierwotnie projektowany wzdłuż ca-

“

Woda powinna zgodnie z prawami fizyki płynąć w dół, ale ktoś za biurkiem sobie wymyślił, że trzeba ją zmusić do tego, by płynęła w przeciwnym kierunku.

łej długości drogi jako odprowadzający zostanie zmieniony na: w części odprowadzający, a w części odprowadzający. Sugestii odprowadzenia wody z powrotem w kierunku cieku, starostwo nie chciało wziąć pod uwagę, bo jak tłumaczy, po pierwsze nie można odprowadzać wody opadowej do czyjeś stawu, a tutaj zaistniałyby właśnie taka sytuacja, a po drugie, jest to niemożliwe z uwagi na znajdujący się przy drodze kabel energetyczny.

### Czy to koniec kłopotów?

Innymi słowy: rów będzie po prostu gromadził wodę opadową, nie będzie jej odprowadzał, woda ma z biegiem czasu odprowadzić. Czy to wystarczy? Pewnie okaże się przy okazji najbliższej dużej ulewy...

Starostwo tłumaczy przy tym, że odwodnienie drogi powiatowej to tylko jeden element całości, że problem tkwi także w należytym odprowadzaniu wody z pól, a do tego potrzebna jest sprawnie działająca system melioracji i odsyła do Gminnej Spółki Wodnej w Strykowie. Tymczasem zbierająca od rolników składki Gminna Spółka Wodna, mówi, że robi to, co może, ale mimo coraz wyższej ściagalności wpłat, nadal może niewiele. – Na terenie gminy mamy 130 km rowów melioracyjnych. Rocznie odnawiamy 10 km, w ubiegłym roku odnowiliśmy ok. 400 m rowu w Kalinowie i w tym również. Żeby kompleksowo rozwiązać problem zalewania tamtych rejonów nie wystarczy spółka wodna, w to musi się zaangażować gmina i starostwo – mówi Stanisław Sobieszek, prezes GSW. ■

REKLAMA

WOLNY TERMIN 11.10.2014

**Wiktopolia** *Wesela, studniówki, imprezy okolicznościowe*

www.wiktopolia.pl *Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441*

**PRODUKCJA i SPRZEDAŻ OPRYSKIWACZY SADOWNICZYCH DO TRUSKAWEK i JAGODNIKÓW**

**OPRYSKIWACZE NA INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIE**

ZHU ARGO Paweł Kaliński, Witusza 24, 99-412 Kiernozia  
tel. kom. 600-829-514, 604-940-429, www.zhu-argo.pl

**KONKURENCYJNE CENY - RATY - SPRAWDZONE ROZWIĄZANIA**

**FIRMA WES-KOM**  
organizuje:  
**WESELA**  
KOMUNIE, KONSOLACJE (również CATERING)  
ZAPEWNIAMY:  
✓ miłą i fachową obsługę przyjęć  
✓ dekorację stołów ✓ stół wiejski  
✓ smaczne i obfite posiłki  
Tel. kontaktowy: 609-857-032

**Sala Bankietowa Konkret**

Oferujemy:  
♦ przyjęcia weselne  
♦ komunie  
♦ imprezy okolicznościowe  
♦ catering  
tel. 506-140-647

**SALA bankietowa**  
w Domu Ludowym w Zielkowicach

• wesela • komunie • chrzciny itp.

CENY KONKURENCYJNE  
tel. 503 977 175

**SKLEP jubilerski**  
ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

• duży wybór upominków  
• biżuterii srebrnej i złotej  
• duży wybór zegarków  
• naprawa, grawerowanie  
• skupu srebra i złota  
• nowe wzory biżuterii  
CENY producenta  
Łowicz, Stanisławskiego 9

**TRENDY**  
HAIR FASHION

**SALON FRYZJERSKO-KOSMETYCZNY**

**Metamorfozy w TRENDY !!!**  
(koloryzacja, strzyżenie, stylizacja fryzury, makijaż, profesjonalna sesja zdjęciowa)  
Jeśli chcesz być poddana darmowej metamorfozie znajdź nas na fb lub odwiedź nasz salon.

Łowicz  
Plac Przyrynek 18A  
tel. (46) 837-39-35  
663-630-668

Łowicz | Świętowano 15 lat samorządu powiatowego

# Trudno świętować, gdy nie ma zgody

Uroczystość 15-lecia powiatu łowickiego odbyła się 20 czerwca w sali barokowej muzeum. Brali w niej udział pracownicy starostwa, radni obecnej i minionych kadencji – choć nie wszyscy oraz starostwie, od pierwszego Cezarego Dzierżka, poprzez Janusza Michalaka – obecnie przewodniczącego Rady Powiatu - do obecnego Krzysztofa Figata, który występował w roli gospodarza.

Z okazji jubileuszu kwiaty i pamiątkowe tabliczki otrzymali pracownicy, którzy w Starostwie Powiatowym w Łowiczu pracują od początku jego powstania. Są to: Halina Bakalarska, Elżbieta Cholewska, Sławomir Ciesielski, Krzysztof Dębski, Teresa Dur, Ilona Fudała, Marianna Grzelczyk, Jerzy Grzelczyk, Anna Kasińska, Rafał Kolos, Halina Kostrzewa, Ewa Kotarska-Furman, Wanda Lebiada, Krystyna Nowińska-Świeszkowska, Mirosława Pawłata, Jolanta Prokta, Bożena Stawicka i Stanisława Wielemborek. Podobne pamiątki przygotowano dla radnych.

## Być urzędnikiem to lubić ludzi

Czy trudno być urzędnikiem? – to pytanie zadaliśmy Beacie Stawickiej z Wydziału Finansowego. Powiedziała nam, że jest to duże wyzwanie, ponieważ jest z tym duża odpowiedzialność. Jak zauważyła, petenci są coraz bardziej wymagający i trzeba być bardzo otwartym na ludzi, aby z uśmiechem wysłuchać



Gdyby było referendum w sprawie likwidacji powiatów, to ja bym głosował za.

ich, nawet, gdy się żalą i pokierować do kompetentnej osoby. Bo wprawdzie nie jest ona osobą, do której docelowo zgłaszają się petenci, ale ludzie często nie wiedzą, do kogo mają się udać, więc pytają o to urzędników, nawet z Finansowego. – Bardzo zależy nam na tym, aby osoba, która do nas przychodzi, czuła się usatysfakcjonowana. Nam samym też zależy na tym, aby



Na uroczystości nie zabrakło pierwszego starosty łowickiego Cezarego Dzierżka. Obok niego dyrektor Wydziału Geodezji Krystyna Nowińska-Świeszkowska.



Andrzej Rokicki (z lewej) – sekretarz powiatu zatrudniony na zastępstwo, na 15-leciu był obecny, w przeciwieństwie do Magdaleny Pietrzak, jego poprzedniczki.



Przewodniczący Rady Powiatu Janusz Michalak i starosta Krzysztof Figat na uroczystości stawali obok siebie. Na większość tematów, jak nawet na sens istnienia powiatów, mają jednak odmienne zdania.

mieć odpowiednią atmosferę. W końcu w pracy spędzamy 1/3 naszego życia. I ta atmosfera jest u nas dobra.

## Goście mieli niedosyt

W uroczystości brali udział wicewojewoda Paweł Bejda, poseł Cezary Olejniczak, dyrektorzy jednostek organizacyjnych starostwa oraz starostwie z zaprzyjaźnionych powiatów: kartuskiego, podhalańskiego i świnińskiego. Pomimo charakteru uroczystości, dało się jednak odczuć podział polityczny, jakie panuje w Radzie. Nawet goście wprost mówili, że pozostał im niedosyt, bo nie mogli spotkać się ze wszystkimi radnymi na kolacji, jaka była przygotowana dzień wcześniej. Jak się dowiedzieliśmy, powiat łowicki reprezentowało na niej 6 radnych: 4 z koalicji i 2 z opozycji.

W kuluarach komentowano obecność na uroczystości sekretarza Andrzeja Rokickiego, a nieobecność sekretarza Magdaleny Pietrzak, która niedawno wygrała w Sądzie Pracy pierwszą instancją sprawę ze starostą. Na uroczystość nie została ona zaproszona. Do głosu nie dopuszczono co najmniej dwóch gości, którzy chcieli to zrobić, a byli to burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński oraz prezes Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej Jan Dąbrowski.

## Czy powiaty są potrzebne?

– Jesteśmy w trudnej sytuacji, dlatego ta uroczystość jest dziwna – powiedział w rozmowie z nami Janusz Michalak. Pytany o podsumowanie minionych 15 lat, powiedział, że bardziej w samorządach gminnych, ale w powiatowych też – był to czas rewolucji. Zresztą nie do końca udanej, ponieważ na samorządy wciąż nakładane były nowe zadania, a nie szły za tymi decyzjami pieniądze. – Moim zdaniem potrzebny jest inny podział obowiązków i pieniędzy. Powiaty powinny zostać zlikwidowane, wtedy szkoły średnie mogłyby być prowadzone przez miasto, a szpital przez województwo, bo jest on zbyt dużym obciążeniem finansowym dla powiatu, drogami mogłyby zarządzać gminy. Gdyby było referendum w sprawie likwidacji powiatów, to ja bym głosował za.

Krzysztof Figat w rozmowie z nami miał na ten temat całkiem odmienne zdanie. Jego zdaniem



Nam samym też zależy na tym, aby mieć odpowiednią atmosferę. W końcu w pracy spędzamy 1/3 naszego życia. I ta atmosfera jest u nas dobra.

powiaty są potrzebne: sprawdzili się, są sprawne i blisko ludzi. Pytany o najważniejsze problemy do rozwiązania w najbliższym czasie wskazał trzy zagadnienia: drogi, oświata oraz służba zdrowia. Mówił, że największym problemem jest szpital, aby się bilansował i był dostosowany do nowych wymagań. Uporządkować chciałby też sieć dróg, ponieważ powiat ma jeszcze 16 km dróg gruntowych, które nie spełniają parametrów dróg powiatowych. Na drogach, które parametry spełniają, konieczne będą kolejne remonty.

Na pytania o przyszłość szkół, zwłaszcza Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Kiernozie oraz Liceum Ogólnokształcącego w Zdunach odpowiedział krótko i ogólnie. Licealiści ze Zdun skończą naukę w sąsiedniej szkole, tak jak tegoroczni maturzyści. Szkoła sama wygaśnie za rok. Czy MOS będzie przenoszony do Łowicza czy budowany w Kiernozie, na razie nie wiadomo. Powiat będzie szukał możliwości uzyskania dotacji na ten cel, ponieważ projekt nowej inwestycji w Kiernozie, który przygotowany był przed 4 laty, opiewał na ponad 6 mln zł.

## Wyborami jesień się zaczyna

Miłym akcentem uroczystości był natomiast satyryczny występ młodzieży z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1, który rozpoczął się od słów „Wyborami jesień się zaczyna” do melodii Czesława Niemena, ułożonej do wiersza Juliana Tuwima „Wspomnienie”, a traktujących o wyborach samorządowych. Goście śmiali się do rozpuku, gdy w dalszej części prezentowali się kandydat startujący w wyborach, który bez żenady zapowiadał, że zepsuje wszystko, co można jeszcze zepsuć... mwk

REKLAMA

kredyt gotówkowy

**Na Twoje potrzeby**

**BANK SPÓŁDZIELCZY ZIEMI ŁOWICKIEJ W ŁOWICZU**

**Dla Ciebie**

- **atrakcyjne oprocentowanie – już od 8,55%**
- **niska prowizja – nawet 1%**
- **żadnych ukrytych kosztów**

FRSO - bez ubezpieczenia. Rzeczywista roczna stopa procentowa (RRSP) Kredytu dla Ciebie zaciągniętego w kwocie 10 000 zł, o nominalnym oprocentowaniu zmiennym 8,55% i prowizji w wysokości 1%, spłaconego w 36 miesięcznych ratach, wynosi 9,67%. Wysokość opłat uwzględnionych w całkowitym koszcie kredytu (odsetki, opłaty, prowizja) równa jest 1 414,62 zł. Całkowita kwota do zapłaty, czyli suma całkowitego kosztu kredytu i całkowitej kwoty kredytu wynosi 11 414,62 zł. Pierwsza rata kredytu (saldo malejącej) równa jest 375,27 zł. Informacje podane na podstawie reprezentatywnego przykładu. Stan na dzień 1 marca 2014 roku.

[www.bszi.com.pl](http://www.bszi.com.pl)

**Kredyt gotówkowy Dla Ciebie**

To nawet 80 000 zł, które przeznacysz na co tylko chcesz.

Należymy do Spółdzielczej Grupy Bankowej, dzięki czemu nasz dostęp do ponad 4300 bankomatów w całej Polsce

# Ludzie

Sylwetkę Jana Gzuli,  
zmarłego niedawno  
przybliżyliśmy na str. 22

Po uroczystości w muzeum | Radni docenili niezwykłą pracę archiwisty i popularyzatora historii

## Marek Wojtylak pokochał Łowicz i przybliżył nam jego ciekawą historię

Bohater zorganizowanej w ubiegłą środę uroczystości nadania tytułu Honorowego Obywatela Łowicza nie jest bynajmniej łowiczanie z urodzenia – więc i tytuł Obywatela Honorowego bardzo do niego pasuje. Urodził się w Łodzi, wychowywał w cieniu wielkomięjskich kamienic, na tamtejszym uniwersytecie ukończył historię, a do nas trafił po ślubie.

**WOJCIECH WALIGÓRSKI**

wojciech.waligorski@lowiczanie.info

W jednej ze swych publikacji pisał, jak zachwyił się ciszą i zielenią Zduńskiej Dąbrowy, gdzie przez kilka pierwszych łowickich lat mieszkał, harmonia otaczających ją pól – ale nie ukrywał, że zrozumienie tej ziemi, mentalności, zwyczajów i pragnień zamieszkujących ją ludzi przyszło dopiero z czasem. Z początku całym sobą wszedł w pracę – najpierw w szkole w Błędowie, gdzie miał pierwszy etat, potem w Zduńskiej Dąbrowie, tej cichej, ukrytej wśród drzew przystani, gdzie – jak to odczuwał – czas płynie nieśpiesznie. W Błędowie pracował tylko rok, uciążliwe były dlań dojazdy – co dziś, gdy samochód jest dobrem powszechnym, może budzić tylko uśmiech. Ale to był rok 1977, samochody były na talony, a na takie z giełdy niewiele mogło sobie pozwolić.

W Zduńskiej Dąbrowie zaczął pracować we wrześniu 1978. Był wychowawcą w internacie męskim, do tego ówczesny dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych Jerzy Krzewski dorzucił mu kilka godzin historii w szkole. Rok później dostał wychowawstwo jednej pierwszej klasy w Technikum Ochrony Roślin. Bardzo

się zaangażował w jej prowadzenie, starał się mieć dobry kontakt z młodzieżą – i wydaje mu się, że go miał, pamięta, że nazywali go „Młody”, co miało uzasadnienie, bo był wówczas o zaledwie 5-6 lat starszy od swych podopiecznych. Zorganizował też w szkole pracownię historyczną, z widocznym hasłem „Historia magistra vitae est” (Historia jest nauczycielką życia) – i był dumny, że dzięki temu nie musieli pracować pod innym hasłem, widniejącym gdzieś na szkolnym korytarzu, nieopodal: „Jesteśmy młodą gwardią proletariackich mas”...

W 1980 roku zaangażował się w tworzącą się Solidarność, był sekretarzem komisji międzyzakładowej szkół w gminie Zduny, jej szefem był Zbigniew Biegła, nauczyciel historii w zduńskim LO. Ze swym przyjacielem Zdzisławem Majewskim często wyjeżdżał do komisji okręgowej związku w Łodzi, skąd przywoził prasę i książki drugiego obiegu. Jak dziś wspomina, dużo się z nich dowiadywał – i zdobył wiedzę starał się przekazywać uczniom. Opowiadał więc im np. o Katyniu i o wojnie roku 1920 – choć oczywiście tematy te w programie nauczania nie figurowały. Przez okres pracy w Dąbrowie wypuścił w świat jedną klasę technikum i jedną Zasadniczej Szkoły Mechanizacji Rolnictwa.



Marek Wojtylak odbiera dokumenty potwierdzające nadanie Honorowego Obywatelstwa Łowicza z rąk burmistrza Krzysztofa Kalińskiego oraz przewodniczącego Rady Miejskiej Henryka Zasepy.

### Zaczął się od kursu dla przewodników

Zafascynowanie Łowiczem i Łowickiem przyszło w ponurych latach stanu wojennego. Wojtylak często w swych wspomnieniach podkreśla, że 13 grudnia był dlań szokiem, cezurą, najbardziej dojmującym doświadczeniem lat młodości; euforię „karnawału Solidarności” zastąpiła gorycz i apatia.

Otrząsnąć się z niej pomogło mu uczestnictwo w kursie przewodników PTTK, zorganizowanym w roku 1985.

To wtedy zaczął odkrywać, jak bogate są dzieje tej ziemi, jak wiele zostało na niej materialnych pamiątek przeszłości i jak fascynujące postaci tu żyły i pracowały. Do dziś wspomina wykładowców kursu: Eugeniusza Salamończyka,

Annę Świątkowską, Krystynę i Eligiusza Pietruchów, Jagodę Rolewską, Jana Prokopowicza, Krzysztofa Fafińskiego... – Oni przekonali mnie i do turystyki i do tego, że na wycieczkach można poznawać przeszłość – wspominał po latach. Przewodnikiem jest do dziś, nie dalej jak przed kilkunastoma dniami widziałem go opowiadającego coś grupie turystów, skupionej

wokół niego na samym środku Starego Rynku.

### Skarbnica dziejów

W 1988 roku Marek Wojtylak został dyrektorem łowickiego oddziału Archiwum Miasta Stołecznego Warszawy – którym jest do dziś. To był decydujący zwrot w jego życiu zawodowym: od pracy pedagogicznej przeszedł do zajęcia,

REKLAMA

**NOWY PRODUKT DLA KRÓW FIRMY JOSERA**

**Josera** **Meta max** **Karagim**

maksymalne wsparcie metabolizmu  
\*DWIE FORMY NIACYN(40.000mg)

- OBNIŻA ZAGROŻENIE KETOZĄ
- REDUKUJE NEGATYWNE SKUTKI STRESU CIEPLNEGO
- POPRAWIA BILANS ENERGETYCZNY PIERWOTNIKÓW W ŻWACZU

POLECAMY TAKŻE ZNAKOMITE PREPARATY MLEKOZASTĘPCZE KLASY SUPER\_PROFII I HIGH\_PROFII DO STOSOWANIA BEZPOŚREDNIO PO ODPOJENIU SIARĄ DLA DOSKONAŁYCH PRZYROSTÓW I BEZPROBLEMOWEGO ODCHOWU.

DNIA 27 CZERWCA 2014 R. W GODZ. 8<sup>00</sup>-15<sup>00</sup> ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE BADANIE PASZ OBJĘTOŚCIOWYCH.

Z PRÓBKAMI PASZ PROSZĘ ZGŁASZAĆ SIĘ DO PUNKTU SPRZEDAŻY PRODUKTÓW JOSERA W ŁOWICZU UL. GEN. KLICKIEGO 19.

WIĘCEJ INFORMACJI POD NR. TELEFONÓW:  
662-113-200, 607-774-570

**NOWO OTWARTY**

**SKUP**  
**ZŁOMU**

- METALI KOLOROWYCH
- MAKULATURY
- AKUMULATORÓW
- ZUŻYTE RTV, AGD
- FOLII
- Możliwość odbioru z posesji
- PODSTAWIAMY KONTENERY

**SANNIKI ul. Fabryczna**  
Tel. 790-288-790 czynne: pon-pt. 8-16, sob. 8-13  
Skup Złomu Młodzieżyn ul. Sochaczewska 8,  
tel. kom. 692-284-544; 606-805-856

**KREDYTY**

- ✓ kredyty gotówkowe do 250 tys.
- ✓ kredyty dla rolników
- ✓ pożyczki z opóźnieniami w płatnościach
- ✓ kredyty konsolidacyjne - redukujemy raty
- ✓ kredyty dla osób bez zdolności kredytowej

**Biurowo Kredytowe: tel. 797 722 459**

**KOTŁY C.O.** • GRZEJNIKI • RURY  
na EKO-GROSZEK, MIAŁ, WĘGIEL • ZŁĄCZNIKI • WANNY  
• KABINY • BATERIE

**SPRZEDAŻ Z RABATEM**  
**HURTOWNIA HYDRAULICZNA**  
Łowicz, Kaliska 49  
tel: 46 837-71-47  
Lisiewice Duże 24 tel: 46 838-20-48

które choć pełne zadań bieżących, jak choćby odszukiwanie i udostępnianie wnioskodawcom potrzebnych im dokumentów, dawało możliwości pracy naukowej i publicystycznej. Od razu bowiem nowy kierownik zorientował się, że łowickie archiwum zawiera prawdziwe skarby: niektóre dokumenty w nim przechowywane pochodzą z wieku XVII! Za swój obowiązek uznał udostępnianie łowiczanom wiedzy, jakie te dokumenty kryją. Zachęcał go do tego jego mentorzy, do których zalicza Tadeusza Gumińskiego, prof. Wiesława J. Wysockiego i nieżyjącego już ks. Zbigniewa Skielczyńskiego.

I za tę właśnie działalność: odkrywanie nieznanych faktów bądź przybliżanie, przez wydobywanie na światło dzienne nowych okoliczności, tych wydarzeń, o których, zdawało się, wiele wiedzeliśmy – otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Łowicza. Bo napisał przez minione 26 lat kilka książek i dziesiątki, jeśli nie setki artykułów o dziejach i ludziach zapisanych w historii Łowicza i okolicy. No i był od zawsze jedną z osób najbardziej zaangażowanych w wydawanie kolejnych Roczników Łowickich, współtworzył Łowickie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, był jego prezesem, potem wiceprezesem.

#### Współpraca z Nowym Łowiczanie

To nie wszystko: gdy tylko w 1990 roku założyliśmy Nowego Łowiczanie, Marek Woj-



Zaczął odkrywać, jak bogate są dzieje tej ziemi, jak wiele zostało na niej materialnych pamiątek przeszłości.

tylak był jednym z pierwszych, którzy zgłosili chęć i gotowość współpracy z tworzącą się gazetą – choć przecież z początku splendoru to nie dawało, zwążywszy na kiepską jakość druku i niewielką objętość. Od początku podsyłał teksty ciekawe, które – oprócz tekstów Tadeusza Gumińskiego – stanowiły o sile i poziomie merytorycznym „działu” historycznego NŁ – choć określenie „dział” nie bez przyczyny jest wzięty z cudzysłów, gdyż jako taki, wyodrębniony na jakichś stronach, wtedy nie istniał.

Zaistniał dopiero w roku 2003 – jako Kwartalnik Historyczny Łowiczanie. Nie miałem wątpliwości że funkcji jego redaktora naczelnego nie mogę, ani nawet nie powinienem zbyt długo pełnić sam – i że to właśnie Marek Wojtyłaka będzie prosił o podjęcie się tego zadania. Ucieszyłem się, gdy – w roku 2006 – mi nie odmówił. Co kwartał, możesz, Czytelniku, czytać w Kwartalniku ciekawe artykuły o naszej historii lokalnej, o ludziach stąd, ich życiu, niejednokrotnie fascynującym, czasem tragicznym, czę-

sto skłaniającym do zadumy. Wiele artykułów piszą autorzy poproszeni przez Marka Wojtyłaka lub przysyłający teksty z własnej inicjatywy, ale wiele tekstów wychodzi także bezpośrednio spod jego pióra – i trudno nie dostrzec, jak wiele materiałów źródłowych do nich potrafi odkryć w „swoim” archiwum jego kierownik.

Napisał do nas już ponad 40 artykułów, m.in. „Rodem z Borowa” o związkach Władysława Grabskiego z Ziemią Łowicką, „Błogosławiony ze Zdun” o Franciszku Drzewieckim, całą serię artykułów pn. „Poczet burmistrzów miasta Łowicza”, „Na tropie łowiczian aresztowanych przez NKWD w styczniu 1945 r.”, „Łowickie „Szkielec” po niemiecku”, „Z dziejów łowickiego ratusza”, „Gdzie urodził się Anton Denikin?”, „Zginęła w obronie Ojczyzny” o Irenie Grzywacz, „Paciorki porzeczowego różańca”, poświęcony życiu i działalności Jana Wegnera, „Czy Chopin mieszkał w Łowiczu”, „Tajemnice notatnika Tarczyńskiego”, „Zagadka Artura Siemiątki” i wiele innych, również współredagowanych.

I co ważne: pisze nadal. W rozmowach podkreśla, że ma już 60 lat, ale dla historyka to jest raczej „tylko” 60. Mądrości, umiejętności osądu wynikającej z doświadczenia, z wiekiem bowiem przybywa. Czekajcie więc na następny kwartalnik Łowiczanie: będzie o I wojnie światowej w 100 lat po jej wybuchu. Było krwawo, będzie ciekawie. ■

Łowicz | Marcin Fabjański w Łowiczu

## Przystanek w filozoficznej podróży

Marcin Fabjański – pochodzący z Łowicza filozof, pisarz, reporter, publicysta, nauczyciel filozofii i medytacji, odwiedził w dniach 16-18 czerwca Łowicz, robiąc tu przystanek w swojej pieszej podróży z Lipska do Kaliningradu. 18 czerwca spotkał się z burmistrzem, przedstawicielami ratusza i mediów, opowiadając o swoich przeżyciach i fascynacjach.

Podróżnik wyruszył 13 maja, a do celu planuje dotrzeć pod koniec czerwca. Wybór trasy nie jest przypadkowy – w 1791 roku mniej więcej tę samą drogę pokonał, częściowo pieszo, częściowo konno, 29-letni Johann Gottlieb Fichte – filozof, który później stał się jedną z najważniejszych postaci w ówczesnej myśli niemieckiej. Fichte postanowił przenieść się ze swojej ojczyzny do Królewca, by pracować tam, gdzie jego mistrz, najwybitniejszy filozof tamtych czasów – Immanuel Kant. Wiele szczegółów z tamtej podróży spisał w pamiętniku, dzięki czemu wiemy dzisiaj, że był także w Łowiczu. – Fichte przybył



Marcin Fabjański w gabinecie burmistrza Łowicza.

do Łowicza z Kutna, gdzie na pewno spędził noc. Prawdopodobnie nocował też w Łowiczu, bo zwykle nie pokonywał więcej niż 30 km jednego dnia – mówił Marcin Fabjański. – Trzeba pamiętać, że wówczas był jeszcze postacią zupełnie nieznaną, a między miastami podróżowali różni ludzie. Prawdopodobnie jego wizyta nie wzbudziła tu większego zainteresowania.

Marcin Fabjański ma już podpisaną z wydawnictwem „Agora” umowę na wydanie książki opisującej jego podróż i przemyślenia z niej wyniesione.

Prawdopodobnie zostanie ona wydana jesienią tego roku. Filozofia niemiecka to nie jedyna specjalność Fabjańskiego – jego zainteresowania nie znają praktycznie granic, ani czasowych, ani geograficznych – bada zarówno myśl starożytną, jak i współczesną, europejską oraz dalekowschodnią. Największe znaczenie ma dla niego życiowe zastosowanie zdobytej mądrości, bo – jak sam mówi – filozofia nie powstała po to, by być nauką akademicką, powstała po to, aby pomagać ludziom w odnalezieniu szczęścia. tm

REKLAMA



## TYLKO TERAZ! RATY 3 x 0%!

- bez prowizji
- bez odsetek
- bez pierwszej wpłaty

## KUPUJESZ TERAZ, A SPŁACASZ PO WAKACJACH



STUDIO KUCHENNYCH MEBLE NA KAŻDY WYMIAR

Łowicz, ul. Blich 32c  
Kutno, ul. Józefów 7



SUPER OFERTA narożników

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander  
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

# Raport



**Sukcesy naszych hodowców**  
na wystawie w Bratoszewicach. str. 25

**Edukacja** | Wyniki sprawdzianu klas szóstych

## Pijarska SP najlepszą publiczną szkołą w województwie

Pijarska Szkoła Podstawowa w Łowiczu osiągnęła najlepszy wynik w powiecie i zarazem najlepszy w całym województwie łódzkim, biorąc pod uwagę szkoły publiczne – 28 uczniów zdających w niej egzamin, kończących naukę w podstawówce uzyskało średnio 33,71 punktu na 40 możliwych. Lepszy wynik w województwie uzyskały tylko trzy szkoły niepubliczne. Ale nie tylko o niej piszemy, przedstawiamy wyniki każdej z naszych szkół i sylwetki uczniów, którzy napisali najlepiej.

Tegoroczna średnia krajowa wyniosła 25,82 pkt. Uczniowie z województwa łódzkiego napisali nieco gorzej od średniej krajowej – 25,78 pkt. Szóstoklasiści z powiatu łowickiego uzyskali natomiast średnią powyżej krajowej, która wyniosła 25,99 punktu. Poniżej podajemy wyniki poszczególnych szkół.

### Miasto Łowicz

■ Aż 24 z 28 zdających w **Pijarskiej Szkole Podstawowej** uzyskało wynik powyżej 30 punktów, z czego 12 uczniów więcej niż 36. Najlepszym wynikiem w tej szkole może się pochwalić Michałina Czerwińska, która zdobyła 39 pkt. O jeden punkt mniej mieli: Julia Badłak, Wiktoria Cęcelek, Magdalena Chojnacka, Emilia Filipowicz, Piotr Skonieczny i Gabriela Włodarczyk.

– To była bardzo dobra klasa, już średnie wyniki w czwartej i piątej klasie zapowiadały dobry wynik na koniec szkoły – mówił nam dyrektor placówki Przemysław Jabłoński. – Cieszy nas wynik, a także to, że większość tej klasy będzie kontynuowała naukę w naszym gimnazjum.

■ W **Szkole Podstawowej nr 1** sprawdzian pisało 60 szóstoklasistów, uczących się w trzech klasach. Ogółem uzyskali oni średnią 26,20 pkt. Średnie poszczególnych klas były zróżnicowane. Klasa VIa uzyskała 28,33, VIb – 21,82 pkt, zaś VIc – 27,62 pkt.

Dyrektor szkoły Teresa Sokalska-Lebioda tłumaczy to możliwościami uczniów zdradzonymi przez cały okres nauki w „Jedynce”, jednocześnie bardzo cieszy ją wynik uczennicy z klasy „b”, Gabrieli Frątczak, która uzyskała w sprawdzianie maksymalną ilość punktów, czyli 40. Zaznacza przy tym, że nie jest to przypadek, bowiem uczennica zdradza niezwykle talent do przyswajania sobie wiedzy.

Uczniowie, którzy uzyskali nieco niższe średnie, pochodzą z klasy VIa, są to Karina Mycka – 37 pkt, Weronika Wierciach i Piotr Zdziarski – 36 pkt.

Dyrektor szkoły ma świadomość, że tegoroczna średnia jej szóstoklasistów jest znacznie lepsza niż rok temu (o 4 punkty), dlatego jest zadowolona. Zauważa jednak, że uczniowie mieli potencjał i mogli wypaść

jeszcze lepiej. Cieszy się z wyniku uzyskanego przez Gabrielę Frątczak. – Przez ostatnie 3-4 lata naszym uczniom nie udało się uzyskać maksymalnej ilości punktów, więc mamy dodatkowy powód do zadowolenia – stwierdziła.

■ Sprawdzian w **Szkole Podstawowej nr 2** pisało 66 uczniów z trzech klas VI. Uzyskali ono średnią 29,12 pkt. Najwięcej punktów indywidualnie miała Julia Badowska z klasy VIc – 39, po 38 pkt. miały jej klasowe koleżanki: Kornelia Kostrzewska, Aleksandra Pawelec oraz Adrianna Wilk.

Dyrektor „Dwójki” Teresa Domińczak jest zadowolona z wyników sprawdzianu. – Z analizy wstępnej wynika, że nie ma powodu do niepokoju, nie ma potrzeby podejmowania nadzwyczajnych działań. Uczniowie w stopniu wysokim opanowali wszystkie umiejętności, jakie są sprawdzane podczas tego testu (czytanie, pisanie, rozumowanie, korzystanie z informacji, wykorzystanie wiedzy w praktyce).

Dyrektor podkreśla też, że pomimo stresu, jaki towarzyszy uczniom podczas pisania testu, napisali oni na miarę swoich możliwości. Nie było żadnych niespodzianek, że ktoś napisał rażąco gorzej niż jest zdolny.

Najwięcej uczniów „poległo” na zadaniu nr 11, które dotyczyło praktycznych obliczeń wagi brutto i netto pojemnika z mąką umieszczonego na wadze. Zadanie było proste, jednak niektórzy uczniowie nie zwrócili uwagi na to, że mają obliczyć wskazanie wagi nie z pełnym pojemnikiem, ale wypełnionym do połowy. – Ulegli może wrażeniu, że zadanie jest tak łatwe, że nie doczytali całej treści zadania – ocenia dyrektor.

■ W **Szkole Podstawowej nr 3** w Łowiczu zdawało 46 uczniów. Uzyskana przez nich średnia to 26,28 punktów, co w szkole odbierane jest jako niezły wynik. Najwięcej punktów – 39, zdobyła Aleksandra Zając, 38 punktów miał Adam Surma, a 37 Filip Tokarski.

■ W **Szkole Podstawowej nr 4** w Łowiczu egzamin pisało 53 uczniów. Uzyskali oni średnią 23,87 punktu. Najlepsze wyniki należą do Anny Milczarek – 37 pkt. i Agnieszki Dzie-



Cieszy nas wynik, a także to, że większość tej klasy będzie kontynuowała naukę w naszym gimnazjum – Przemysław Jabłoński, dyrektor Pijarskiej SP

dzieli – 36 pkt. Natomiast czworo uczniów: Mateusz Cęcelek, Aleksander Jaros, Kaja Podrażka i Remigiusz Zieliński – zdobyli po 35 pkt. Trzech uczniów uzyskało mniej niż 10 pkt. Najniższy wynik to 6 pkt.

– Nie jestem tym wynikiem zaskoczony, ponieważ w ciągu roku, kiedy uczniowie pisali eg-

zaminu próbne, wyniki również nie były wysokie. Po cichu z nauczycielami liczyliśmy na lepszy rezultat. Kilko uczniów nas zaskoczyło, uzyskując więcej punktów niż mogło wskazywać na to wcześniejsze przygotowanie, ale kilko niestety nie. W zeszłym roku wynik osiągnięty przez naszych uczniów był zdecydowanie lepszy – powiedział nam Artur Balik, dyrektor.

■ W **Szkole Podstawowej nr 7** w Łowiczu, do której uczęszczają razem dzieci w pełni sprawne oraz niepełnosprawne, 13 uczniów zdawało sprawdzian w wersji standardowej, a 2 rozwiązywało arkusze dostosowane dla nich, ze względu na problemy ze słuchem i ze wzrokiem. Była też jedna osoba zwolniona ze sprawdzianu. Średnia – uwzględniająca tylko zdających standardową

wersję arkusza – to 26,6 punktów.

– OKE nie liczy do średniej arkuszy zmodyfikowanych, co jest dyskusyjne, ale oficjalnie musimy się tego trzymać – mówiła nam dyrektor Maria Wojtylak. – W tym roku, gdyby policzono średnią wszystkich piszących, byłaby ona wyższa, niż gdyby uwzględnić tylko uczniów w pełni zdrowych.

Najlepsze wyniki w tej szkole uzyskali: Michał Golis i Małgorzata Plichta – po 37 punktów oraz Aleksandra Fudała i Rafał Czajka – po 35 punktów.

### Gmina Bielawy

Średni wynik sprawdzianu szóstoklasistów w szkołach na terenie gminy Bielawy w tym roku wyniósł 24,4 pkt.

■ Najlepiej sprawdzian wypadł w zaledwie sześciu o-

bowej klasie VI **Szkoły Podstawowej w Sobocie**. Tutejsi uczniowie osiągnęli średnio 29,5 pkt, a najlepsi byli Adrian Adamczyk i Mateusz Schulen, którzy uzyskali po 33 pkt.

Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Sobocie Barbara Pawlaczyk powiedziała nam: – To była klasa wyrównana, ambitna i uważamy, że mogli napisać sprawdzian nawet jeszcze lepiej, ale pewnie niektórych „zjadł” stres. Ogólnie jesteśmy oczywiście zadowoleni z wyniku.

■ Szóstoklasiści ze **Szkoły Podstawowej w Bielawach** napisali sprawdzian na średnim poziomie 25,35 pkt. Tutaj do egzaminu przystąpiły 22 osoby: 20 wypełniało arkusz standardowy i 2 – niestandardowy. Najwyższy wynik w szkole, czyli 34 pkt. osiągnął Łukasz Szymczak, a na miejscu drugim uplasowali się Angelika Sieczkowska i Tomasz

### ONE NAPISAŁY NA MAKSA

#### Gabriela Frątczak, 40-tka w SP1

Gabriela Frątczak powiedziała nam, że swoim wynikiem ze sprawdzianu – 40 pkt, najlepszym w szkole i jak się okazuje jednym z najlepszych w Łowiczu i powiecie łowickim, jest całkowicie zaskoczona. Z trudem dociera do niej fakt, że sprawdzian napisała tak dobrze. – Nie wiem, jak to się stało, po prostu odpowiedziałam na znajdujące się w nim pytania, dla mnie były one łatwe, nawet bardzo i nie wymagały dużo wysiłku – mówi. Gabriela w czasie swojej edukacji w „Jedynce” zawsze należała do grona najlepszych uczniów i teraz naukę w klasie VI kończy ze średnią ocen 4,9. W szkole zdecydowanie najlepiej radzi sobie z przedmiotami ścisłymi, przede wszystkim matematyką, której właściwie nie musi się uczyć, w przypadku historii czy geografii musi spędzić czasem dwie godziny, aby opanować materiał na sprawdzian. Gabriela nie ma sprecyzowanych zainteresowań, lubi pisać opowiadania, ale też być w ruchu: jeździć na rowerze, pływać w basenie. Najbardziej



Klaudia Stopczyk, SP Bąków

jednak lubi w wolnym czasie spotykać się ze znajomymi.

#### Julia Fijałkowska: nie tylko siedzę w książkach

Julia Fijałkowska z Rząśna, uczennica klasy VI SP w Bąkowie jest pierwszą uczennicą tej szkoły, która na sprawdzianie kompetencyjnym zdobyła maksymalną ilość punktów. Z krótkiej rozmowy z jej tatą, jak i samą Julią wynika, że jest typową nastolatką. Lubi się uczyć, ale zwykle nie spędza nad lekcjami więcej niż 2 godziny dziennie, często jest to jedna godzina. Nauka nie zawsze sprawia jej przyjemność. Czasami do czegoś przysiadła, bo musi. Na pytanie o ulubiony



Julia Fijałkowska, SP Domaniewice

przedmiot nie odpowiada od razu. Dopiero po chwili zastanowienia mówi, że chyba najbardziej lubi język angielski. – Przy komputerze spędzam dużo czasu, jak każdy – mówi nam, ale zaraz dodaje, że lubi też jazdę na rowerze, grę w piłkę nożną i ręczną. Co będzie robić w wakacje – jeszcze nie wie. Na pewno dużo czasu będzie spędzać na świeżym powietrzu. 1 września rozpocznie naukę w Gimnazjum w Nowych Zdonach.

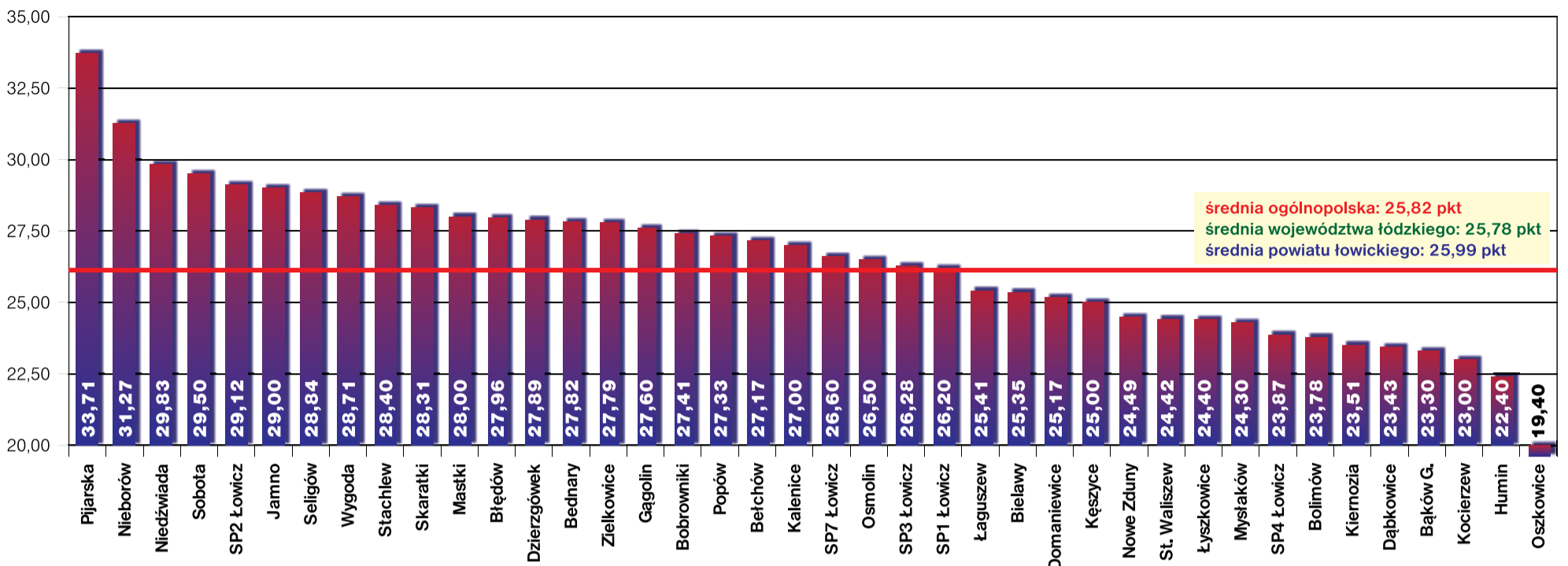
**Klaudia Stopczyk:** Nie uczyłam się zbyt długo Uczennica SP w Domaniewicach – też 40 pkt – wiedziała, że napisała dobrze. – Chodziłam na



Gabriela Frątczak, SP1 Łowicz.

dodatkową matematykę. Chciałam się z niej dobrze przygotować, żeby mieć większą wiedzę. Sprawdzian był średni. Najłatwiejsza dla mnie była matematyka, a najtrudniejsze napisanie opowiadania na temat „Co dwie głowy to nie jedna”. Opisałam w nim, jak sama próbowałam rozłożyć trampolinę, ale nie mogłam i dopiero rodzice mi pomogli. Lubię matematykę, ale też angielski, polski. Oceny mam dobre (– Bardzo dobre – uzupełnia dyrektor Stanisława Felczyńska. – Klaudia jest najlepszą uczennicą w szkole, ma średnią 5,58). Po szkole podstawowej Klaudia będzie się uczyć w gimnazjum w Domaniewicach.

**Średnia zdobytych punktów dla wszystkich uczniów klasy VI w danej szkole (maksymalna liczba punktów do zdobycia 40)**



ŹRÓDŁO: OPRACOWANIE WŁASNE REDAKCJI

Golis, którzy zdobyli po 33 pkt. Ogółem powyżej 30 pkt. zdobyło sześć uczniów.

Zdaniem dyrektora Szkoły Podstawowej w Bielawach Wiesławy Koteckiej, średni wynik sprawdzianu jest zadowalający. Uczniowie napisali na miarę swoich możliwości, osiągając rezultaty lepsze niż na sprawdzianie próbnym.

Średni wynik na poziomie 24,42 pkt. uzyskali na sprawdzianie uczniowie Szkoły Podstawowej w Starym Waliszewie. Tu do sprawdzianu przystąpiło 19 osób, a najwyższy wynik osiągnął Aleksander Olejniczak – 37 pkt., na drugim miejscu uplasowała się Natalia Gurajek z 35 pkt., a na trzecim Natalia Wacławiak z 32 pkt. Zdaniem dyrektora szkoły Iwony Bartosiewicz: – Dzieci napisały sprawdzian na miarę swoich możliwości i adekwatnie do ocen, jakie uzyskiwały w trakcie roku szkolnego.

Najslabiej na terenie gminy Bielawy wypadł sprawdzian szóstoklasistów w Szkole Podstawowej w Oszkowicach, gdzie 10 uczniów osiągnęło średni wynik na poziomie 19,4 pkt. Najlepiej spisał się Piotr Bartosiak, który zdobył 35 pkt. i Natalia Urbańska, która zdobyła 32 pkt. W komentarzu do niskiego wyniku ogólnego, dyrektor szkoły Elżbieta Czubańska powiedziała: – To wynik poniżej naszych oczekiwań, ale była to klasa bardzo zróżnicowana dydaktycznie i wychowawczo.

W gronie szóstoklasistów z Oszkowic nie było w tym roku dzieci z orzeczeniami o dysleksji, choć były wśród nich osoby, które mają typowe problemy dyslektyków, ale nie przeszły pełnej diagnostyki i pisały sprawdzian na takich samych warunkach, jak pozostali.

#### Gmina Bolimów

W Szkole Podstawowej w Bolimowie sprawdzian pisało 23 uczniów, którzy uzyskali średnią 23,78 pkt. Dyrektor szkoły Małgorzata Cieżarek powiedziała nam, że jest daleka od zadowolenia, jeśli chodzi o wynik sprawdzianu, średnia szkoły jest niższa od średniej wojewódzkiej, choć niewiele. Zaznaczyła w rozmowie z nami,

że uczniowie klasy VI byli mocno zróżnicowani pod względem możliwości edukacyjnych. Generalnie napisali sprawdzian adekwatnie do tego, jak uczyli się w ciągu roku szkolnego, sporo z nich osiągnęło punktację powyżej 20 pkt, a 5 powyżej 30 pkt. Sprawdzian wypadł lepiej niż pisane w ciągu roku szkolnego sprawdziany próbne.

Najlepsze wyniki w SP Bolimów uzyskali: Anna Majewska – 38 pkt, Julia Paprocka – 37 pkt, Hubert Zagajewski – 33 pkt, Michał Kunat – 32 pkt i Justyna Przybylska – 30 pkt.

Szkola Podstawowa w Kęszycach w tym roku znalazła się w bardzo specyficznej sytuacji. Sprawdzian pisało bowiem zaledwie 4 uczniów, a to oznacza, że Okręgowa Komisja Egzaminacyjna nie obliczała dla szkoły średniej. Robi to w przypadku szkół, w których sprawdzian pisze powyżej 5 uczniów. Uznając, że tylko takie wyniki są reprezentatywne dla uczniów, dyrektor placówki Jolanta Malejka powiedziała nam, że szóstoklasiści uzyskali średnią wynoszącą 25 pkt, a najlepszym okazał się Radosław Kozłowski, który zdobył ich 34. – Uważam, że uczniowie napisali sprawdzian na miarę swoich możliwości, jestem zadowolona, bo śmiało można powiedzieć, że uzyskana średnia jest bardzo dobrym wynikiem.

Szkola Podstawowa w Huminie. Tutaj sprawdzian pisało 10 uczniów spośród 12-osobowej klasy, dwóch uczniów było zwolnionych ze sprawdzianu. Szóstoklasiści uzyskali średnią wynoszącą 22,40 pkt. Najwyższą ilość punktów uzyskali: Maria Florczak i Jakub Kobuszewski – oboje po 31. Dyrektor szkoły Małgorzata Multan-Sieczka powiedziała nam, że z wyniku nie jest zadowolona, w poprzednich latach uczniowie uzyskiwali wyższe średnie, za uważyła jednak, że uczniowie zaprezentowali poziom adekwatny do tego, jaki prezentowali w czasie normalnego toku nauki. Dodała, że problemem sprawdzianów jest m.in. to, że dzieci posiadające opinię Poradni Psychologicznej piszą identyczny sprawdzian, jak pozostali uczniowie i wyniki tych dzieci tworzą jedną średnią, która jej

zdaniem nie może być reprezentatywna.

#### Gmina Chańno

W Szkole Podstawowej w Mastkach zdawało tylko 7 dzieci, które uzyskały średni wynik 28 punktów. Najlepsza w klasie była Julia Kostrzewa – 35 punktów. 33 punkty zdobyła Małgorzata Siekiera, a po 31 Krystyna Grzegory i Wiktor Gawroński.

– Jesteśmy w szkole zadowoleni – mówiła dyrektor Katarzyna Rokicka. – Lepiej może być zawsze.



Tegoroczny sprawdzian był dla uczniów trudniejszy, o czym świadczy fakt, że wszyscy pisali go do końca czasu, jaki mieli.

W Szkole Podstawowej w Błędowie do sprawdzianu podeszło 21 uczniów. Ich średni wynik to 27,96 punktów. Obie szkoły w gminie osiągnęły więc zbliżoną średnią, wyższą niż powiatowa, wojewódzka i krajowa.

Najlepsi w Błędowie okazali się bliźniacy – Kamil i Łukasz Pluska. Ten pierwszy zdobył 39 punktów, a jego brat 37. Po 36 punktów zdobyli Sebastian Gać i Karolina Pluska (nie jest siostrą Kamila i Łukasza).

Kamil Pluska mówi, że jego receptą na sukcesy w nauce jest uważanie na lekcji. – Staram się jak najwięcej zapamiętać z lekcji, żeby potem nie musieć za dużo uczyć się w domu. To, że mój brat też się dobrze uczy, dodatkowo mnie mobilizuje. Zawsze chcę mu pokazać, że jestem w czymś lepszy, ale też bez przesady – to taka zdrowa rywalizacja.

#### Gmina Domaniewice

W gminie Domaniewice do sprawdzianu szóstoklasistów przystąpili uczniowie dwóch szkół podstawowych: w Domaniewicach i Skaratkach. Łącznie pisały go 52 osoby. Średni

wynik uzyskany przez uczniów z terenu gminy do 26,13 pkt.

W Szkole Podstawowej w Domaniewicach do sprawdzianu przystąpiło 36 osób. Uczniowie uzyskali średnio 25,17 pkt., co jest wynikiem lepszym od ubiegłorocznego (22,03 pkt).

Szkola może pochwalić się jedną uczennicą z maksymalnym wynikiem, czyli 40 pkt. Tak świetny rezultat uzyskała Klaudia Stopczyk. Bardzo dobrymi wynikami mogą się też pochwalić Magdalena Karwacka (36 pkt.) oraz Zuzanna Gajda (34 pkt.).

– Zawsze mogło być lepiej, ale wyniki sprawdzianu pokrywają się z ocenami z poszczególnych przedmiotów. Ogólnie jednak jesteśmy zadowoleni – skomentowała w rozmowie z nami dyrektor SP w Domaniewicach Stanisława Felczyńska. – Wydało mi się, że tegoroczny sprawdzian był dla uczniów trudniejszy, o czym świadczy fakt, że wszyscy pisali go do końca czasu, jaki mieli. Nikt nie wychodził wcześniej.

W Szkole Podstawowej w Skaratkach sprawdzian pisało 16 osób. Uzyskały one średni wynik 28,31 pkt. Jest to rezultat o wiele lepszy niż w 2013 roku, gdy średnia wynosiła 21,40 pkt.

W 16-osobowej grupie najlepiej napisali sprawdzian Agata Wojciechowska i Mateusz Wolankiewicz, którzy uzyskali po 36 pkt. O jeden punkt mniej miał Michał Gejo.

Generalnie jesteśmy zadowoleni z wyniku – oceniła dyrektor Bogumiła Spychała. – Nawet najniższe wyniki oscylowały w granicy 20 pkt. Połowa klasy uzyskała wynik na poziomie 30 lub więcej punktów. Myślę, że uczniowie stanęli na wysokości zadania. Przyłożyli się, potraktowali sprawdzian poważnie: nie tylko, żeby go napisać i mieć spokój, ale by osiągnąć jak najlepszy wynik.

#### Gmina Kiernozia

W SP w Kiernozie 35 uczniów uzyskało średnią 23,51 pkt. Najwięcej punktów zdobył Mariusz Jarota – 36 pkt., drugi wynik uzyskała Aleksandra Lubikowska – 34 pkt., a trzeci – Dominik Plichta, 33 pkt. Najniższy wynik to 9 pkt.

#### Gmina Kocierzew

W SP w Kocierzewie Płd. przystąpiło do egzaminu 28 uczniów. Średnio uzyskali 23 pkt. Nikt nie zdobył maksymalnej ich liczby, a najlepszymi okazali się: Izabela Madanowska – 37 pkt., Karolina Kaczmarek – 32 pkt. oraz Tomasz Wojciechowski – 31 pkt. Najniższa suma uzyskanych punktów to 6. – Uważam, że biorąc pod uwagę poziom zaangażowania uczniów w naukę, wynik ten nie jest najgorszy. Jednak nie daje mi pełnej satysfakcji – powiedziała nam Jolanta Kowalik, dyrektor szkoły

W Publicznej SP w Łaguszewie klasa VI liczy 11 uczniów. Na egzaminie uzyskali oni średnią 25,41 pkt. Najwięcej punktów zdobyła Patrycja Tomaszewicz – 35, a nieco mniej Bartosz Kret i Sylwia Kaźmierczak – po 33 pkt. Najniższy wynik to 10 pkt. Marcin Kosowski, dyrektor szkoły, jest zdania, że wynik ten mógłby być trochę lepszy.

Natomiast Mirosława Haczykowska, dyrektor SP w Gągolinie Południowym, jest zadowolona z wyniku, jaki uzyskali jej uczniowie. Egzamin pisało tu tylko 5 osób, ale uzyskały one średnią 27,60 pkt. – Na tle innych szkół w gminie, a nawet w powiecie, wypadliśmy całkiem nieźle – powiedziała w rozmowie z nami. Najlepsze wyniki uzyskali: Bogusława Maciągowska – 33 pkt, Justyna Modelewska – 32 pkt oraz Dawid Łukawski – 26 pkt. Najmniejsza liczba punktów to 23.

#### Gmina Łowicz

Najpierw szkoły ze Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Oświaty w Gminie Łowicz.



Okręgowa Komisja Egzaminacyjna oblicza średnią w przypadku szkół, w których sprawdzian pisze powyżej 5 uczniów.

Żaden z uczniów tych szkół nie zdobył maksymalnej liczby punktów, niemniej jednak średnia, jaką osiągnęli, jest najwyższą spośród wszystkich szkół na terenie gminy Łowicz.

W SP w Jamnie ośmioro uczniów, którzy pisali egzamin, uzyskało średnią 29 pkt. Pierwsze trzy wyniki należą do: Kamila Kołowackiego – 37 pkt., Mateusza Szkupa – 31 pkt. i Agaty Wojdy – 31 pkt. Najniższa liczba punktów to 22.

W SP w Niedźwiadzie, gdzie zdawało 6 uczniów, średnia ukształtowała się na poziomie 29,83 pkt. Najlepszymi okazali się: Sandra Malińska – 37 pkt., Kamil Tomaszewicz – 34 pkt. oraz Małgorzata Organicki – 33 pkt. Najniższa liczba punktów to 22.

Natomiast w SP w Wygodzie 7 uczniów uzyskało średnią 28,71 pkt. W pierwszej trójce znaleźli się: Michał Więcek – 33 pkt., Szymon Czulek – 32 pkt., Grzanka Kamil – 32 pkt. Najniższa liczba punktów to 23.

Marzanna Kujawiak, dyrektor tych szkół, uważa, że wynik ten jest powodem do zadowolenia. Dzieci w tych szkołach pracowały na dodatkowych zajęciach z nauczycielami i wysiłki te opłaciły się. – Żaden z uczniów nie zdobył mniej niż 20 punktów. Od dwóch lat utrzymujemy się na bardzo wysokim poziomie. – powiedziała nam dyrektor.

A oto wyniki w szkołach prowadzonych przez gminę Łowicz.

Szkola Podstawowa w Dąbkowicach Dolnych. Do egzaminu przystąpiło 14 uczniów. Uzyskali oni średnio 23,43 punktów. Nikt nie zdobył 40 – maksymalnej liczby. Najlepszymi okazali się uczniowie: Natalia Imiołek – 36 pkt, Jagoda Aniszewska – 35 pkt i Patrycja Koper – 35 pkt. Zdaniem Jacka Stelmaszewskiego, dyrektora tej szkoły, wyniki tegorocznego egzaminu są znacznie poniżej oczekiwań, zwłaszcza że każdy z 10 testów, które uczniowie rozwiązywały w ciągu roku, wypadł zdecydowanie lepiej. Być może jest to efekt epidemii ospy, jaka wybuchła wśród uczniów niedługo przed egzaminem, poza tym troje uczniów w dniu egzaminu było chorych. – Wyniki te będziemy analizować – powiedział nam Jacek Stelmaszewski. →

■ **SP Zielkowie.** W tej szkole 14 uczniów zdawało egzamin, 5 z nich uzyskało wynik powyżej 30 punktów. Najmniejsza ich liczba, jaka została zdobyta, to 16. Średnia ukształtowała się na poziomie 27,79 pkt. Najlepiej egzamin napisali: Szymon Zakrzewski – 36 pkt, Michał Anciewicz – 35 pkt, Natalia Dalek – 33 pkt. Bożena Słomska, dyrektor szkoły, uważa, że w tym roku egzamin był łatwiejszy niż w roku poprzednim. Obecną klasę VI ocenia jako średnią, w której nie było ani bardzo słabych uczniów, ani osiagających wybitne sukcesy. – Można powiedzieć, że jestem zadowolona z tego wyniku – powiedziała w rozmowie z nami.

■ **SP Popów.** 12 uczniów z tej szkoły przystąpiło do egzaminu na koniec klasy VI. Uzyskali średnią 27,33 pkt. Najlepszymi okazali się: Sebastian Gładki – 37 pkt. oraz Szymon Rybiński i Weronika Skrzeczowska – po 33 pkt. Najmniejsza ilość punktów wśród wszystkich uczniów to 13.

Grążyna Sobieszek, dyrektor szkoły, cieszy się z takiego wyniku, ponieważ egzaminy próbne wypadły dużo słabiej. Nie chce jednak porównywać go z rokiem poprzednim, ponieważ, jej zdaniem, każdy egzamin jest inny i każda klasa reprezentuje inny poziom.



Recepta jest jedna: praca, praca i jeszcze raz praca.

#### Gmina Łyszkowice

■ **W Szkole Podstawowej w Łyszkowicach** zdawało 34 uczniów, którzy uzyskali średnio 24,4 punktów. Najlepsze wyniki odnotowali: Dominik Kobiarczycki – zdobywając 38 punktów, Łucja Miłosz i Weronika Tomasiak – po 37 oraz Klaudia Grabowicz – 36.

■ **W Szkole Podstawowej w Stachlewie** zdawało 13 uczniów. Ich średni wynik – 28,4 punktów – ucieszył dyrekcję i nauczycieli.

– Mamy średnią wyższą niż średnia gminy, powiatu, województwa i kraju – mówiła nam dyrektor Elżbieta Karwowska. – W tamtym roku było to 20,69, postęp jest więc widoczny. Recepta jest jedna – praca, praca i jeszcze raz praca. Przeprowadziliśmy też w tym roku znacznie więcej egzaminów próbnych niż dotychczas.

Najlepszy wynik spośród zdających w tej szkole uzyskali: Kamil Dołowiec – 37 punktów, Kinga Plichta – 36 punktów i Paula Dudek – 34 punkty.

■ **W Szkole Podstawowej w Seligowie** zdawało tylko 6 uczniów, którzy uzyskali średni wynik 28,84, co jest najlepszym wynikiem w gminie. Najwięcej punktów w szóstej zdających zdobył Bartosz Drzewic, uzyskując 34 punkty. Drugi wynik osiągnął Mateusz Mońka, zdobywając 32 punkty. 29 punktów miał natomiast Wojciech Szczepański.

■ **W Szkole Podstawowej w Kalenicach** swoje umiejęt-

ności i wiedzę sprawdzało 10 uczniów. Uzyskana przez nich średnia to 27 punktów. Najlepiej napisała Klaudia Czajka, która zdobyła 38 punktów. O jeden punkt mniej miał Adam Pudłowski, a trzecie miejsce w tej szkole zajął Jakub Kroc.

#### Gmina Nieborów

■ **W Szkole Podstawowej w Bednarach** sprawdzian pisało 17 szóstoklasistów, uzyskali oni średnią 27,82 pkt. Dyrektor szkoły Teresa Multan z zadowoleniem podkreśliła, że średnia ta jest znacznie wyższa od średniej z roku minionego – 22,50 pkt. Dzięki takiemu wynikowi w tym roku szkoła jest na drugim miejscu w gminie, po szkole w Nieborowie (31,27 pkt). Podkreśliła, że w klasie tej 7 uczniów uzyskało ponad 30 pkt., a tylko dwie osoby pomiędzy 10 a 20 pkt.

Sprawdzian w bednarzkiej szkole najlepiej napisali: Jakub Zimny – 38 pkt, Aleksandra Miziołek i Patrycja Czupnik – 37 pkt oraz Marcin Klimkiewicz – 35 pkt.

■ **W Szkole Podstawowej w Belchowie** sprawdzian pisało tylko sześć uczniów, uzyskali oni dobry wynik, średnia klasy wyniosła bowiem 27,17 pkt. Najlepiej wypadły dwie uczennice: Weronika Dzik – 37 pkt oraz Kinga Kłodawska – 31 pkt.

Dyrektor szkoły Teresa Wojenka powiedziała nam, że uczniowie tegorocznej szóstej klasy byli mocno zróżnicowani pod względem wyników w nauce, więc ze średniej, która jest o 3 pkt wyższa niż średnia krajowa dla szkół wiejskich, jest zadowolona.

■ **W placówce w Bobrownikach** sprawdzian pisało 17 uczniów klasy szóstej, ich średnia wyniosła 27,41 pkt. Najlepiej napisali go Weronika Burzyńska – 36 pkt, Aleksandra Jurkiewicz – 34 pkt oraz Kacper Jagiełło – 33 pkt. Dyrektor szkoły Ewa Zarzevska ocenia, że uczniowie w tym roku stanęli na wysokości zadania. Z wyniku jestem zadowolona – stwierdziła. Z 17 uczących się w VI klasie 9, a więc ponad połowa, uzyskało ilość punktów przekraczającą 30. W 3 ocenianych kategoriach uzyskali wyniki ponad średnią krajową, m.in. z wykorzystania wiedzy w praktyce czy pisania. Gorzej wypadło czytanie i korzystanie z informacji, ale oznacza to, że w procesie przygotowawczym w kolejnych latach należy położyć na nie większy nacisk.

■ 27,89 pkt – to średnia uzyskana przez 18 szóstoklasistów ze **Szkoły Podstawowej w Dzierżgówku**. Dyrektor Bolesław Kowalski powiedział nam, że wynik nie jest przypadkowy, ale jest zbieżny z ocenami i efektami pracy uzyskiwanymi przez uczniów szkoły w ciągu roku szkolnego. Siedmiu z nich osiągnęło wyniki powyżej 30 pkt: Szymon Krysiak – 39 pkt, Stefania Kosiacka – 37 pkt, Maciej Grotkowski, Magdalena Wiczorek i Mateusz Multan – 34 pkt, Tomasz Wiórkiewicz – 31 pkt, Paweł Wysocki – 30 pkt.

– Cieszy mnie szczególnie to, że w wynikach sprawdzianu widać też postęp, który wykonali w nauce słabsi uczniowie – powiedział nam Kowalski – Oczywiście można oczekiwać lepszych wyników, ale ja uważam,

że w tym roku uczniowie napisali na przyzwoitym poziomie.

■ 31,27 pkt – taką średnią uzyskali szóstoklasiści ze **Szkoły Podstawowej w Nieborowie**. Dyrektor placówki Marzena Malangiewicz jest bardzo zadowolona z tego wyniku. – Klasa, która w tym roku pisała sprawdzian, była bardzo pracowita, dobry wynik w sprawdzianie nie jest dla mnie zaskoczeniem – powiedziała nam. W grupie 15 piszących sprawdzian aż 11 uzyskało ilość punktów w przedziale od 30 do 40. – W ten wynik swój ogromny wkład wnieśli nauczyciele, głównie polonista i matematyk, którzy przygotowali uczniów – podkreśla dyrektorka.

Uczniowie, którzy uzyskali najwyższą punktację w sprawdzianie to: Martyna Wojenko – 38 pkt, Wiktoria Stefańska, Martyna Mazgaj i Aleksandra Kozioł – 37 pkt oraz Agnieszka Górczyńska i Kinga Śmigielka – 34 pkt.

■ 10 uczniów piszących sprawdzian w **Szkole Podstawowej w Mysłakowie** uzyskało średnią 24,3 pkt, największą ilość punktów otrzymali: Karolina Bugaj – 38 pkt i Jakub Skonieczny – 29 pkt.

Dyrektorka szkoły Urszula Jurgiewicz powiedziała nam, że sprawdzian nie przyniósł niespodzianki. Uczniowie napisali na poziomie, który odzwierciedlał ich możliwości prezentowane w ciągu lat nauki w szkole. Próbnym sprawdzianem pisane przez nich w szkole też były na podobnym poziomie.

#### Gmina Sanniki

■ **Szkoła Podstawowa w Osmolinie** jest małą szkołą, sprawdzian pisało w niej tylko 8 uczniów. Uzyskali oni średnią 26,5 pkt. Najwięcej punktów indywidualnie zdobył Norbert Panek – 37 pkt. Dobry wynik, bo po 35 pkt uzyskały też dwie uczennice: Natalia Górecka i Zuzanna Rzepecka.

Dyrektor Katarzyna Rogalska jest zadowolona z tegorocznych wyników egzaminu. Uważa ona, że wpływ na taki wynik ma zindywidualizowane nauczanie, które jest możliwe w tak małej grupie. Inaczej się pracuje w większej grupie, a inaczej w małej – stwierdziła dyrektor w rozmowie z NŁ.

■ **Szkoła Podstawowa w Sannikach.** W tym roku egzamin w tej szkole odbywał się w dwóch terminach. Jedną z uczennic, zdaniem dyrektora Jerzego Jabłońskiego – najlepszą, z powodu złamanej nogi pisała egzamin 3 czerwca. W związku z tym ogólna średnia z tej szkoły nie jest znana. Dyrektor powiedział nam, że średnia uczniów, którzy pisali w pierwszym terminie, a było ich 50, nie była ani rewelacyjna, ani najgorsza. – Nie chcę podawać tej średniej, ponieważ nie będzie ona rzetelna – powiedział nam dyrektor. Średnia uzyskana przez wszystkich uczniów znana będzie w sierpniu.

#### Gmina Zduny

■ **SP w Bąkowie.** W placówce tej sprawdzian pisało jedynie 10 uczniów, a średnia wyniosła 23,30 pkt. Zaznaczyła się przy tym bardzo wyraźna różnica między piątką chłopców a piąt-



Wpływ na wysoki wynik ma zindywidualizowane nauczanie, które jest możliwe w małej grupie.

ką dziewcząt – które wypadły znacznie lepiej niż koledzy. Dyrektor Jolanta Znyk-Kaszewska policzyła nawet, że średnia dziewcząt wyniosła 32 pkt. Każda z uczennic dobrze poradziła sobie ze sprawdzianem, zaś najsłabszy uczeń uzyskał zaledwie 7 pkt.

Po raz pierwszy w historii szkoły uczennica uzyskała maksymalną ilość punktów – 40, a była to Julia Fijałkowska. Ze sprawdzianem bardzo dobrze poradziła sobie także Karolina Nowak – 39 pkt., która straciła punkt w jednym zadaniu, o wadze. Dyrektor podkreśla, że zarówno Julia jak i Karolina to prymuski, które często uzyskują oceny celujące. Zanim znane były wyniki sprawdzianu, nauczyciele mieli nadzieję, że ich wyniki będą bardzo dobre. Kolejne wyniki to 31 oraz 30 pkt., a uzyskały je – odpowiednio Daria Wójcik oraz Julia Miziołek.

Ze wstępnej analizy wyników wynika, że kończący naukę w podstawówce dobrze radzą sobie z czytaniem, słabo – z rozumowaniem. Zdaniem dyrektora najlepsze wyniki uczennic pokazują, że nauczyciele potrafili pracować z uczniami, ale nie wszystkie dzieci – w tym przypadku byli to chłopcy – chęć z tego korzystają.

■ **SP w Nowych Zdunach.** Do sprawdzianu przystąpiło tu 41 uczniów z dwóch klas kończących naukę, w tym było 8 dzieci z dysfunkcjami. Niektóre z nich pisały inny arkusz niż podstawowy A1. Dyrektor Małgorzata Kubiak podkreśla, że dzieci te uzyskały dobre wyniki, słabiej test poszedł uczniom ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, którzy mają zindywidualizowane niektóre zajęcia, ale sprawdzian musiały pisać taki sam jak pozostali i w takim samym czasie. Widoczne było to, że niektórym zabrakło czasu na rozwiązanie wszystkich zadań, niektórzy nie napisali pracy pisemnej.

Dlatego też pisanie było tu częścią sprawdzianu, która w Zdunach wypadła najslabiej. Zaznaczyła się też duża różnica pomiędzy poszczególnymi klasami. Średnia całej szkoły wyniosła 24,49 pkt, przy średniej klasy VIa – 22,56 pkt. oraz VIb – 25,83 pkt.

Największą ilość punktów w całej szkole uzyskali uczniowie VIb: Bartłomiej Białas – 37 pkt., Daria Koza – 36 pkt., Kamil Kołaczyński – 35 pkt. Najlepszy wynik w równoległej klasie wyniósł 34 pkt.

– Oczywiście są osoby, które stać na więcej. Pracowaliśmy z nimi dużo i dobrze wypadło czytania, rozumowanie, korzystanie z informacji i wykorzystanie wiedzy w praktyce, najsłabiej wypadło pisanie – mówi dyrektor. Jej zdaniem sprawdzian dla części uczniów był trudny lub na zmierzenie się z nim mieli za mało czasu. ■

## RZUT OKIEM | Z DOMANIEWIC DO ZSP3



Uczniowie kolejnej placówki – tym razem Szkoły Podstawowej w Domaniewicach – wzięli udział w warsztatach kulinarnych, prowadzonych 11 czerwca przez uczniów II klasy technikum – kucharza w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu i ich nauczycielkę Jadwigę Wiśniewską. Uczniowie V klasy mieli do dyspozycji całą, profesjonalną pracownię gastronomiczną, w której robili m.in. pizzę, jabłecznik czy babeczki. Wcześniej w podobnych zajęciach brały udział inne zaproszone podstawówki. **tm**



Gimnazjalistom bardzo podobało się na podwórku kaminicy Wegnerów, gdzie czas jakby się zatrzymał.

## Łowicz | Śladami Jana Wegnera

### U patrona na podwórku i w ogródku

– Taki rajd to świetna sprawa, bo można dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy o patronie i o mieście – powiedziały nam Anita Brodecka i Katarzyna Jabłońska, uczennice klasy II Gimnazjum nr 2, z którymi rozmawialiśmy 17 czerwca na podwórku przy Nowym Rynku nr 4, gdzie mieszkał patron ich szkoły Jan Wegner.

Tego dnia wszyscy uczniowie Gimnazjum nr 2 brali udział w rajdzie „Śladami Jana Wegnera i nie tylko”. Rajd taki odbywa się od siedmiu lat, zawsze w czerwcu.

Klasy z każdego poziomu miały zaplanowane inne atrakcje. Pierwszoklasiści mieli możliwość zagrania w grę, a potem odwiedzali miejsca, które były w niej wymienione.

Klasy II odbyły po Łowiczu pieszą wycieczkę śladem patrona, gdzie poznawali miejsca z nim związane. Jedną z tych klas w Zdunach była klasa VIb: Bartłomiej Białas – 37 pkt., Daria Koza – 36 pkt., Kamil Kołaczyński – 35 pkt. Najlepszy wynik w równoległej klasie wyniósł 34 pkt.

Młodzież była zachwycona klimatem tego miejsca. Bardzo podobało im się dzikie wino pokrywające ściany budynku oraz Wegnerów. Młodzież była zachwycona klimatem tego miejsca. Bardzo podobało im się dzikie wino pokrywające ściany budynku oraz Wegnerów. Młodzież była zachwycona klimatem tego miejsca. Bardzo podobało im się dzikie wino pokrywające ściany budynku oraz Wegnerów.

Jak powiedzieli nam uczniowie, wcześniej byli przy ru-

inach zamku prymasowskiego, na cmentarzu przy grobie Jana Wegnera i jego rodziny, przy pomniku Artura Zawiszy w Al. Sienkiewicza, w katedrze oraz w muzeum.

Najstarsi gimnazjaliści udali się rowerami do Nieborowa i Arkadii – miejsce, z którymi Wegner związany był zawodowo.

Podczas rajdu młodzież miała do wykonania różne zadania. Wszystkie były punktowane, do ogólnej punktacji brana była pod uwagę także frekwencja uczniów oraz frekwencja rodziców. Ostatecznie miejsca czołowe zajęły klasy IC, IID oraz IIIB i IIID.

Dyrektor Gimnazjum nr 2 Mirosława Walczak, podsumowując rajd, mówi, że był udany. Jak zauważyła, miejscem, które co roku robi na uczniach największe wrażenie, jest bez wątpienia dom Wegnerów, który ma wyjątkowy klimat.

Jest wdzięczna pani Barbarze za życzliwość, choć zawsze mówi, że nie powinna robić sobie kłopotu z przygotowaniem poczęstunku dla uczniów, ale córka patrona zdaje się mieć na ten temat inne zdanie.

Dyrektor jest też wdzięczna Wojciechowi Gronieckiemu za to, że co roku potrafi coś ciekawego i nowego powiedzieć o zamku łowickim. Grupy są też dobrane przyjmowane i oczekiwane w muzeum w Łowiczu i pałacu w Nieborowie, co dla organizatorów imprezy i młodzieży jest szczególnie miłe. **mwk**



**Czerwcową „Niedziela w skansenie” już za nami**  
Będą jeszcze dwie. str. 31

# Aktualności

Łowicz | Poczta Polska

## Łowickie znaczki nie tylko na Boże Ciało

– Znaczki takie Poczta Polska w Łowiczu wydaje sama, aby mieć w swojej ofercie akcent regionalny – powiedziała nam Monika Brzózka z urzędu pocztowego przy ul. 3 Maja w Łowiczu, pokazując znaczki z wycinankami Grażyny Gładkiej i pisankami Barbary Frączczak.

W placówce można też kupić najnowszy łowicki znaczek, wydrukowany specjalnie na Boże Ciało. Jak się dowiedzieliśmy, łowickie znaczki pocztowe cieszą się dużą popularnością, chociaż ich cena jest dwukrotnie wyższa niż zwykłego znaczka, którego cena wynika z ogólnopolskich cenników pocztowych. – Mielśmy znaczki z wizerunkiem Ojcem Świętym. Było ich tylko 40 i cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem, bo to jest unikat – mówi urzędniczka poczty.

Znaczki regionalne nie są u nas nowością, pierwszy tego



Anna Staniszevska (pośrodku) oraz mieszkanki Popowa na tle chorągwi. Znaczek wydany został na okazję Bożego Ciała kilka tygodni temu.

typu znaczków wydany został w 2009 roku, z okazji I Wyścigu Listonoszy, który odbył się w ramach Biesiady Łowickiej. Od tego czasu łowicki oddział Poczty Polskiej współpracuje z twórcami ludowymi i za ich zgodą wydaje znaczki, na których są ich hafty, malowane bombki czy pisanki.

Poza wymienionymi twórcami „swoich” znaczków doczekały Anna Staniszevska i Aleksandra Kapusta.

Na znaczku wydanym specjalnie na Boże Ciało widnieje zdjęcie z obchodów tego święta w Łowiczu w 2012 roku. Są na nim: Anna Staniszevska – prezes Stowarzyszenia Twórców Ludowych w Łowiczu w towarzystwie mieszkanki Popowa, które w procesji szły wraz z nową chorągwią wyhaftowaną przez Staniszevską, widoczną w tle.

Jeszcze w tym roku planowane jest wydanie kolejnych



Znaczek personalizowany z motywem róży, obok listonosz łowickiej poczty Zbigniew Popławski.

łowickich znaczków, na których umieszczone będzie logo Łowickiej Pieszej Pielgrzymki Młodzieżowej na Jasną Górę.

### Ty też możesz mieć swój znaczek

Poczta Polska w swojej ofercie posiada znaczki personalizowane, które składają się z dwóch części. Na pierwszej jest gotowy szablon oraz nominał znaczka. Drugie pole jest puste i to klient wybiera motyw, jaki może być

na nim umieszczony. Oferta adresowana jest nie tylko dla firm czy osób prawnych, ale też dla osób fizycznych.

Zamówić można minimum 20 znaczków, ponieważ tyle sztuk znajduje się na jednym arkuszu. Zamówienie można złożyć na poczcie lub w sklepie filatelistycznym. Jest ono realizowane w ciągu 10 dni w drukarni pocztowej w Lublinie i stamtąd przesyłane pod wskazany adres. Koszt znaczków personalizowanych



Znaczki z malowanymi pisankami Barbary Frączczak zostały wydane przed Wielkanocą.

jest dwukrotnie wyższy niż cena na nich wydrukowana. Za arkusz 20 sztuk w zależności od szablonu, jaki się wybierze, trzeba zapłacić od 56 do 88 zł. Nie można tylko zmienić ceny, jaka jest przypisana do danego szablonu.

Do czego można wykorzystać taki znaczek? Można tradycyjnie – przykleić na list czy kartkę, można dołączyć do kolekcji filatelistycznej lub wybierając odpowiednie zdjęcie dać komuś w prezencie. Poczta określa format zdjęcia, daje możliwość dołączanie napisu mającego nie więcej niż 12 znaków. Na zdjęciu lub grafice może być wszystko – pod warunkiem, że nie narusza prawa i zasad współżycia społecznego. mwk

REKLAMA

**OKNA DRZWI BRAMY**

• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ

Łowicz, ul. Podrzeczna 16  
tel. 664 063 688

**SKUP ŻŁOMU**

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

**SKUP MAKULATURY**  
KONKURENCYJNE CENY

**IMO**

Łowicz  
Armii Krajowej 14  
502 328 818

PPHU ROZETTE  
PRODUCENT OPAKOWAŃ  
OZDOBNYCH DO PREZENTÓW  
**PRACOWNIK MAGAZYNU**

**ZAKRES OBOWIĄZKÓW:**

- pakowanie/rozpakowywanie przesyłek, kontrola ilościowa, układanie w miejscu składowania
- wytadunek i załadunek towaru
- wydawanie towaru Klientom zgodnie z dokumentacją
- kontrola stanu przyjmowanych przesyłek

**OCZEKIWANIA:**

- mile widziane osoby z doświadczeniem w pracy w magazynie
- rzetelność i terminowość wykonywania obowiązków
- dyspozycyjność
- podstawowa znajomość obsługi komputera
- prawo jazdy kat. B

**OFERUJEMY:**

- pełną wyzwał pracę nad ciekawymi projektami,
- pracę w dynamicznym zespole,
- możliwość rozwoju zawodowego

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV wraz z listem motywacyjnym na adres emailowy: [biuro@rozette.pl](mailto:biuro@rozette.pl) z dopiskiem **MAGAZYN**  
Oferty należy składać do 30.06.2014

**BRYKIET KOMINKOWY**  
**SALETRA SALETRZAK MOCZNIK**

- nawozy inne
- wysłodki suche
- węgiel • miął
- groszek EKO

**NAWOZY HYDRO**  
**SPRZEDAŻ NA RATY**

Klimkiewicz, Kaźmierski  
Łowicz, ul. Łęczycka 114  
tel. (46) 837-11-72

**OLEJ napędowy opałowy**

wszystkie rodzaje węgla

**NAJNIŻSZE CENY**

**T.-H.**

99-400 Łowicz  
Jastrzębia 95  
46/837-15-89, 46/837-14-10

**złomowanie pojazdów**

zaświadczenia do wydziału komunikacji  
odbior pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14  
tel. 510-100-449

**NAWOZY HYDRO**

rolnicze • ogrodnicze

**PRO-LAB**

dolistne • fertygacyjne

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114  
tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5  
(po byłym GS)  
tel. (24) 277-90-53

Sprzedam **DREWNO**

opałowe i podpałkowe z dostawą.

Łowicz  
tel. 601-855-199

**MUZEUW W ŁOWICZU**

**WYNAJMIEM**  
**LOKAL UŻYTKOWY.**

Informację:  
46/837-39-28  
[sekretariat@muzeumlowicz.pl](mailto:sekretariat@muzeumlowicz.pl)

**POŻYCZKI NIEBANKOWE**  
**664 602 502**

**DAIGLOB FINANCE**

SPŁAĆ INNE DROŻSZE POŻYCZKI  
EMERYCI I RENCISCI BEZ OGRANICZENIA WIEKU

DO 2000 ZŁ !!!  
[www.daiglob.pl](http://www.daiglob.pl)

**ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!**

**BRAMY GARAZOWE**  
AUTOMATYKA

WIŚNIOWSKI **HÖRMANN**

eBramy.pl  
KOŁO • Łowicz • tel. 46 837 66 86  
ul. Blich 21 • tel. 606 88 43 93

**AUTO NA GAZ**

✓ montaż instalacji  
✓ serwis ✓ RATY

**NAPRAWY:** • sprzęgieł • silników  
• zawieszzeń • hamulców  
• zbieżność kół • rozrządy itp.

polecą: **AUTO NAPRAWA**  
inż. mech. **MAREK STREMBSKI**  
Łowicz, ul. Browarna 12  
tel. 509-555-369

**ZATRUDNIĘ**  
kobiety i mężczyzn

z grupą inwalidzką do **SPRZĄTANIA**  
w Strykowie

Zwracamy za dojazd  
tel. 660-521-529

**WYJAZD KOMFORTOWYM AUTOKAREM DO LICHENIA**

- 35 zł osoba
- 6.07.2014 r.

**602-586-487**

**WAPNO NAWOZOWE**  
**EKO-GROSZEK**  
**WĘGIEL KAMIENNY**  
**WĘGIEL BRUNATNY**  
**OTRĘBY**

**Żłaków Borowy 59**  
**600-32-39-47**

**Okna PCV**

UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, przeszklone, metalowe,  
**DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY**

GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895  
Stoisko na Bałuckim Rynku najtaniej  
Łódź, ul. Ceglana, 694-581-224

**części samochodowe używane**

Stacja Demontażu Pojazdów  
Rząśno 13  
tel. 664-006-089

Łaguszew | Atrakcje dla uczniów klas VI

## Dzień otwarty w gimnazjum

„Spotkanie z kulturą niemiecką”, finał projektu „Zdrowo po sukces” oraz „Chemiczne Centrum Aktywności” to atrakcje przygotowane 27 maja w Publicznym Gimnazjum w Łaguszewie dla szóstoklasistów, którzy chcieliby podjąć w nim naukę w przyszłym roku szkolnym.



Największą atrakcją dla uczestników dnia otwartego w szkole w Łaguszewie był pokaz przygotowany przez młodych chemików.

Do Łaguszewa przybyli tego dnia uczniowie ze Szkoły Podstawowej z Gągolina Południowego. Obejrżeli oni wraz z uczniami ze szkoły podstawowej z Łaguszewa prezentację sylwetek znanych niemieckich naukowców, pisarzy i celebrytów. Zostały one przygotowane przez gimnazjalistów pod kierunkiem nauczyciela Dawida Lewandowskiego, goście obejrżeli również niemieckojęzyczną inscenizację baśni „Czerwony Kapturek”.

Dla tych, którzy nie władają biegle tym językiem, przygotowano tłumaczenie. Na koniec tej części programu goście wzięli udział w quizie na temat Unii Europejskiej.

Klasa V przygotowała dla swoich starszych kolegów w ramach projektu „Zdrowo po suk-

ces” krótki film edukacyjny o zasadach zdrowego stylu życia. W roli głównej wystąpił w nim Maciej Okraska.

Następnie zaprezentowano krótkie przedstawienie o chłopcu, który porzuca dotychczasowy i bierny styl życia i świadomie wkracza na ścieżkę zdrowia. Ta część imprezy zakończyła się degustacją zdrowych i smacznych potraw przygotowanych przez piątklasistów. Można było pożywić się nie tylko kanapkami, ale także różnymi sałatkami i owocami zaserwowanymi na różne sposoby.

Największe emocje towarzyszyły gościom podczas pokazu przygotowanego przez Koło Młodych Przyrodników pod kie-

runkiem Anety Papugi, nauczycielki chemii, m.in. chemiczną lokomotywę, lampę lawę czy chemicznego kameleona.

Szóstoklasiści zostali zaproszeni do osobistego wzięcia udziału w doświadczeniach chemicznych.

Początkowa obawa ustąpiła, kiedy udało się z sukcesem wykonać zegar jodowy czy reakcję zobojętniania. Zorganizowanie pokazu i doświadczeń było możliwe dzięki posiadaniu przez placówkę kompletnie i nowoczesnie wyposażonej pracowni chemicznej.

Po minach uczniów widać było, że ponaddwugodzinny pobyt w gimnazjum w Łaguszewie był bardzo udany. **mst**

Edukacja | Placówki oświatowe w ministerialnym programie

## Dwa tytuły dla Waliszewa

Propagowanie aktywności fizycznej wśród dzieci, młodzieży i członków rodzin przyniosło Zespołowi Szkół Rozwoju Wsi Waliszew Stary i Okolic dwa prestiżowe wyróżnienia.

Minister Edukacji Narodowej Joanna Kluzik-Rostkowska nadała tutejszemu przedszkolu tytuł „Przedszkola w ruchu”, a podstawówce i gimnazjum

– „Szkoły w Ruchu”. Odpowiadając na wyzwanie MEN placówki w Waliszewie opracowały i realizowały na wszystkich poziomach edukacji program „Ćwiczyć każdy może” w ramach którego w Zespole Szkół zorganizowano m.in.: pokaz samoobrony, ferie na sportowo, Szkolny Tydzień Sportu, leśną gimnastykę, wyjazdy na basen, kregielnie, liczne zawody i olimpiady. Potwierdzeniem ministerialnego tytułu mają być

tabliczki, które zostaną przytwierdzone do murów placówek.

W sumie tytuł Szkoły lub Przedszkola w Ruchu uzyskało dotąd 8 placówek z terenu pow. łowickiego na 14 zarejestrowanych w programie. Obok trzech placówek z Waliszewa mogą poszczycić się nim także: ZPO w Nieborowie, SP w Mastkach i 3 łowickie przedszkola: „Słoneczko”, „Pszczółka Maja” i „Pod Tęczą”. **ewr**

Ostrów | Stowarzyszenie dzieciom

## Dzieci pokochały Miłkę

Wiele atrakcji czekało na uczestników spotkania z okazji Dnia Dziecka, zorganizowanego 6 czerwca przez członków Stowarzyszenia „Dolina Bobrówki” w Domu Ludowym w Ostrowie. Dzięki temu, że pogoda dopisała, dzieci grały

i bawili się na świeżym powietrzu.

Słodkie nagrody czekały na zwycięzców konkurencji zręcznościowych. Na słodki poczęstunek mogli liczyć również pozostali uczestnicy spotkania. Jednak główną atrakcją

tego dnia była możliwość przejażdżki konnej. Marlena Koza, prezes działającego przy łowickim PTTK Klubu Jeździeckiego „Gleba”, przyjechała na spotkanie na klaczy huculskiej o imieniu Miłka.

Bezpłatna przejażdżka na koniu była dla każdego z uczestników niezwykłym przeżyciem i wspianiałym prezentem na Dzień Dziecka. **mst**

Stary Waliszew | Konkursie MEN

## Sukces trzecioklasistki

Uczennica klasy III Szkoły Podstawowej w Zespole Szkół SRWwO w Starym Waliszewie zajęła drugie miejsce w regionalnym – wojewódzkim finale ministerialnego konkursu „Mam 6 lat i jestem aktywny”.

Konkurs był adresowany do tych uczniów podstawówki, którzy naukę w pierwszej klasie rozpoczęli w wieku 6 lat. Oliwia Józefowicz z podstawówki w Waliszewie w przygotowanej przez siebie pracy plastycznej

pokazała, jakie umiejętności od chwili rozpoczęcia nauki zdobyła w zakresie rozwoju fizycznego.

Dziewczynka umieściła na planszy swoją podobiznę z piłką i otoczyła ją fotografiami z zajęć ruchowych, w jakich uczestniczyła w szkole, m.in.: gimnastyki, różnych zawodów, zabaw w sali i w plenerze. **oprac. ewr**

REKLAMA

# Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

## IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew  
tel. 502-328-818

### NAPRAWA SPRZĘTU ELEKTRONICZNEGO

Wzmacniacze, Piloty, Tablety, CB, Radia, Zasilacze, Nawigacje, Laptopy, Monitory  
Telefony stacjonarne, komórkowe, LCD

**BEZPŁATNA WYCENA NAPRAWY**  
Tel. 46 830-35-24, NASZE SKLEPY:

|  |                                 |                                 |
|--|---------------------------------|---------------------------------|
| <b>ŁOWICZ</b><br>ul. Stanisławskiego 5 | <b>ŁOWICZ</b><br>ul. Zduńska 44 | <b>GŁÓWNO</b><br>ul. Swoboda 27 |
|--|---------------------------------|---------------------------------|

**URBANEK** Firma Bracia Urbanek Sp. J.  
w Łowiczu ul. Katarzynów 59

**PILNIE ZATRUDNI PRACOWNIKA NA STANOWISKO „MECHANIK” w Dziale Służb Utrzymania Ruchu**

Oferty prosimy kierować na adres e-mail: [kadry@urbanek.com.pl](mailto:kadry@urbanek.com.pl) lub osobiście do sekretariatu firmy z siedzibą w Łowiczu ul. Katarzynów 59.

### Ośrodek Szkolenia Kierowców

## RADAR

Anna Kierus

Łowicz, 3 Maja 2/6  
tel. 46 837-83-40  
604-423-453, 502-594-695

**ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY**

**W KAT. A1, A2, A, B, C, C+E, B+E**

Rozpoczęcie kursu **7.07.2014 r. o godz. 15.30**

### OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

**RONDO**

Krzysztof Bandos  
Łowicz, ul. Słowackiego 44  
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

**ORGANIZUJE KURSY NA PRAWO JAZDY**

- kat. AM (motorower, quad)
- kat. A1, A2, A, B, C, D

**ROZPOCZĘCIE KURSU: 30 CZERWCA, GODZ. 15<sup>30</sup> KURS WAKACYJNY**

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowisko:

## MAGAZYNIER

Od kandydatów oczekujemy:

- doświadczenia w pracy w charakterze magazyniera – warunek konieczny
- odpowiedzialności, uczciwości, sumienności
- dobrej organizacji pracy własnej
- umiejętności pracy pod presją czasu
- zaangażowania
- znajomość programu WF-Mag wersja Windows - mile widziana

W zamian oferujemy:

- ciekawą i odpowiedzialną pracę dla lidera rynku w branży stalowej
- zatrudnienie bezpośrednio u pracodawcy
- stałe wynagrodzenie oraz premie adekwatne do osiadcanych wyników

Osoby spełniające wymienione kryteria, zainteresowane współpracą z międzynarodową firmą oraz poszukujące możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, prosimy o przesłanie CV oraz zgody na przetwarzanie danych osobowych na adres: [rkowski@mfo.pl](mailto:rkowski@mfo.pl)

**SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI**

## NAGROBKI GRANITOWE

**BARDZO NISKE CENY - PROMOCJE**  
**DUŻA KOLORYSTYKA KAMIENIA**  
producent Firma LEG-POL

KRĘPA k. Łowicza przy trasie Łowicz-Głowno  
DMOSIN k. Głowna przy trasie Głowno-Brzeziny

tel. 607-364-068  
510-658-083

## LIDER

Skierniewice ul. Batorego 56/58

- rowery • skutery
- quady
- pojazdy dziecięce
- pojazdy elektryczne

tel. 505-026-692

### SPRZEDAŻ SADZONEK

## WINOROŚLI

DMOSIN DRUGI 28  
95-061 DMOSIN  
TEL. 510-658-083

## Syntex

**WYNAJMIE POMIESZCZENIA NA DZIAŁALNOŚĆ USŁUGOWĄ LUB HANDLOWĄ.**

Szczegóły pod telefonem **608-094-050.**

## Syntex

**WYNAJMIE:**

- hale produkcyjne
- pomieszczenia magazynowe i biurowe
- warsztaty samochodowe z kanałem.

Szczegóły pod telefonem **608-094-050.**

## Syntex

**ZATRUDNI:**

- Dziewiarzy,
- Szwaczy maszynowych,
- Formowaczy,
- Pasowaczy
- Kontrolerów jakości.

**CV do działu kadr.**

Powiat łowicki | Rajd rowerowy szlakiem dworów i kościołów

# 123 km na dwóch kółkach

Trasę o długości 123 km mieli do przejechania na rowerach uczestnicy rajdu szlakiem „Dwory i kościoły”. Rajd wyruszył w sobotę, 14 czerwca, ok. godz. 10 sprzed budynku łowickiego muzeum. Rowerzyści nocowali z soboty na niedzielę w budynku po szkole w Zduńskiej Dąbrowie.

Organizatorem rajdu było powiatowe Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej oraz łowicki oddział PTTK. Komandorem – Adam Szymański, prezes Koła Turystyki Kolarskiej „Szprycha” przy PTTK. Karol Dąbrowski był zastępcą komandora. Frekwencja na tegorocznym rajdzie była mniejsza niż w ubiegłych latach, ponieważ nie uczestniczyli w nim uczniowie z Gimnazjum Nr 2 – nie znaleźli opiekunów na rajd. – Trochę też się ludzie wystraszyli kiepskiej pogody, a szkoda, bo było naprawdę fajnie, a deszcz moż-

na było przeczekać – powiedział nam komandor rajdu Adam Szymański. Rajdowy dystans podzielony został na 2 dni.

Udział w dwudniowym rajdzie był bezpłatny. Organizatorzy zapewniali opiekę przewodnika, transport bagaży na miejsce noclegu, prowiant podczas ogniska na miejscu noclegu i następnego dnia śniadanie. Ze sobą trzeba było zabrać prowiant i napoje potrzebne na drogę, karimatę, śpiwór i inne rzeczy osobiste.

W sobotę rowerzyści przejechali trasą Łowicz – Boczek (zawiedzili kaplicę Św. Rocha, ze-



Rowerzyści tuż przed wyruszeniem w trasę.

spół dworski, miejsce narodzin Józefa Chełmońskiego) – Kocierzew (kościół Św. Wawrzyńca), Osiek (zespół dworski) – Kiernozia (park i pałac Łączyńskich, ko-

ściół Św. Małgorzaty) – a stamtąd wrócili na południowy zachód docierając do Zduńskiej Dąbrowy. Tam przygotowane było ognisko z porcją kielbasy i konkursy

z nagrodami. W konkurencji polegającej na pokonaniu rowerem toru przeszkód pierwsze miejsce zajął Andrzej Słomski, druga była Teresa Wojciechowska, a trzecia Elżbieta Grzegory. W rzucie oponą rowerową do celu wygrał Marcin Sianoszek, drugi był Ireneusz Cebulski, a trzeci Marek Trepa. Tradycją łowickich rajdów rowerowych organizowanych przez „Szprychę” jest też nagradzanie najmłodszego i najstarszego uczestnika. W tym dwudniowym rajdzie organizatorzy przyjęli zasadę, że nagrodzeni zostaną rowerzyści, którzy uczestniczyli w rajdzie od początku do końca – łącznie z noclegiem w Zduńskiej Dąbrowie. Najmłodszą uczestniczką była Elżbieta Grzegory, zaś najstarszym uczestnikiem Zdzisław Gutowski. W kategorii „najstarszych cyklistów” nie został sklasyfikowany 83-letni Włodzimierz Stobiecki, członek KTK „Szprycha”, który bierze udział w większości rajdów Szprychy. Pan Włodzimierz nie nocował bowiem w „turystycznych” warunkach w szkole. Został przez orga-

nizatorów odwieziony na nocleg do domu oraz przywieziony następnego dnia rano, by móc kontynuować rajd. – Jesteśmy ciągle i nieustannie pełni podziwu dla Włodzimierza. To nasz najstarszy członek klubu, który w sposób czynny uprawia turystykę – powiedział komandor Szymański.

W niedzielę rowerzyści wyruszyli w dalszą drogę ok. 9.30. Pokonali trasę Zduńska Dąbrowa – Sobota (zamek, kościół Św. Apostołów Piotra i Pawła) – Walewice (zespół pałacowo-parkowy) – Borów (dwór rodziny Grabskich) – Oskowice (kościół Św. Marcina) – Stary Waliszew (zespół kościoła parafialnego Św. Witalisa, kościół drewniany, dzwonnica, kaplica) – Stanisławów (dwór) – Chruslin (kościół Św. Michała, dzwonnica) – Łowicz. – Zwiedziliśmy wszystko, co zamierzaliśmy i wróciliśmy cali i zdrowi – podsumował rajd komandor Szymański. Rajd rowerowy szlakiem dworów i kościołów organizowany jest naprzemiennie z dwudniowym rajdem „Szable i bagnety”. mak

## RZUT OKIEM | ŁOWICCY MOTOCYKLIŚCI ODWIEDZILI KIJÓW, CZARNOBYL I LWÓW



**Grupa łowickich motocyklistów w pierwszej połowie czerwca przebywała na Ukrainie, odwiedzili oni Kijów i Majdan Niepodległości**

– miejsce znane dziś na całym świecie ze względu na krwawe wydarzenia, które miały miejsce wczesną wiosną tego roku. Udało im się zwiedzić także jedną z podkijowskich posiadłości byłego prezydenta Wiktora Janukowycza (na zdjęciu), a także – mimo wcześniejszych problemów – dostać się na teren elektrowni atomowej w Czarnobylu. W drodze powrotnej odwiedzili Lwów i Cmentarz Łyczakowski.

Więcej o pełnej przygodzie podróży przeczytasz w Nk. za tydzień. tb

## Szaradziarskie mistrzostwa

Po raz 17. Łowicki Klub Szaradzystów „Słowik” zaprasza do wzięcia udziału w Szaradziarskich Mistrzostwach Łowicza, w tym roku odbędą się one 28 czerwca w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 przy ul. Podrzecznej. Początek o godz. 12. Uczestnicy będą rozwiązywali różne zadania, m.in. krzyżówki, rebusy, kalambury o różnej skali trudności. W latach minionych w mistrzostwach brało udział około 20 osób z całego kraju, a zaledwie kilka z Łowicza i okolic. Dlatego prezes „Słowika” Jerzy Wiatr szczególnie zaproszenie do udziału w rywalizacji kieruje właśnie do rodzimych miłośników szarad. Zgłoszenia zainteresowanych udziałem przyjmowane są do 25 czerwca pod numerem 880 652 769. tb

REKLAMA



**Zespół Szkół  
Ponadgimnazjalnych nr 2**  
Rolnicze Centrum Kształcenia  
Ustawicznego i Praktycznego  
im. Tadeusza Kościuszki w Łowiczu

### OGŁASZA NABÓR DO SZKÓŁ ZAOCZNYCH DLA DOROSŁYCH

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH (zaoczne 2-letnie)

SZKOŁY POLICEALNE (zaoczne 2-letnie) kształtujące w zawodach:

- Technik Ochrony Fizycznej Osób i Mienia
- Technik Rachunkowości

SZKOŁA POLICEALNA (zaoczna 1,5-rocza) kształtująca w zawodzie:

- Technik BHP

KURSY KWALIFIKACYJNE kształtujące w zawodach:

- Rolnik (2 semestry)
- Kucharz (2 semestry)
- Technik Rolnik (1 semestr)
- Technik Żywności i Usług Gastronomicznych (1 semestr)

Nauka we wszystkich typach szkół jest **BEZPŁATNA**  
Wydajemy zaświadczenia do ZUS, KRUS i inne  
Dokumenty należy składać w terminie do 20 sierpnia 2014 r.

www.zsp2lowicz.pl

Łowicz, ul. Blich 10, tel. +48 46 837 37 05, fax +48 46 837 33 77  
RCKUIP tel. +48 46 837 62 78, e-mail: blich@zsp2lowicz.pl

**ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO  
W ŁOWICZU**  
ul. Zgoda 13  
tel./fax 46 830 03 95

**OGŁASZA NABÓR  
I ZAPRASZA KANDYDATÓW  
DO SZKÓŁ O UPRAWNIENIACH PUBLICZNYCH**

- ZAOCZNEGO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
- 3-letnie dla absolwentów gimnazjum, szkoły podstawowej
- 3-letnie dla absolwentów ZSZ

przyjęcia na wszystkie semestry

**ATUTY  
SZKOŁY:**

- nowoczesnie wyposażona pracownia komputerowa
- nowoczesnie wyposażone pracownie przedmiotowe
- wysokie kwalifikacje kadry pedagogicznej
- niskie czesne płatne w ratach miesięcznych
- przyjęcia bez egzaminów wstępnych

**WYMAGANE  
DOKUMENTY:**

- 1. świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły
- 2. 3 fotografie
- 3. ankietę personalną
- 4. kserokopia dowodu osobistego

Zgłoszenia i zapisy przyjmuje sekretariat szkoły  
Łowicz, ul. Zgoda 13, tel. 46 830 03 95

**ZAPRASZAMY**

### HYDRO-SPAW s.c.

- **EKOGRZEZEK 890 zł/tona 27 kJ transport gratis**
- **GRZEJNIKI ALUMINIOWE 22,80 zł z VAT 8%**
- **KOTŁY: GAZOWE, OLEJOWE, EKOGRZEZEK, PELET**
- **MONTAŻ INSTALACJI: CO, WOD.-KAN., GAZOWYCH**
- **USŁUGI HYDRAULICZNE**

W OFERCIE ARTYKUŁY OGÓLNOBUDOWLANE

**PROMOCJA! Tynk silikatowo-silikonowy Ceresit 140 zł/wiadro 25 kg (wszystkie kolory)**

Łowicz, Poznańska 162/164, e-mail: hydro-spaw.lowicz@wp.pl

• **SPRZEDAŻ 536-436-036** • **USŁUGI 694-873-174**

### ODSZKODOWANIA POWYPADKOWE WINDYKACJA NALEŻNOŚCI

- Prowadzimy wszelkie sprawy odszkodowawcze oraz majątkowe na każdym etapie.
- Pełna reprezentacja klienta.
- Istnieje możliwość dojazdu do klienta

BIURO ODSZKODOWAWCZO – WINDYKACYJNE  
ul. Sienkiewicza 10/12 lok. 5, 95-060 Brzeziny, tel. 663 742 876

**OLEJ NAPĘDOWY  
OPAŁOWY**

Postaw na jakość, solidność i terminowość

**“KOPER”** sp. jawna  
Piłasków 18; 99-400 Łowicz  
tel. 46 837 14 50 tel. 46 837 13 58  
kom. 509 481 799

Dostawa do klienta

kamienny brunatny **WĘGIEL**  
**MIAŁ**  
**EKOGRZEZEK**  
azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**  
**SUCHE WYSŁODKI**  
NOWE ZDUNY 84,  
46/839-10-15  
Chąsno II 43, 46/839-28-72

**ZŁOMOWANIE  
POJAZDÓW**

płatni za każdy pojazd

bezpłatny odbiór  
w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia  
do Wydziału Komunikacji  
Rząśno 13, 99-440 Zduny  
tel. 602-123-360

# Reportaż



Prezydencka para podczas mszy świętej w bazylice katedralnej.



Na ten widok ostrzyli sobie zęby turyści: procesja idzie ulicą Podrzeczną.

Łowicz | Boże Ciało 2014 – nasza relacja

## Kolorowe święto z udziałem głowy państwa

Za nami kolejne święto Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, popularnie zwane Bożym Ciałem. W Łowiczu pojawiły się tysiące osób, zarówno miejscowych jak i przyjezdnych. Przybyło też wiele ważnych osobistości z życia publicznego, na czele z prezydentem RP Bronisławem Komorowskim i jego małżonką Anną.



TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Pierwszym etapem obchodów było spotkanie przy budynku Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu. Jako pierwsi, niedługo po godzinie 8, pojawili się tam harcerze z Hufca ZHP Łowicz oraz członkowie Stowarzyszenia Historycznego im. 10 Pułku Piechoty – przygotowawali się tam do pełnienia warty honorowej. Również ekipy telewizyjne ogólnopolskich mediów pojawiły się wcześniej, aby rozstawić wozy transmisyjne i podłączyć sprzęt.

Kiedy po godzinie 9.30 przyjechał konwój z parą prezydencką, na chodniku po przeciwnej stronie Podrzecznej czekali już ludzie, chcący ją przywitać. Prezydent to docenił i po wyjściu z samochodu przywitał się z nimi. Potem złożył kwiaty pod pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego.

### Dąb na upamiętnienie wolności, padło słowo „kryzys”

Ważnym punktem uroczystości było zasadzenie jednego z 25 w Polsce „Dębów Wolności”, które mają upamiętnić 25-lecie przemian demokratycznych w Polsce. Tradycja sadzenia dębów, które mają symbolizować wolność Rzeczypospolitej, sięga jeszcze zaborów i jest to tradycja strażacka, po 1918 roku była w odrodzonej Polsce powszechna.

Oprócz pary prezydenckiej, w sadzeniu dębu brali udział: prezes ogólnopolskiego zarządu OSP, były premier Waldemar Pawlak, dyrektor generalny Lasów Państwowych Adam Wasiaś, prezes zarządu OSP Łowicz Marek Przyżycki, starosta Krzysztof Figat oraz burmistrz Krzysztof Jan Kaliński.

W przemówieniu nad posadzoną dębem Bronisław Komorowski mówił o wolności, jako skarbie, który nie jest jednorazowo dany, ale który trzeba pielęgnować i o niego walczyć. Część przemówienia można odczytać jako niebezpiecz-

nie odwołanie się do głośnych w ostatnich dniach wydarzeń będących następstwem nagrań upublicznionych przez tygodnik „Wprost”, a kompromitujących ważne osoby w państwie. Bronisław Komorowski mówił o tym, że w państwie wolnym zdarzają się kryzysy, które potem jednak mijają, a pochope działanie nie jest jego zdaniem wskazane – Wszyscy wiemy, że pożarów nie gasi się dolewaniem benzyny do ognia – mówił. – Pożary gasi się demokratycznym dzia-



Tu też było widać ślady upiększania miasta na ostatnią chwilę. Niektórych w zdumienie wprawiły świeżo malowane ławki, do których można się było przykleić siadając.

łaniem, w oparciu o fundamenty demokratycznego państwa. Po raz pierwszy prezydent wspominał publicznie, że nie wyklucza konieczności przeprowadzenia przedterminowych wyborów parlamentarnych. – W szczególności trudnych sytuacjach trzeba mobilizować do działania władze państwowe – mówił. – A jeśli okaże się to niemożliwe, to należy odwołać się do demokratycznych wyborów – słowa te padły, zanim o możliwości przyspieszonych wyborów oficjalnie wspominał publicznie premier Donald Tusk.

### Procesja i msza święta, nie sposób zliczyć uczestników

Podczas mszy świętej odprawianej przez biskupa Andrzeja F. Dziubę bazylika katedralna wypełniła się po brzegi. Miejsca w pierwszych rzędach tradycyjnie zarezerwowano dla dzieci strojonych w stroje ludowe. Samo opuszczenie świątyni po zakończeniu mszy zajęło kilkanaście minut.

Procesja przeszła stałą trasą, na której przygotowano cztery ołtarze – przy skrzyżowaniu Po-



Danuta Kaźmierczak i Radosław Kupiec, czyli Księżka i Księżanka Roku na „Paradzie Pasiaków” jechali bryczką.

drzecznej i Browarnej, Browarnej i Zduńskiej, przy kościele pijarskim i przy muzeum, przygotowane odpowiednio przez poszczególne wsie z parafii, Cech Rzemiosł, szkoły pijarskie i wspólnoty neokatechumenatu. Każdemu zależało na jak najpiękniejszym wyglądzie ołtarza, ostatnie poprawki w dekoracjach wykonywano jeszcze rano – idąc ulicą Podrzeczną przywitał prezydenta, można było zobaczyć intensywne prace przy ołtarzu, choć na pierwszy rzut oka wydawał się on już dopieczony do maksimum.

Niestetyczne widoki na trasie procesji zostały z polecenia

Urzędu Miejskiego pozastłania. Na przykład, pozostałości po tzw. „szmulkach” znalazły się za prowizorycznym ogrodzeniem, co przedstawiciele Urzędu Miejskiego tłumaczą nie tylko względami estetycznymi, ale też bezpieczeństwem uczestników procesji.

W tłumie ludzi największe zainteresowanie wzbudzała oczywiście prezydencka para, która szła wraz z innymi (choć stale czuwała nad jej bezpieczeństwem funkcjonariusze służb).

– To ciekawe przeżycie iść blisko pana prezydenta – mówił nam Dawid z zespołu Blichowiacy. – Okazał się człowiekiem



To musiało się podobać: wielu młodych ludzi przyszło na procesję w strojach ludowych.

bardzo ciepłym, życzliwym. Podobnie jego żona. Tego nie widać tak bardzo, oglądając ich w telewizji.

– Mamy się czym przed nimi pochwalić – dodała jego koleżanka z zespołu Klaudia, pochodząca z Łyszkowic. – Tu jest pokazywana cała kultura, wszystko jest takie uroczyste. W innych parafiach to też ważne i piękne święto, ale zwykle jest tylko krótka procesja wokół kościoła.

Pojawiały się też głosy pojedyncze głosy krytykujące innych za to, że postać prezydenta stała w centrum uwagi. – Tu się przychodzi dla Chrystusa, nie dla prezydenta – mówił nam jeden z oburzonych uczestników procesji. Trzeba jednak zrozumieć, że wizyta głowy państwa nie zdarza się w Łowiczu często – ostatnio Bronisław Komorowski gościł tu 2010 roku, jeszcze zanim oficjalnie przejął urząd prezydenta, choć pełnił już wtedy jego obowiązki.

Po zakończeniu procesji burmistrz Krzysztof Jan Kaliński ogłosił, że łowicka procesja Bożego Ciała została wpisana na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego, a trwają starania, aby wpisać ją na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Po uroczystościach prezydenta, wraz z innymi oficjalnymi gośćmi, przyjmował w swojej rezydencji, za zamkniętymi drzwiami, biskup łowicki. Ochrona zagroziła wejście do rezydencji. Głowa państwa przebywała tam do godziny 15. Pod rezydencją również zatrzymywali się ludzie – choć już w znacznie mniej licznej grupie niż przy powitaniu – chcący pożegnać wyjątkowego gościa, licząc, że być może pokaże się im z bliska.



Bronisław i Anna Komorowscy podczas procesji eucharystycznej.

Prezydent wyjechał jednak w samochodzie, znów eskortowanym przed radiowoz. Zgromadzonym pod rezydencją pomachał zza szyby.

### Na ludowo na Nowym Rynku

Ze Starego Rynku, ulicami 11. Listopada, Al. Sienkiewicza, Sikorskiego, Kurkową i Stanisławskiego, na Nowy Rynek przeszła po zakończeniu procesji „Parada Pasiaków”. Uczestniczyli

w niej miłośnicy kultury ludowej w różnym wieku, odziani w tradycyjne stroje, a w bryczkach jechali Danuta Kaźmierczak i Radosław Kupiec – Księżanka i Księżak roku, wytypowani w konkursie Urzędu Miejskiego, o którym pisaliśmy przed dwoma tygodniami. Dla wielu ludzi, zwłaszcza przyjeźdźców, stroje wciąż są tym, co przyciągają do Łowicza na Boże Ciało.

– Nie wiedziałem w ogóle, że będzie tu prezydent – mówił nam Andrzej Słomski z Grodziska Mazowieckiego. – Przyjechałem przede wszystkim dla strojów ludowych, bo to one najbardziej kojarzą mi się z Bożym Ciałem w Łowiczu, na którym jestem po raz trzeci, ale pierwszy raz od jakichś 10 lat. Jest tak, jak to zapamiętałem, chociaż wydaje mi się, że teraz jest znacznie więcej ludzi.

Kultura ludowa to nie tylko stroje. Z tradycyjnymi pieśniami i tańcami można było się zapoznać podczas występów, które na rozstawionej na Nowym Rynku scenie trwały od 14 do przeszło 19. Wystąpiły zespoły doskonale tu znane – Koderki, Mazovia, Blichowiacy, Ksinzoki czy Boczki Chełmońskie. Ciekawy był też



Występem na scenie na Nowym Rynku przygląda się publiczność, a także członkinie zespołu Ksinzoki.



Przemówienie prezydenta przy ZSP nr 3. To tu padły słowa – w kontekście afery taśmowej – nie dolewać benzyny do ognia.



W procesji szedł także biskup senior Alojzy Orszulik.

występ znanego, łódzkiego zespołu Poltex, inspirującego się sztuką nie tylko Ziemi Łowickiej, ale też innych regionów kraju – stąd jego repertuar różnił się nieco od pozostałych występów. Na koniec zagrała Strażacko-Miejska Orkiestra Dęta.



Tu się przychodzi dla Chrystusa, nie dla prezydenta – mówił nam jeden z oburzonych uczestników procesji.

Przez cały czas trwania koncertów działała stoiska z wyrobami rzemiosła ludowego, na których można było nie tylko kupić gotową pamiątkę, ale też wziąć czynny udział w jej wytwarzaniu. Było na przykład bicie monet, które cieszyło się dużym zainteresowaniem najmłodszych, choć wielu z nich brakowało siły, lepienie garnków z gliny, robienie plec-

nek czy wycinanek. Można też było skosztować miodu z pasieki. Dzieci najbardziej przyciągały dmuchana zjeżdżalnia i kule wodne w basenie.

Tu też było widać ślady upiększania miasta na ostatnią chwilę. Niektórych w zdumienie wprawiły świeżo malowane ławki, do których można się było przykleić siadając.

– To jest święto przepiękne, co widzieliśmy podczas procesji – mówiła nam Zofia Jagan z Łowicza. – To też święto radosne, co warto podkreślić. W organizacji podoba mi się to, że obchody nie są skupione w tylko jednym miejscu, ale w różnych, przez co żyje nimi całe miasto.

### Bobiki, wesołe miasteczko i biwak harcerski

Inne miejsca, o których mówiła pani Zofia, to przede wszystkim zbieg ulic Kaliskiej i Starzyńskiego, gdzie rozstawiono popularne w Łowiczu „Bobiki”, na których jeszcze w godzinach wieczornych wzięcie miały wata cukrowa i obwarzanki.

– Ta akurat nic specjalnego, w każdym mieście mamy teraz takie stragany, choć inaczej się

je nazywa – powiedziała nam Anna Maciejak z Tomaszowa Mazowieckiego, którą na straganie wyciągnęły dzieci. – To jednak jest też potrzebne, zwłaszcza na koniec, kiedy już jest się nieco zmęczonym po uroczystościach, wyjątkowo długich w tym mieście.

Miejscem na przyjemne, ale też ciekawe spędzenie wolnego czasu, było miasteczko skautowe rozbite przy styku ulic Kaliskiej i Starzyńskiego przez harcerzy z Hufca ZHP. Było ono otwarte dla wszystkich, którzy chcieli bliżej przyjrzeć się działalności harcerskiej. Z myślą o dzieciach i młodzieży przygotowano atrakcje, takie jak: malowanie twarzy, bieg w workach po torze przeszkód czy przeciąganie liny. Każdy mógł sprawdzić swoje umiejętności w różnych dziedzinach, takich jak: rozbijanie namiotów, piłowanie bali czy strzelanie z procy. Harcerze spakowali obóz dopiero ok. godziny 19. Jak sami mówili – mieli jeszcze chęć do dalszej zabawy, ale przestraszyli się wiszącego w powietrzu deszczu. Obawiali się – jak się okazało niesłusznie – że powtórzy się sytuacja z ubiegłego roku, kiedy właśnie ok. godz. 19 zabawę popsuła im ulewa.

### Turyści z paszportami

Jak zawsze trudno zliczyć, choćby nawet orientacyjnie, jak wielu ludzi z zewnątrz przybyło do Łowicza na Boże Ciało. Zastępca burmistrza Bogusław Bończak ocenił, że w tym roku było ich rekordowo dużo. Przypomnijmy, że nowością był w tym roku Paszport Księstwa Łowickiego, potwierdzający nadanie tytułu „Gościa Łowicza”. Każda osoba przyjeżdżająca mogła odebrać taki paszport przy symbolicznych bramach ustawionych przy wjeździe na Nowy Rynek (przy Zduńskiej i Stanisławskiego) – o ile oczywiście zdążyła to zrobić, bo rozdano wszystkie 3600 paszportów przewidziane na tę okazję (egzemplarze trafiły też do Centrum Promocji i chatki przy Starym Rynku).

Posiadaczowi takiej kart, ważnej do końca 2014 roku, przysługuje 10% rabat przy kupowaniu wejściówek do najbardziej atrakcyjnych obiektów ziemi łowickiej.

Turyści często pytali przy odbiorze o lokalizację interesujących ich miejsc, na przykład o Starą Łażnię czy o Muzeum Guzików. Czy przyjadą ponownie – pokaże czas. ■



W miasteczku harcerskim jedną z atrakcji było malowanie znaków na ciele.

# Okruchy życia

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

## Jan Gzula (1927-2014) - cz. I



■ **Jan Gzula**  
(1927-2014)

Był nie tylko znanym działaczem społecznym, przed laty dyrektorem szkoły, ośrodka kultury, naczelnikiem gminy, ale także pisarzem i historykiem Kiernozi. Opracował m.in. album „Historia parafii rzymskokatolickiej w Kiernozi”. Najbardziej znaną książką, która wyszła spod jego pióra była publikacja „Kiernozi dawniej i dziś”.

Jan Gzula – znany działacz społeczny z Kiernozi zmarł w sobotę, 26 kwietnia, w godzinach porannych w swoim domu.

Msza pogrzebowa odbyła się 1 maja w kościele w Kiernozi. Ś.p. Jan Gzula spoczął na cmentarzu w Kiernozi. Miał 87 lat. Był nauczycielem, działaczem ludowym, pisarzem, kronikarzem miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej, członkiem zarządu Towarzystwa Dom Ludowy w Łowiczu oraz historykiem, który pragnął ocalić od zapomnienia historię mieszkańców Kiernozi, miejscowych instytucji użyteczności publicznej, organizacji gospodarczych i kulturalnych.

Urodził się 29 czerwca 1927 roku w Wiśniewie w gminie Kiernozi. W roku 1951 odebrał wykształcenie pedagogiczne – ukończył Liceum Pedagogiczne. Kontynuował naukę i w 1962 roku ukończył Studium Nauczycielskie w Piotrkowie Trybunalskim, na kierunku geografia. Jak się później okazało, praca z dziećmi i młodzieżą była jego powołaniem. Jego wychowankowie, których w Kiernozi nie brakuje, wspominają, że był nauczycielem z powołania, zaangażowanym w działalność szkoły. Był pogodny z natury i kochał młodzież, był bardzo lubiany i wysoko ceniony przez młodzież szkolną.

W okresie po wyzwoleniu był człowiekiem Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”. W latach 1946-1947 pełnił funkcję prezesa gminnego zarządu ZMW „Wici” w Kiernozi, a w latach 1947-1948 wiceprezesa zarządu powiatowego ZMW „Wici” w Łowiczu. W okresie powojennym był członkiem ZSL, a następnie PSL w Kiernozi. Pełnił również funkcję naczelnika gminy Kiernozi, dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Kiernozi oraz prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Kiernozi przez 20 lat. Dlatego też został po latach działalności honoro-

wym prezesem miejscowej OSP i jej kronikarzem. Jak się szybko okazało – kronikarzem pracowitym i zaangażowanym. Prowadzona przez niego kronika przez 10 kolejnych lat brała udział w ogólnopolskim finale konkursu kronik strażackich.

Za swoją wieloletnią działalność zawodową i społeczną został odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotym Znakiem Związku Ochotniczej Straży Pożarnej, medalem im. Bolesława Chomicza, Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury oraz najwyższym odznaczeniem Polskiego Stronnictwa Ludowego – medalem za zasługi dla Ruchu Ludowego im. Wincentego Witosa.

Był nie tylko działaczem społecznym, ale także pisarzem i historykiem Kiernozi. Opracował m.in. album „Historia parafii rzymskokatolickiej w Kiernozi”. Najbardziej znaną książką, która wyszła spod jego pióra była publikacja „Kiernozi dawniej i dziś”. Doczekała się aż ośmiu wydań. Wydał też książkę – jak sam o niej mówił „bardzo bliskim sercu” – „Wiśniewo – moja wieś”.

– Urodziłem się w Wiśniewie. Moja rodzina pochodziła z niedaleko leżącego Ludwikowa. Dziadkowie osiedlili się w Wiśniewie pod koniec XIX wieku – odkupili od rodziny jablońskich dwudziestomorgowe gospodarstwo – pisał we wstępie do książki. Przez ponad połowę swojego życia mieszkał właśnie w Wiśniewie. Z miejscowością było związane jego dzieciństwo i młodość, spędzone w trudnych wojennych czasach.

Jan Gzula nie stracił kontaktu z mieszkańcami Wiśniewa nawet kiedy przeprowadził się do pobliskiej Kiernozi. Jeszcze przez kilkanaście lat prowadził bowiem w Wiśniewie rodzinne gospodarstwo. Pisząc książkę o miejscowości, w której urodził się, wychował i z którą był związany przez wiele lat dorosłego życia, Jan Gzula miał świadomość, że był już wtedy jednym z ostatnich świadków pamiętających dawne czasy, obyczaje i sposób

życia. – Na moich oczach wieś radykalnie się zmieniła. Chciałbym dać temu wyraz i ocalić od zapomnienia – mówił o swojej książce.

Wraz z żoną Marią, która była od niego młodsza o około 20 lat wychował dwie córki: Jolantę i Monikę, które obecnie mieszkają w Poznaniu. Poznali się, gdy Jan Gzula pracował w szkole w Brodnym Józefowie. Tam pracowała również jego żona.

W 2009 roku został wyróżniony za pracę „Społeczność żydowska na Ziemi Łowickiej” w konkursie zorganizowanym przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Łowiczu. Pisał w niej, że w Kiernozi Żydzi mieszkali od kilku stuleci. W dwudziestolecie międzywojennym stanowili nawet około 40% mieszkańców. Większość z nich była handlarzami, ale również liczną grupę stanowili rzemieślnicy: krawcy, szewcy, piekarze i szklarze. Polskich sklepów nie było w ogóle. Dopiero przed II wojną światową pojawiły się sklepy prowadzone przez Polaków. Przed wieloma laty zbierając materiały do swoich publikacji Jan Gzula natknął się na zniszczony pomnik na cmentarzu żydowskim w pobliskim lesie w Kiernozi (za dawną Spółdzielnią Kółek Rolniczych – na wschód od drogi wojewódzkiej nr 584, na południowym skraju kompleksu leśnego). Zwrócił się więc formalnie do gminy w Kiernozi o remont pomnika na tymże cmentarzu, który uległ już prawie całkowitemu zniszczeniu. Gmina wyraziła zgodę na remont pomnika, ale koszt poniósł z własnej woli i z własnej kieszeni inicjator renowacji, czyli Jan Gzula. Z jego inicjatywy przeprowadzono tam również w 2009 roku podstawowe prace porządkowe. – Murarz naprawił, malarz pomalował, zrobiliśmy wycinkę krzewów, tylko że nikt darmo nie chciał, ale to już ja pokryłem koszt i do tej pory opiekuje się tym pomnikiem. Pomógł mi wtedy Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii. Uczniowie czasami zagrabiają liście – mówił Jan Gzula w 2013 roku.

ciąg dalszy za tydzień

### Łowicz | Parafia na Korabce

#### Odpust i biesiada w ten weekend

Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Łowiczu obchodzić będzie w sobotę, 28 czerwca odpust. Główna msza św. odprawiona będzie tego dnia o godz. 18. W niedzielę, na terenie przy kościele, odbędzie się coroczna biesiada. Trwać będzie od godz. 15 do 22.

W programie biesiady przewidziano m.in.: blok sportowy dla dzieci, przejażdżki motocyklami członków Stowarzyszenia Łowicki Klub Motocyklowy No. 16, zabawę loteryjną, z której dochód przeznaczony będzie na wakacyjny wyjazd dla młodzie-

ży, konkurs karaoke. A wszystko zakończy zabawa taneczną z zespołem Vepar. Nie zabraknie też jedzenia. Organizatorzy (Zarząd Osiedla Korabka oraz parafia) obiecują „rewelacyjną zupę z koftą, wyśmienite produkty z grilla, rewelacyjne ciasto, kawę, herbatę” itp.

Podczas biesiady będzie możliwość bezpłatnej konsultacji lekarskiej, jaką zaoferuje internista z NZOZ Vitamed.

Zabawa przy kościele ucichnie w godz. 17.30-19 - podczas nabożeństwa czerwcowego oraz wieczornej mszy św. **mwk**

### Łowicz | Muzyka organowa

#### Dwa miesiące z muzyką klasyczną

Od 2 lipca do 27 sierpnia, w każdą środę pierwszego z tych miesięcy i w każdy wtorek drugiego z nich, będzie odbywać się w Łowiczu XXVI Międzynarodowy Festiwal Organowy J.S. Bach.

Jego organizatorami są Warszawskie Towarzystwo Muzyczne i Łowicki Ośrodek Kultury. Miejscem koncertów będzie łowicka katedra. Wszystkie rozpoczęcia będą o godzinie 19.30.

2 lipca organy zabrzmiały pod palcami Wiktora Łyjaka, a zaśpiewa sopranistka Barba-

ra Abramowicz. W programie utwory J.S. Bacha, F. Mendelssohn-Bartholdy'ego, S. Moniuszki, L. Lefebure-Wely'ego.

9 lipca wystąpią artyści z Belgii: zagra Karol Gołębiowski, a zaśpiewa sopranem Aga Wińska. W programie: J.S. Bach, F. Mendelssohn-Bartholdy, E. Gigou, S. Poulencq, G. H. Haendel.

16 lipca zagra Marco Limone z Włoch. W programie: J. S. Bach, S. Karg-Elert, J. Brahms, J. Rheinberger, M. Reger.

O następnych koncertach będziemy informować na bieżąco. **mst**

### ODESZLI OD NAS | 13.-21.06.2014

† 13 czerwca: Edward Rupiński, I.84; Jakub Czerbniak, I.22, Łowicz; Julianna Sadowska, I.83; Stanisław Grzanka, I.89, Wygoda.  
† 14 czerwca: Zdzisław Dąbrowski, I.71, Łowicz.  
† 16 czerwca: Krystyna Bednarek, I.72, Łowicz.

† 17 czerwca: Kazimiera Kaczmarska, I.74, Łowicz.  
† 19 czerwca: Jadwiga Kaźmierczak, I.87, Głowno; Józef Dudkiewicz, I.73  
† 20 czerwca: Paweł Szabłowski, I.44, Łowicz.  
† 21 czerwca: Bronisław Ziąta, I.80

#### Pani Stanisławie Rupińskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

#### Męża

składają:

Dyrektor, Nauczyciele, Pracownicy Administracyjni i Obsługi, Uczniowie i Rodzice Szkoły Podstawowej Nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Łowiczu

### Bolimów | Zaproszenie

#### Warsztaty i wykład o walkach I wojny

W sobotę, 28 czerwca o godz. 16, w Gminnym Ośrodku Kultury w Bolimowie odbędzie się wykład „Archeologia I wojny światowej: Nie-pamięć ludzka a pamięć materii”. Wcześniej, między godz. 12. a 14. na cmentarzu wojennym w Bolimowskiej Wsi, odbędą się warszta-

ty pt. „Przywracanie pamięci na wspólnym cmentarzu Polaków, Niemców i Rosjan”. Organizatorką spotkania jest dr. Anna Zalewska z Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, przedsięwzięcie finansowo wspiera Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej. **tb**

REKLAMA

**FIRMA**  
**H.SKRZYDLEWSKA**  
**USŁUGI POGRZEBOWE**

[www.h.skrzydowska.pl](http://www.h.skrzydowska.pl)

**CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001**

**GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11**  
tel. (42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)

**ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6**  
tel. (42) 717-00-00 (czynny całą dobę)

**ŁÓDŹ, tel. (42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)**

- załatwiamy formalności w ZUS
- wypłacamy zasiłek ZUS
- posiadamy własne krematorium
- przewóz osób zmarłych do chłodni
- przewozy międzynarodowe

*zanim podejmiesz decyzję porównaj ceny!*

Jeśli spotkało Cię nieszczęście  
Jeśli zmarła bliska Ci osoba  
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

#### ZAKŁAD POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A  
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**  
**Kompleksowe usługi pogrzebowe**

**Z. STRASENBURG**  
telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62  
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a  
[www.strasenburg.pl](http://www.strasenburg.pl)

Gmina Zduny | Złote Gody

# Z uśmiechem i z tezką w oku

11 małżeństw z gminy Zduny obchodziło lub dopiero będzie obchodzić w tym roku kalendarzowym 50-lecie małżeństwa. Wszystkim parom prezydent RP przyznał medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie”. Urząd Stanu Cywilnego zaprosił jubilatów 20 czerwca na uroczystość do Domu Kultury. Przybyło na nią 8 par.



Irena i Ryszard Grzegory ze Złakowa Borowego powiedzieli sobie „tak” 10 maja 1964 roku. Dziś mówią nam, że życie dało im w kość, ale gdyby cofnąć czas, to drugi raz wzięliby ze sobą ślub.

Medale wręczyli im wicewójewoda łódzki Paweł Bejda wraz z wójtem gminy Zduny Jarosławem Kwiatkowskim. Składali oni życzenia, wygłosili przemówienia.

Odebrali je: Mirosława i Jan Królikowscy z Jackowic, Zofia i Jan Stachurscy z Jackowic, Lucyna i Marian Grzegory z Łaźnik, Marianna i Jan Słupscy z Maurzyc, Jadwiga i Jan Wójcikowie z Szymanowic, Teresa i Władysław Koperscy z Wisienicy Górnej, Zofia i Henryk Wolkowscy ze Złakowa Borowego oraz Irena i Ryszard Grzegory ze Złakowa Borowego. Na uroczystości nie były obecne trzy pary: Janina i Jan Kołodziejczyk z Nowych Zdun, Krystyna i Tomasz Zabostowie z Nowych Zdun oraz Marianna i Henryk ze Zdun.

W imieniu odznaczonych osób wystąpiła Irena Grzegory. Nie ukrywając wzruszenia, mówiła, że przede wszystkim chciała podziękować Bogu za to, że pozwolił im dożyć tej chwili, aby wśród wielu tak zacnych gości mogli świętować półwiecze swojego małżeństwa. W dalszej kolejności podziękowania kierowała do wójta i pracowników Urzędu Gminy, wicewójewody oraz do najbliższych: dzieci, wnuków i prawnuków. – A jubilatom życzę, żeby Bóg dał nam dożyć Diamentowych Godów.

Dom Kultury przygotował część artystyczną, w której śpiewała Martyna Lisiewska, potem były scenki kabaretowe w wyko-



Wszyscy jubileci oznaczeni zostali medalami prezydenckimi, otrzymali życzenia, czerwone róże i książki o Janie Pawle II, a później wysłuchali wystąpienia wójta gminy Zduny oraz wicewójewody. Na zdjęciu po lewej: Jadwiga i Jan Wójcikowie, po prawej: Lucyna i Marian Grzegory z Łaźnik.

naniu Haliny Masłowskiej, Anny Warzywody i Małgorzaty Skwarnej, które biorą udział w zajęciach teatralnych pod kierunkiem Joanny Galki-Walczkiewicz. Pierwsza, zatytułowana „List do prezydenta”, była historią bardzo skomplikowanej sytuacji rodzinnej, jaka powstała po tym, gdy mężczyzna ożenił się z kobietą, która miała dorosłą córkę. Ta z kolei wyszła za jego ojca. Goście śmiali się do rozpuku, gdy autor listu opisywał skomplikowane relacje rodzinne. List kończył się prośbą o zwolnienie ze służby wojskowej, ponieważ prawo nie pozwala, aby z jednej rodziny jednocześnie powołać do wojska dziadka, ojca i syna, a adresat był jednocześnie każdym z nich. W drugiej scenie panie uczyły niedoświadczonych w kuchni panów robienia szarlotki.

Na koniec na scenę wkroczył Zespół Wokalny Wrzos, który zaśpiewał kilka piosenek, zaczynając od słów „50 lat małżeństwa” do melodii ze znanego serialu telewizyjnego „Czterdziestolatek”



Poprawiny wyglądały inaczej niż teraz. Zapraszało się tych, co pierwszego dnia obsługiwali gości.

Potem był toast i tort dla jubilatów i ich rodzin oraz czas na rozmowy. – Ja i mąż pochodzimy ze Złakowa Borowego, więc znaleźliśmy się od dzieciństwa –



powiedziała nam Irena Grzegory. Ona i jej mąż Ryszard brali ślub kościelny 10 maja 1964 roku w Złakowie Kościelnym. Na ich weselu bawiło się około 500 osób. – Wesele trwało jeden dzień, potem były tylko poprawiny, ale one wyglądały kiedyś inaczej niż teraz. Zapraszało się tych, co pierwszego dnia obsługiwali gości – mówi jubilatka. Wraz z mężem pracowała w gospodarstwie, które miało 13 hektarów (dziś prowadzi je syn). – Życie dało nam w kość, bo pracowaliśmy ciężko, więc teraz cieszę się, że dzieci mają lżej. Grzegorowie doczekali się dwójki dzieci, mają czworo wnuków i dwie prawnuczki.

– Pięćdziesiąt lat minęło, jak z bicia strzelił – mówi Jadwiga Wójcik, która wraz z mężem Janem obchodzić będzie swo-

je Złote Gody 15 sierpnia. – To tak szybko przeleciało, że dopiero, jak dostaliśmy z urzędu pismo, że otrzymamy medal, to sobie uświadomiliśmy, że to tyle lat. Wójcikowie ślub brali w Zdunach, choć panna młoda pochodziła z kutnowskiego. Mile wspominają całe 50 lat, a dziś mówią, że dobrze je przeżyli. Pracowali w swoim gospodarstwie w Szymanowicach, wychowali dwie córki, które „wyszły” na ludzi. Mają dwoje wnuków.

W piątek rano pan Jan wręczył żonie bukiet 50 róż, który był dla niej niespodzianką. Tak bardzo ją ten gest wzruszył, że jeszcze podczas uroczystości nie mogła dojść do siebie. – Życie nie jest usłane różami, ale wspominać trzeba wszystko to, co dobre było między nami – powiedziała nam.

mwk

## Łowicz Poznaj samą siebie

Od najbliższej soboty 28 czerwca w Łowickim Ośrodku Kultury rusza „Rozhulana kobiecość” – cykl zajęć dla kobiet, które mają im pomóc zmienić postrzeganie samej siebie i odkryć swoje atuty.

Łącznie przewidzianych jest dziewięć spotkań – ostatnie 24 lipca. Projekt adresowany jest do mieszkanki Łowicza niezależnie od ich zainteresowań czy umiejętności tanecznych. To II edycja Akademii Kobiet, której pomysłodawczynią i koordynatorką jest Anna Dutkiewicz. Na zajęcia te złożą się warsztaty: z makijażu, psychologii, salsy, hula (taniec hawajski – przyp. red.) oraz „Związek dwojga – na jakich zasadach dobieramy się w pary”.

str. 29

## Strugienice Wspomnienia okołowojenne

Osoby zainteresowane historią lokalną – starsze i młodsze – zaproszone są na spotkanie autorskie z Julianem Józefem Ignaczakiem, autorem książki „Wspomnienia”. Odbędzie się ono w niedzielę, 29 czerwca o godz. 14.30 w Domu Ludowym z Strugienicach. Wstęp jest wolny.

Pochodzący ze Strugienic w gminie Zduny inżynier elektryk zawarł w niej – jak to opisuje wydawca, Centralny Ośrodek Szkolenia i Wydawnictw SEP – historię swojego dzieciństwa, lata młodości i okres zdobywania wiedzy w powojennej Polsce.

W książce została przedstawiona atmosfera rodzinnego wychowania w duchu szacunku i tolerancji dla wszystkich ludzi.

W spotkaniu swój udział zapowiedzieli pochodzący z gminy Zduny geograf, wykładowca Uniwersytetu Warszawskiego dr Dobiesław Jędrzejczyk oraz historyk prof. Jerzy Miziołek i kilka innych osób, które czują sentyment do swojej Małej Ojczyzny.

mwk

## RZUT OKIEM | PRZED FESTYNYM



Na kilka dni przed świętem Bożego Ciała zjeżdżały się do Łowicza wozy z kolorowymi konstrukcjami metalowymi. Po zmontowaniu na łące przy pływalni miejskiej stanowiły one rozrywkę dla łowiczaniek, okolicznych mieszkańców i turystów, którzy 19-22 czerwca odwiedzili Łowicz. W tym roku wesołe miasteczko tworzyły dwie firmy: Piotra Felnera z Kutna oraz Familia Land Michała Frątczaka i jego synów, Marka i Rafała, ze Zgierza. Łącznie było około 40 rodzajów karuzel. **mst**

MAGDALENA SZYMANSKA-TOPIŁSKA

## Łowicz | Powiatowa Biblioteka Publiczna

# Uwolnione książki trafiły do kilku miejsc

Czytelnicy niechętnie rozstają się z książkami Kornela Makuszyńskiego. Nawet jeśli mają je i już przeczytali, wolą odłożyć na półkę, aby móc sięgnąć po nie w dowolnej chwili, niż je oddać.

Przekonali się o tym bibliotekarze z Powiatowej Biblioteki Publicznej w Łowiczu, którzy w ubiegłym tygodniu przeprowadzili akcję „Uwolnij Makuszyńskiego”. Akcja związana była z Ogólnopolskim Świętem Wolnych Książek, które przypada 17 czerwca. W tym roku, w związku z przypadającą 130. rocznicą urodzin tego pisarza i krytyka teatralnego, placówka szczególnie

zachęcała do „uwalniania” książek jego autorstwa. Tego dnia każdy, kto przyniósł do siedziby PBP kilka książek Kornela Makuszyńskiego, mógł otrzymać upominek. Miały je otrzymać osoby, które przyniosą minimum 3 tytuły. Ale takich nie było, czytelnicy przyniesli jeden lub dwa.

Ostatecznie łowickie gadzety otrzymało 5 osób, które przyniosły różne tytuły Makuszyńskiego – 4 stałych czytelników oraz jedna osoba, która o akcji dowiedziała się z facebooka. Zebrano ponad 30 książek.

Warto dodać, że w bibliotece tej regał na uwolnione książki funkcjonuje od kilku lat i czytelnicy chętnie z niego korzystają i to przez cały rok. **str. 29**



Monika Paciorek z PBP w Łowiczu kilka uwolnionych książek przyniosła do kawiarni „U Dziennikarzy”.

MIROSLAWA WOLSKA-KOBIERKA

# Reportaż

**Strażacy ochotnicy z Łowicza świętowali swe 135 lat. str. 26**

Łowicz | Dni Łowicza już za nami

## Jak świętować, to świętować

Pogoda niekoniecznie, ale za to publiczność na tegorocznych Dniach Łowicza dopisała. Miasto świętowało na Nowym Rynku. Mieszkańcy i goście tłumnie bawili się na koncertach Eweliny Lisowskiej i Kayah. Mnóstwo osób nie wstydziło też się pokazać, że lubi disco polo i wybrało się na popisy grupy Boys.

**LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA**

lila.staszewska@lowiczanie.info

Na słabą publikę nie mogli zresztą narzekać także grający od 26 lat na scenie, zawsze szczupli, młodzi i przystojni muzycy grupy Big Cyc. Dla nieco mniejszego grona, ale za to w wielu przypadkach naprawę zagorzałych fanów, zagrały młodsze formacje: PodobaMiSię oraz Trzynasta w Samo Południe. To, że się podobały, widać było nie tylko pod sceną, ale i za jej kulisami, gdzie na artystów czekali rozemocjonowani łowcy zdjęć i autografów. Z entuzjazmem przyjmowani byli też lokalni artyści, jak grupa tańca współczesnego DNA, Karina Sędkowska-Staszewska, czy Studio Piosenki ŁOK. Zumba Fitness po Dniach Łowicza będzie miała zapewne jeszcze więcej zwolenników.

– Jak świętować, to świętować. Akurat mamy to szczęście, że mogliśmy z mężem wziąć w pracy wolny piątek i mieć cztery dni wolnego. Zrobiliśmy sobie wycieczkę, a z Dni Łowicza wybraliśmy koncert Big Cyc i Kayah. Widzę, że jest ciekawe stoisko z biżuterią ludową, którą akurat lubię, może coś sobie spre-



Młodzi fani Eweliny Lisowskiej czekali na ten moment: piosenkarka rozdaje autografy.

zentując – snuła plany łowiczanka Agata Łakomska, którą spotkaliśmy w sobotę na Nowym Rynku.

W niedzielę sporo atrakcji dziejących się wokół sceny przeznaczonych było specjalnie dla dzieci. Do „dmuchańców” dołączyły dwa stoiska Orange, na których można było przkonać się jak powstaje fala dźwiękowa, czy jak powstaje trójwymiar, a także obejrza miniwystawę „Od jaskiniowca

do internetowca”. – Po wczorajszej posusze w atrakcjach dla dzieci, dzisiaj jest już lepiej. Syn wygrał smyczkiem rysunki solne, obserwował kolorowe reakcje chemiczne, później oglądał komputer, taki jaki ja pamiętam jeszcze ze swoich pierwszych lekcji informatyki w szkole i nie mógł się nadziwić, że kiedyś tak to wyglądało – podzielił się z nami łowiczania Krzysztof Mroczkowski.



Na przeciwko sceny ustawionej na Nowym Rynku młodzież bawiła się najlepiej: tu było najgłośniej, muzyków dobrze było widać, a na koniec koncertu można było złapać pączeczki perkusisty.

### Burmistrz Bardziej prywatnie

Bardziej prywatną niż urzędową twarz na Dniach Łowicza pokazał gospodarz imprezy, burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński, który na scenie dał namówić się na rozmowę o tym, co on osobiście preferuje, kiedy wybiera się na imprezę prywatną, czy nawet biletowaną. Na pytanie, na jaki koncert wybrałby się z ochotą, burmistrz odpowiedział,

że lubi Rolling Stones i The Beatles, ale chętnie wybrał by się też na koncert Joan Baez czy piosenek Jacka Kaczmarskiego. Gospodarz miasta powiedział, że prywatnie brakuje mu nieco czasu na koncerty, ale obecność na święcie miasta stara się traktować nie tylko urzędowo.

### Nagrody zachęcały do odważnego wchodzenia na scenę

Scena tegorocznych Dni Łowicza zarezerwowana była nie tylko dla ich organizatorów oraz występujących gwiazd. Co jakiś czas zapraszano na nią osoby z publiczności: zamieszkałe lub urodzone w Łowiczu, gości, którzy tu nie mieszkają, a przyjechali specjalnie na Dni Łowicza, a nawet mieszkańców Łowicza, którzy codziennie dojeżdżają do pracy w Warszawie. Z szansy na wygranie nagród ufundowanych przez Radio Victoria oraz burmistrza Łowicza skorzystało kilkanaście osób. Ze sceny zeszły one na przykład z odkurzaczem, zegarkiem, czy łowickimi pamiątkami, ale wcześniej musiały odpowiedzieć na różne pytania. Publiczność przypominała

sobie przy okazji kolejność całego 32-literowego polskiego alfabetu, a także dowiedziała się, czego mieszkańcy innych miast nie wiedzą, a co wiedzą, o Łowiczu. – Jestem ze Skierniewic. Nie spodziewałam się zupełnie, że wrócę z Dni Łowicza z taką nagrodą. Po prostu odważyłam się wejść na scenę, a później już jakoś poszło. W ogóle to świetnie się bawię, podobają mi się zespoły, a najbardziej występ dzieci. Na pewno będziemy tutaj dziś do końca – powiedziała nam Urszula Zabłocka. Skierniewiczanka w sobotę zeszła ze sceny z główną nagrodą Radia Victoria.

### Cztery dni w Łowiczu? Dlaczego nie?!

Z kolei w niedzielę z upominkami od burmistrza Łowicza do Warszawy wróciła Joanna Dębowska, która nie kryła zachwytu Łowiczem, jako miastem i miejscem ciekawych imprez. Wraz z mężem spędziła w nim cztery dni i na pewno przyjedzie jeszcze nie raz.

– Przyjechałam na Boże Ciało, wcześniej słyszałam wiele o tutejszej tradycji, kiedyś byłam na Niedzieli Palmowej. Wasze palmy oszołomiły mnie swoją wielkością i kolorami. Mam małą córeczkę, wypożyczyłam dla nie wełniak, wyglądała obłędnie i tak sobie postanowiłam, że na pewno tutaj przyjadę na Boże Ciało, no i było przepięknie. Cudne ołtarze, najpiękniejszy był dla mnie ten w formie podłowickiej chaty. Tak pięknej procesji, jak w Łowiczu, ja nigdy wcześniej nie widziałam. Pojechałam później do Maurzyc zobaczyć skansen. W szkole znałabym taką wycieczkę za obowiązkowy element edukacji – powiedziała nam pani Joanna. Dni Łowicza warszawianka oceniła krótko: szalenie energetyczne i pozytywne święto. ■



W oczekiwaniu na autograf Eweliny Lisowskiej nam udało się zrobić kilka zdjęć jej fanów.



Łowiczcy fani Trzynastej w Samo Południe zapraszają Krootky'ego do zagrania koncertu w Pracowni.

### DNA TO PRYWATNA INICJATYWA, A NIE ZESPÓŁ PRZY SP1

Na brak publiczności nie mogli narzekać również tancerze z trzech grup wiekowych DNA Dance Studio. Każda z nich miała dwa dwa wejścia, maluchy weszły na scenę także trzeci raz. Za każdym razem dzieci i młodzież mieli inne stroje, inna była muzyka i choreografia. Niestety nie udało się uniknąć potknięć organizacyjnych. Prowadzący Dni Łowicza Daniel Imieliński kilkakrotnie powtarzał, że grupa działa przy Szkole Podstawowej nr 1 w Łowiczu, co nie jest

prawdą, ponieważ łowickie grupy DNA Dance Studio są częścią łódzkiego Klubu Sportowego DNA, który jest inicjatywą prywatną. Treningi poszczególnych grup odbywają się w różnych miejscach, m.in. w „Jedynce”. Zupełnie niepotrzebnym potknięciem była też podjęta przez ochronę próba wyproszenia spod sceny rodziców najmłodszych dzieci, którzy przed wstępem pomagali swoim (niekiedy 5-6 letnim dzieciom) przebrać się. Rodzice, dzięki swoim stanowczości, ostatecznie

zostali blisko sceny, ale ustalenia na ten temat można było poczynić wcześniej. Na szczęście nie wpłynęło to na występ tancerzy – dali z siebie wszystko. Na koniec na scenę poproszono trenerów Anetę Grzybowską i Dominika Radczaka, którzy powiedzieli kilka zdań o grupie i jej działalności w Łowiczu, zachęcając miłośników tańca do zapisania się. Przed opuszczeniem sceny każde dziecko powiedziało do mikrofonu swoje imię, co publiczność nagradzała brawami. mwk

### TŁOK PRZY EWELINIE

Kończący sobotnie atrakcje koncert Eweliny Lisowskiej przyciągnął na trójkątny rynek przede wszystkim nastolatki. Śpiewały one z piosenkarką niemal wszystkie jej utwory. Po zakończeniu koncertu fanki zgromadziły się tłumnie przy barierkach z boku sceny, gdzie spodziewały się zobaczyć swoją idolkę. Czekają na nią dość długo, śpiewając chóralnie jej piosenki skandując „E-we-li-na!” Zanim jednak wyszła ona rozdawać autografy, do młodzieży wyszedł gitarzysta z towarzyszącym młodą wokalistkę zespołu Nurth,

Maciek Janson Wiergowski, który nie mówiąc słowa rozdawał autografy, przerzedzając trochę ręk, jaki miał prze sobą. To samo zrobiła Ewelina, na widok których niektóre młodsze fanki przeszły nawet pomiędzy barierkami, czym wprawiły w kłopot ochronę. Napierający tłum nie pozwolił na to, aby wyszły one z tej strony, którą weszły, zaś wypuszczenie jej z drugiej strony groziło tym, że mogły nie odnaleźć potem swoich rodziców. Ostatecznie licznej ochronie udało się ten żywioł bezpiecznie opanować. mwk



# Aktualności

Bratoszewice | ŁODR: targi rolne i wystawa hodowlana

## Święto dla hodowców, atrakcje dla zwiedzających

21 i 22 czerwca na terenach Łódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach odbyły się dobrze już wszystkim znane targi rolne oraz wystawa hodowlana. Ci, którzy interesują się nowinkami w rolnictwie, szczególnie sprzęcie maszynowym, hodowli oraz przemyśle rolno-spożywczym, na pewno jej nie przeoczyli. Kapryśna pogoda nie odstraszyła tłumów, które szczególnie w niedzielę widać było zarówno na Targach Rolnych "W sercu Polski", jak i na VI Wojewódzkiej Wystawie Zwierząt Hodowlanych.

Na targach zaprezentowało się około 150 firm i to nie tylko z województwa łódzkiego, bo 1/3 z nich przyjechała do Bratoszewic z bardziej odległych rejonów kraju. Ze względu na odbywającą się jednocześnie wystawę zwierząt hodowlanych, najwięcej było firm paszowych, prezentujących ciągniki i maszyny rolnicze, firm inseminacyjnych, piekarni, mleczarni, firm pszczelarskich, a także - co było nowością - banki ze specjalną ofertą dla rolników. Licznie, bo ponad 30 stanowisk zajęli właściciele szkółek ogrodniczych.

Organizatorzy, jak co roku przygotowali również wiele atrakcji dla osób, które nie mieszkają na wsi, ale cenią sobie związany z nią folklor, rękodzieło i tradycyjną, smaczną żywność. Bogactwem kultury ludowej można było cieszyć się w specjalnej Alei Twórców Ludowych, gdzie znalazło się 8 stanowisk, na których rzemieślnicy prowadzili zajęcia warsztatowe z rzeźbiarstwa, kowalstwa, garncarstwa, czy wycinanki łowickich. Na scenie zaprezentowały się zespoły folklorystyczne.

Natomiast na odbywającej się równocześnie wystawie hodowlanej w tym roku pojawiło się blisko 100 wystawców. Przywiezione przez nich było mleczne i było mięsne, konie, trzoda chlewna, owce, kozy i drobny inwentarz, oceniane były pod okiem 16 związków hodowców zwierząt. Na wystawie pojawiły się też gołębie rasowe i drób ozdobny, których dawno już tu nie było.

### Dobre jedzenie zawsze w cenie

W sobotę Targi Rolne otworzyli dyrektor ŁODR Tomasz Mroczek oraz Ryszard Deluga, dyrektor Departamentu Rolnic-

stwa i Ochrony środowiska Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi. Dzień należał do producentów dobrej żywności. Ogłoszono wyniki konkursów w branżach: mleczarskiej, piekarniczej i wędliniarskiej. Wśród docenionych wyrobów pojawiło się kilka nowinek, jak na przykład produkowany przez Zakłady Elżbiety Olszyskiej z Koluśzek chleb czystoziarnisty bez mąki (tylko z ziarna i błonnika), czy szynka dojrzewająca produkowana przez GS SCh w Szadku. Nagrodzone firmy mają teraz prawo używać symbolu nagrody na opakowaniu, a także na materiałach informacyjno-promocyjnych wyróżnionego produktu. Zwiedzający targi mogli natomiast sami posmakować nagrodzone w konkursach wyroby.

Szczególnie przyciągającą oko była wystawa wyrobów piekarniczych, gdzie tzw. pieczywo okolicznościowe prezentowała wspomniana już piekarnia z Koluśzek, ale również piekarnia Mich-Pol z Koluśzek, którym kroku w pomysłowości i kunszcie wypieku m.in. chlebów dożynkowych i weselnych, nie ustępowała także piekarnia Gocek z Głowna. Wiele firm zachęcało o spróbowania wyrobów mleczarskich. Niektóre stoiska wychodziły z ofertą poza to, co zwykle można kupić w sklepach albo starały się to podać w najbardziej atrakcyjnej formie. Zwiedzający targi mogli spróbować m.in. wędłowskiej czekolady na gorąco, serwowanej i produkowanej od niedawna przez OSM Łowicz.

### Nasi hodowcy mieli powody do zadowolenia

Niedziela, którą oficjalnie rozpoczął otwarciem XVI Wojewódzkiej Wystawy Zwierząt Hodowlanych Marszałek Województwa Łódzkiego Witold Stę-



Delfina i Radosław Kubiak z Emilianowa, w gminie Bielawy z jedną ze swoich czempionek. Wszystkie jałówki przywiezione przez nich w tym roku do Bratoszewic zostały nagrodzone.

pień, należała właśnie do hodowców.

Dzień w większości poświęcony był dekoracji i prezentacji championów, superchampionów, a także wręczeniu pucharów i nagród najlepszym hodowcom. Lokalni hodowcy wypadli dobrze szczególnie w kategorii bydła, gdzie co prawda królował Ośrodek Hodowli Zarodowej w Dębolicach, ale i nasi mieli się czym pochwalić.

Powody do zadowolenia na tegorocznej wystawie mieli Delfina i Radosław Kubiak z Emilianowa w gminie Bielawy. Do Bratoszewic przywieźli cztery jałówki i jedną pierwiastkę. Wszystkie jałówki zostały nagrodzone: dwa championaty i dwa wicechampionaty. – To jest długoletnia hodowla. Obecnie 55 sztuk dojnych i 60 jałówek, do tego 160 ha użytkowych. Najpierw krowy hodował tata, 3 lata temu gospodarstwo przejąłem ja i cały czas ciągnę do przodu. Staramy się kryć krowy nasieniem z najwyższej półki. Gospodarstwo cały czas się powiększa, nie stoimy w miejscu – mówi pan Radosław. Obecnie wspierając się programem Młody Rolnik kończy on budowę nowej obory na robotach udojowych i całym automatycznym wyposażeniem, podawaniem pasz i usuwaniem obornika. Na wystawie w Bratoszewicach gospodarstwo prezentowało swoje krowy już po raz szósty. W ubiegłym roku zgarnęli aż sześć nagród.



Superczempionka z Dębolic prezentowała się pięnie podczas całej wystawy, ale w wierchu zwycięstwa - najpiękniej.

– Żeby przyjechać na tę wystawę, to po pierwsze trzeba mieć z czym, a po drugie trzeba jeszcze włożyć dużo pracy. Chodzenie po ringu, mycie strzyżenie, to wymaga treningu ze zwierzętami co najmniej pół godziny dziennie i to przynajmniej przez dwa tygodnie, krowę trzeba tego wszystkiego nauczyć. Natomiast na co dzień w hodowli trzeba mocno pilnować genetyki i żywienia – mówi Szymon Niżnikowski z Warszewic, koło Strykowa. Wspólnie z ojcem Wiesław Niżnikowskiem prezentowali oni swoje krowy w Bratoszewicach już piąty raz. W sumie zdobyły one 4 czempionaty, z czego w tym

roku aż dwa: dla rocznej i dwudziestomiesięcznej jałówki. W swoim stadzie mają w tej chwili 34 krowy, a łącznie ponad 70 sztuk bydła. Na co dzień współpracują z MChIUZ i paszową firmą Provimi, a mleko - rocznie ok. 220 tys. litrów - sprzedają do łowickiej mleczarni. Obrabiają 50 ha ziemi.

Przykładem tego, że nie tylko wielkie gospodarstwa mają rację bytu na wystawach, byli państwo Kozłowscy z Dąbkowic Górnych, którzy prowadzą kilkunastohektarowe gospodarstwo i w Bratoszewicach zaprezentowali się drugi raz i już z sukcesem. – Bardzo się cieszymy, że



WITOLD STĘPIEŃ, Marszałek Województwa Łódzkiego

Dopisała ilość wystawców i hodowców. Renoma Bratoszewic, miejsca w sercu Polski, miejsca do którego łatwo dotrzeć, rośnie. Należy wykorzystać ten potencjał. Z nowego rozdania unijnego będziemy chcieli przygotować z dyrektorem ŁODR plan inwestycyjny, który pozwoli ten teren unowocześnić. Jest już pewna koncepcja zakładająca modernizację pawilonów, czy zadaszony zamknięty ring. Chodzi o to, aby to było miejsce bardziej uniwersalne, wykorzystywane codziennie, a nie kilka razy w roku. Będziemy o tym dyskutować i analizować to, na co będzie można przeznaczyć środki z nowej perspektywy, bo to się ciągle jeszcze rozstrzyga. Bratoszewice to na pewno miejsce o dobrym potencjale i warto, aby teren, na którym dziś jesteśmy, służył rolnictwu na szerszą skalę.

jesteśmy, bo jest dla nas wielkim wyróżnieniem. Inspektorzy z Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka ocenili, że w tym roku szanse mają 2 nasze jałówki i krowa pierwiastka. Tytuł czempiona otrzymała 10-miesięczna, najmłodsza jałówka – mówi Bartosz Kozłowski. Chłopak skończył właśnie technikum na Blichu i przygotowuje się do przejęcia gospodarstwa po rodzicach.

Jakkolwiek zadowoleni z wyników swoich zwierząt wystawcy nie ukrywali, że woleliby, aby wystawa w Bratoszewicach w końcu odbywała się w lepszych warunkach. O to, czy i kiedy są na to szanse, pytaliśmy marszałka województwa łódzkiego Witolda Stępnia. Nieruchomość zarządzana przez ŁODR jest powiem własnością województwa. Witold Stępień zapowiedział, że starania w tym kierunku są już czynione, a koncepcja unowocześnienia obiektów opiewa na kilkadziesiąt milionów złotych.

### Wdzięczny konkurs

Najbardziej wdzięcznym, cyklicznym już stał się Konkurs Młodego Hodowcy. Przyszli hodowcy prezentowali zwierzęta, z których w przyszłości wyrosnie nie jeden champion.

W konkursie już drugi raz wystąpiły m.in. Katarzyna i Dominika Dalek z Bąkowa Dolnego w gminie Zduny, które przyjechały do Bratoszewic z trzymiesięczną cielniczką o imieniu Gruszka. – Rodzice mają 22 krowy, a lubię doglądać te małe. Ja w ogóle bardzo lubię zwierzęta, a Gruszka jest bardzo spokojna, na codzień to ja poję ją i karmię – powiedziała nam Kasia. ijs

### NASI HODOWCY W TABELACH WYNIKÓW

Na tle całego województwa lokalni właściciele gospodarstw najsilniej swoją obecność zaznaczyli wśród hodowców bydła mlecznego i producentów mleka. Na 12 tytułów czempionów aż 5 zdobyły krowy i jałówki pochodzące z naszych hodowli. Wśród przyznanych 8 wiceczempionatów lokalni gospodarze zdobyli 2. Najpiękniejsze zwierzęta pochodziły z gospodarstw: Wiesława Niżnikowskiego z Warszewic koło Strykowa,

Radosława Kubiaka z Emilianowa w gminie Bielawy oraz Mariusza Kozłowskiego z Dąbkowic Górnych w gminie Łowicz. Czempionat dla królika wiedeńskiego czarnego zdobył natomiast Grzegorz Rembowski z Sosnowca, koło Strykowa. Podczas tegorocznej wystawy doceniono również Stawomira Maszkowskiego z Rząśna w gm. Zduny. Został on zwycięzcą konkursu na najbezpieczniejszą prezentację zwierząt hodowlanych.



Zawody rozpoczęły się od sztafety drużyn młodzieżowych.

## Bielawy | Gminne zawody OSP Sprawdzian umiejętności i wspólna grochówka

Kapryśna pogoda nie przeszkodziła strażakom jednostek OSP z terenu gminy Bielawy w rozegraniu dorocznego zawodów sportowo-pożarniczych.

Odbyły się one w niedzielę, 22 czerwca, na boisku w Bielawach i choć tym razem nie były to zmagania eliminacyjne do zawodów rangi powiatowej, druhowie i tak dali z siebie wszystko w sztafecie oraz bojówce.

Z najlepszej strony zaprezentowali się przedstawiciele OSP Stary Waliszew. Wszystkie, zarówno dorosłe, jak i młodzieżowe drużyny tej jednostki, zajęły pierwsze miejsca w poszczególnych kategoriach.

W niedzielnych zawodach łącznie udział wzięło 15 drużyn z 10 jednostek. W kategorii mężczyzn za Starym Waliszewem na podium stanęły drużyny z Wojewodzy i Oszkowic. W kategorii kobiet pierwsze miejsce zajęły panie z Chruslina, a drugie z Bielaw. W kategorii chłopców za Starym Waliszewem A uplasował się stary Waliszew B,

a na trzecim miejscu – Bielawy. W kategorii dziewcząt za waliszewiankami były bielawianki.

– Dla każdej drużyny, która staje na podium, mamy puchary, są również nagrody pieniężne, ale staramy się, aby praktycznie żadna z reprezentacji nie odjeżdżała z tych zawodów bez odpowiedniego uhonorowania – mówi Jacek Chudy, prezes zarządu gminnego OSP w Bielawach. Pomimo tego, że jest to głównie sprawdzian umiejętności, przygotowania i wyszkolenia, to staramy się również, by był to czas integracji między jednostkami. Od 2 lat z dobrym skutkiem zachęcamy do pozostania po zawodach drużyn i drużyn, przygotowujemy wojskową grochówkę w kotle, na którą zapraszamy wszystkich obecnych, także publiczność.

Na tegorocznych zawodach obecny był poseł RP Cezary Olejniczak, który, jak co roku, ramię w ramię z druhami ze swojej rodzimej waliszewskiej jednostki pokonywał wyznaczony tor przeszkód. Na imprezie pojawili się również wicewojewoda Paweł Bejda i starosta łowicki Krzysztof Figat.

Łowicz | Jubileusz OSP z ul. Świętego Floriana

# Modlitwa, medale i życzenia kolejnych lat służby

Mają 135 lat i są w dobrej kondycji. Liczą około 80 osób, choć doliczając orkiestrę, jest ich setka. Mowa o jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Łowiczu, która 21 czerwca obchodziła taki właśnie jubileusz swojej działalności.

Uroczystość rozpoczęła się mszą św. w kościele ojców pijarów, do którego strażacy przeszli prowadzeni przez Miejsko-Strażacką Orkiestrę Dętą. Na dalszą część obchodów wrócili do swojej strażnicy.

Tam wręczono kilkadziesiąt medali i odznaczeń, nie tylko strażackich, ale też państwowych. Złote Krzyże Zasługi nadane przez prezydenta RP otrzymali: Krzysztof Dalek oraz Marian Żelaźkiewicz, Srebrny – Janusz Żelaźkiewicz, Brązowe – Dariusz Kołodziejczyk, Tadeusz Krupa, Sławomir Król, Marek Przyżycki oraz Marian Śliwiński.

Medali „Za Zasługi dla Pożarnictwa” wręczono w sumie 24, w tym 10 złotych. Otrzymali je: Barbara Błaszczak, Marcin Borowski, Maciej Burzykowski, Kazimierz Grocholewicz, Tadeusz Krupa, Jacek Latoszewski, Marek Przyżycki, Renata Schilling, Marian Śliwiński i Piotr Żelaźkiewicz.

Odnaki „Strażak Wzorowy” otrzymało pięciu druhow i jedna drużyna: Michał Bryła, Sebastian Chlebny, Artur Kantorek, Anna Śliwińska, Sebastian Woźniak i Łukasz Wójcik.

Odnaki „Za Wysługę Lat” otrzymali strażacy o stażu od 5 lat do 60. Było ich w sumie 26. Najdłuższy straż z odznaczonych osób mają: Józef Sznicer – 60 lat, Janusz Wójcik – 60 lat, Bronisław Nezdropa – 55 lat, Andrzej Dziegiel – 50 lat.



Jednostka OSP w Łowiczu liczy 80 druhow. Niemal wszyscy brali udział w uroczystości 135-lecia.

Zarząd Oddziału Miejskiego Związku OSP RP nie zapomniał o najmłodszych drużach. Brązową Odznakę „Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej” otrzymali: Grzegorz Gajda, Łukasz Janicki, Remigiusz Juchniewicz, Marta Kapusta, Adrian Krysiak, Patryk Mróz, Marin Rybus oraz Tomasz Wiankowski.

W uroczystościach 135-lecia udział brali strażacy i ich rodziny, wicewojewoda Paweł Bejda, poseł Cezary Olejniczak i starosta Krzysztof Figat – obaj w mundurach. W swoich mundurach w jubileuszu wzięli też udział goście z akurata w Łowiczu strażacy z Montoire we Francji.

Prezes jednostki OSP Łowicz, Marek Przyżycki w rozmowie z NŁ powiedział, że druhowie mają wiele planów na przyszłość, ale zawsze trzeba je mierzyć z rzeczywistością. Priorytetową sprawą dla niego jest obecnie wymiana Jelcza (rok produkcji 1977) na nowy średni samochód gaśniczy. Ma nadzieję, że pla-

ny te uda się zrealizować w tym lub w przyszłym roku. Jednostka w kilku miejscach stara się o dotację na ten cel.

### Spotkanie pokoleń

– Ja za wcześniej „komuny” zapisałem się do straży – powiedział nam Leon Krupa (rok urodzenia 1931), wieloletni pracownik budowlany. – Był 1952 rok, pamiętam dokładnie, że 18 marca walne zgromadzenie zatwierdziło moje członkostwo i nadało legitymację. Nasz rozmówca został strażakiem, bo kilku jego kolegów już wcześniej wstąpiło w te szeregi. – Nie było co robić po pracy, a tu było zajęcie i można było zrobić coś pożytecznego – mówi. Wyjazdów do pożarów było wtedy bardzo dużo. Jak pamięta – najwięcej zdarzeń było w Kompinie, gdzie „działał” jakiś podpalacz.

– Męża działalność w straży wyglądała tak, że jak usłyszał syrenę, to od razu rzucał wszystko i jechał – dodaje

żona Janina. – Zostawiał mnie i dziecko małe w wózku. Nic go nie obchodziło. Nieraz to przeżywała, ale dziś jest dumną babcią strażackiej rodziny. Poza jej mężem do łowickiej OSP należą: syn Tadeusz Krupa, zięć Marian Żelaźkiewicz i wnuki Dariusz i Piotr Żelaźkiewicz, którzy są też zawodowymi strażakami, pierwszy w Pruszkowie, drugi – w Błoniu. – Wnukowie też, jak usłyszą syrenę, to od razu chcą jechać do akcji – mówi dumna babcia.

Zawodowym strażakiem chciałby zostać 11-letni Łukasz Jagielski, na co dzień uczeń Szkoły Podstawowej nr 1 w Łowiczu. Zapisał się do straży 2 tygodnie przed sobotnią uroczystością, ponieważ chce pomagać innym ludziom. W rozmowie z nami przyznał, że interesuje go straż i chce rozwijać zainteresowania. W jego rodzinie nie było dotąd takich tradycji, ale jego rodzicom spodobało się to, że Łukasz zostaje strażakiem. **mwk**

## Chąšno | Zawody sportowo-pożarnicze Najlepsze OSP Karsznice

Aż 14 zespołów (w tym jeden żeński) wzięło udział w zawodach sportowo-pożarniczych organizowanych przez gminną OSP w Chąśnie 22 czerwca. Niektóre z jednostek zdołały wystawić po dwie drużyny.

Areną zmagania było boisko LUKS Olimpii Chąšno. Mimo deszczowej pogody cieszyły się one, jak zwykle, dość dużym zainteresowaniem publiczności.

Najwięcej powodów do dumy ma OSP Karsznice, której pierwsza drużyna zwyciężyła w zawodach, a druga zajęła na trzecim miejscu. W dodatku to właśnie OSP Karsznice jako jedyna zdołała wystawić żeńską reprezentację.

Obie drużyny z Karsznic w klasyfikacji końcowej rozdzieliły druhowie z OSP Niespusza, zajmując drugie miejsce. **tm**



Nowe wyposażenie prezentuje Adam Lorentz z OSP Domaniewice.

## Domaniewice | Dzięki wsparciu fundacji PKO BP OSP ma nowy sprzęt – do pracy na wysokościach

Nowy sprzęt do ratownictwa wysokościowego otrzymała dzięki wsparciu finansowemu Fundacji PKO BP jednostka OSP w Domaniewicach. Strażacy dysponują od teraz: linką ZL-30, linką alpinistyczną 50 m 10 mm, 5 sztukami pętli z taśmy, 5 sztukami karabińczyków stalowych HMS, bloczkiem ratowniczym, dwiema uprzęzami ewakuacyjnymi, dwiema szelkami S-2, linkowym urządzeniem ratowniczym Roll-glass oraz linką ewakuacyjną.

– Sprzęt ten będzie bardzo przydatny przy prowadzeniu akcji ratowniczych – komentuje prezes OSP Domaniewice Łukasz Barański. – Dzięki niemu poprawi się bezpieczeństwo pracy ratowników, jak i efektywność udzielania pomocy np. przy wyciąganiu poszkodowanych ze studni wodnych lub studzienek kanalizacyjnych.

Strażakom z Domaniewic do skompletowania podstawowego wyposażenia ratownictwa wyso-

kościowego brakuje trójnożu ratowniczego i noszy jaskiniowych. Jak zapowiada Łukasz Barański, czynią oni jednak starania o pozyskanie środków na nabycie brakującego sprzętu.

OSP Domaniewice oprócz przynależności do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego do siatki ratownictwa wysokościowego, niesie też pomoc w ramach ratownictwa technicznego, wodnego, poszukiwawczego i chemiczno-ekologicznego. **kl**

REKLAMA

## Gospodarstwo Glinnik zatrudni:

- specjalistę do spraw zarządzania jakością w produkcji spożywczej - HACCP
- na stanowisko brygadzystki/ brygadzysty
- do prac polowych i na suszarnię
- elektryka

kontakt: 42 719 57 54, 501 469 530

## SPRZEDAM BUDYNKI GOSPODARCZE

ROK BUDOWY 1960

POŁOŻONE W MIEJSCOWOŚCI SZKARADA  
gm. SANNIKI woj. mazowieckie

- murowany dom mieszkalny o powierzchni ok. 95 m<sup>2</sup>
- budynek murowany gospodarczy o powierzchni 123 m<sup>2</sup> (garaż+obora)
- budynek murowany gospodarczy o powierzchni 192 m<sup>2</sup> (stodoła)

tel. kom: 604-916-982

## Mechanika Pojazdowa

- naprawy główne i bieżące
- diagnostyka komputerowa
- zbieżność kół

CHĄŚNO  
DRUGIE 39  
tel. 515-558-142

## USŁUGI REMONTOWE BUDOWLANE

- MONTAŻ KONSTRUKCJI DACHOWYCH - BLACHA, KĄT
  - WYKONYWANE USŁUGI Z PAPY TERMOZGRZEWAJĄCEJ
  - MONTAŻ POKRYC DACHOWYCH
  - DOCEPLENIENIE DACHÓW WELNĄ MINERALNĄ I STYROPIANEM
  - BUDOWA PŁOTÓW BETONOWYCH, SIATKOWYCH ITP.
  - DOCEPLENIENIE BUDYNKÓW I PODDASZY
- DARMOWA WYCENA I DORADZTWO  
tel. 661-385-299



Biegowa pielgrzymka ruszyła z Nowego Rynku w Łowiczu. Wszyscy jej uczestnicy okrążyli go wspólnie. Na dalszej trasie biegli parami.

## Łowicz – Częstochowa | II Biegowa Pielgrzymka Sztafetowa 217 kilometrów w 21 godzin

18 biegaczy: funkcjonariuszy służby więziennej, policji, straży pożarnej i listonosz wystartowało 21 czerwca o godz. 11 z Nowego Rynku w drugiej Biegowej Pielgrzymce Sztafetowej z Łowicza na Jasną Górę.

W gronie tym był m.in. funkcjonariusz Zakładu Karnego Garbalin w powiecie łęczyckim, z Łowicza główny organizator Ernest Polit, funkcjonariuszka Beata Cieślak oraz kapelan łowickiego więzienia ks. Bogdan Skóra.

Uczestnicy mieli do pokonania 217 km w 24 rodzinie. W Łowiczu żegnali ich burmistrz Krzysztof Kaliński, pro-

boszcz parafii katedralnej ks. Wiesław Skonieczny oraz zastępca dyrektora ZK w Łowiczu ppłk Krzysztof Sznicer.

Pierwszy odcinek w Łowiczu i ostatni w Częstochowie wszyscy zawodnicy biegli razem. Pozostałą trasę zawodnicy pokonywali parami w odcinkach 5 lub 10 km. – Jestem pracownikiem służby więziennej, biegam regularnie, także maratony i półmaratony. Dziś planuję przebiec w sumie około 40 km – powiedział nam chwilę przed startem pan Andrzej z Garbalina. – Dlaczego się zdecydowałem na biegową? Pewnie dlatego, że miejsce docelowe to Częstochowa – powiedział nam.

Inicjator i koordynator przedsięwzięcia Ernest Polit dodał, że ma ono wymiar duchowy i sportowy, ale chodzi też o propagowanie aktywnego stylu życia oraz promocję Łowicza.

Pomimo zmiennej pogody, o jaką obawiali się przed startem, biegacze – pielgrzymi byli pod bramą klasztoru na Jasnej Górze następnego dnia o godz. 8. rano. Po założeniu służbowych mundurów wzięli udział we mszy św. w kaplicy Matki Bożej. Do Łowicza wrócili autotokarem, jaki zapewnił im Urząd Miejski w Łowiczu. Na pamiątkę otrzymali też puchar od burmistrza Łowicza. **mwk**

## PTTK Łowicz | I Łowicki Rajd Nocny

# Kilkanaście ekip nie straciło ani punktu

130 osób w 19 drużynach rywalizowało ze sobą w nocy z piątku na sobotę, 20/21 czerwca, podczas I Łowickiego Rajdu Nocnego „W poszukiwaniu kwiatu paproci”.

Mieli oni do pokonania 17 km w terenie w porze wieczorowo-nocnej. Przemierzali ją w kilkoosobowych drużynach, docierając do punktów kontrolnych na podstawie mapy i wykonując tam różne zadania: zdjęcie, odpowiedzi na pytania.

Rajd rozpoczął się o godz. 20 na Starym Rynku, zakończył ogniskiem w lesie miejskim, które rozpoczęło się koło północy, zakończyło po godz. 3. Niektórzy organizatorzy do domu wrócili o godz. 5, gdy było już widno.

Przed wyruszeniem na trasę, do której mapę każda z drużyn dostawała na chwilę przed swoją godziną startu (jednocześnie, co kwadrans wypuszczano 4 grupy na 4 różne trasy), poznaliśmy grupę Hunters, w której szedł pan Robert, Weronika, Kasia i Julia. Jak nam powiedzieli, to Kasia namówiła pozostałych do udziału. Dla każdej z osób był to pierwszy rajd, ale startowali w dobrych humorach, z przekonaniem, że mają przy sobie wszystko, co będzie im potrzebne np. naładowane telefony, jedzenie, picie itd.

Na Starym Rynku spotkaliśmy też drużynę 50+, w której szły zaprawione udziałem w wielu rajdach uczestniczki: Anna Papuga, Zofia Jarota, Izabela Grzywacz, Teresa Ciesielska oraz Renata Małaszek z córkami Justyną oraz Martą. Zaprzyjaźnione ze sobą panie



Drużynę, która przybrała nazwę Hunters zatrzymaliśmy na starcie. Jak widać, mają już w ręku mapę, która pokazuje, gdzie mają się udać.

też były w dobrych humorach. Gdy spytaliśmy, czy ich mężowie nie chcieli się z nimi wybrać, odpowiedziały z rozbijającym uśmiechem: – Żadnemu nie proponowałyśmy! Pytane o ekwipunek zapewniały, że mają wszystko, co było wymienione w regulaminie: kamizelki odblaskowe, aparat fotograficzny, latarki, notesik i długopis. – Na pewno znajdziemy kwiat paproci. Mocno w to wierzymy, a przecież wiara góry przenosi – powiedziała w odpowiedzi na nasze pytanie Teresa Ciesielska, dodając, że przede wszystkim liczy na dobrą zabawę.

– I o to chodzi, rywalizacja to tylko dodatek do zabawy, dodał organizator z ramienia PTTK Zdzisław Kryściak. Wyjaśniając nam zasady rajdu, mówił, że nie ma w nim punktów dodatkich, jedynie ujemne, więc wygra ekipa, która będzie ich miała najmniej.

I tak np. za niezrealizowane zdjęcie drużyna dostawała 15 pkt., za zbyt późne lub zbyt wcześnie przyjscie na punkt kontrolny 10 pkt., a za otwarcie lub zgubie-

nie koperty alarmowej (z nr telefonu do Z. Kryściaka), której można było użyć w przypadku zagubienia się na trasie – 50 pkt. Ostatecznie okazało się, że rajd wygrało... kilkanaście drużyn, które nie miały ani jednego punktu karnego. Zwycięzcę wylosowano więc spośród tego grona – Geograficzne Drabiaki, której członkowie otrzymali plecaki turystyczne i statuetkę sowy z logo PTTK.

Najmłodszą uczestniczką była 10-letnia Zuzanna Korejwo, która otrzymała torbę podróżną. Najstarszym uczestnikiem okazał się, starszy od niej o 60 lat prezes PTTK w Łowiczu – Janusz Dyl, który zrzekł się nagrody (śpiwór) na rzecz Danuty Dąbrowskiej.

Wśród pozostałych uczestników rajdu rozlosowano gadzety reklamowe oraz sprzęt turystyczny: plecaki, maty, bidony pożyczane z Urzędu Miasta.

Osobno losowano też nagrody przekazane przez sponsorów: z salonu masażu, kawiarni, nawet pizzerii. Wszystkich nagród było około 40. **mwk**

## Łowicz | Połączenie tańca i języka migowego Zobacz migający folklor

Już jutro, 27 czerwca, w sali widowiskowej Łowickiego Ośrodka Kultury odbędzie się koncert Integracyjnego Zespołu Folklorystycznego „Furkotki”. Występ ten zakończy projekt

Stanisława Wielca pt. „Migający folklor – zajęcia z języka migowego i tańca ludowego” realizowany w ramach konkursu Małe Granty. Początek o godzinie 15. Wstęp wolny.

Zespół Folklorystyczny Furkotki powstał w 2010 roku. Tworzą je dzieci niesłyszące, niedośłyszące i w pełni słyszące. Na próbach uczą się tańczyć i poznają język migowy.

W marcu tego roku zespół ten został przekształcony w Stowarzyszenie Zespół Integracyjny Furkotki. **mst**

## Łowicz | Nie będzie czasu na nudę

# Wakacyjne propozycje ŁOK

Od 7 lipca rozpoczynają się Turbo Wakacje, czyli cykl zajęć, spotkań, seansów filmowych i warsztatów, będących propozycjami Łowickiego Ośrodka Kultury dla dzieci i młodzieży na okres letniej przerwy w nauce.

Program tegorocznych Turbo Wakacji jest bogaty. Propozycje

obejmują m.in.: cykl filmów kinowych dla dzieci „Willy Łok i wielcy wynalazcy” – 7 spotkań, „Labolatorium doktora McŁokintosza”, czyli warsztaty plastyczno-techniczne – 5 spotkań, Międzynarodowy Festiwal Organowy J.S. Bach – 9 koncertów, turniej konsol dla najmłodszych – 4 spotkania turniejowe, vinyłowe piątki – 5 rodzinnych spotkań z bajką i muzyką, „Coś z niczego” – warsztaty ekologiczno-plastyczne – 5 spotkań, Kolorowa Lokomotywa –

warsztaty ludowe, fotograficzne, malarskie, gry terenowe, zajęcia z koźmi – 2 wycieczki i 1 warsztat w Łowiczu, Łowicz Yoyo Contest – 1 spotkanie turniejowe, „Kropka i kreska” – 1 plastyczne spotkanie plenerowe, tematyczne imprezy taneczne, kino letnie w muszli, „We are different but we are European” – folklorystyczne warsztaty międzynarodowe oraz inne.

Szczegółowy program propozycji podamy w następnym numerze NŁ. **mst**

REKLAMA

Ja śmieję, Ty śmiecis, My śmiecimy!

## Zróbmy wszystko aby śmieci było jak najmniej!

Każdy z nas w dużej ilości wytwarza odpady komunalne w naszych domach. Są to głównie resztki żywności, gazety i czasopisma, ulotki reklamowe, pieluchy, torby plastikowe, baterie, odpady z remontów, odpady elektryczne i elektroniczne obcinki z ogrodów, zużyte meble i odzież. Większości odpadów można przedłużyć cykl życia poprzez ich naprawę i ponowne wykorzystanie. Dla ochrony środowiska naturalnego ważne jest aby kupować mniejsze ilości towarów, a podczas zakupów korzystać z płóciennych toreb zamiast plastikowych.

**Ograniczyć skutki nadmiernej konsumpcji można także poprzez np.:**

- niemarnowanie jedzenia,
- kupowanie produktów w ilościach wystarczających,
- kompostowanie odpadów organicznych,
- używanie akumulatorów zamiast baterii,
- oddawanie lub wymiana ubrań.

Wytworzone w domu odpady należy przede wszystkim poddać sortowaniu, gromadząc je w odpowiednich

pojemnikach. W ten sposób śmieci zostaną bezpośrednio przekazane do przetworzenia i dadzą nowe życie produktom z recyklingu.

**Związek Międzygminny „Bzura”** przypomina, że za gospodarkę odpadami już od roku odpowiedzialne są Gminy oraz zakłady zagospodarowania odpadów, które powinny zapewniać inne sposoby unieszkodliwiania odpadów niż tylko ich składowanie. Powołanie do życia Regionalnego Zakładu Zagospodarowania Odpadów Komunalnych w miejscowości Piaski Bankowe, inwestycji realizowanej przez Związek „BZURA” pozwoli na zdrowe funkcjonowanie ludzi w środowisku i zaangażowania się wszystkich w tworzenie kompleksowego systemu gospodarowania odpadami. Dzięki sortowaniu odpadów surowcowych, kompostowaniu odpadów zielonych, demontażu odpadów wielkogabarytowych, przetwarzaniu zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego osiągnięte zostaną nałożone przez UE poziomy recyklingu, a środowisko naturalne ulegnie mniejszej degradacji!



www.zmbzura.pl



WOJEWÓDZKI FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARSTWA WODNEJ W ŁÓDZI

Dofinansowane ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi.

# Kultura

Łowicz | Debata o muzyce

## Bayer Full kontra Fudała

Sławomir Świerzyński, lider zespołu Bayer Full, wziął udział w debacie na temat muzyki disco polo. Zmierzył się w niej z Bohdanem Fudałą, kontrabasistą, członkiem Łowickiej Orkiestry Kameralnej. Miało to miejsce 17 czerwca w sali kina Fenix.

Początkowo organizator spotkania Wojciech Sobczak zamierzał zaprosić na nie Michała Janochę twórcę orkiestry Sonus, nie zdołał jednak dopiąć tego organizacyjnie i niejako w zastępstwie Janochy zaprosił Fudałę. Miało to ten minus, że ten ostatni - co lojalnie zaznaczył - zna się na muzyce, ale akurat disco polo nie słucha. Mimo to dyskusja okazała się całkiem ciekawa.

Sławomir Świerzyński przyznał, że pierwszy raz uczestniczy w tego typu dyskusji i chętnie zgodził się wziąć w niej udział - nie boi się bowiem trudnych tematów. Jego wypowiedzi zdominowały to spotkanie. Zwrócił uwagę, że muzyka disco polo jest po prostu inna niż wszystkie. Swoją twórczość sam wpisuje w nurt muzyki biesiadnej, gdyż uważa, że określenie „disco polo” nie jest odpowiednie. - Jestem grajkami - mówił o sobie, z wykształcenia natomiast - stroicielem instrumentów muzycznych i nauczycielem wychowania muzycznego.

Trudno powiedzieć, dlaczego disco polo podoba się tak wielu ludziom, dlaczego zespół Bayer Full osiągnął, jako jeden z nielicznych zespołów zaliczanych do disco polo, taki sukces i dlaczego pewne piosenki są hitami, a inne nie. Zdaniem Sławomira Świerzyńskiego najważniejszy jest ta-



W debacie o muzyce udział wzięli (od lewej): Bohdan Fudała oraz Sławomir Świerzyński.

lent, ale musi on być połączony z ciężką pracą i dobrym podejściem marketingowym i menedżerskim, jak powiedział w rozmowie z nami tuż po zakończeniu spotkania.

Na spotkaniu obecna była młodzież, głównie z I LO w Łowiczu. Być może to było powodem stopniowego przejścia Sławomira Świerzyńskiego od debaty o muzyce do dobrych rad „wujka Sławka”, który zdradzał kulisy biznesu muzycznego, tej potężnej maszyny, która zmiażdży każdego, kto nie potrafi bronić swych interesów. Lider zespołu Bayer Full przestrzegал mło-

dych twórców, by sami bronili swych interesów i nie zrzekali się praw do owoców swej twórczości. - Zespół Voyager nie ma żadnych praw do piosenki „Polskie dziewczyny”, bo zrzekł się ich i teraz nawet nie może jej zaśpiewać - mówił.

„Okrucieństwem”, jak to określił Świerzyński, jest ze strony współczesnych zespołów brak pomysłu na swoją twórczość. Obecnie teksty bazują przede wszystkim na obnażaniu ludzkiej seksualności.

Bohdan Fudała ubolewał nad tym, że w komercyjnych rozgłoszeniach radiowych można usły-

szć głównie disco czy dance, choć istnieje tyle innych rodzajów muzyki. Jego zdaniem niechęć do disco polo wiąże się z tym, że jest ono kojarzone z wsią, z tym, co prowincjonalne, a zatem uważane za gorsze. - To tak, jak niegdyś było ze szlachą i chłopami. Ci pierwsi mieli uprzywilejowaną pozycję już tylko z racji urodzenia. Takie podejście funkcjonuje także w innych sferach życia - uważa Fudała. Muzyk twierdził ponadto, że granie w kawiarniach czy lokalach nie jest żadną hańbą. - Na przykład Lutosławski, okrzyknięty największym polskim kompozytorem XX wieku, również grywał w takich miejscach - mówił.

Sławomir Świerzyński przyznał, że sam nie lubi słuchać kapel podwórkowych i góralskiej muzyki, dlaczego - tego nie wie, ale jeśli ktoś ma inne zdanie, to on je szanuje i nie zabrania mu jej słuchać. Zauważył również, że obecnie jest coraz mniej zespołów disco polo, one zwa się teraz „coverowymi”.

Skrytykował również zespoły z Łowicza i okolic. Jego zdaniem, jeśli muzyka biesiadna nie będzie zawierała w sobie elementów muzyki ludowej, to straci swój charakter. Przed wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej mówił, że jeśli Polska ma ją zawozić, to tylko folklorem. Wtedy się z niego śmiano. W wielu miejscach w Polsce zatracono tradycje. - Łowicz również stracił wiele ze swej ludowości. Przeszła być wizytówką folkloru rozpoznawaną wszędzie - mówił. **mst**

Łowicz | Zapowiedź spotkania

## Opowiem ci bajkę

Kto lubi opowiadać bajki, ten może do 30 czerwca zgłosić swój udział w projekcie „Siadaj i opowiadaj”, którego pomysłodawczyniami są Joanna Sierota i Aleksandra Grzegorek z Łowicza.

W lipcu, w Galerii na Strychu w ŁOK, osoby, które się zgłoszą, opowiedzą wybrane przez siebie bajki.

Nie ma ograniczonej ani liczby uczestników, ani formy wyrazu, ani czasu przedstawiania bajki, ale, jak powiedziała nam Aleksandra Grzegorek, optymalny czas prezentacji to 20 minut. Jeśli jednak komuś będzie potrzebna więcej czasu, nie musi się o nic martwić. Nikt nie będzie mu przerywał. Mogą być opowiadane bajki znane, jak też napisane przez

uczestników. Może zaprezentować je jedna osoba lub grupa. Podczas spotkania będzie można wesprzeć również akcję zbierania funduszy na leczenie malutkiej Marysi Szkop, chorej na porażenie dziecięce. Formularz zgłoszeniowy jest dostępny na stronie internetowej Łowickiego Ośrodka Kultury (www.lokart.pl - przyp. red.). Projekt ten jest realizowany w ramach konkursu „Małe Granty”. Wstępnie finał przewidziano na 18-19 lipca - w zależności od liczby uczestników będzie odbywał się on jednego dnia lub dwa dni.

Panie znają się od kilku lat, łączą je wspólne pasje, zainteresowania, wspólne wyjazdy i znajomi. W zeszłym roku realizowały - również w ramach „Małych Grantów” - swój projekt „Baju-baju”. **mst**

Łowicz | Przed wydaniem książki

## Apel ŁOK

Łowicki Ośrodek Kultury zwraca się z prośbą do osób posiadających stare fotografie Łowicza i okolic wykonane w czasie I wojny światowej o kontakt z Ośrodkiem.

Chodzi o zdjęcia ukazujące budynek, ulice, ludzi żyjących w naszym mieście, uroczystości i inne mogące przybliżyć historię Łowicza z tego okresu.

Fotografie z podaniem nazwiska właściciela zamieszczone zostałyby w publikacji. Dostar-

zone zdjęcia zostaną zeskanowane i natychmiast zwrócone właścicielom. Maciej Malangiewicz i Jacek Rutkowski - twórcy powstającej książki o I wojnie światowej w Łowiczu mają nadzieję, że ten apel spotka się ze zrozumieniem mieszkańców, jak było w przypadku wydania płyty „Muzyka ocalona - Łowickie 1952-1959” oraz książki „100 lat kina w Łowiczu”.

Pozytywna reakcja mieszkańców pomoże odkryć choć część tajemnic, spośród tych, które Łowicz jeszcze kryje. **mst**

REKLAMA

**GABINET SPECJALISTYCZNY** Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

**SPECJALISTA DERMATOLOG** dr n. med. **Monika Kierstan**  
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

**SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG** dr hab. n. med. **Katarzyna Winczyk**  
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 606-558-610

**SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA**  
**Bożena Kucińska** - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

**PSYCHIATRA** **Elżbieta Bolanowska**  
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

**SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG** **Janusz Dubas**  
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

**SPECJALISTA DERMATOLOG** **Zbigniew Wroniecki**  
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

**SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ**  
dr n. med. **Adam Rogowski-Tylman** - wtorki, piątki w godz. 16 - 19

**KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH**  
dr n. med. **Grażyna Dąbrowska**  
- poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450  
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY  
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

**DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda** - zapisy pod nr telefonu 609-180-611

**lek. med. Jacek Pelka** - zapisy pod nr 602-706-803  
proszę dzwonić w godzinach 15.00 - 20.00

**PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW**

**ARS MEDICA**

Łowicz ul. Nowa 8, tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40

Oferuje specjalistyczne porady lekarskie w zakresie:

- ginekologii ■ neurologii ■ urologii
- onkologii ■ patomorfologii ■ dermatologii
- okulistyki ■ laryngologii ■ chirurgii
- ortopedii ■ endokrynologii ■ gastrologii
- chorób wewnętrznych ■ pulmonologii
- psychiatrii ■ chirurgii dziecięcej ■ reumatologii
- logopedii ■ diabetologii ■ dietetyki
- stomatologii ■ psychologii ■ kardiologii (EKG)
- KTG ■ nefrologii ■ USG piersi
- USG serca, Doppler, tarczycy, stawy biodrowe i kolanowe
- USG położnicze 3D/4D

www.arsmedica.lowicz.pl

**NZOX ALAMED** Stryków, ul. Kopernika 29a  
tel. 42 719 88 49

**PORADNIE**

- CHIRURGICZNA + USG**  
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg - pn., śr, pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, tel. kom. 607 340 904
- STOMATOLOGICZNA**  
Alicja Ciesielska spec. parodontolog - pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym  
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka  
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- ENDOKRYNOLOGICZNA**  
dr n. med. **Renata Koptas-Głogowska** spec. endokrynolog  
- wtorki i środy po uzgodnieniu telefonicznym
- GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**  
dr n. med. **Krzysztof Szram** spec. ginekologii i położnictwa  
- poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
- KARDIOLOGICZNA**  
dr n. med. **Dariusz Karalus** spec. kardiolog - czwartki godz. 15<sup>30</sup> po uzgodnieniu tel.
- UROLOGICZNA**  
Piotr Kowalski spec. urolog - poniedziałki godz. 17<sup>30</sup> po uzgodnieniu tel.
- NEUROCHIRURGICZNA**  
dr n. med. **Ryszard Bober** spec. neurochirurg - piątki godz. 17<sup>00</sup> po uzgodnieniu tel.
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**  
dr **Henryk Kapusta** spec. reumatolog - wtorki godz. 16<sup>00</sup> po uzgodnieniu tel.

www.nzox-alamed.pl

**PORADY NEUROLOGICZNE**  
lek. med. **JACEK PEŁKA**  
Asystent w I Klinice Neurologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi im. N. Barlickiego  
Gabinet: Łowicz ul. Pijarska 3  
ZAPISY Tel. 602 706 803

**MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA**  
LEK. MED. **Michał Rogowski-Tylman**  
► BOTOX ► WYPEŁNIACZE  
► ELEKTROKOAGULACJA  
► MEZOTERAPIA  
► PEELINGI ► LIPOLIZA  
GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3  
czwartki: 16-19  
ZAPISY: 512-088-404

**GABINET CHOROÓB SKÓRY DERMATOLOG**  
Lek. spec. **ZBIGNIEW WRONIECKI**  
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39  
wtorki, piątki 16-18  
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)  
poniedziałki 9-11, czwartki 15-17  
tel. 602-276-728

**GABINET REHABILITACJI specjalistyczny masaż kręgosłupa**  
reh. **Łukasz Kawczyński**  
Łowicz, ul. Grunwaldzka 1/11  
tel. 691-705-314  
dyskopatia ■ rwa kulszowa  
bóle szyi ■ bóle głowy  
przepuklina krążkowa kręgosłupa

**GABINET CHIRURGICZNY**  
lek. med. **GRZEGORZ KOKOŁASZWIŁ**  
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ  
• usuwanie zmian skórnych (histopatologia)  
• elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe  
Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) Zapisy:  
Gabinet czynny: wt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>; pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup> 696-736-880

Łowicz | Dziękczynienie i koncert orkiestry z chórem na Bratkowicach

# Msza w tym samym miejscu, co 15 lat temu

Dziękczynnej mszy świętej, która odbyła się 14 czerwca o godz. 19 na boisku Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi na Bratkowicach, w 15. rocznicę pobytu papieża Jana Pawła II w Łowiczu, przewodniczył arcybiskup Marek Jędraszewski, metropolita łódzki.

Byli też łowiccy biskupi, księża z parafii diecezji łowickiej, przedstawiciele władz Łowicza i powiatu łowickiego. Wierni zajęli prawie połowę szkolnego boiska. Msza została odprawiona w tym samym miejscu, co 15 lat temu. Młodzieżowa Orkiestra Symfoniczna Sonus oraz działający od niedawna przy niej chór zapewnili profesjonalną oprawę muzyczną.

– Ilości wiernych w tym miejscu 15 lat temu i teraz nie należy porównywać, ale spodziewałem się, że będzie nas trochę więcej... – powiedział nam Tadeusz Jakubik z Bratkowic. Szacuje się, że w 1999 roku do Łowicza przy-

jechało nawet 300 tys. wiernych. W niedzielę było ich dużo mniej, a z powodu załamania pogody i z minuty na minutę coraz bardziej przenikliwego zimna, wiernych ubywało.

Po mszy świętej koncert dedykowany pamięci świętego już papieża Jana Pawła II dała Młodzieżowa Orkiestra Symfoniczna Sonus, której dyrektorem artystycznym i dyrygentem jest Michał Janocha. Szkoda, że wiele osób opuściło boisko od razu po mszy i koncertu wysłuchało zaledwie kilkadziesiąt osób. – Takiego załamania pogody nie spodziewaliśmy się. Jest bardzo zimno. Szkoda... – martwił się

przewodzący koncert Krystian Cipiński. Ci, którzy zostali, mieli okazję wysłuchać wymienionego koncertu.

Orkiestra Sonus przygotowała specjalny koncert, podczas którego zabrzmiały ukochane przez papieża pieśni, m.in. „Abba Ojciec” i „Barka”. W programie były również utwory Jana Sebastian Bacha oraz Marco Frisina, Michaela Smitha i Wojciecha Kilara.

Koncert był wyjątkowy również z tego względu, że z okazji 15. rocznicy wizyty papieża w Łowiczu po raz pierwszy wystąpił Chór Orkiestry Sonus. – Chcemy dodać do naszego współ-



Chór Orkiestry Sonus zapewnił również oprawę muzyczną mszy na Bratkowicach.

nego świętowania to, co mamy najlepsze – muzykę – zapowiadali artyści na profilu na Facebooku.

Nieliczni słuchacze, choć zmarznięci, twierdzili, że warto było zostać i wysłuchać koncertu. mak

Łowicz

Uwolnione książki trafiły do kilku miejsc

**dokończenie ze str. 23**

W tym roku bibliotekarze pokusili się po raz pierwszy o skatalogowanie książek i dostarczenie ich do kilku miejsc w mieście, m.in. kawiarni „U Dziennikarzy” mieszczącej się w budynku naszej redakcji przy ul. Piłajskiego 3A. Każdy chętny może po nie sięgnąć.

Bibliotekarze zachęcają do czytania i udostępniania informacji o obiegu książek, które trafiły w ich ręce. Chodzi o to, aby przeczytane woluminy pozostawić w dowolnym miejscu publicznym, a informację o skatalogowanych egzemplarzach zamieścić w internetowym systemie pod adresem [www.bookcrossing.pl](http://www.bookcrossing.pl). – Mamy nadzieję śledzić, co się dzieje z tymi książkami. Chcielibyśmy bardzo, aby przeczytało je jak najwięcej osób – mówi Monika Paciorek z PBP. mwk

Łowicz | Szkoła na Bratkowicach

## Pocztówka papieska



Jeden z egzemplarzy pocztówki otrzymany przez naszą redakcję.

Niedawno pisaliśmy o wystawie kart pocztowych z Janem Pawłem II pochodzących z kolekcji dr. Edwarda Miziołka, prezentowanej w Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Łowiczu z okazji jubileuszu wizyty papieża. Jedną z prezentowanych na wystawie pocztówek została przy tej okazji wydana w nakładzie przeszło 200 egzemplarzy staraniem pięciu osób prywatnych. Nabycie egzemplarza będzie możliwe tylko przy szczególnych okazjach. Na karcie pocztowej widnieje zdjęcie Jana Pawła II autorstwa Arturo Mariego pochodzące ze zbiorów Archiwum Diecezjalnego w Łowiczu, opatrzone cytatem z homilii wygłoszonej w Łowiczu 14.06.1999 roku. tm

RZUT OKIEM | WIZYTA W MUZEUM



Najmłodsza grupa dzieci z Przedszkola nr 4 „Stoneczko” w Łowiczu odwiedziła 10 czerwca łowickie muzeum. Najwięcej czasu dzieci spędziły w muzealnym skansenie. – Przedszkolaki nie mogły się nadziwić, że kiedyś mieszkano w takich warunkach – bez telewizorów i komputerów – usłyszeliśmy w przedszkolu. W wycieczkach do łowickiego muzeum uczestniczą zawsze najmłodsze dzieci z tego przedszkola. mak

Łowicz | Zajęcia dla kobiet

## Poznaj samą siebie

**dokończenie ze str. 23**

Będą one prowadzone przez specjalistów w tych dziedzinach: Agnieszkę Sochę – wizażystkę, Aleksandrę Stankiewicz – dr socjologii, Edytę Barlak – kosmetyczkę, Izabelę Gałęzowską – choreografa i pedagoga tańca, Ewelinę Odyjas – tancerkę, Szymona Szczepockiego – pedagoga.

Zapisy na zajęcia na stronie [akademikobiet.lowicz.wp.pl](http://akademikobiet.lowicz.wp.pl). O zakwalifikowaniu decyduje kolejność zgłoszeń. Zajęcia te są częściowo odpłatne.

Cały kurs kosztuje 30 zł, 3 spotkania – 15 zł, a pojedynczy warsztat – 10 zł. Projekt ten został dofinansowany przez ŁOK, w ramach konkursu „Małe Granty 2014”. mst

Oto program zajęć: 28 czerwca w godzinach 15-18 hula – taniec hawajski; 29 czerwca w godzinach 16-19 makijaż retro w stylu Pin-up Girl; 4 lipca w godzinach 18-21 warsztat makijażu (smoky eye); 5 lipca w godzinach 15-18 salsa; 6 lipca w godzinach 15-18 „Związek dwojga – na jakich zasadach dobieramy się w parę”; 12 lipca w godzinach 15-18 BellyDance Video; 18 lipca w godzinach 18-20.30 warsztat „Mapa Marzeń”; 19 lipca w godzinach 16-19 warsztat makijażu – „Piękna na co dzień i od święta”; 24 lipca w godzinach 16-19 warsztat w oparciu o narzędzia coachingowe – „Motywowanie siebie jako element własnego rozwoju”. mst

REKLAMA

**protetyka stomatologiczna**  
PROTEZY • EKSPRESOWE NAPRAWY  
Renata Wykretowicz  
Przychodnia „Remedium” Głowno  
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

**Stomatologia**  
wybielanie, piaskowanie, korony, mosty, licówki, protezy  
RTG zębów punktowe oraz panoramiczne, protetyka, chirurgia stomatologiczna, stomatologia zachowawcza, endodoncja, leczenie dzieci, periodontologia  
DentaMedica Stomatologiczny Ośrodek Zdrowia  
ul. Dobrzezińska 6, 99-320 Żychlin  
730 922 999, [www.denta-medica.pl](http://www.denta-medica.pl)

NZOZ **HOLLYDENT**  
DR N.MED. MONIKA COLONNA-WALEWSKA  
SPEC. STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ I ENDODONCJI  
• leczenie powikłań i trudnych przypadków  
• leczenie kanałowe przy użyciu mikroskopu  
• ortodoncja • protetyka • implantologia  
• licówki pełnoceramiczne • chirurgia stomatologiczna  
DZIECI DO 18 LAT LECZYMY BEZPŁATNIE – REFUNDACJA NFZ

Gabinet Lekarski  
**WIESŁAW BIELECKI**  
lek. chorób wewnętrznych  
tel. 603 890 697  
aktualny tylko w soboty od godz. 9.00  
tel. domowy 837 62 52  
ZDUNY 46A  
(biurowiec GS-u) sobota 9.00-10.00  
ŁOWICZ - uzgadniać telefonicznie  
WIZYTY DOMOWE

**REHABILITACJA**  
mgr rehabilitacji ruchowej  
**JERZY SOBCZYŃSKI**  
• masaż leczniczy i relaksacyjny  
• gimnastyka korekcyjna  
• usprawnienie po udarze  
• leczenie ostróg piętowych (możliwy dojazd do klienta)  
501-248-229, 42-719-19-78

**ORTODONCJA KONSULTACJE**  
lek. stom. Paweł Włodkowski  
w gabinecie dr Martyniaka  
KONSULTACJE W ŁOWICZU  
27 czerwca 2014 r.  
w godz. 13-17  
Łowicz, ul. 3 Maja 2/11  
tel. 46/837-44-12, 501-707-969  
602-243-836

**PROTETYKA DENTYSTYCZNA**  
Elżbieta Zubko  
• PROTEZY ekspresowe  
• NAPRAWY  
PRACOWNIA PROTETYCZNA  
Przychodnia Remedium w godz. 8-16  
Głowno, ul. Kopernika 19  
po godz. 17.00 dom  
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35  
tel. 600-047-277

**medycyna estetyczna**  
• mezoterapia skóry  
• peeling chemiczny  
• powiększanie ust • botoks  
• poprawianie owalu twarzy • wypełnianie zmarszczek  
• laseroterapia • złote nici • leczenie nadpotliwości  
GŁOWNO, CZACKIEGO 2 | 42 710 76 47, 697 107 647

Prof. dr hab. med.  
**LARYNGOLOG**  
**DANUTA GRZYCZYŃSKA**  
czwartek 13.00 - 14.30  
Łowicz, ul. Długa 14  
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

**Pracownia protetyczna**  
MULTIDENT  
tech. dent. P. Pągowski  
**PROTEZY - NAPRAWY**  
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz  
666-284-606

**LARYNGOLOG Jarosław Czajla**  
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1  
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE  
codziennie do 13<sup>00</sup> oraz dodatkowo pon. i czw. od 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
602-580-567  
tel. domowy (46) 837-70-74

Dr nauk medycznych  
**JOLANTA PIETRZAK**  
specjalista laryngolog  
badanie audiometryczne słuchu  
Przyjmuje w soboty w Łowiczu:  
13<sup>00</sup>-14<sup>00</sup> – ul. 3 Maja 6  
Zapisy: 601 84 84 20

rejestracja: 506 100 273  
czynne od poniedziałku do soboty  
**KLINIKA STOMATOLOGICZNA**  
• Łódź, ul. Kolińskiego 27 • Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34  
• Stryków, ul. Kościuszki 29 • Łowicz, ul. Iłowska 1/3  
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI  
ZAKRES USŁUG: • RTG • nowe protezy w 24h  
• ortodoncja • chirurgia szczękowa • protetyka  
• stomatologia zachowawcza  
• stomatologia estetyczna • wybielanie zębów  
Zabiegi przy użyciu lasera, ozonu bez borowania!!!

Rawa Mazowiecka | Wychowankowie SOM zostali nagrodzeni

# Triumf młodych miłośników muzyki

Sukcesem uczniów Społecznego Ogniska Muzycznego w Łowiczu zakończył się II Regionalny Konkurs Instrumentalny Ognisk Muzycznych, który odbył się 7 czerwca w Rawie Mazowieckiej. Brało w nim udział 34 przedstawicieli z czterech SOM: z Rawy Mazowieckiej, Tomaszowa Mazowieckiego, Łodzi i Łowicza. Młodzi łowiczcy muzycy zajęli w swoich kategoriach wiekowych I i II miejsce oraz zdobyli dwa wyróżnienia.

Konkurs zorganizowało Towarzystwo Muzyczne im. Ignacego Paderewskiego w Rawie Mazowieckiej i rawskie Gimnazjum nr 2.

Każdy uczestnik przygotowywał się pod kierunkiem swojego nauczyciela, sam lub z jego pomocą wybierał utwór konkursowy. Występowała młodzież i dzieci w wieku 7-12 lat oraz 13-18 lat. W pierwszej z nich II miejsce zajął Marcin Gołębiowski z klasy fortepianu Marka Sieczkowskiego z SOM w Łowiczu, ex aequo

z duetem gitarowym z SOM z Rawy Mazowieckiej. Tworzyły go Magdalena Zaręba i Wiktoria Kobyłka. W tej kategorii wyróżniono: Weronikę Wierciuch z SOM w Łowiczu, która uczy się gry na gitarze pod kierunkiem Anny Tartanus.

W drugiej kategorii zwyciężyła Paulina Golis z SOM w Łowiczu z klasy skrzypiec Adama Wojciechowskiego. Wraz z nią I miejsce zajęła Julia Kacprzyk z SOM z Rawy Mazowieckiej.

Jeszcze jednym laureatem tego konkursu z Łowicza został Michał Wójcik z klasy skrzypiec Adama Wojciechowskiego. Uczeń ten zajął III miejsce



I miejsce w konkursie w swojej kategorii wiekowej wywalczyła Paulina Golis ze Społecznego Ogniska Muzycznego w Łowiczu.

wspólnie z kwartetem akordeonowym z Rawy Mazowieckiej w składzie: Julia Kacprzyk, Marcelina Winiarska, Przemysław Bałut oraz Karol Sosiński. Wyróżniono także Tomasza Murasa z Łowicza, grającego na akordeonie pod kierunkiem Eugeniusza Strycharskiego.

Paulina Golis jest uczennicą II klasy gimnazjum w Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Łowiczu. Uczy się grać na skrzypcach od 6 lat. Skrzypkiem jest również jej dziadek. Ten fakt stanowił dla niej impuls do zainteresowania się grą na tym instrumencie. W podjęciu decyzji pomogli jej także rodzice.

Do konkursu przygotowywała się już od września zeszłego roku. Konkursowy utwór („Sarabanda” Karla Bohma – przyp. red.) wybrała wspólnie ze swoim nauczycielem. Wśród twórców muzyki klasycznej najbardziej lubi Mozarta, a z zespołów współczesnych m.in. Luxtorpedę Roberta Friedricha.

W szkole natomiast muzyka i matematyka to przedmioty, które lubi najbardziej. Poza grą na skrzypcach, którą bardzo lubi – choć przyznaje, że początki nie należały do najłatwiejszych – lubi wspólne spotkania i wyjazdy ze znajomymi.

Najbliższy już na początku wakacji. **mst**



Martyna Kowalik i jej tata Robert przez kilka godzin pracowali intensywnie nad swoimi rzeźbami.

## Łowicz | Warsztaty w mini skansenie Jak powstaje rzeźba, a jak hafty

Maryna Kowalik oraz jej tata Robert, mieszkający na Florydzie w USA, uczyli się w miniony weekend w muzeum w Łowiczu rzeźbienia pod kierunkiem Eli Świderek, twórczyni ludowej w tej dziedzinie.

Martynka czwarty raz przyszła na warsztaty ludowe, w ubiegłym roku, gdy gościła u dziadków w Łowiczu, korzystała z nich 3 razy, ucząc się haftu koralikowego oraz robienia pająków. Próbowala też haftować na maszynie, ale jej się nie udało.

Pan Robert po raz pierwszy próbował swoich sił w rzeźbie.

Oboje spędzili przy tej pracy kilka godzin.

Poza rzeźbiarką, 21 i 22 czerwca w mini skansenie przy muzeum warsztaty prowadziły również dwie hafciarki – Krystyna Wielemborek (haft maszynowo-ręczny) oraz Marianna Pawłowska (haft koralikowy).

W najbliższy weekend, 28-29 czerwca muzeum w Łowiczu zaprasza na kolejne warsztaty, które prowadzić będą: Marianna Madanowska (haft ręczny), Barbara Frączak (malarstwo ludowe) oraz Mirosława Grochocka (wycinankarstwo).

Warsztaty trwają w godz. 12-18, wstęp do mini skansenu w sobotę kosztuje 3 zł/osoby, w niedzielę jest bezpłatny. **mwk**

Park w Arkadii | Wykłady i koncert

## Spotkanie ze średniowieczem

Muzeum w Nieborowie i Arkadii oraz Urząd Gminy Nieborów wraz z biblioteką zapraszają w ostatnią sobotę czerwca na plenerową imprezę Medieval Hortu (ogród średniowieczny) w parku w Arkadii, która przeniesie uczestników do okresu średniowiecza.

O godz. 14. odbędą się warsztaty plastyczne dla dzieci, które poprowadzą członkowie fundacji „Dawaj z Pasją” z Łodzi.

Na wielkoformatowej powierzchni dzieci będą malować

graffiti związane z tematyką rycerstwa średniowiecznego.

Organizatorzy podkreślają jednak, że udział w nich dzieci jest możliwy po dokonaniu rezerwacji (adres elektroniczny: edukacja@nieborow.art.pl lub dzwoniąc tel. 46 838 56 35 wew. 15).

O godz. 16. Katarzyna Aleksandra de Pietyrog Ilnicka z Łodzi w Domku Gotyckim wygłosi wykład o ziołolecznictwie w okresie średniowiecza.

Część wykładu poświęcona będzie też tajemnicom tego zawodu, a także kobietom, które, zajmując się leczeniem ziołami, określane były mianem wiedźm.

O godz. 18. dr Anna Kowalska-Pietrzak – adiunkt w Katedrze Historii Średniowiecznej

z Instytutu Historii Uniwersytetu Łódzkiego opowie w Świątyni Diany o okresie średniowiecza, demaskując ciężące nad nim niepoehleby sądy.

Imprezę w Arkadii zakończy koncert na tarasie Przybytku Arcykapłana białoruskiego zespołu Cornucopia. Grupa wykonuje utwory inspirowane muzyką średniowieczną.

Pięciu muzyków wykorzystuje też tradycyjne instrumenty, w Arkadii usłyszymy przede wszystkim kobzy, skrzypce i bębny. Cornucopia znana jest w Polsce z występów m.in. w czasie spotkań miłośników wieków średnich: na Wolinie i w Grunwaldzie.

Zespół występuje stale na zamku w Trokach na Litwie. Rzecznik muzeum w Niebo-

rowie Monika Antczak powiedziała nam, że zrezygnowano w tym roku z ustawienia sceny na terenie parku w Arkadii, bo zakłócała ona klimat tego miejsca. Postanowiono za to wykorzystać taras, na którym już przed kilku laty odbył się koncert muzyki antycznej w ramach festiwalu Kolory Polski.

– Wszystkie osoby, które w sobotę zdecydują się nas odwiedzić w Arkadii, zapraszamy na piknikowanie z koszykiem na trawie. Ci, którzy o koszyczku zapomną, mogą liczyć na pyszne przekąski od pań z Koła Gospodyń Wiejskich z terenu gminy Nieborów.

Na wydarzenie obowiązują bilety: normalny – 10 zł, ulgowy – 6 zł. Dzieci do lat 16 – 1 zł. **tb**

Łowicz | Spotkanie z artystą

## Miro Kępiński wystąpi w Pracowni

Wieczór w najbliższy piątek 27 czerwca w klubie Pracownia przy Łowickim Ośrodku Kultury będzie poświęcony muzyce filmowej. Wystąpi Miro Kępiński, gitarzysta i kompozytor. To artysta, który tworzy własną, niepowtarzalną muzykę, od lat wyznacza nowe jej standardy. Pochodzi z Mławy. Swoją najnowszą projekt muzyczny Coldstate tworzy z Maor'em Appelbaum'em, światowej klasy muzykiem oraz z Dokaką, japońskim muzykiem, który współpracował z Bjork, islandzką wokalistką, przy nagry-

waniu jej płyty „Medulla”. Natomiast płytę Miro Kępińskiego pt. „The Singular Sound of the Brain” wydał Kramer, legendarny nowojorski producent.

Muzykę Miro Kępińskiego można usłyszeć w takich filmach, jak The Last Taboo w reżyserii Alexandra Freemana z 2013 roku czy „Seven Days”, thrillerze z 2010 roku, w reżyserii Daniela Grou.

Piątkowy koncert w Pracowni rozpocznie się o godzinie 19.30. Bilety do nabycia przed koncertem w cenie 10 zł. **mst**

## Łowicz-Ełk | Zaprezentują nasz folklor Debiut najmłodszych Koderek

27-30 czerwca najmłodsza grupa Dziecięco-Młodzieżowego Zespołu Ludowego Koderki z Łowicza weźmie udział w XI Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Dzieci i Młodzieży „Tęcza” w Ełku.

To będzie jej pierwszy występ konkursowy. Na ełckiej scenie zadebiutuje 15 dziewczynek i 12 chłopców w wieku 8-12 lat. Do tej pory brali udział wyłącz-

nie w warsztatach, ćwiczą razem od września zeszłego roku. Pojadą z nimi opiekunowie i członkowie kapeli.

Jak powiedział nam Eugeniusz Strycharski, kierownik zespołu, łowicka grupa będzie rywalizowała z zespołami z Turcji, Bułgarii, Ukrainy, Serbii, Sri Lanki, Rumunii oraz z sześcioma zespołami z Polski.

Po wakacjach zespół Koderki chętnie przyjmie nowych członków. Zapisy będą odbywać się na zajęciach w każdy poniedziałek i czwartek, w godzinach 16-18. Nie przewidywane są żadne egzaminy. Jedynym ograniczeniem jest wiek kandydata.

Do zespołu mogą zapisać się dzieci od lat 9. Młodsze – tylko pod warunkiem, że mają pewne doświadczenie, jeśli chodzi o taniec ludowy, jak dzieci z przedszkoli miejskich: „Wiosenka” i „Stoneczko”, gdzie są prowadzone zajęcia tego typu. – Wakacje to czas na odpoczynek, ale już teraz warto zastanowić się nad zapisaniem do zespołu – namawia jego kierownik. **mst**

REKLAMA

|   |  |
|---|--|
| <h3>REHABILITACJA</h3> <p>mgr rehab. Halina i Michał Sadowski<br/>Główno, ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96</p> <p>▪ FALA UDERZENIOWA<br/>▪ MASAŻ - KRIOTERAPIA<br/>▪ LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA<br/>▪ dyskopatia ▪ rwa kulszowa ▪ bóle stawów ▪ szyi i barków</p> | <h3>SKLEP MEDYCZNY</h3> <p>▪ materace i poduszki przeciwoleżynowe<br/>▪ laski, kule, trójnogi, balkoniki, ciśnieniomierze<br/>▪ pasy stabilizujące, stomijny, przepuklinowe<br/>▪ stabilizatory stawów, temblaki, kołnierze szyjne<br/>▪ pieluchomajtki ▪ wózki inwalidzkie<br/>▪ rajstopy przeciwżylakowe</p> <p>▪ <b>OBUWIE - TĘGIE, ZDROWOTNE</b></p> <p><b>REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ</b></p> <p>CZYNNY: poniedziałek-piątek 9-17, sobota 10-13</p> |
|---|--|

GABINET CHIRURGICZNY  
specjalista chirurg  
**Bożena Kosiorek**  
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17

▪ Gastroskopia ▪ Rektoskopia  
▪ Zabiegi chirurgiczne  
▪ Esperal ▪ Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850  
46 837-95-50

SPECJALISTA GINEKOLOG  
- POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG  
**KUŚMIERCZYK KRYSZTOF**  
PRYWATNY GABINET  
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY  
(recepty, szpitale NFZ)  
codziennie godz. 15<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>  
(w soboty po uzgodnieniu)  
tel. 601-254-571  
NOWY GABINET Łowicz ul. Ułańska 2  
(róg Topolowej) - BEZ ZAPISÓW

# Aktualności

Łyszkowice | Dzień Rodziny

## Piknik rodzinny w Przedszkolu w Łyszkowicach

Tradycyjnie, jak co roku, 10 czerwca w Przedszkolu w Łyszkowicach odbył się piknik rodzinny pod hasłem „Dzień Rodziny”.

W pierwszej części imprezy przed zaproszonymi rodzicami zaprezentowały się przedszkolaki ze wszystkich grup wiekowych z wierszykami i piosenkami o mamie i tacie. Po burzliwych oklaskach i niejednej łezce w oczach rodziców dzieci wręczyły własnoręcznie wykonane podarunki dla mam i tatusiów. Po części oficjalnej rozpoczęła się zabawa z wodzirejem na placu zabaw.

Nie zabrakło atrakcyjnych konkursów, zagadek, piosenek, w których uczestniczyły dzieci wraz z rodzicami i rodzeństwem. Na zgłodniałych i spragnionych uczestników czekał grill obsługiwany przez zręcznych tatusiów oraz ciasto upieczone przez zdolne mamusie oraz owoce i napoje. Największą atrakcją była jednak wata cukrowa i popcorn przygotowany przez rodzica – p. Supere, który w ramach sponsoringu zapewnił tę niewątpliwie atrakcyjną niespodziankę. **tm**



Amelia Ostrowska i Roksana Graszka na pikniku w przedszkolu.

## Wesoła zabawa w Oszkowicach

Występy dzieci i rodziców, a także tańce, zabawy i biesiada przy grillu – takie były atrakcje Dnia Dziecka zorganizowanego 1 czerwca w Szkole Podstawowej w Oszkowicach (gm. Bielawy). Rodzice wystawili dla swoich po-

ciech „Rzepak” Juliana Tuwima, a uczniowie klasy IV zaprezentowali „Bajki dla niegrzecznych dzieci”, czyli: „Lustreczko”, „Pocałuj żabkę”, „Czerwonego kapurka” i „O królowie, która uciekła z poprawczaka”. **oprac. ewr**

Maurzyce | Warsztaty piekarnicze i rękodzielnicze przyciągają turystów

## Niedziela w skansenie

Kilkudziesięciu turystów odwiedziło w niedzielę, 15 czerwca, skansen w Maurzycach w gminie Zduny.

Łowickie muzeum, pod którego pieczęcią jest skansen, zorganizowało w Maurzycach imprezę pod nazwą „Niedziela w Skansenie w Maurzycach”. Kolejne pełne atrakcji niedziele w maurzyckim skansenie zaplanowane są na 13 lipca i 10 sierpnia. Tradycyjnie w programie – jak to było na poprzednich, niedzielnych imprezach w skansenie – znalazły się warsztaty piekarnicze i rękodzielnicze. Ponadto odbył się koncert w wykonaniu uczniów Niepublicznej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Łowiczu.

Pogoda tej niedzieli nie była najlepsza i po jej sobotnim załamaniu część osób zrezygnowała z wyjazdów. Frekwencja nie była więc najwyższa. – Tłumów dzisiaj nie ma, ale z tego co wiem, w Łowiczu i pewnie w wielu innych miastach jest zaplanowane wiele atrakcji. Turyści powinni być zadowoleni, bo nie będzie tłoku na warsztatach – dowiedzieliśmy się w skansenie.

Turyści mogli tego dnia nauczyć się m.in. wykonywania łowickich wycinanek, kwiatów z bibuły, papierowych firanek, poznać tajniki haftu koralikowego. Dla najmłodszych uczestników przeprowadzono warsztaty, podczas których poznali baśni na motywach ludowych. Nie zabrakło też smaczków przygotowanych m.in. przez Zofię Mycką ze Strzelcewa w gminie Łowicz. Pani Zofia przygotowywała tego dnia m.in. ciastka „amoniaczki”, pierniczki oraz częstowała świeżo urwanymi truskawkami. Dodatkowo



Zofia Mycka ze Strzelcewa przygotowywała w skansenie m.in. ciastka „amoniaczki” i pierniczki z pieca.

atrakcją było to, że ciastka były przygotowywane „na żywo”. Ciasto było na miejscu zagniatane czy też wyrabiane, formowane i wypiekane w piecu chlebowym, który stoi na terenie skansenu. Pracownik muzeum kilkadziesiąt minut wcześniej musiał ten piec rozpalic i utrzymać ogień pod paleniskiem do końca niedzieli. – Do wypieku chleba należałoby ten nasz piec porządnie rozpalic ze dwie godziny wcześniej. Do ciastek nie musi być tak równo wygrzany, ale trzeba ich bardziej pilnować – opowiadała o kulisach pieczenia ciastek „amoniaczek” pilnujący pieca Henryk Klimkiewicz. Do ciastek zaglądał często i często musiał wymieniać brytfanny, ponieważ przejście obok namiotu, w którym ciastko wyrabiała Zofia Mycka bez spróbowania ciastek było niemożliwe. – Proszę się częstować, póki ciepłe i pachnące. Koniecznie trzeba spróbować, bo się obrażą. Amerykanie, co byli z wycieczką mówili, że pyszne – zachęcała pani Zofia.

Nieopodal można było kupić kielbasę z niedużej masarni. Za-

pach świeżo wędzonej wędliny unosił się daleko. – To nie jest żadna kielbasa z supermarketu, której psu był nie dał z obawy o jego zdrowie – zachęcał do kupna wędliny jej producent.

W dwóch wiejskich chałupach turyści mogli przyglądać się, jak powstają kwiaty z bibuły, papierowe firanki, wycinanki i haft koralikowy. Nadprogramowo w jednej z chałup można było spróbować swoich sił w tworzeniu kwiatów z bibuły pod okiem ubranej w strój łowicki Teresy Wojdy ze Stowarzyszenia Regionalnego Wsi Urzecze „Łowiczanie”. Zwieńczeniem niedzieli w skansenie był koncert w wykonaniu części uczniów Niepublicznej Szkoły Muzycznej I i II Stopnia w Łowiczu, który odbył się w nietypowej scenarii, a mianowicie we wnętrzu zabytkowego drewnianego kościoła z II połowy XVIII wieku, który do skansenu w Maurzycach został przeniesiony z Wysokienic. Uczniowie wystąpili przed publicznością składającą się głównie z członków ich rodzin. **mak**



Teresa Wojda ze Stowarzyszenia Regionalnego Wsi Urzecze „Łowiczanie” prezentowała m.in., jak należy robić kwiaty z bibuły.

REKLAMA

**Kardiolog**  
lek. Maciej Pawłowski  
specjalista kardiologii  
▪ konsultacje lekarskie  
▪ badania EKG  
MediCenter  
Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**BADANIA USG**  
▪ piersi ▪ tarczycy ▪ stawów  
▪ jamy brzucha ▪ ślinianek  
▪ układu moczowego  
▪ węzłów chłonnych  
▪ macicy i przydatków  
▪ Doppler tętnic i żył  
MediCenter  
Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**Dermatolog**  
dr n. med.  
Monika Kierstan  
▪ Konsultacje lekarskie  
▪ Elektrokagulacje: usuwanie znamion, brodawek, włókniaków  
▪ Peelingi: przeciw zmarszczkom, przebarwieniom skóry, cera trądzikowa  
▪ Mezoterapia skóry głowy: zabieg przeciwko wypadaniu włosów  
MediCenter  
Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**GABINET „ALEXANDER-MED”**  
ZAPRASZA NA ZABIEGI  
TERAPII MANUALNEJ  
I REFLEKSOTERAPII  
▪ zwalczamy ból pleców, głowy,  
rwy kulszowej, barków, korzonków  
▪ nastawiamy kręgosłup  
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30  
Główny, ul. Wojska Polskiego 10  
42/639-86-40  
44/714-68-75, 601-226-862

lek. med.  
**Leszek Sobczyński**  
SPECJALISTA  
POŁOŻNICTWA  
I GINEKOLOGII  
Główny, ul. Sikorskiego bl. 27/12  
tel. gabinetu: 42/710-72-67  
tel. domowy: 42/719-11-67  
PRZYJMUJE:  
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;  
sob. 11-13

**GABINET ORTOPEDYCZNY**  
**Adel Elmgasbi**  
specjalista chirurg-ortopeda  
▪ chirurgia urazowa  
▪ choroby kręgosłupa  
▪ choroba zwyrodnieniowa stawów  
▪ paluchy koślawe (haluksy)  
Główny, ul. Targowa 78  
tel. 42/719-19-94, 503-991-431

**IWONA OLEJNIK**  
specjalista pediatra  
**PIOTR OLEJNIK**  
specjalista  
chorób wewnętrznych  
USG - EKG  
Główny, ul. Kilińskiego 25  
(róg Piątkowskiej)  
tel. 42 710-74-00

**LARYNGOLOG**  
prof. dr hab. n. med.  
Magdalena  
Józefowicz-Korczyńska  
Klinika Laryngologiczna  
Uniwersytetu Medycznego  
w Łodzi  
Łowicz, Plac Koński Targ 7  
wtorki 14<sup>30</sup>-16<sup>00</sup>  
tel. 46 837-39-64

**OKULISTA**  
lek. Andrzej Witecki  
przyjmuje po 15-tej  
ŁOWICZ  
Stary Rynek 9/10 m. 13  
tel. 46/837-35-59

lek. med. Tomasz Sawicki  
**KARDIOLOG**  
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH  
▪ USG SERCA  
▪ USG TĘTNIC SZYJNYCH  
▪ HOLTER EKG  
▪ HOLTER CIŚNIENIOWY  
▪ EKG (badania na miejscu)  
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,  
poniedziałki w godz. 15-18  
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75  
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

**AKUPUNKTURA**  
CHOROBY NERWOWE  
I PSYCHICZNE  
lek. specjalista  
**Andrzej Puchowski**  
Skierniewice  
ul. Żółkiewskiego 1  
46/833-97-38  
kom. 608-068-847

**CENTRUM KARDIOLOGICZNO-INTERNISTYCZNE**  
dr n. med.  
**GRAŻYNA DĄBROWSKA**  
DIAGNOSTYKA:  
▪ echo serca ▪ holter EKG  
▪ holter ciśnieniowy  
Konsultacje: poniedziałek, piątek,  
co drugi wtorek od 16.00  
Łowicz, ul. Pijarska 3  
ZAPISY CODZIENNE:  
501-359-450, 510-562-012

**Łowicz** | Konkurs wiedzy o Austrii w II LO

## W tym roku wygrało Gimnazjum nr 2

Jak co roku, w II LO w Łowiczu rozegrano Miejsko-Powiatowy Konkurs Wiedzy o Austrii, przeznaczony dla uczniów gimnazjów.

Do rywalizacji przystąpiły trzy szkoły, wszystkie z miasta. Każda placówka wystawiła trzysobowy zespół. Najlepszą okazała się drużyna Gimnazjum nr 2 w Łowiczu, w składzie: Julia Kucińska, Martyna Nowińska i Łukasz Więcek, która zdobyła 123 punkty.

Drugie miejsce, z 106 punktami na koncie, zajęli podopieczni Pijarskiego Gimnazjum w Łowiczu - Magdalena Tomecka, Dominika Sapińska i Julia Szymkiewicz, a trzecie zajęli przedstawiciele Gimnazjum nr 1 - Weronika Maciejak, Rafał Pietrzak i Paulina Walczak, zdobywszy 101 punktów.

Konkurs sprawdzał wiedzę i umiejętności z historii, kultury, geografii, muzyki czy sportu kraju nad Dunajem. W niektórych zadaniach niezbędna była znajomość

mapy Austrii, w innych zaś - języka niemieckiego.

- U nas w szkole nauka języka niemieckiego jest bardzo ważna, dlatego ten konkurs spotkał się z dużym zainteresowaniem - mówiła nam Martyna Nowińska. - Za sukces uznaliśmy już samo to, że znaleźliśmy się w reprezentującej szkolę trójce. bo chętnych na nasze miejsce było sporo.

- Akurat nikt z naszej trójki nie był jeszcze w Austrii, wiedzę do konkursu zdobywaliśmy z książek - dodała Julia Kucińska. - Zawsze chciałam zwiedzić ten kraj, a konkurs jeszcze tę chęć we mnie pogłębił.

- Ja też bym chciała zwiedzić Austrię, w ogóle chciałbym podróżować - mówił z kolei Łukasz Więcek. - Interesuję się historią, a historia Austrii jest bardzo ciekawa.

Wszyscy uczestnicy wyszli z konkursu z nagrodami, którymi były dyplomy i nagrody rzeczowe, a także bony do sklepów sieci Empik, w zależności od zajętego miejsca, na odpowiednio - 120, 100 i 80 zł dla każdego członka zespołu. **tm**

**Łowicz** | Wizyta uczniów z Montoire-Sur-le-Loir

# Młodzi Francuzi poznali Ziemię Łowicką

Od 17 do 24 czerwca przebywała w Łowiczu grupa 22 uczniów szkoły École Pasteur z Montoire-sur-le-Loir - partnerskiego miasta Łowicza. Wcześniej, w maju, to u nich gościli uczniowie Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi oraz Pijarskich Szkół Królowej Pokoju.

Zaraz po przyjeździe autokaru z Francuzami na Stary Rynek, zostali oni oficjalnie przywitani w ratuszu przez przedstawicieli władz miejskich z Krzysztofem Janem Kalińskim na czele, a także przez pedagogów ze szkół zaangażowanych w przedsięwzięcie, swoich polskich kolegów i ich rodziców, u których na ten tydzień zamieszkali.

- Dzieci były we Francji, dzieci zaprosiły do nas rówie-



Uczniowie z Montoire-sur-le-Loir w procesji Bożego Ciała w Łowiczu.

śników - mówił nam Robert Czajka, w którego domu nocowali Francuzi. - W pewnym sensie zostaliśmy z żoną postawieni przed faktem, ale cieszymy się z tego. Bardzo miło mieć takich gości.

Francuzi mogli poznać swoje miasto partnerskie, kiedy wyjątkowo tętniło życiem - brali udział w obchodach Bożego

Ciała i Dni Łowicza. Poznali też największe atrakcje miasta - muzeum i katedrę - oraz Ziemi Łowickiej - muzeum rodziny Brzozowskich w Sromowie, park w Arkadii, pałac w Nieborowie, w którym wzięli udział w warsztatach sadzenia roślin w oranżerii, a także warsztatach z twórczyniami ludowymi w skansenie w Maurzycach.

W sobotę 21 czerwca goście zostali zabrani do Warszawy, gdzie oglądali m.in. starówkę, Centrum Nauki Kopernik oraz Pałac Kultury i Nauki.

Dla Romane'a, Thei i Adelaidy, trójki z którą rozmawialiśmy (w wieku 10-11 lat), była to nie tylko pierwsza podróż do Polski, ale w ogóle pierwsza za granicę. Urzekła ich gościnność, z jaką zostali przyjęci od razu po wyjściu z autokaru.

- Na początku czuliśmy się dziwnie, daleko od rodzin, w dodatku bardzo zmęczeni podróżą - mówił Romane. - Mimo wszystko, jesteśmy szczęśliwi, że znów zobaczyliśmy naszych przyjaciół.

Wizytę w Polsce zorganizował Francuzom Zespół Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Łowiczu, przy współpracy z Pijarskimi Szkołami Królowej Pokoju i Wydziałem Promocji Urzędu Miejskiego. Osobą, która włożyła najwięcej pracy w koordynację wymiany jest nauczycielka języka francuskiego Małgorzata Wiśniewska. **tm**

**Łowicz** | Konkurs czytelniczy

## Przypomnieć Adama Bahdaję

Pijarskie Szkoły Królowej Pokoju planują kolejną, już XI edycję Powiatowego Konkursu Czytelniczego.

W roku szkolnym 2014/2015 konkurs będzie poświęcony Adamowi Bahdajowi, autorowi wielu popularnych książek dla dzieci i młodzieży, a przy tym bohaterowi II wojny światowej (był on uczestnik kampa-

nii wrześniowej i kurierem tatrzańskim).

Zapisów jeszcze nie ma, ale uczniowie szkół podstawowych z naszego regionu już mogą zapoznawać się z lekturami do konkursu, którymi są powieści: „Wakacje z duchami”, „Stawiam na Tolka Banana”, „Podróż za jeden uśmiech” i „Do przerwy 0-1”.

Nagrodą, tak jak w latach poprzednich, będzie wycieczka zagraniczna. **tm**

**Łowicz** | Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3

## 30 uczniów zdobędzie doświadczenie w Niemczech

Uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu zdobywają umiejętności zawodowe w Niemczech.

Najpierw, 15 czerwca, na dwutygodniowy, bezpłatny staż wyjechała do Saksonii grupa 15 uczniów, kształcących się na techników hotelarstwa, kelnerów i kucharzy, oraz ich opie-

kun - Adam Wroński. 29 czerwca zmieni ich druga grupa przyszłych kucharzy i techników usług gastronomicznych (także 15 uczniów z jednym nauczycielem). Wcześniej, przygotowano ich do stażu na specjalnych zajęciach na terenie szkoły.

Uczniowie są zakwaterowani w miejscowości Schkeuditz

w pobliżu Lipska - to właśnie w tym mieście, w różnych hotelach i ośrodkach zdobywają praktykę, w zależności od swojej głównej specjalizacji, albo w punktach gastronomicznych. W czasie wolnym poznają wschodnie Niemcy - 16 czerwca zwiedzali Lipsk, a 21 i 22 czerwca Berlin.

Staż w Niemczech umożliwia szkole udział w współfinansowanym ze środków unijnych projekcie „Staż zawodowy - szansa na dobrą pracę”, który ma zapoznawać młodzież z wymaganiami pracodawców państw Unii Europejskiej. Każdy uczestnik otrzyma po ukończeniu stażu certyfikat oraz dokument Europass-Mobility (prezentujący doświadczenie edukacyjne i zawodowe w formie przyjętej w całej Unii Europejskiej). **tm**

REKLAMA

### STAROSTA ŁOWICKI OGŁASZA

II ustny przetarg nieograniczony  
na zbycie nieruchomości niezabudowanej  
położonej w Łowiczu przy ulicy Kiernozkiej 36  
ozn. nr działki 547 o pow. 0,2724 ha.

- Cena wywoławcza wynosi 212.400 zł.
- Właścicielem nieruchomości jest Skarb Państwa, w Sądzie Rejonowym w Łowiczu dla nieruchomości prowadzona jest KW Nr LD10/00041743/5.
- Dla przedmiotowej nieruchomości brak jest planu zagospodarowania.
- Do wycycytowanej ceny nabycia zostanie doliczony podatek VAT w stawce obowiązującej na dzień zawarcia umowy.
- Wadium w wysokości 21.240,- zł pod rygorem niedopuszczenia do przetargu należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Łowiczu - Bank Spółdzielczy w Skierniewicach Oddział w Łowiczu 83 9297 0005 0754 1561 2061 0003 najpóźniej w dniu 28 lipca 2014r.
- Za datę zapłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na konto Starostwa.
- Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się oferenta, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej.
- Przetarg odbędzie się w dniu 31 lipca 2014 r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a pok. 18 o godzinie 11.00.
- Dodatkowe informacje w sprawie przetargu: 46 830-00-74.
- Warunki przetargu zawarte w regulaminie przetargu udostępniane są do wglądu w pok.11 Wydział Geodezji, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a.
- Starosta Łowicki zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

276497

### STAROSTA ŁOWICKI OGŁASZA

IV ustny przetarg nieograniczony  
na zbycie udziału Skarbu Państwa  
wynoszącego ¼ części w nieruchomości niezabudowanej  
położonej w obrębie Dzierżgówek gm. Nieborów  
oznaczonej nr działki 314 o pow. 0,20 ha.

- Cena wywoławcza wynosi 33.300 zł.
- W Sądzie Rejonowym w Łowiczu Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest KW LD10/00037380/1.
- Zgodnie z obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Nieborów przedmiotowa nieruchomość posiada przeznaczenie - 8.46.Mnu - tereny zabudowy mieszkaniowej z usługami.
- Do wycycytowanej ceny nabycia zostanie doliczony podatek VAT w stawce obowiązującej na dzień zawarcia umowy.
- Terminy przeprowadzenia przetargów: 12.09.2013r., 19.12.2013r., 03.04.2014r.
- Wadium w wysokości 3.330,- zł pod rygorem niedopuszczenia do przetargu należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Łowiczu - Bank Spółdzielczy w Skierniewicach Oddział w Łowiczu 83 9297 0005 0754 1561 2061 0003 najpóźniej w dniu 28 lipca 2014r.
- Za datę zapłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na konto Starostwa.
- Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się oferenta, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej.
- Przetarg odbędzie się w dniu 31 lipca 2014r. o godz. 10.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a pok. 18.
- Dodatkowe informacje w sprawie przetargu: 46 830-00-74.
- Warunki przetargu zawarte w regulaminie przetargu udostępniane są do wglądu w pok.11 Wydział Geodezji, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a.
- Starosta Łowicki zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

276496

### STAROSTA ŁOWICKI OGŁASZA

V ustny przetarg nieograniczony  
na zbycie nieruchomości niezabudowanej  
położonej w obrębie Dzierżgówek  
gm. Nieborów ozn. nr dz. 208 o pow. 0,60 ha

- Cena wywoławcza wynosi 72.900 zł.
- Właścicielem nieruchomości jest Skarb Państwa, w Sądzie Rejonowym w Łowiczu dla nieruchomości prowadzona jest KW Nr LD10/00040183/4.
- Zgodnie z obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego Gminy Nieborów przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest w części pod zabudowę mieszkaniową, w pozostałej części to tereny rolne i leśne.
- Do wycycytowanej ceny nabycia zostanie doliczony podatek VAT w stawce obowiązującej na dzień zawarcia umowy.
- Terminy przeprowadzenia przetargów: 14.06.2013r., 05.09.2013r., 19.12.2013r., 03.04.2014r.
- Wadium w wysokości 7.290,- zł pod rygorem niedopuszczenia do przetargu należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Łowiczu - Bank Spółdzielczy w Skierniewicach Oddział w Łowiczu 83 9297 0005 0754 1561 2061 0003 najpóźniej w dniu 28 lipca 2014 r.
- Za datę zapłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na konto Starostwa.
- Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się oferenta, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej.
- Przetarg odbędzie się w dniu 31 lipca 2014r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a pok. 18 o godz. 12.00.
- Dodatkowe informacje w sprawie przetargu: 46 830-00-74.
- Warunki przetargu zawarte są w regulaminie przetargu udostępniane są do wglądu w pok.11 Wydział Geodezji, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a.
- Starosta Łowicki zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

276494



Konkurs KRUS | Zwycięska prezentacja poruszała do łez

# By ludzie nie ginęli podczas prac w gospodarstwie

Historia doświadczonego rolnika, który ku przestrodze innych dzieli się z nimi opowieścią o tragicznej śmierci swojego 16-letniego syna podczas prac polowych, urzekła jurorów konkursu dla gimnazjalistów zorganizowanego przez Oddział Regionalny Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Łodzi.

IX konkurs graficzny na prezentację multimedialną pod hasłem „Zagrożenia dla zdrowia i życia oraz sposoby ich eliminowania w pracy maszyn i urządzeń rolniczych” adresowany był do uczniów pochodzących z terenów wiejskich. Formalnie został rozstrzygnięty 6 czerwca, ale uroczystą galę z ogłoszeniem wyników zorganizowano 23 czerwca w Zespole Szkół w Lubianowie (gm. Głowno), gdzie w klasie II gimnazjum uczy się laureatka miejsca I – Emilia Polit. To ona napisała poruszający tekst opowieści-przestrogi i opatrzyła go zdjęciami wyodrębnionymi z filmów znalezionych na You Tube, a następnie przetworzonymi w programie graficznym, by nadać całości artystyczny wyraz.

Podczas gali finałowej laureatka sama odczytała tekst prezentacji, którą wyświetlono na ekranie. Wszyscy – jurorzy, pozostali laureaci i wyróżnieni, goście Urzędu Gminy, dyrekcja szkoły i nauczyciele – słuchali jej i oglądali pracę z przejęciem, by po zakończeniu nagrodzić autorkę burzą oklasków. Przewodnicząca składu jurorskiego, dyrektor łódzkiego oddziału KRUS Anna Lamenta przyznała, że właśnie tak nowatorskie, poruszające ujęcie tematu zapewniło Emilii zwycięstwo, choć również pozostałe nagrodzone i wyróżnione prezentacje zostały przygotowane na naprawdę wysokim poziomie. KRUS zamierza pracę Emilii pokazywać na organizowanych przez siebie spotkaniach.

## Nagrody i wyróżnienia także dla innych uczniów naszych gimnazjów

Niestety, problemy techniczne nie pozwoliły na odtworzenie podczas gali wszystkich nagrodzonych i wyróżnionych prac. Goście nie mogli obejrzeć m.in. prezentacji laureatki miejsca II Darii Szafarowicz z Gimnazjum w podłowickim Popowie, która rok wcześniej była zwyciężczynią VIII edycji konkursu. W tym roku, jak opowiedziała, połączyła poszczególne obrazy z wierszowanymi przestrogiami własnego autorstwa, które nagrała jako dźwiękowe tło prezentacji.

Miejsce III w konkursie zajęła w tym roku Sylwia Adamczyk z Gimnazjum Gminy Brzeziny w Przeclawiu, miejsce IV – Ewelina Makowska z Gimnazjum w Zespole Szkół w Popowie Głowieńskim (gm. Głowno), a miejsce V – Łucja Gazerkiewicz z Gimnazjum w Gołębiewku (pow. kutnowski). Oprócz piątki laureatów organizatorzy, doceniając dojrzałość prac uczestników, przyznali jeszcze sześć równorzędnych wyróżnień dla: Niny Tygielskiej z Gimnazjum w Bedlnie, Piotra Burtki z Gimnazjum w ZS nr 2 w Bratoszewicach, Klaudii Frączkowskiej z Gimnazjum w Kurowicach, Pauliny Grzywacz z Gimnazjum w Kompinie (gm. Nieborów), Rafała Wolskiego z Gimnazjum w Kocierzewie Południowym oraz Zuzanny Bawej z Witoni. Laureaci i wyróżnieni otrzymali nagrody



One wiedzą, jak ważne jest bezpieczeństwo w rolnictwie. Nagrodzone uczestniczki regionalnego konkursu KRUS. Laureatka miejsca I Emilia Polit - druga od prawej.

w formie sprzętu elektronicznego, laureatka miejsca I – wieżę.

## Potknięcie może kosztować życie

Autorka zwycięskiej prezentacji, Emilia Polit przygotowała ją pod kierunkiem nauczycielki informatyki w ZS w Lubianowie Lucyny Kujawiak, która dum-

na ze swej uczennicy przyznaje: – Kiedy Emilka przeczytała mi swój tekst do prezentacji, to przyznaję – miałam łzy w oczach.

## Chciała przemówić do rodziców, by nie narazili dzieci

Pierwszoosobowa narracja, odwołanie się do uczuć rodziciel-

skich, podkreślenie szczególnej więzi syna z ojcem i jego dumy z kolejnych osiągnięć potomka, a w finale – tragiczna śmierć 16-latkę, który pomagając tacie w pracach polowych, spadł z kombajnu. Tą smutną, ale i pouczającą opowieścią Emilia chciała zaapelować do rolników, by większą wagę przykładali do bezpieczeństwa w pracy na roli i nie angażowali dzieci w wykonywanie zadań obarczonych dużym ryzykiem.

– Wybrałam taką formę, żeby bardziej przemówić do ludzi. Czyjaś historia, choćby wymyślona, ale prawdopodobna, zawsze mocniej działa – przyznała laureatka w krótkiej rozmowie z nami już po ogłoszeniu wyników. Sama mieszka na wsi, a jej rodzice, poza pracą zawodową, prowadzą gospodarstwo ogólnorolne, w którym zdarza jej się pomagać. Aktualnie rwie truskawki, co jest akurat jedną z najbezpieczniejszych, bo wciąż niezmechanizowanych prac. Należy natomiast pamiętać w trak-

cie jej wykonywania o odpowiedniej ochronie przed słońcem. Z corocznych statystyk KRUS, o czym mówiła w Lubianowie dyrektor Anna Lamenta, wynika, że do największej liczby wypadków w rolnictwie dochodzi tam, gdzie w użyciu są maszyny i urządzenia. Najczęściej ktoś się niefortunnie potknie i upadnie na pracującą maszynę. Czasem skończy się na odwracalnych obrażeniach, ale niekiedy zwykle potknięcie może kosztować życie rolnika lub pomagające mu dziecko. Nieuwaga, pośpiech, niezachowanie zasad BHP, brak zabezpieczeń części ruchomych maszyn – to najczęstsze przyczyny tragedii i na nie zwracali uwagę w swoich prezentacjach również pozostali uczestnicy konkursu. Pokazywali, jak powinna być zorganizowana bezpieczna praca w gospodarstwie i na polu, uczulali, by nie przewozić osób na wysoko załadowanych (np. sianem) przyczepach, przegubach i łączeniach ani na błotnikach.

Domaniewice | Gminny Ośrodek Kultury

## Ośrodek wygląda dobrze ze wszystkich stron

Zakończyły się już prace przy termomodernizacji południowej, wschodniej i zachodniej ściany Gminnego Ośrodka Kultury w Domaniewicach. Dzięki temu wygląd budynku został ujednolicony i ośrodek prezentuje się bardzo estetycznie.

Już w 2013 roku dzięki środkom pochodzącym w większości z Europejskiego Funduszu Rybackiego w ramach Programu Operacyjnego Ryby udało się w Domaniewicach przeprowadzić termomodernizację północnej ściany ośrodka oraz uatrakcyjnić teren przed nim.

Prace przeprowadzone w tym roku to dokończenie tej inwestycji na ścianach południowej, zachodniej i wschodniej. Ujednolicony zostanie (trwają jeszcze prace przy banku) wygląd całego budynku, w którym mieści się GOK łącznie z sąsiadującymi z nim Bankiem Spółdzielczym Ziemi Łowickiej oraz strażnicą OSP. Termomodernizację wykonuje firma P.P.U.H. Romana Piechoty ze Skierniewic. Koszt termomodernizacji trzech ścian GOK to 77.570,25 zł, z czego 53.605,45 zł pochodzi z dofinansowania z PO Ryby.



Południowa ściana GOK-u także wygląda teraz estetycznie.

REKLAMA

**Partners** Firma PARTNERS  
zatrudni osoby na stanowisko:  
**OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO  
i PRACOWNIK MAGAZYNOWY  
z doświadczeniem**  
Łowicz, ul. Katarzynów 17, tel. 046-830-18-00, 830-18-24  
oferta@partnerspol.pl z dopiskiem Łowicz

**POLSKI WĘGIEL  
DYSTRYBUCJA**  
Polski Węgiel Dystrybucja sp. z o.o.  
**NAJLEPSZY  
CERTYFIKOWANY  
WĘGIEL W OKOLICY**  
dostępny w cenach hurtowych  
już od 2 ton!!!  
DO KAŻDEJ  
TONY  
DOŁĄCZAMY  
CERTYFIKAT  
JAKOŚCI!!!  
CENY BRUTTO  
Kostka kal. 26 MJ/kg od 750 zł/tona  
Eko-groszek kal. od 26 MJ/kg od 639 zł/tona  
Miał kal. 24 MJ/kg od 415 zł/tona  
**PUNKT SPRZEDAŻY WĘGLA  
Jackowice 101a, 99-440 Żduń  
(były GS przy torach kolejowych)  
tel. 46/830-01-39, 885-220-120**

**Skarabeusz**  
... wsparcie domowego budżetu  
**POŻYCZKI  
GOTÓWKOWE  
W DOMU U KLIENTA**  
801 501 155  
797 603 000  
Zatrudnimy Doradców  
www.skarabeusz.biz.pl

**FRYZJER mobilny**  
usługi fryzjerskie  
z dojazdem  
do klienta  
tel. 603-806-987

**Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1  
im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu**  
99-400 Łowicz ul. Podrzeczna 30  
Tel./fax.: 46 837 42 01 e-mail: zspnr1lowicz@o2.pl  
www: zspnr1.lowicz.pl

## OGŁASZA NABÓR

## LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH

W Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych naukę mogą podjąć absolwenci zasadniczych szkół zawodowych oraz gimnazjów, którzy ukończyli 18 lat. Nauka w liceum trwa 2 lata dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych lub 3 lata dla absolwentów gimnazjów. Słuchacz w trakcie nauki może równolegle uczestniczyć w wybranym kursie kwalifikacyjnym i zdobyć tytuł technika.

Dodatkowe informacje można uzyskać w sekretariacie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 w Łowiczu przy ulicy Podrzecznej 30, tel.: 46-837-42-01

**Markowe Szyby Samochodowe**  
SPRZEDAŻ | MONTAŻ | NAPRAWA  
**FHU EXPERT**  
ul. Cicha 1b, Skierniewice  
531 532 610  
e-mail: biuro@expert-autoszyby.pl  
PILKINGTON  
Team Partner

**Alles**  
since 1992  
Firma ALLES od ponad 22 lat jest liderem w zakresie projektowania oraz dystrybucji bielizny damskiej w Polsce. Właściciel linii: Medibra, Mama by Alles, Glamour Alles. Marka Alles została wielokrotnie nagradzana i zdobyła uznanie tysięcy klientów na gruncie designu i jakości produktu w wielu regionach świata.  
**Specjalista ds. Zakupów**  
Wymagania:  
• wykształcenie wyższe; mile widziane ekonomiczne, logistyczne lub techniczne;  
• dobra znajomość języka angielskiego oraz MS Excel;  
• umiejętność pracy w zespole oraz umiejętność efektywnej negocjacji z dostawcami.  
Mile widziane:  
• umiejętność samodzielnego prowadzenia przydzielonego projektu;  
• doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku;  
• znajomość procesów zakupowych oraz mile widziana wiedza z zakresu branży tekstylnej.  
Zakres obowiązków:  
• tworzenie, monitorowanie i rozliczanie zamówień;  
• zarządzanie procesem zakupów: analiza zapotrzebowania i zapasów, monitorowanie dostaw  
• utrzymywanie relacji z dostawcami – negocjowanie cen i warunków zakupu, selekcja i wybór ofert, przygotowanie dokumentacji zakupowej  
• monitorowanie dedykowanego rynku dostawców.  
Ofujemy:  
• możliwość rozwoju zawodowego w ramach wciąż powiększających się struktur Alles, wyjazdy na targi zagraniczne;  
• atrakcyjne warunki pracy i wynagrodzenie oraz zaplecze socjalne;  
• stabilność zatrudnienia;  
• pracę w zaangażowanym, profesjonalnym zespole.  
Kontakt:  
P.P.H.U. Alles Alicja Wojciechowska  
ul. Ks. P. Ściegiennego 15  
95-015 Głowno  
tel: 42-719-41-74  
e-mail: alles@alles.pl

# Ogłoszenia

CZWARTEK 26 czerwca 2014 | NR 26

www.lowiczain.info

## samochodowe

### kupno

■ Auto bezwypadkowe, tel. kom. 795-297-763.

■ Auto skup, 1-24 h, tel. kom. 796-999-111.

■ Absolutnie kupię każde auto całe lub uszkodzone. Najwyższe ceny. Wypłata gotówki natychmiastowa, dojazd do klientów, tel. kom. 601-566-990.

■ Auto skup, niezależnie od stanu, gotówka, tel. kom. 691-209-493.

■ **Auto-skup, tel. kom. 601-522-907.**

■ BMW każde kupię!, tel. kom. 601-522-907.

■ Dostawcze, tel. kom. 725-562-998.

■ Kupię Fiata Pandę, tel. kom. 794-436-753.

■ Kupię każde auto, tel. kom. 690-694-705.

■ Kupię każde auto do 1.000 zł, tel. kom. 601-566-990.

■ Kupię samochód osobowy sprawny lub lekko uszkodzony, tel. kom. 513-375-786.

■ **Skup pojazdów samochodowych. Zaświadczenia do WK. Sprzedaż części, tel. kom. 605-695-882.**

■ Skup powypadkowych, starych, skorodowanych samochodów, tel. kom. 512-476-760.

■ Złomowanie Pojazdów. Chciesz legalnie zezłomować swój samochód? Zadzwoń do nas, płacimy za każdy pojazd, odbieramy własnym transportem w godz. 7:00-22:00, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. Stacja Demontażu Pojazdów Rząsno, tel. kom. 602-123-360.

■ **Auto-kasacja Subiekt, Nieborów 230, posiadająca koncesję na wydawanie zaświadczeń do Wydziału Komunikacji przyjmuje i płaci za pojazdy stare, rozbite, wyeksploatowane. Stacja Demontażu Pojazdów PPHU "SUBIEKT" - sdpsubiekt.pl, tel. (46) 838-55-41, tel. kom. 507-141-870**

### sprzedaż

■ AUDI 80 B4, 1993 rok, tel. kom. 607-147-913.

■ AUDI 80 B4, 2.0 benzyna/gaz, 1993 rok, tel. kom. 509-775-218.

■ AUDI A3, 1.6, benzyna, 2001 rok, tel. kom. 509-837-633.

■ AUDI A4, 2.5 TDI, 1998 rok, kombi, stan bdb, Stryków, tel. kom. 606-784-012.

■ AUDI A4, 1.8 T +gaz, 1999 rok, S-line, kombi, stan idealny, od 4 lat u mnie! Taniol, tel. kom. 883-988-106.

■ AUDI A6, 2.4, 2000 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ AUDI A6 kombi, 2006 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ AUDI A6, 1.9 TDI, 2000 rok, 115 KM, stan bdb lub zamienię na ciągnik rolniczy, tel. kom. 601-286-499.

■ BMW 525 TDS kombi 1994., tel. kom. 505-972-410.

■ CHRYSLER Voyager, 2.5, 1995 rok, 7-osobowy, tel. kom. 509-561-083.

■ CITROËN Berlingo, 1.9D, 2002 rok, stan bdb, tel. kom. 501-299-709.

■ CITROËN C-4, 1.6 DCI, 2006 rok, bogate wyposażenie, ubezpieczenie do XI.2014, oferta prywatna, tel. kom. 604-842-974.

■ CITROËN Evasion, 2.0 I, 1999 rok, tel. kom. 668-594-262.

■ CITROËN Xsara, 1.9 D, 2003 rok, tel. kom. 509-837-633.

■ DAEWOO Lanos, 1.5 16V benzyna/gaz, tel. kom. 600-970-598.

■ DAEWOO Lanos, 1.4, 2001 rok, tel. kom. 600-394-592.

■ DAEWOO Lanos, 1.4 benzyna/gaz, 2004 rok, 4-drzwiowy, sedan, 5.400 zł, tel. kom. 507-020-044.

■ DAEWOO Lanos, 1.6 16V gaz, 2000 rok, klimatyzacja, tel. 604-392-876.

■ DAEWOO Lanos, 1.5 16V, 2000 rok, mały przebieg, tel. kom. 604-392-876.

■ DAEWOO Matiz, tel. 508-586-263.

■ DAEWOO Matiz, 2002 rok, tel. kom. 790-351-091.

■ DAEWOO Matiz benzyna/gaz, 1999 rok, stan dobry, tel. 880-729-620.

■ FIAT 126p, czerwony, stan dobry, tel. kom. 500-790-713, 515-959-420.

■ FIAT 126p, 1990 rok, na chodzie, tel. kom. 605-937-044.

■ FIAT Brava, 1.4 12V, 1998 rok, tel. kom. 696-592-447.

■ FIAT Brava, 1997 rok, tel. kom. 694-427-769.

■ FIAT CC 900, 1998 rok, tel. kom. 507-324-171.

■ FIAT Doblo, 1.3, 2005 rok, dostawczy, olej napędowy, tel. kom. 602-310-244.

■ FIAT Punto, 2008 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ FIAT Punto, 2000 rok, 5.000 zł, tel. kom. 660-541-172.

■ FIAT Seicento, 1998 rok, tel. kom. 600-135-354.

■ FIAT Seicento 900 benzyna, 2000 rok, stan bdb., opony zimowe, tel. kom. 693-216-951.

■ FIAT Seicento, 900 benzyna/gaz, 2000 rok, bordowy, tel. 663-120-565.

■ FIAT Seicento, 1.1, 2003 rok, I właściciel, tel. kom. 783-642-886.

■ FIAT Siena benzyna/gaz, 2002 rok, tel. kom. 790-351-091.

■ FIAT Siena, 1.2 gaz, 2000/2001 rok, wspomaganie, tel. kom. 604-392-876.

■ FORD Escort, 1.8 TD, 1997 rok, kombi, stan bdb, tel. kom. 605-535-396.

■ FORD Focus, 1.8 TDCI, grafitowy, kombi, relingi, alufelgi, klimatyzacja, tel. kom. 509-147-487.

■ **FORD Focus, TDCI, 2003 rok, kombi, zielony, 5.500 zł do negocjacji, tel. kom. 609-837-150.**

■ FORD Focus, 1.8 TDDi, 1999 rok, stan bdb, tel. kom. 889-443-201.

■ FORD Fusion, 2008 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ FORD Mondeo, 2002 rok, tel. kom. 600-445-127.

■ FORD Mondeo, 1.8 16V, benzyna, 1995 rok, kombi, tel. kom. 797-194-963.

■ HONDA Accord, 2010 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ HONDA Civic, 1.4, 2001/2002 rok, tel. kom. 600-394-592.

■ HONDA Civic, 1.4, 2001 rok, 5-drzwiowa, klimatyzacja, 7.900 zł, tel. kom. 511-487-994.

■ HONDA Civic, 1997 rok, stan bdb, tel. kom. 512-348-126.

■ HYUNDAI Atos, 2001 rok, tel. kom. 888-822-173.

■ KIA Shuma, 1.6 benzyna, 1999 rok, na części, tel. kom. 885-138-727.

■ LADA Niva, 1.7 benzyna, 1995 rok, tel. kom. 885-138-727.

■ MAZDA 3, 1.6, benzyna, 2004 rok, sprzedam lub zamienię, tel. kom. 502-425-480.

■ MAZDA 6, 2.0 D, 2003 rok, klimatronic, nawigacja, webasto, kombi, tel. kom. 796-199-706.

■ MERCEDES 608 skrzyniowy, stan dobry, tel. kom. 506-833-114.

■ MERCEDES A klasa, 1.7 D, 2000 rok, niebieski metalik, bogate wyposażenie, bezwypadkowy, cena atrakcyjna, tel. (46) 831-02-44, tel. kom. 604-706-309.

■ MERCEDES A170, D, 2003 rok, tel. kom. 668-594-262.

■ MERCEDES W210 Diesel, 1998 rok, tanio, pilnie, tel. kom. 601-926-555.

■ NISSAN Almera, 1.8, 2003 rok, tel. kom. 602-235-942.

■ OPEL Astra, 1.6 gaz, 1991 rok, tel. kom. 515-453-148.

■ OPEL Astra, 1.4, 1995 rok, tel. kom. 880-503-220.

■ OPEL Astra G, 1.7 TD, 1998 rok, bogate wyposażenie, tel. kom. 504-010-956.

■ OPEL Astra II, 1.4 16V, 1999 rok, sedan, klimatyzacja, 4.900 zł, tel. kom. 507-020-044.

■ OPEL Astra II, 1.6 8V benzyna/gaz, 1999 rok, 6.400 zł, tel. kom. 692-823-591.

■ OPEL Astra II, 2.0, 1999 rok, hatchback, tel. kom. 692-749-175.

■ OPEL Astra II, 1.7 CDT, 2004 rok, I właściciel, stan dobry, tel. kom. 785-423-498.

■ OPEL Astra III, 1.7 TDTI diesel, 2010 rok, srebrny, garażowany, bezwypadkowy, tel. kom. 662-266-310.

■ OPEL Astra I, 1.6, 1997 rok, sedan, I właściciel, tel. kom. 605-535-396.

■ OPEL Astra, 1.4 benzyna, 8 V, sedan, 1999 rok, stan bardzo dobry tel. kom. 509-443-110.

■ OPEL Astra, 1.7 CDTI, 2008 rok, kombi, możliwa zamiana na mniejszy, 14.600 zł, tel. kom. 513-375-786.

■ OPEL Astra, 2.0, 2000 rok, kombi, tel. kom. 781-080-950.

■ OPEL Astra, 1.6, 1999 rok, sedan, tel. kom. 502-507-768.

■ OPEL Astra, 1.4, 1996 rok, super stan, tel. kom. 600-970-598.

■ OPEL Corsa, 2002 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ OPEL Corsa B, 1.2 benzyna/gaz, 1997 rok, 5-drzwiowy, stan dobry, tel. kom. 607-788-340.

■ OPEL Corsa, 1.2, benzyna/gaz, 2006 rok, 9.500 zł, tel. kom. 794-436-753.

■ OPEL Corsa, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.

■ OPEL Meriva, 1.7 DTI, 2004 rok, tel. kom. 509-837-633.

■ OPEL Vectra, 1994 rok, tel. kom. 601-328-131.

■ OPEL Vectra B, 1996 rok, 146.000 km, salony, bordo metalik, tel. kom. 609-942-407.

■ OPEL Vectra C, 2008 rok, tel. kom. 695-671-050.

■ OPEL Vectra, 2.0 DTL, 2002 rok, zielony metalik, możliwa zamiana na mniejszy, 7.700 zł, tel. kom. 604-706-309.

■ OPEL Vectra, 1.9 TDTI, 2004 rok, 144.781 km, kombi, 150 KM, wersja komfort, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane fotele, ABS, EST, 8xairbag, tel. kom. 608-658-803, 663-837-480.

■ OPEL Vectra, 2.0 benzyna/gaz, 1999 rok, kombi, lifting, tel. 601-977-893.

■ OPEL Vectra, 2.2 DTI, 2001 rok, zarejestrowany, tel. kom. 604-392-876.

■ PEUGEOT 206, 1999 rok, tel. kom. 660-715-473.

■ PEUGEOT 206, 1999 rok, 6.000 zł., tel. kom. 511-487-994.

■ PEUGEOT 307, 1.6 HDI, 2005 rok, tel. kom. 790-351-091.

■ PEUGEOT 307, kombi, 2004 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ PEUGEOT 307, kombi, 2005 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ PEUGEOT 307, 1.4 benzyna, 2003 rok, 5-drzwiowy, czarny, 7.900 zł., tel. kom. 507-020-044.

■ PEUGEOT 307, 1.4 HDI, 2003 rok, srebrny, stan bdb, tel. kom. 502-751-126.

■ PEUGEOT Partner, 1.9 TDI, 2001 rok, stan dobry, tel. kom. 602-830-835.

■ RENAULT Clio, 1998 rok, tel. kom. 662-077-631.

■ RENAULT Clio, 1998 rok, wspomaganie, 3.600 zł., tel. 502-679-946.

■ RENAULT Kangoo, 1.2, 2003 rok, tel. kom. 601-419-747.

■ RENAULT Master Doka, 2001 rok, 7-osobowy, tel. kom. 606-428-162.

■ RENAULT Megane Cabrio, 2008 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ RENAULT Megane III, 1.5 DCI, 2010 rok, kombi, I właściciel, serwisowany do końca w ASO, bezwypadkowy, bogate wyposażenie, kolor metalik, tel. kom. 662-547-997.

■ RENAULT Modus, 1.5 DCI, 2007 rok, tel. kom. 601-419-747.

■ RENAULT Scenic, 2003 rok, tel. kom. 600-445-127.

■ RENAULT Scenic, 2003 rok, tel. kom. 600-445-127.

■ RENAULT Scenic, 1.5 DCI, 2005 rok, tel. kom. 601-419-747.

■ RENAULT Scenic, 1.9 DTI, 1999 rok, 4.700zł, tel. kom. 697-689-891.

■ RENAULT Trafic, 1.9 D, 2003 rok, klimatyzacja, 6-biegowy, tel. kom. 796-199-706.

■ RENAULT Twingo, 1997 rok, stan bdb, tel. kom. 692-287-672

■ SAAB 93, 1.8 T, 2006 rok, bogate wyposażenie, tel. kom. 509-019-916.

■ SEAT Alhambra, 1.9 TDI, 1998 rok, 7-osobowy, stan bdb., tel. kom. 608-263-951.

■ SEAT Cordoba, 1.4 benzyna/gaz, 1998 rok, tel. kom. 600-539-257, po 16.00.

■ SEAT Cordoba, 1998 rok, tel. kom. 505-056-590.

■ SEAT Cordoba, 1.6, 2001 rok, kombi, 4.200 zł, tel. kom. 605-535-396.

■ SEAT Ibiza, 2003 rok, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.

■ SEAT Leon, 2002 rok, tel. kom. 695-671-050.

■ SEAT Toledo II, D 110 KM, 1999 rok, tel. kom. 697-693-656.

■ SKODA Fabia, 2009 rok, tel. kom. 505-056-590.

■ SKODA Fabia RS, TDI, 2003 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ SKODA Fabia, 2002 rok, I właściciel, tel. kom. 509-853-384.

■ **SKODA Superb, 1.9 TDI, 2009 rok, 161.000 km, bezwypadkowy, sedan, tel. kom. 660-049-765.**

■ STAR 742 Izoterma, tel. kom. 602-491-709.

■ SUZUKI Swift, 1.3d, 2007 rok, tel. kom. 509-837-633.

■ TOYOTA Avensis, 2.0 benzyna/gaz, 1998 rok, tel. kom. 600-394-592.

■ TOYOTA Avensis II, 2.0 D, 2003 rok, kombi, klimatronic, tel. kom. 693-093-681.

■ TOYOTA Avensis, 2.0 D4D, 2005 rok, czarna, kombi, bogate wyposażenie, tel. kom. 693-025-952.

■ TOYOTA Avensis, 2.0 D4D, 2004 rok, stan bdb., tel. kom. 508-282-707.

■ TOYOTA Celica, 1.8, 2004 rok, 103.000, automat, sms, tel. kom. 512-249-869.

■ TOYOTA Corolla, 1.4 D4D, 2006 rok, granatowy metalik, 5-drzwiowy (w rozliczeniu przyjmę tańszy), tel. kom. 604-706-309.

■ TOYOTA Yaris, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.

■ VOLVO XC 90, 2.9, benzyna, 2004 rok, I właściciel, stan bdb, pilnie, tel. kom. 505-184-344.

■ VW Caddy, 2012 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ VW Crafter, 2011 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ VW Golf, 1.6 LPG, 2000 rok, tel. kom. 505-714-798.

■ VW Golf, kombi, 2003 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ VW Golf III, 1.8 benzyna+gaz, 1992 rok, tel. kom. 799-173-746.

■ VW Golf III, 1.9 TDI, 1994 rok, tel. kom. 600-407-961.

■ VW Golf III, elektryka, alufelgi, tel. kom. 537-467-368.

■ VW Golf IV, 1.4 benzyna/gaz, 1998 rok, tel. kom. 697-567-929.

■ VW Golf IV, 1999 rok, tel. kom. 507-659-615.

■ VW Golf IV, 1.9 TDI, 1999 rok, 3-drzwiowy, tel. kom. 660-722-496.

■ VW Golf Plus, 2005 rok, tel. kom. 695-671-050.

■ VW Golf Plus, dsg, 2008 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ VW LT-28, 1997 rok, średni, 8.500 zł, tel. kom. 509-061-643.

■ VW New Beetle, 1.8 benzyna, 2001 rok, tel. kom. 885-138-727.

■ VW Passat, kombi, 2003 rok, tel. kom. 788-293-343.

■ VW Passat B3, 1.8, benzyna/gaz, 1991 rok, stan dobry, tel. kom. 604-408-929.

■ VW Passat, 2.0 benzyna, 2002 rok, kombi, srebrny metalik, sprowadzony, tel. kom. 728-829-470.

■ VW Polo, 2002 rok, tel. kom. 509-853-384.

■ VW Polo, 1.6, gaz, 1995 rok, 5-drzwiowy, wyposażenie, tel. kom. 503-779-159.

■ VW Polo, 2007 rok, 80.000 km, I właściciel, cena do negocjacji, tel. kom. 501-747-956.

■ VW Sharan, 1.9 TDI 115 KM, 2001 rok, tel. kom. 531-450-890.

■ VW Vento, 1.9 TDI, 1998 rok, w rozliczeniu przyjmę Matiz lub Seicento, tel. kom. 604-706-309.

### inne

■ Opony i felgi z Niemiec, hurt, detal, Bratoszewice, ul. Łódzka 28, www.opony-gaweda.pl, tel. (42) 719-63-08, 505-151-701.

■ Pomoc drogowa, tel. kom. 608-532-321.

■ Transport samochodów osobowych i dostawczych, tanio, tel. kom. 881-410-437.











- Prasa Warfama Z-543, 2010 rok, tel. kom. 781-957-672.
- Ciągnik MTZ-82, 1981 rok, tel. kom. 661-951-255.
- Sprzedam T-25, tel. kom. 669-523-877.
- Siewnik zbożowy, Isaria; rozsiewacz Amazone; pług 5-skiłbony Grudziądź, tel. kom. 668-594-262.
- Beczka ascenizacyjna 6.000 l., jak nowa, tel. kom. 668-594-262.
- Sieczkarnia do Bizona, krokodyl do tura, tel. kom. 664-928-289.
- Bielarka, tel. kom. 692-101-989.
- Sprzedam przyczepę 3,5 t., sztywną na kołach „20”, tel. (46) 838-70-13.
- Sprzedam zgrabiarkę karuzelową, tel. kom. 602-577-190.
- Kombajn Bizon bez sieczkarni, 1986 rok, prasa Z-224, tel. kom. 506-833-114 798-160-940 wieczorem.
- Siewnik Poznaniak, tel. kom. 798-906-448.
- Kombajn Fortschritt 512, pług 3-skiłbony, 2-skiłbony i 5-skiłbony podorywkowy, tel. kom. 516-327-595.
- Dwukółka ciągnikowa niezarejestrowana, tel. kom. 600-331-533.
- Prasa Z-224/1, tel. kom. 512-981-861.
- Bizon Z056, 1978 rok, Nieborów, tel. kom. 728-818-969.
- Kopaczka ciągnikowa, tel. kom. 606-432-666.
- Prasa zwijająca Warfama Z543, tel. kom. 885-315-946.
- Kosiarka dyskowa Niemeyer 310, przetrząsacz 5,2 m, tel. kom. 607-992-213.
- Łusarkka do bobu 2-osobowa, tel. kom. 602-249-820.
- Kolo do kombajnu 18,4 na 26, tel. (42) 719-57-28.
- Bizon 1981 rok, ładowacz Trol, tel. kom. 697-892-925.
- Sprzedam pług 5-skiłbony, zagonowy; wybierek do kisonki, tel. kom. 721-021-154.
- Kombajn zbożowy New Holland 8040, 1991 rok i New Holland 8050, 1984 rok, tel. kom. 501-713-862.
- Bizon, tel. kom. 602-339-665.
- Sprzedam Ursusa C-360 z turem 1986 r., stan idealny od 15 lat u mnie wszystko sprawne, opony super, tel. kom. 883-988-106.
- Przyczepa HL 8,5 t (14 ton), stan bdb, zarejestrowana jako rolnicza, burty automat, bez klonic, tel. kom. 609-024-391.
- Sprzedam ładowarkę obornika samobiezną z silnikiem Perkinsa, cena 8.000 zł, do negocjacji, tel. kom. 798-165-140.
- Cyklop T-214; zgrabiarka „5”, kosiarka rotacyjna Samasz, tel. kom. 606-753-417.
- Ciągnik C-360 z kabiną i wspomaganiami, tel. kom. 660-133-385.
- Przetrasacz karuzelowy Kuhn, tel. kom. 692-606-026.
- Ursus C-330, opryskiwacz, tel. kom. 504-475-567.
- Prasa Z-224, pług nowy, zbierak do liści, tel. kom. 609-562-159.

- Zetor 5320 z turem, 1996 rok, tel. kom. 664-485-229.
- Kosiarka rotacyjna, zgrabiarka Deutz-Fahr, rozrzutnik, przetrząsacz-zgrabiarka do siana, kultywator, pług, inne maszyny, tel. kom. 602-473-422.
- Fendt 411Vario, 115 KM, 2003 rok lub 711 Vario 120 KM 2002 rok, tel. kom. 692-601-689.
- New Holland TSA 110 135 KM 2006 rok lub TS 110 1998 rok sprowadzony z Niemiec, tel. kom. 608-420-169.
- Opryskiwacz Amazone 2200 l., tel. kom. 692-601-689.
- Ładowacze czołowe do: Claasa, Fendta, Case, Deutz Fahr, New Holland, tel. kom. 608-420-169.
- John Deere 6510, 2000 rok, 110 KM., John Deere 7810, 1999 rok 170 KM, pełne wyposażenie, tel. kom. 692-601-689.
- Zgrabiarka Krone KS, 3.50-10, Claas Liner 470, Pottinger, Kuhn 3.1, przetrząsacz Fella 520 hydraulicznie składana, tel. kom. 608-420-169.
- Rozsiewacz nawozów Bogballe, Amazone 2200 l., 2002 rok, tel. kom. 692-601-689.
- Deutz Fahr Agrotrom 720, 220 KM, 2009 rok; John Deere 8200, 220 KM, 1997 rok, tel. kom. 692-601-689.
- Massey Ferguson 260 sprowadzony z Niemiec, tel. kom. 692-601-689.
- Prasa rolująca Krone Comprima 2007rok; Krone Round Pack 1550, Ferraboli 1995 rok, tel. kom. 692-601-689.
- Ursus 1614, 2006 rok, tel. kom. 692-601-689.
- Fendt 818 Vario, 2005/2008 rok, tel. kom. 608-420-169.
- Claas Celtis 446, 100 KM, 2007 rok, Claas Ares 697 ATZ, 140 KM lub Claas Ares 567, 2006 rok 120 KM, tel. kom. 608-420-169.
- Fendt 514, 1997 rok, sprowadzony z Niemiec, tel. kom. 692-601-689.
- Landini Globus 60-68 KM, 2000 rok, Valtra 65 KM, 2000 rok, tel. kom. 608-420-169.
- Kosiarki Pottinger, czołowa, 3,2 m. i zawieszana tył, 2,74 m., tel. kom. 608-420-169.
- Bizon Record Z-58; stół do rzepaku, szarpacz, przystawka do kukurydzy Ursus C-330 z turem; opryskiwacz zawieszany Pilmet; pług 1-skiłbony łukowy; pług 3-skiłbony; glebogryzarka; suszarnie podługowe do kukurydzy; przetrząsacz-zgrabiarka konna; krajegehołbiarka, tel. kom. 514-061-936.
- Kombajn Bizon, 1986 rok z kabiną, pług obrotowy, 4-skiłbony, tel. kom. 693-552-221.
- Sprzedam kombajn Bolko, tel. kom. 721-347-722.
- Ursus C-330, 1979 rok, tel. kom. 785-197-278.
- Podnośnik do bel, tel. kom. 604-440-469.
- Sprzedam prasę Z-224, 1983 rok, tel. kom. 692-733-263.
- Sprzedam prasę Z-224, tel. kom. 508-283-855 509-231-830.
- Prasa zwijająca Unia-Famarol DF 1.8, 2008 rok.; ciągnik Mc Cormick Max 75k, 2008 rok., tel. kom. 669-034-018.

- Przyczepa 6 t. wywrotka; Ursus C-360; prasa Z-224, kombajn Bizon 56; silnik do Bizona; cysterna 2000 l., tel. kom. 512-179-465.
- Glebogryzarka 2 m, tel. kom. 668-478-617.
- Ursus C-360, 1985 rok, stan bdb, silnik elektryczny 11 kW, nowy typ, tel. kom. 530-706-606.
- Sprzedam żmijkę 9 m, 6 m, pług obrotowy 2-skiłbony, 3-skiłbony, rozrzutnik obornika, orkan, siewnik do zboża, tel. kom. 509-293-050.
- Kombajn Bizon, kabina, sieczkarnia, tel. kom. 509-374-002.
- Sprzedam zgrabiarkę karuzelową, siewnik do warzyw, glebogryzarkę, kosiarkę dyskową, dmuchawę do zboża, śrutownik bijakowy, tel. kom. 509-293-050.
- Wycinak do kisonki, tel. kom. 692-287-672.
- Kombajn Anna, tel. kom. 535-322-797.
- Glebogryzarka do truskawk 2-rzędowa, tel. kom. 667-133-737.
- Sprzedam prasę wysokiego zgniutu Z-224, tel. (46) 839-21-92.
- Sprzedam przyczepę rolniczą, rozrzutnik obornika 2-osowy, pług 4-skiłbony grudziądźki, tel. kom. 602-781-330.
- Sprzedam kombajn Anna zamienię na mały, tel. kom. 606-793-175.
- Żmijki 4-6 m, ocynk, tel. kom. 608-684-292.
- Ciągnik C-360 1985 rok, śrutownik bijakowy, kombajn Bolko 1990 rok, 506-552-043.
- Przyczepa rolnicza ładowność 7,5 tony, stan dobry, tel. kom. 609-171-739.
- Zgrabiarka, stan dobry, tel. kom. 602-255-778.
- Sipa kostka, 2005, stan idealny, tel. kom. 602-073-243.
- Ładowarka teleskopowa Class, Ranger 965, udźwig 3 t., wysokość 7 m., 2000 rok, z Niemiec, tel. 509-282-300.
- Rozrzutnik obornika Tandem 6 t., 1989 rok, oryginał, tel. 509-282-300.
- Wycinaki do kisonek podwójny nóż, Fella, Strantman, Kuhn, duży wybór, tel. kom. 509-282-300.
- Zgrabiarki do siana Fella 3.6 m., tandem, tel. kom. 509-282-300.
- Siewniki zbożowe 3-metrowe: Amazone D7, D8, Hassia, DK300, Isaria, tel. kom. 509-282-300.
- Dmchawy do zboża, 3, 4, 5 kW, z rurami, niemieckie, 10 sztuk, tel. kom. 509-282-300.
- Przyczepa do zielonek Class, tandem, 6 t., dysze łamane, wiatki, tel. kom. 509-282-300.
- Kombajn zbożowy Class Dominator 105, kabina, sieczkarnia, heder 3.9 m., wózek, tel. kom. 509-282-300.
- Ciągnik MF 3085, 1993 rok, New Holland TS 115, 2003 rok, tur, tel. kom. 509-282-300.
- Sprzedam kopaczkę do ziemniaków, tel. kom. 603-331-301.
- Kombajn Bizon, 1989/1990 rok, tel. kom. 505-465-237.
- Zetor 5211, 1993 rok, 24.500 zł, tel. kom. 501-775-010.

- Sortownik do ziemniaków, koła 12,4-32, tel. kom. 511-862-710.
- Agregat Bomet 3,2 m, tel. kom. 697-868-839.
- Przekładnia mechaniczna z silnikiem elektrycznym, tel. kom. 785-405-552.
- Ciągnik rolniczy MTZ-82, 1984 rok, 4.000 MTH, od rolnika, doinwestowany, stan ogólny bdb., tel. kom. 500-004-993.
- Mieszalnik pasz, 1-tonowy, tel. kom. 783-637-875.
- Sprzedam tura do Zetora 7011, wózek widowy Bułgar, tel. kom. 500-243-428.
- Przyczepa wywrot niska 3,5 tony, prasa rolująca Z 279/1, 2000 rok, tel. kom. 501-291-914.
- Ursus C-330 z kabiną, 1969 rok, tel. kom. 603-591-514.
- Samozbierająca Sip PRP3, prasa Mestow 5650, kabina do C-360, tel. kom. 604-413-948.
- Śrutownik, tel. kom. 791-644-161.
- Wózek widowy 1,5 t. gazówka, 2006 rok, tel. kom. 506-664-741.
- C-360, brony 5, tur do Zetora, tel. kom. 690-899-100.
- Zetor 7211, pługi 2, tel. kom. 667-491-487.
- Kombajn Bizon ze stołem do rzepaku, tel. kom. 664-492-791.
- Sprzedam silnik do Bizona po remoncie, tel. kom. 503-065-714.
- New Holland TX32, 1991 rok, 2.500 młg, 4 m heder, stan idealny, tel. kom. 501-713-862.
- Łusarkka do bobu 80 cm, tel. kom. 880-352-991.
- Siewnik poznaniak, pług podorywkowy, brony, talerzówka, kultywator, tel. kom. 509-853-384.
- Sprzedam rozrusznik po regeneracji do ciągnika lub kombajnu Fortschritt, tel. kom. 781-673-313.
- Ciągnik T-25 z kabiną, 1980 rok, tel. kom. 609-667-192.
- Prasa kostkująca Sipma, wóz konny, tel. kom. 697-689-881.
- Podajnik prasy kostkującej, bak, tel. (46) 838-40-77.
- Ursus 4514, 2000 rok, orkan IIA, tel. kom. 604-213-682.
- Prasa pasowa New Holland, 1997 rok, cena 20.000 zł., tel. kom. 693-596-464.
- Sprzedam przetrząsacz-zgrabiarkę 7, sortownik walcowy do ziemniaków, cebuli + transport gratis, tel. kom. 603-667-571.
- Sprzedam przyczepę Sanok, 4 tony, 1988 rok, stan idealny, tel. kom. 606-490-951.
- Młynek do czyszczenia zboża, nowy, tel. kom. 515-748-006.
- Ładowacze czołowe tur do ciągnika Ursus C-330, C-360, T-25, 3512. Hydraulicznie lub na linkę, tel. kom. 608-128-670.
- Ciągnik Farmtrac 535, pług Unia 3+1, pług Unia 4+1, przyczepa do bel Warfama, ładowacz do Farmer 8244 C2, tel. kom. 608-128-670.
- Kombajn zbożowy, zachodni, tel. kom. 506-611-205.

- Sprzedam prasy rolujące, pasowe, szeroki i wąski podbierak, tel. kom. 604-907-755.
- Ursus C-360 z turem, 11.500 do negocjacji, tel. kom. 669-404-932.
- Ciągnik C-360, tel. kom. 532-619-815.
- Sprzedam rozrzutnik 2-osowy, stan bdb, taniej, tel. kom. 607-889-255.
- Zetor 5340, 2003 rok, tel. kom. 501-850-017.
- C-360, 6.000 zł, tel. kom. 501-850-017.
- Zetor 72.11, przyczepa D-55, wywrotka, przyczepa 1-osowa, wywrotka, pług 4-skiłbony, zagonowy, agregat uprawowy, brony, tel. kom. 604-890-164.
- Pług zagonowy 4-skiłbony Unia Grudziądź, rozrzutnik obornika 3,5 tony, tel. kom. 509-425-237.
- Sprzedam prasę zmienokomorową pasową Huston, tel. kom. 883-908-017 669-513-902.
- Sprzedam przyczepę Autosan D50, mieszalnik paszowy 700 kg, tel. kom. 602-442-867.
- Sprzedam cyklop, sadzarkę, pług 3-skiłbony, tel. kom. 609-944-120.
- Przetraszarka Kuhn, tel. kom. 880-090-717.
- Sieczkarnia jednorzędowa Petinger, zbiornik na mleko 500 l. AlfaLaval, dojarka, tel. kom. 693-644-040.
- Sipma Z-224/1, 1998 rok, 1 właściciel, tel. kom. 888-644-207 691-730-162.
- Sprzedam 2 wały do kombajnu Bizon po szlifie, tel. (46) 837-12-90 wieczorem.
- Sprzedam silos lejący na zboże, tel. kom. 607-317-128.
- Zgrabiarka karuzelowa Class, przetrząsarka Class, pług 4-skiłbony, obrotowy na resorze, tel. kom. 600-822-089.
- Kombajn zbożowy Case 8500 hydrostatik 1991 rok, beczka ascenizacyjna 5000 litrów ocynk na resorze, tel. kom. 600-822-089.
- Kosiarka bębnowa SaMasz 2.10 2007 rok, pierwszy właściciel; przetrząsacz-zgrabiarka gwiazdowa „7”, tel. kom. 694-467-189.
- Sprzedam kombajn Bolko, 1994 rok, tel. kom. 692-039-891.

- Mleko kozie, tel. kom. 571-465-775.
- Wytłoki jabłkowe, tel. kom. 600-323-947.
- Sprzedam beczkę ascenizacyjną 2.500 litrów, orkan, tel. 607-222-528.

## rolnicze - usługi

- Transport maszyn rolniczych, budowlanych, tanio, tel. kom. 665-734-042.
- Transport maszyn rolniczych, tel. kom. 608-532-321.
- Belowanie prasą zmienokomorową New Holland, owianie i załadunek bel, tel. kom. 664-187-631.
- Naprawa ciągników, maszyn rolniczych i sprzętu budowlanego, tel. kom. 510-809-025.
- Transport ciągników, przyczep, maszyn i urządzeń rolniczych, budowlanych, tel. kom. 609-135-502.
- Transport niskopodwoziówką, tel. kom. 503-115-145.
- Usługi kombajnem zbożowym (John Deere W-540, 2014 rok); rzepak, zboże, kukurydza, tel. kom. 668-180-094.
- Rozliczenia VAT rolników, tel. kom. 508-191-628.
- Zbiór porzeczek i aronii Arek 3, tel. kom. 603-591-514.

## zwierzęta

### sprzedaż

- Perliczki małe i jajka do wylęgu perliczek, tel. kom. 660-490-950.
- Szczeniaki bernardyna, tel. kom. 726-402-925.
- Sprzedam kuca, tel. kom. 600-822-089.
- Oddam szczeniata, tel. kom. 512-102-293.
- Kuc, tel. kom. 506-115-015.
- Kolorowe karpie koi, Łowicz, tel. kom. 533-566-562.
- Sprzedam szczeniaki owczarka podhalańskiego, tel. kom. 604-259-544.
- Kózki, koziołki, tel. kom. 607-992-191.
- Owczarki niemieckie, długowłose suczki 8-tygodniowe, tel. kom. 601-578-872.
- Króliki młode, tel. kom. 889-443-201.
- Sprzedam shih-tzu, tel. kom. 660-750-259.
- Oddam małe kotki, tel. kom. 502-939-200.
- Hodowla owczarka niemieckiego szczeniata, tel. kom. 660-854-640.
- Świnka morska z klatką za darmo, tel. kom. 667-019-886.

### inne

- Oddam dwa pieski, tel. kom. 885-138-727.
- Oddam kotki, tel. kom. 505-866-202.
- W okolicach Strzebieszewa-Woii Zbrozkowej-Konarzewa zaginął niski piesek, biały w czarne łatki. Dla znalazcy nagroda, tel. kom. 662-522-965.

REKLAMA

**PW SEWAM**  
P&S Ubojnia

**SKUP BYDŁA I CIELĄT**

SMOLICE 45, 95-010 STRYKÓW

533-730-610  
608-380-337

**SPRZEDAŻ CIELĄT DO CHOWU**



**AGRO-BUD S.C.**

**OFERUJE W SPRZEDAŻY:**

- NAWOZY ■ materiały budowlane ■ PIASEK
- opał ■ pasze ■ usługi transportowe

**Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46**  
**Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55**

**ubojnia trzody**

gotówka  
przelew  
7 dni

skupuje:

- maciory
- knury
- tuczniaki

504-264-321  
42/649-90-43



**SKUP**

cieląt i bydła

**SPRZEDAŻ**

cieląt

PIOTR SIUTA  
518 555 911



skup i sprzedaż

**CIELĄT**

odbior z gospodarstwa

tel. 509-500-995  
510-158-924



**kier**

tel. 533-027-750

**www.korekcjaracic.net**

**KOREKCJA RACIC**

- bezpieczny holenderski poskrom
- tarcze wentylowane
- opatrunki



**CZILI**

wysoka, gładkowłosa suczka do adopcji

Jest młoda, ma około 2 lat, gładkowłosa o rudym pięknym umaszczeniu. Szalenie przymlina do człowieka, zabawna ale jednocześnie bardzo ciekawska świata i otoczenia, silna i energiczna. Potrzebuje bliskiego kontaktu z człowiekiem i jego uwagi. Wydaje się być łagodnym i wrażliwym stworzeniem, któremu potrzebny jest jak najlepszy dom. Czili zastępuje na ciepły, kochający, dobry dom i swojego człowieka, za jego uwagę i miłość potrafi odwdziżyć się swym przywiązaniem i urokiem, preferowany dom, który lubi aktywnie spędzać wolny czas a Czili chętnie mu w tym będzie sekundować...

**NIE KUPUJ, ADOPTUJ**

**KONTAKT DO ADOPCJI: 608 469 265 lub 501 629 091.**







# Aktualności

Lipka | Kobiety na wsi

## 50 lat Koła Gospodyń Wiejskich

Koło Gospodyń Wiejskich w Lipce działa już od pół wieku. I choć o jego rozmachu organizacyjnym, takim jak za dawnych lat, mówić już raczej nie można, to do relikwów przeszłości na pewno ono nie należy. – Po prostu zmieniły się czasy – mówią jego członkinie.

50 lat temu, kiedy zawiązywała się ta jedna z najstarszych organizacji na terenie gminy Stryków, gospodynie wiejskie dbały o letnie dziecięce w czasie żniw, zabiegały o to, by na wsi pojawił się wodociąg i linia telefoniczna. Organizowane przez nie wycieczki po kraju były rarytasem. Dziś, kiedy żniwa w Lipce nie odbywają się już na tak dużą skalę, bo wiele osób poszło do pracy w mieście, telefon na nawet przedszkolak, a turystyka nie jest już towarem deficytowym, gospodynie znalazły inne pole do działania: przy współudziale miejscowych muzyków kultywują tradycję i kulturę ludową, śpiewając w znanym na całą okolicę Ludowym Zespole „Lipkowianka”. Śpiewem i muzyką panie okrasiały także pierwszą część obchodów swojego jubileuszu, która odbyła się w Domu Kultury Niesułków, 14 czerwca, i na którą zaprosiły wszystkich, z którymi dotychczas współpracowały i współpracują.

### Babską organizację założył mężczyzna

Koło Gospodyń Wiejskich w Lipce powstało w kwietniu 1964 roku. Jego założycielem był mężczyzna – Henryk Krakowiak, wówczas agronom, przedstawiciel Powiatowego Związku Kolek Rolniczych, mieszkaniec Lipki. Dziś członkinie koła, które sam założył, nazywa ambasadorkami postępu w sztuce kulinarnej i sposobie gospodarowania. – Gdzie są dziewczęta z tamtych lat? One są wśród nas, tylko trochę lat im przybyło, lecz urody nie ubyło – mówi wesoło Henryk Krakowiak.

Czasy, w których zakładał on koło w Lipce wspomina jako okres, w którym zaczęło powsta-



Zyczenia z okazji jubileuszu paniom z Koła Gospodyń Wiejskich z Lipki składa poseł PO Artur Dunin.

wać wiele organizacji, jakie na lata scaliły środowisko wiejskie. Nie wszystkie przetrwały, ale KGW w Lipce – tak. – I chwała im za to. Ich przykład to dowód na to, że razem można działać więcej, że działając społecznie żyje się po prostu ciekawiej – dodaje Krakowiak.

Pierwszą przewodniczącą koła została Janina Piestrzeniewicz. Gdy organizacja zaczynała dopiero swoją działalność, przewodniczącą niespodziewanie zmarła. Wówczas jej funkcję objęła 25-letnia Bogumiła Walak, która szefową koła pozostaje do dziś. W pierwszych latach działalności organizacja liczyła aż 77 kobiet. Należały do niej niemalże wszystkie gospodynie ze wsi. Dziś jest ich w kole 45.

– Koło brało aktywny udział w życiu wsi i gminy, było jednym z najlepszych w powiecie. Dążyliśmy do nowoczesności. Tu należy się duże uznanie dla fachowców z ówczesnego Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Bratoszowicach, bo to pod ich okiem zdobywałyśmy wiedzę w różnych dziedzinach. Były kursy gotowania i pieczenia, pokazy żywieniowe. W czasach, kiedy nie było telewizyjnych programów kulinarnych, każda nowinka, każda umiejętność, była dla nas bardzo cenna – wspomina Bogumiła Walak.

Przewodnicząca cieszy się z tego, że nawet dziś koło jest dość liczne i mówi, że to zasługa



Reprezentantki zespołu Lipkowianka: Bogumiła Walak, Anna Darnowska i Halina Kubicka tuż po odebraniu nagrody publiczności na ubiegłorocznym Święcie Róży w Kutnie.

jego pierwszych członkiń, które przekazały tę tradycję młodszemu pokoleniu. – Od nas żadna z pań nie odchodzi, bo stwierdza, że jej się koło już nie podoba. U nas jest do ostatnich chwil – mówi Bogumiła Walak. KGW nie zapomina o żadnej swojej byłej członkini. Z okazji jubileuszu zapłonęły znicze na 30 grobach członkiń koła, które odeszły już do wieczności.

### Nie tylko gotowanie

W latach 60-tych koło posiadało już własną wypożyczalnię naczyń, ale wskutek pożaru budynku, w którym były one magazynowane, straciło ją w 1970 roku. Lata 70. zapisały się w historii koła organizacją tzw. dzie-

cińca wiejskiego. KGW wspólnie z lokalnym Kółkiem Rolniczym organizowało je w czasie żniw. Dzieciom organizowano opiekę w budynku Szkoły Podstawowej w Niesułkowie. Koło troszczyło się zresztą nie tylko o dzieci z Lipki, bo pomagało również Domom Dziecka, organizując dla nich zbiórki potrzebnych rzeczy. W 1979 roku – Międzynarodowym Roku Dziecka, KGW Lipka przekazało pokątną sumę pieniędzy na Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie.

Członkinie koła troszczyły się również o seniorów, odwiedzając najstarsze osoby na wsi i przekazując im skromne upominki. Organizowano również pomoc dla ofiar powodzi.

słynęło również z pięknych wienców dożynkowych, dzięki naszym uzdolnionym koleżankom często zajmowałyśmy w konkursach pierwsze miejsce. Słynęłyśmy też z przysówek dożynkowych układanych przez nasze koleżanki – dodaje Helena Bystróżka.

Przez te wszystkie lata koło organizowało zbiorowy zakup kurcząt i pasz dla kurcząt. Zwyczaj ten przetrwał do dziś. W tym roku dostawca piskląt przywiózł na zamówienie koła 2 tysiące kurczaków, które rozeszły się co do jednego. Do dziś przetrwała również tradycja wspólnych wyjazdów. – Nie są to już jak kiedyś wojaże kilkudniowe, na które jechały matki z dziećmi czy całe rodziny, bo teraz wiele pań pracuje etatowo i nie może sobie na to pozwolić, ale na jeden dzień zawsze staramy się gdzieś wyjechać, np. do Torunia, Częstochowy czy Lichenia – mówi Bogumiła Walak.

### Lipkowianki lubią śpiewać

Dziś Koło Gospodyń Wiejskich głównie śpiewa. Jego członkinie przy współudziale miejscowych muzyków: akordeonisty Stanisława Jędrzejczaka i Skrzypka Władysława Piestrzeniewicza zorganizowały w styczniu 1987 roku Ludowy Zespół Lipkowianka wraz z kapelą ludową. Zespół nadal działa prężnie występując na uroczystościach gminnych, powiatowych czy wojewódzkich.

Lipkowianki z kapelą biorą udział w licznych przeglądach piosenek ludowej, na których zajmują wysokie lokaty. Najnowszy sukces kapeli to I miejsce na Jubileuszowym XV Przeglądzie Twórczości Seniora w Płocku, a w ubiegłym roku śpiewaczki zdobyły tam nawet Grand Prix. Dwa lata temu zespół koncertował na Łotwie. W tym roku, we wrześniu, wybiera się na Węgry. Podczas jubileuszu 50-lecia koła, 14 czerwca, panie wykonały najnowszą piosenkę „Nasza Lipka”, do której słowa napisała Helena Bustróżka.

To jeszcze nie koniec obchodów jubileuszu. Ich zwieńczeniem będą tegoroczne dożynki gminne, które odbędą się w Lipce, w pierwszą niedzielę września. Panie marzą, żeby w przyszłości mogły dysponować własną salą. Dziś na próby i spotkania wykorzystują niewielkie pomieszczenia przy OSP Lipka, a na występy w pełnym składzie gościnną scenę w Domu Kultury Niesułków. jjs

## Sukcesy na konkursach

Z końcem maja podsumowane zostały trzy konkursy plastyczne o charakterze ogólnopolskim, w których docenione zostały także prace przedszkolaków z MP nr 3 w Głownie. Najlepiej poszło dzieciom z Trójki w konkursie „Mały Przyrodnik”. W nim II miejsce zajęli: Paweł Kuciński, Julia Kądziałowska, Michalina Góra i Julia Kula. Julia Kula z dobrej strony pokazała się także w konkursie „Bezpieczna droga do szkoły”. Zajęła w nim trzecie miejsce. Wyróżnienia w XIV Festiwalu Sztuki Małego Dziecka pod hasłem „Razem” powędrowały z kolei do Hanny Kobackiej i Heleny Witkowskiej. kt

## Głowno | Miejski Ośrodek Kultury

### Zapisy na Czar Jesieni już trwają

Choć do samej imprezy pozostaje jeszcze niemal trzy miesiące, organizator, czyli MOK w Głownie przyjmuje już zapisy chętnych do wzięcia udziału w siódmej edycji Artystycznych Spotkań Seniorów Czar Jesieni oraz towarzyszącego mu konkursu na wiersz „O Głownie piórem seniora”. Na Czarze Jesieni swoimi talentami mogą

popisywać się soliści i duety wokalne, gawędziarze, kapelle ludowe, zespoły wokalne, śpiewacze, instrumentalno-śpiewacze oraz kabarety.

Soliści i duety mogą zaprezentować jeden 4-minutowy, dowolny utwór. Zespoły będą miały po 8 minut. W tym czasie mogą zaśpiewać 2 piosenki, w tym 1 obowiązkowo z repertuaru Anny Jantar, Zbi-

gniewa Wodeckiego lub Skaldów. Kabarety na występ mają 15 minut. Zapisów na Czar Jesieni oraz konkurs „O Głownie piórem seniora” można dokonywać do 22 sierpnia. Udział w imprezie wiąże się z kosztami. Akredytacja dla jednej osoby to kwota 15 zł. Sama impreza zaplanowana jest na 13 września, na godzinę 10.00 w MOK. kt

## Dmosin | Zespół Szkół Samorządowych

### Nowoczesna edukacja

#### dokończenie ze str. 6

Przypomnijmy, że niedawno pozyskała ona 433 tys. zł z Europejskiego Funduszu Społecznego na unowocześnienie szkolnych na unowocześnienie szkolnych i placów zabaw, w których teraz bawią się i uczy jej najmłodsi mieszkańcy. Projekt zakłada modernizację dwóch placów zabaw: w Kołacinie i Woli Cyrusowej oraz budowę nowego w Dmosinie. Z myślą o najmłodszych

doposażone zostaną również łazienki. Zyska zaplecze kuchenne szkół. Dotacja wykorzystana zostanie również na wyposażenie w meble wypoczynkowe i dydaktyczne, a także pomoce dydaktyczne i zabawki czy artykuły plastyczne. Przewidziano zakup nowego sprzętu komputerowego i kserograficznego. W salach pojawią się tablice interaktywne oraz dywany edukacyjne. jjs

Główno | Konkursy profilaktyczne

# Jak przekonywać, by nie pić

Kilkadziesiąt osób odebrało 16 czerwca dyplomy i nagrody za udział w konkursach profilaktycznych organizowanych przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Głownie. Uroczyste podsumowanie konkursów odbyło się w dworku przy ul. Dworskiej.

16 czerwca w dworku z rąk burmistrza, przewodniczącej GKRPB Beaty Pilarskiej oraz kierownika Referatu Infrastruktury Społecznej Urzędu Miejskiego w Głownie Barbary Lisowskiej dyplomy i nagrody za zajęcie najwyższych miejsc odebrało w sumie kilkadziesiąt osób: uczestników i opiekunów. Małym uczestnikom bardzo często towarzyszyli też członkowie rodziny.

Przewagę wśród konkursów miały konkursy plastyczne. Dla uczniów przedszkoli oraz klas I-III szkół podstawowych nosił on tytuł „Profilaktyczne uroki Głowna” (dzieci miały za zadanie narysować te miejsca w Głownie, w którym można spędzać czas bez nałogów, rodzinie). W kategorii młodszej I miejsce zajęła Weronika Stasiak z klasy „0” przy Szkole Podstawowej nr 3. Na miejscu drugim uplasowała się Julia Wieteska z Miejskiego Przedszkola nr 3, a na trzecim Julia Kucińska z MP nr 1. Wyróżnienia otrzymała: Pola Wybrzak z MP nr 3 i Kornelia Cisak z MP nr 1.

Wśród uczniów klas I-III szkół podstawowych wszystkie głów-

ne nagrody i wyróżnienia zdobyli uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3. Pierwsza była Lena Grabowicz. Druga miejsce zdobyła Martyna Gron, a trzecie Martyna Bartzak. Wyróżnienia trafiły do: Maksymiliana Szulca, Dawida Zawadzkiego i Julii Antczak.

Uczniowie klas IV-VI szkół podstawowych za zdanie mieli wykonanie mapy Głowna, na której zaznaczone miały być miejsca, w których można aktywnie i interesująco spędzać czas. Nagrody w tej kategorii przyznawano poszczególnym klasom. Wygrała klasa VIb z SP2, przed Vb i VIb z SP3.

W tej samej kategorii wiekowej klasy tworzyły również projekt ulotki profilaktycznej. I w tym konkursie najlepsza była VIb z Dwójki. Drugie miejsce przypadło IVc z SP2, a trzecie VIb z SP1.

## Świadomość wzrasta, gdy rodzice nie ukrywają problemów

Gimnazjaliści oraz uczniowie szkół ponadgimnazjalnych mieli napisać reportaż pt. „Al-

kohol kradnie wolność” lub „Alkohol – ludzkie losy”. Wszystkie nagrody trafiły do uczennic Gimnazjum Miejskiego. Wygrała Agata Czuba, druga była Patrycja Mikoś, a trzecia Karolina Chlebna. Nagrodę specjalną za reportaż „Alkohol kradnie wolność” trafiła do Małgorzaty Czuby.

– Przygotowałam tekst w formie wywiadu – opowiada o swojej pracy Karolina Chlebna. – Nie chciałam go jednak przeprowadzać z żadną konkretną osobą, a potraktowałam temat bardziej życiowo: pomyślałam, jakby mogła mi taka osoba odpowiedzieć na pytania i ubrałam to w swoje słowa. Wzięłam udział w tym konkursie, bo chciałam spróbować swoich sił. Muszę przyznać, że był to trudny temat. Lubię pisać takie rzeczy, nie pierwszy raz brałam udział w tego typu konkursie. Moja mama jest pedagogiem, opowiada mi różne historie. Rodzice nie ukrywają przede mną takich problemów, Często rozmawiam z nimi na takie tematy, wiem, jak to się może odbywać.



Grzegorz Janeczek (z lewej) w rozmowie z Bartoszem Cierbikowskim.

## Nagroda w konkursie fotograficznym

W czasie uroczystości w dworku wręczono też nagrodę specjalną w konkursie fotograficznym dla dorosłych „Głowno Foto 2014”. Przyznano ją Bartoszowi Cierbikowskiemu – młodemu fotografowi, którego pasję opisywaliśmy na łamach Wieści. – Jeśli chodzi o Głowno, to na pewno jest to bardzo fotogeniczne miasto, tyle że wielu ludzi tego nie zauważa – powiedział w rozmowie z nami Bartosz Cierbikowski. – Uwieczniłem głównie miejsca znajdujące się na obrzeżach miasta, ale też najbar-

dziej charakterystyczne elementy architektury, jak np. kościół św. Jakuba oraz nasz most (nad zalewem Mroźyczka – przyp. red.). Prace, które pokazałem na konkursie, były zrobione w okresie ostatniego roku. Myślałem początkowo o wykorzystaniu zdjęć, które miałem, ale postanowiłem zrobić zdjęcia na czasie, bardziej przedstawiające teraźniejszość naszego miasta. Zdjęcia wykonywałem głównie rano, ze względu na to, że jest wtedy najlepsza pora dnia dla mnie: jest wtedy najładniejsze światło, z którego można później wyczerować naprawdę cuda. **kl**

Główno

## MOK otrzymał dofinansowanie z ŁDK

Miejski Ośrodek Kultury w Głownie otrzymał 6.000 zł w ramach realizowanego przez Łódzki Dom Kultury programu „Współorganizacja projektów kulturalnych na terenie województwa łódzkiego 2014”. Głowieński ośrodek na jesień planuje I Festiwal Sztuki Grafikalna 2014.

Zgodnie z nazwą Grafikalna będą poświęcone dziedzinie sztuki, jaką jest grafika. Od 25 sierpnia do 15 listopada tego roku w ramach tego projektu MOK ma zorganizować szereg wystaw, warsztatów i konkursów z nią związanych. Oficjalna inauguracja odbędzie się we wrześniu. Wnioski o dofinansowanie różnorodnych imprez kulturalnych złożyło do ŁDK 100 podmiotów z całego województwa. Pieniądze otrzymało 59 z nich. Projekt MOK znalazł się na 46 pozycji listy rankingowej. Łączna suma rozdysponowana w ramach programu przez ŁDK to 500.000 zł. Projekt Grafikalna jest jedynym, który otrzymał dofinansowanie spośród podmiotów mieszczących się na terenie Głowna, gminy Głowno, miasta-gminy Stryków i Dmosina. **kl**



Cyrkowe popisy. Absolwent głowieńskiej „Trójki” Mirosław Zgierski dał na szkolnej imprezie popis ekwilibrystyczny.



Pokaz ekwilibrystyczny. Na kuli chodzi Weronika Lewandowska, uczestniczka zajęć cyrkowych prowadzonych przez Mirosława Zgierskiego (po lewo).

Główno | Szkolny piknik trochę inaczej

## W „Trójce” rosną nam cyrkowcy

Pogoda dopisała, dobre humory również i impreza sportowo-rekreacyjna w Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie – Familiada na sportowo – udała się na medal.

Familiadę pierwotnie planowano na 3 czerwca, ale wówczas pogoda pokrzyżowała plany organizatorów. Padał deszcz i zdecydowano o przeniesieniu imprezy na 12 czerwca. Tym razem, mimo porannej mżawki i przejściowego zachmurzenia, cały dzień okazał się słoneczny i ciepły. Impreza rozpoczęła się po godz. 9.00 kolorowym koro-

wdem ulicami dzielnicy Za-  
brzeźnia. Przeszli nim uczniowie, wznosząc okrzyki, którymi później podczas sportowych rozgrywek dopingowali swoich kolegów. Korowód zrobił pętlę wokół szkoły i wkroczył na boisko, gdzie już czekała dyrektorka Maria Furga i burmistrz Głowna Grzegorz Janeczek. Oficjalnie otworzyli oni Familiadę, życząc wszystkim udanej zabawy.

Pierwszą z wielu atrakcji tego dnia był wstęp absolwenta „Trójki” – cyrkowca Mirosława Zgierskiego i jego podopiecznych ze świetlicowych zajęć. Mistrz i uczniowie dali imponujący pokaz swoich umiejętności ekwilibrystycznych. Pan Mirosław jeździł na monocyklu, balansował na walcu, nalewał wodę do kieliszka

stojącego na ostrzu utrzymanego w ustach noża, żonglował piłkami i maczugami. Każdy numer publika nagradzała gromkimi oklaskami. Uczestnicy gry zajęli chodzący na sznurkach, fikali koziołki, skakali zbiorowo przez skakanę. Duże wrażenie zrobiła chodząca na piłce gimnastycznej Weronika Lewandowska i balansująca na walcu z kołami hula-hop Weronika Mikoś.

Warto tu wspomnieć, że warsztaty cyrkowe w „Trójce” finansuje dla 15 podopiecznych świetlicy środowiskowej Głowieńskie Stowarzyszenie Na Rzecz Dzieci i Młodzieży „Zabrzeźnia”, które w tym roku obchodzi 10-lecie swojej działalności. Napiszemy o tym więcej w jednym z kolej-

nych numerów „Wieści”. Po ciekawym pokazie ekwilibrystyki przyszedł czas na rozgrywki sportowe na Orliku, zajęcia fitness z instruktorką Julią Rojek, hip-hop na sali gimnastycznej, warsztaty plastyczne z malarką Agnieszką Myszkowską i szaleństwa najmłodszych uczniów na dmuchanym zamku. Uczniowie klas 0-III grali w tak oryginalne gry jak „zaczarowany berek” czy „rybaka i sieci”. Były też biegi ze zmianą ubrań, slalom i inne zabawy zręcznościowe. Starsze klasy brały udział m.in. w meczu futbolowym dużą piłką gimnastyczną, przeciąganiu liny i wyścigu w workach. Ani medali, ani dyplomów nie było, bo tym razem liczyła się dobra zabawa.

W finale Familiady wszystkich jej uczestników zaproszono na poczęstunek przygotowany przez rodziców. Na deser, ku radości dzieci, zaserwowano lody. **ewr**

## Główno | Cech Rzemieślników Uczniowie zawodów muszą się pospieszyć

Cech Rzemieślników i Przedsiębiorców w Głownie informuje, że aktualnie zawiera umowy między rzemieślnikami a uczniami kształcącymi się w zawodach: piekarza, cukiernika, fryzjera, blacharza, lakiernika, mechanika samochodowego i ślusarza.

Nauka zawodu trwa 3 lata i może odbywać się zarówno w formule szkolnej, jak i pozasz-

kolnej. Od 2014 r. umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego powinny zostać zawarte najpóźniej do 30 czerwca. Jest to warunek konieczny do uzyskania refundacji wynagrodzenia pracownika młodzieżowego oraz wypłaty dofinansowania kosztów kształcenia. Szczegółowych informacji udziela Marianna Szymańska pod nr 668-195-016. **ewr**

## RZUT OKIEM | KONKURS PLASTYCZNY



## Sport

**Zjednoczeni  
wygrywają z Pogonią**  
i zyskują awans do III ligi. str. 48

Piłka nożna | 37. kolejka IV ligi

# ŁKS zbyt mocny dla Zjednoczonych

Piłkarze Zjednoczonych nie zdołali po raz drugi w tym sezonie pokonać ekkaesiaków w Łodzi.

**ZJEDNOCZENI STRYKÓW** 0 (0)  
**ŁKS ŁÓDŹ** 3 (0)

**Bramki:** Michał Zalesny 3 (52, 54 i 77 min.).

**Zjednoczeni:** Pająk – Majewski, Buchowicz, Sender, Hinc – Podedworny (w 80 min. Szubert), Białek (63 Ł. Nagański), Kluge (83 Wróblewski), Drogosz – Kowalczyk, Balcerek.

**ŁKS:** Przybylski – Adamski, Bielicki (w 81 min. Majcherowicz), Filipiak, Hajduczek – Mordalski, Sarafiński, Słyścio, Surowiec – Zalesny (81 Kopa), Zimoń.

Jedno z najbardziej wyciekniętych przez strykowskich kibiców spotkanie z Łódzkim Klubem Sportowym nie mogło zostać rozegrane na stadionie Zjednoczonych. W środę, 18 czerwca podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka po raz drugi w tym sezonie zagrali z łodzianami na wyjeździe. Występujący w roli gospodarza strykowianie podejmowali ŁKS na obiekcie Startu w Łodzi i niestety przegrali 0:3.

Brak zgody na rozegranie meczu w Strykowie wiązał się dla Zjednoczonych z oddaniem walkowera lub pokryciem kosztów organizacji meczu z ŁKS-em Łódź w innym miejscu. Prezes honorowy strykowskiego klubu Grzegorz Kozłowski nie chciał, by drużyna za darmo oddała punkty łodzianom i wraz z zarządem postanowił wy-

nąć obiekt Startu Łódź. Co prawda na meczu mogła pojawić się bardzo ograniczona liczba kibiców, ale wbrew doniesieniom łódzkiej prasy o „chorej organizacji” bez udziału sympatyków obu drużyn, na stadionie zasiała grupka najwierniejszych strykowskich i łódzkich fanów i mecz odbył się w bezpiecznej i bardzo przyjaznej atmosferze.

W pierwszej połowie zadowolenie kibiców z każdą minutą zabijali jednak piłkarze. Od początku mecz nie stał na zbyt wysokim poziomie i przez pierwsze 45 min. zobaczyliśmy zaledwie kilka strzałów na bramkę, w dodatku niecelnych. Widać było jednak, że to ŁKS chce prowadzić grę i łodzianie znacznie częściej utrzymywali się przy piłce. Strykowianie ograniczyli swoje ataki do kontrataków i stałych fragmentów gry i to



W meczu Zjednoczeni – ŁKS zasłużone zwycięstwo odnieśli łódzcy piłkarze (czarne stroje).

właśnie po rzucie rożnym dla Zjednoczonych kibice po raz pierwszy ożyli na trybunach. Zastępujący Tomasza Lenarta w roli kapitana Wojciech Sender wspaniale uwolnił się spod opieki obrońców ŁKS-u, jednak niepilnowany w polu karnym z 8 m uderzył głową nieznacznie obok słupka. W odpowiedzi łodzianie w 15 min. również po stałym fragmencie w postaci rzutu wolnego wprowadzili niemal zamieszanie w polu karnym Strykowa.

Po niespełna pół godzinie gry, jakby nie patrzeć jednocześnie goście-gospodarze z Łodzi, mogli wyjść na prowadzenie, ale w dogodnej sytuacji Michał Zalesny strzelił minimalnie obok słupka. W końcówce pierwszej połowy o gola chciał postarać się Robert Kowalczyk, ale eks-widzowiak mocno uderzył z 20 m w sam środek i bramkarz ŁKS-u bez problemu ją złapał.

Do tej pory Zjednoczeni musieli radzić sobie bez swojego trenera Tomasza Szcześniaka,

którego zatrzymały pilne sprawy prywatne. Szkoleniowiec Strykowa zdołał dojechać jednak na mecz i już w drugiej połowie wspierał swój zespół z wysokości ławki. Niestety druga część meczu nie wyszła Zjednoczonym. Już w 51 min. ŁKS objął prowadzenie po rzucie rożnym. W polu karnym obrońcy Strykowa nie upilnowali Michała Zalesnego, który z 5 m głową trafił do siatki. Wydaje się, że lepiej w bramce mógł zachować się Marcin Pająk, który po prostu

powinien wyjść do dośrodkowania i zażegnać w porę niebezpieczeństwa. Bramka znacznie rozluźniła łódzkich zawodników, natomiast strykowianie nie byli już w obronie tak agresywni i w konsekwencji już 2 min. później przegrywali 0:2. Po zagranii z środkowej strefy sam na sam z Pajakiem wyszedł Zalesny i świetnym lobem po raz drugi pokonał bramkarza Zjednoczonych.

W kolejnych minutach strykowianie próbowali zagrozić bramce ŁKS-u, ale ich trud kilkakrotnie zniweczył sędzia, który przynajmniej dwa razy nie zauważył ewidentnego zagrania ręką przez obrońców z Łodzi. Piłkarze ŁKS-u, a konkretniej Michał Zalesny był za to bardzo skuteczny. W 76 min. łódzki napastnik strzelił klasycznego hat-tricka, gdy wykorzystał zbyt krótkie podanie Majewskiego do bramkarza i w stuprocentowej sytuacji nie pomylił się i tym razem. Zalesny pokazał tym samym, że może być sporym rywalem w formacji ataku dla najsukuteczniejszego gracza ŁKS-u, eks-strykowanina Adama Patory.

Do ostatnich minut łodzianie dobrze radzili sobie z próbami Zjednoczonych i ostatecznie pewnie pokonali strykowian 3:0, rewanżując się im tym samym za jesienną porażkę na stadionie przy al. Unii. **wp**

Piłka nożna | 36. kolejka IV ligi

## Niesamowite spotkanie Zjednoczonych z Jutrzenką

Piłkarze Strykowa pokazali niezwykły charakter w niezwykłym meczu.

**ZJEDNOCZENI STRYKÓW** 4 (1)  
**JUTRZENKA WARTA** 3 (0)

**Bramki dla Strykowa:** Kowalczyk (29 min.), Lenart 2 (rzut wolny w 73 min. i rzut karny w 88 min.) oraz Balcerek (w 94 min.).

**Zjednoczeni:** Pająk – Hinc, Sender, Buchowicz, Majewski – Drogosz, Białek (63 Ł. Nagański), Lenart, Podedworny (90 Szubert) – Balcerek, Kowalczyk (94 Kowalczyk).

W sobotę, 14 czerwca na stadionie w Strykowie podopieczni trenera Tomasza Szcześniaka, piłkarze Zjednoczonych Stryków rozegrali 36. kolejkę rozgrywek IV ligi. Walczący o trzecie miejsce w tabeli strykowianie po porywającym i dramatycznym widowisku wygrali z walczącą o utrzymanie Jutrzenką Wartą 4:3.

Przed meczem i jedni i drudzy doskonale wiedzieli, jaka jest stawka tego spotkania. Kończąc sezon na podium Zjednoczeni mogliby dostać szansę awansu do III ligi, kosztem KS Paradyż, który z przysługującego mu prawo prawdopodobnie nie skorzysta.

Z kolei Jutrzenka miała ostatnią szansę, by móc jeszcze myśleć o pozostaniu w IV lidze. Początek meczu pokazywał, że będzie to zacięty pojedynek.

Pierwsi groźnie zaatakowali goście. W 10 min. główka napastnika Jutrzenki minimalnie przeszła obok słupka.

Kilkanaście minut później gracze Warty znów byli bliscy strzelenia gola, ale po podaniu wzdłuż bramki piłkarz Jutrzenki nie zdążył zamknąć całej akcji. Do tego momentu strykowianie nie zagrozili bramce rywala, ale już w pierwszej szansie wyszli na prowadzenie. Tomasz Lenart przejął piłkę na własnej połowie i idealnie zagrał do Roberta Kowalczyka, który zdecydował się na mocny strzał z lewej nogi w długi róg, jak się okazało nie do obrony dla bramkarza Warty. W końcówce oba zespoły mogły zdobyć bramki po rzutach rożnych, ale w ekipie Strykowa minimalnie głową chybił Sender, a w akcji Jutrzenki napastnik

przestrzelił z kilku metrów nad poprzeczką.

Mimo prowadzenia do przerwy Zjednoczeni nie mogli myśleć, że mecz już jest wygrany. Goście cały czas byli niebezpieczni i istniała obawa, że w drugiej połowie zaatakują jeszcze mocniej. Sytuacja na boisku zrobiła się o tyle bardziej ciekawa, że w trakcie przerwy nad Strykowem pojawiła się burza, która znacznie zmieniła jakość murawy. Do nowych warunków znacznie lepiej dostosowali się goście, którzy od pierwszych minut drugiej połowy ruszyli do zmasowanych ataków. Na efekty nie trzeba było długo czekać, choć były one dla strykowian katastrofalne w skutkach. W ciągu zaledwie kwadransa goście nie tylko odrobili straty, ale wyszli także na dwubramkowe prowadzenie. W 50 min. piłkarz Jutrzenki pokonał Pajaka strzałem pod poprzeczkę z bliskiej odległości. W 57 min. było już 1:2. Bramkarz Strykowa źle obliczył tor lotu piłki przy dośrodkowaniu i został uprzedzony przez zawodnika przyjezdnych, po czym futbolówka zatrzepotała w siatce. W 60 min. Jutrzenka zdobyła kolej-

nego gola. Po długim zagranii w pole karne napastnik Warty z obrońcą Strykowa na plecach obrócił się w kierunku bramki i po raz trzeci pokonał Pajaka. W tym momencie wydawało się, że Zjednoczeni nie będą w stanie wywalczyć nawet 1 pkt. i znacznie skomplikują sobie walkę o trzecie miejsce w lidze.

Końcowe minuty były jednak fenomenalne w wykonaniu gospodarzy, którzy przeszli niesamowitą metamorfozę dzięki swojemu kapitanowi Tomaszowi Lenartowi, który kapitalnym uderzeniem z 20 m z rzutu wolnego w 73 min. pozwolił uwierzyć strykowianom, że nie wszystko jeszcze stracone. W 76 min. mógł i powinien być remis. Lenart huknął z 16 m, a obrońca Jutrzenki ręką zablokował uderzenie, będąc w polu karnym. Do jedenastki podszedł Robert Kowalczyk, ale bramkarz Warty wyczuł jego intencje i wspaniale obronił strzał.

Wiele osób na stadionie znów mogło poważnie wątpić w końcowy sukces. Strykowianie nie poddali się jednak i walczyli do samego końca. W 88 min. sędzia po raz drugi odgwizdał jedenastkę dla gospodarzy i znów



Kapitan Zjednoczonych Stryków Tomasz Lenart (przy piłce) odmienił losy spotkania z Jutrzenką.

po zagranii ręką. Tym razem piłkę ustawił sobie Tomasz Lenart i precyzyjnym strzałem po ziemi tuż przy słupku doprowadził do remisu. To się nazywa kapitan. Kibice z zapartym tchem obserwowali ile minut doliczy arbiter spotkania. Okazało się, że Zjednoczeni mieli jeszcze 4 min., by strzelić zwycięskiego gola, co zwiastowało dramatyczną końcówkę. Fenomenalny comeback

musiał skończyć się dla gospodarzy happy end'em. W zasadzie w ostatniej akcji meczu piłkę na 16 m przejął Sebastian Balcerek i oddał strzał, który po rykoszecie zmylił bramkarza Jutrzenki i szczęśliwie wolno wtoczył się do bramki. Jak można się domyślać wśród miejscowych zapanowała euforia. Po takim meczu nawet fantastyczny Mundial w Brazylii nie był czymś wyjątkowym. **wp**



# Siatkówka | Gimnazjada 2014 Brąz siatkarzy Gimnazjum Miejskiego

Oprócz rywalizacji siatkarek w minionych dniach mogliśmy również z zapałym tchem śledzić rywalizację chłopców w ramach Gimnazjady 2014. Równoległe do zmagania kobiet toczyła się walka w ramach tzw. Orlikowej Ligi Mistrzów, gdzie wspaniały sukces odnieśli siatkarze Gimnazjum Miejskiego z Głowna, którzy wywalczyli brązowe medale.

Finał Wojewódzkiej siatkówki chłopców odbył się 14 czerwca w Wieruszowie. Aby zagrać w ostatnim etapie drużyna Gimnazjum Miejskiego musiała rozegrać dwie rundy eliminacji. Pierwszym etapem były Mistrzostwa Gminy Głowno. Gim. Miejskie pokonało Gim. Sportowe 2:0.

Kolejnym etapem były półfinały wojewódzkie. Sześć drużyn zostało podzielonych na dwie grupy, z których cztery awansowały do samego finału. Gim. Miejskie

awansowało do drugiego miejsca, wygrywając jeden mecz z Gim. Lututów 2:0 oraz przegrywając z Gimnazjum z Piotrkowa Tryb. 0:2. W finale w meczu półfinałowym przyszło się zmierzyć z drużyną z Ozorkowa. Mecz stał na wysokim poziomie i był bardzo wyrównany. Niestety drużyna z Ozorkowa wygrała 2:1 (27:25,

20:25, 16:14) i rewanżuje się za porażkę na Gimnazjadzie.

Skład drużyny „Miejskiego”: Marcin Redzisz, Cezary Markus, Jarosław Nowakowski, Damian Krysztoczny, Dominik Kapusta, Szymon Kuciński, Dominik Miśkiewicz, Oskar Koprowski. Trener: Marcin Moszczyński, dyrektor szkoły: Edyta Strumian.



Siatkarze Gimnazjum Miejskiego – brązowi medaliści Orlikowej LM.



Złota drużyna siatkarek Gimnazjum Miejskiego przejdzie do historii szkolnych sportów drużynowych w Głownie, jako mistrz województwa łódzkiego.

# Siatkówka plażowa | Gimnazjada 2014 Brąz Miejskiego w plażowce

W piątek, 13 czerwca w Buzenińcu odbył się Finał Wojewódzkiej w siatkówce plażowej chłopców. Mistrzowie i wicemistrzowie pięciu rejonów walczyli o tytuł mistrza województwa łódzkiego. W gronie 12 zespołów

brązowe medale na szyi zawieszili siatkarze Gimnazjum Miejskiego im. Jana Pawła II w Głownie: Jarosław Nowakowski i Damian Krysztoczny.

Turniej rozegrany był systemem „brazylijskim”, w którym z

dalszej gry eliminuje druga przegrana. Głównicy plażowicze zaczęli turniej od drugiej rundy, ponieważ mistrzowie poszczególnych rejonów są rozstawiani. Przeciwnikiem był zespół ze Zduńskiej Woli. Od początku do końca górowali zawodnicy Głowna, wygrywając pewnie 21:10.

W trzeciej rundzie, czyli w ćwierćfinale siatkarzom Gim. Miejskiego przyszło się zmierzyć z G8 z Łodzi. Są to aktualni mistrzowie Polski w kategorii młodzik w siatkówce plażowej. Niestety głównianie przegrali 14:21 i spadli na prawą stronę turnieju. W tej fazie ponownie spotkali się z Gim. Zduńska Wola i dzięki zwycięstwu 21:8 awansowali do półfinału, gdzie na głównińską parę czekał SMS im. M. Gortata w Łodzi. Po dwusetowej walce popularni „Jarsi” i „Wampir” przegrali, 10:15, 8:15. Głównianie walczyli jeszcze o brąz z Gim. Kąty. Pierwszy set wygrany pewnie 15:5, w drugim bardziej wyrównany także górowali siatkarze GM 15:13, zdobywając tym samym brązowe medale.



Damian Krysztoczny (z lewej) i Jarosław Nowakowski z trenerem.

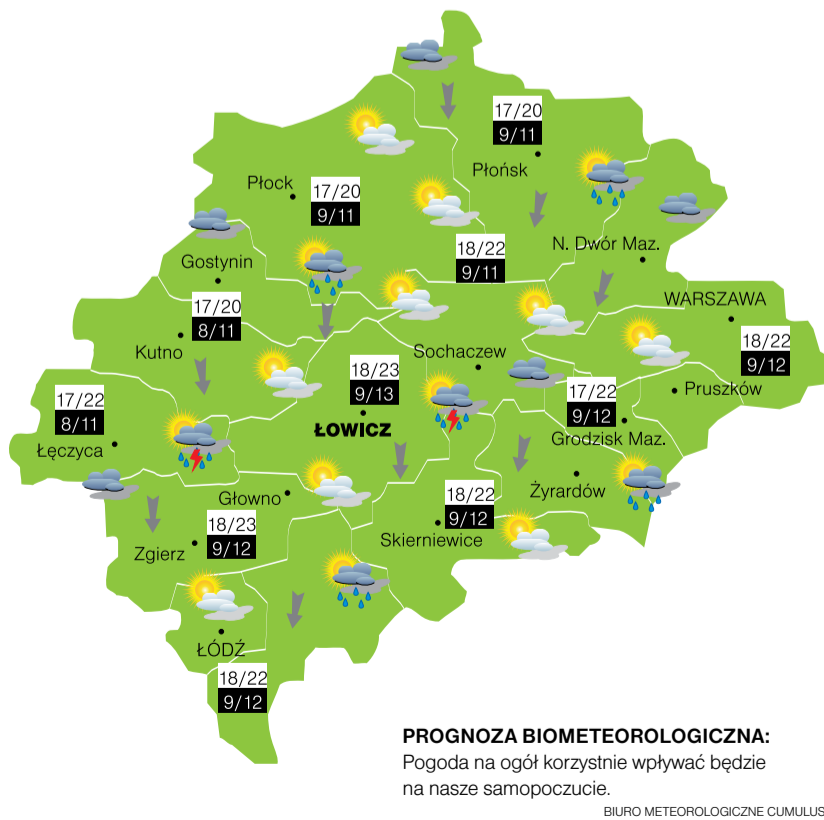
# PROGNOZA POGODY | 26.06.2014 - 2.07.2014

**SYTUACJA SYNOPTYCZNA:**  
Pogodę kształtować będzie skraj niżu, w weekend rozbudowywać się będzie układ podwyższonego ciśnienia. Napływa ciepła masa powietrza polarno-morskiego.

**CZWARTEK - PIĄTEK:**  
Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z przelotnymi opadami deszczu, w piątek bez opadów. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr z kierunków północnych, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 17 st. C do + 19 st. C. Temp. min w nocy: + 10 st. C do + 8 st. C.

**SOBOTA - NIEDZIELA:** Pogodnie, zachmurzenie małe do umiarkowanego, w niedzielę miejscami przelotne opady deszczu lub burze, ale ciepło. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni i południowo-zachodni, słaby do umiarkowanego, 4-7 m/s. Temp. max w dzień: + 21 st. C do + 23 st. C. Temp. min w nocy: + 13 st. C do + 10 st. C.

**PONIEDZIAŁEK - WTÓREK - ŚRODA:** Pogodnie, zachmurzenie małe do umiarkowanego, przelotne opady deszczu lub burze. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby, 4-7 m/s. Temp. max w dzień: + 21 st. C do + 24 st. C. Temp. min w nocy: + 14 st. C do + 12 st. C.



# Siatkówka | Orlikowa Liga Mistrzów Złoto siatkarek Głowna

W sobotę, 14 czerwca w Wieruszowie rozegrany został finał wojewódzkiej Orlikowej Ligi Mistrzyń w siatkówce. Po raz trzeci z rzędu w finale wystąpiły reprezentantki Gimnazjum Miejskiego z Głowna, ale po raz pierwszy w historii zdołały wywalczyć złote medale.

W dwóch poprzednich startach główńskie siatkarki dwukrotnie zostawały wicemistrzami. Tym razem podopieczne trenera Sylwestra Jasińskiego chciały potwierdzić regułę, że do trzech razy sztuka i tym razem uda im się zwyciężyć. Droga do sukcesu wiodła jednak przez ciężkie mecze z trudnymi rywalkami. W półfinale z Głownem zagrały siatkarki Gimnazjum z Żychlina. Siatkarki Gimnazjum Miejskiego od początku były stroną dominującą, dzięki czemu wygrały pierwszego seta 25:15. W drugiej partii obraz gry nie zmienił się. Wciąż główńki dominowały, a efektowny atak Otylii Strajch i Dominiki Hemki były nie do odebrania przez rywalki. Piłki świetnie rozdzielała Aleksandra Koprowska, której gry nie potrafiły rozczłapać pod siatką siatkarki Żychlina. Na wyróżnienie zasługuje również debiutująca w rozgrywkach naj-

młodsza zawodniczka Zuzanna Janicka. Ostatecznie główńki wygrały 25:15 i pewnie awansowały do finału turnieju.

W drugiej parze półfinałowej spotkały się Gimnazjum nr 44 Łódź oraz Gimnazjum z Kuluszek. Faworytem były łódzianki, ale nieoczekiwanie przegrały 0:2. W finale z Głownem zagrały więc Kuluszki. Od początku koncentracja w obu drużynach stała na najwyższym poziomie. Pierwsze przewagę osiągnęły główńki, które objęły prowadzenie 8:4. Później jednak siatkarki Kuluszek wykorzystywały moment rozluźnienia Głowna i nie tylko doprowadziły do remisu, ale mniej więcej w połowie seta zaczęły budować przewagę, której nie oddały już do końca tej części. Ostatecznie pierwszy set skończył się porażką Gimnazjum Miejskiego 17:25.

Podopieczne trenera Sylwestra Jasińskiego nie zraziły się niepowodzeniem w pierwszej partii i w kolejnych minutach meczu grały zdecydowanie agresywniej. Mimo niezbyt udanego początku, po przerwie na żądanie trenera, główńki zdołały odrobić stratę i przed końcówką seta wyjść na prowadzenie, które dało im zwycięstwo do 22.

Decydujący set do 15 był prawdziwą wojną nerwów. Początek znowu należał do siatkarek Kuluszek, które objęły kilkupunktową przewagę, najpierw 8:4, a później 13:11. Dzięki skutecznej grze Dominiki Hemki główńki doprowadziły do wyniku 14:14 i zaczęła się prawdziwa próba dla trenera Jasińskiego i jego podopiecznych. Na szczęście decydujące punkty zdobywały siatkarki Głowna, które wygrały ostatecznie 17:15 i zostały tym samym mistrzyniami województwa łódzkiego w ramach Orlikowej Ligi Mistrzyń. W składzie Gimnazjum Miejskiego zagrały: Dominika Hemka, Aleksandra Koprowska, Katarzyna Pabjan, Natalia Lipiec, Karolina Miśkiewicz, Nikola Gorąca, Otylia Strajch, Weronika Wilk, Aleksandra Kuczkowska, Adrianna Rożniata, Alicja Nita, Zuzanna Janicka. Trener: Sylwester Jasiński, dyrektor szkoły: Edyta Strumian.

■ **Półfinały:** Gimnazjum Miejskie – Gimnazjum Żychlina 2:0, Gimnazjum nr 44 Łódź – Gimnazjum Kuluszki 0:2.

■ **Finał:** Gimnazjum Miejskie – Gimnazjum Kuluszki 2:1.

# Siatkówka plażowa | Mistrzostwa Polski Szóste miejsce Miejskiego



Dominika Hemka (z lewej) próbuje skutecznie zakończyć atak.

W dniach 19-20 czerwca na boiskach plażowych SP 205 w Łodzi odbyły się Mistrzostwa Polski w Siatkówce Plażowej dziewcząt w ramach tzw. Gimnazjady 2014. Do rywalizacji przystąpiło 13 profesjonalnych par z całego kraju. Województwo łódzkie reprezentowały siatkarki Gimnazjum Miejskiego Dominika Hemka i Aleksandra Koprowska, które zajęły wysokie szóste miejsce. Główńki miały prawo walki o tytuł, wy-

grywając wcześniej mistrzostwo woj. łódzkiego. Podopieczne trenera Sylwestra Jasińskiego zaprezentowały się z bardzo dobrej strony i szósta lokata jest tym bardziej warta docenienia, że rywalkami główńki były zawodniczki, które na co dzień uprawiają siatkówkę w profesjonalnych klubach. Dominika Hemka i Aleksandra Koprowska to uczennice Gimnazjum Miejskiego, którego dyrektorem jest Pani Edyta Strumian.



